

Nr 2/2012

Wiejska przestrzeń - zagrożone dziedzictwo
The Rural Space - Endangered Heritage

ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU

Krajobraz wiejski jest cennym elementem otaczającej nas przestrzeni. Każdy człowiek wiąże z nim różne skojarzenia. Czasem jest to sentymentalne wspomnienie z wakacji spędzonych w dzieciństwie u rodziny, czasem jawi się jako sielanka przepiękna słońcem i różnorodną zielenią zależną od pór roku. Wieś – dawniej podstawowe miejsce pracy rolnika, dziś często jest miejscem odpoczynku dla ludzi znużonych pędem codzienności. Krajobraz wiejski to również inspiracja dla artystów. Czy przyszłość to krajobraz bez wsi – chaotyczny, całkowicie zurbanizowany i pozbawiony tych skojarzeń? Czy warto i dlaczego dbać o przestrzeń wiejską? Czy można tu żyć, pracować i zarabiać, a przy okazji zachować zastane dziedzictwo? Czy krajobraz wiejski może mieć wartość ekonomiczną? Na te pytania starają się odpowiedzieć autorzy artykułów zamieszczonych w niniejszym numerze kwartalnika, które są wynikiem konferencji „Wiejska przestrzeń-zagrożone dziedzictwo”, objętej Patronatem Honorowym Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, która odbyła się w czerwcu 2011 roku w Kamieniu Śląskim. W dyskusji zabrali głos przedstawiciele środowisk naukowych, rządowych, samorządowych, a także różnych instytucji i środowisk lokalnych. Podsumowaniem dyskusji jest zamieszczony na końcu kwartalnika Opolski Dezyderat w Sprawie Przestrzeni Wiejskiej.

Kolegium redakcyjne

The rural landscape is a valuable part of the surrounding space. Everyone associates with it various associations. Sometimes it is a sentimental memory of childhood holidays spent with family, sometimes seen as an idyll filled with sun and green depending on the variety of the seasons. Village – formerly the basic job place of the farmer, today it is often a place of rest for the people weary of everyday life rush. The rural landscape is also an inspiration for artists. Is the future, the landscape without the village – a chaotic, completely urbanized landscape and deprived of these associations? Is it worth it and why to take care of the rural area? Can I live here, work and earn money, and by the way keep the ambient heritage? Can the rural landscape have an economic value? The authors of articles published in this issue of the quarterly are trying to answer these questions, which are the result of the conference “The rural space – endangered heritage”, covered by the Honorary Patronage of the President of Poland Bronisław Komorowski, held in June 2011 in Kamień Śląski. The representatives of academics, government, local government institutions spoke in the discussion, and representatives of various institutions and local communities. A summary of the discussion is *The Opole Desideratum about the Rural Space* included at the end of the quarterly.

Editorial Board

Okładka: Tradycyjna zagroda we wsi Dobków na Dolnym Śląsku
(fot. I. Niedźwiecka-Filipiak)

Cover: Traditional farm in the village Dobków in Lower Silesia
(photo by I. Niedźwiecka-Filipiak)



PROBLEMY		PROBLEMS
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Odnowa wsi z wykorzystaniem środków europejskich – niewykorzystana szansa na rewitalizację 	4	The Village Renewal with the Use of the European Funds – Untapped Opportunity for Revitalization
<i>Ryszard Wilczyński</i>		
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Fragmentacja przestrzeni i krajobraz odłamków – nieuniknione przeznaczenie czy epizod w historii wiejskiego krajobrazu? 	23	Fragmentation of Space and Fragmented Landscape – the Fate or Just an Episode in the Rural Landscape History
<i>Aleksander Böhm</i>		
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Zasób dziedzictwa kulturowego wsi opolskiej i sposoby jego ochrony 	28	The Cultural Heritage Resource of the Opole Village and Methods for Its Protection
<i>Iwona Solisz</i>		
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Wyróżniki dziedzictwa kulturowego obszarów wiejskich 	38	The Distinguishing Features of the Cultural Heritage of Rural Areas
<i>Irena Niedźwiecka-Filipiak</i>		
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Zmiany w wiejskim krajobrazie a uwarunkowania prawno-ekonomiczne 	49	Changes in the Rural Landscape and the Legal-Economic Conditions
<i>Marek Wiland</i>		
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Zapis dziedzictwa kulturowego wsi w kontekście zmian tożsamości miejsca w krajobrazie 	59	Registration of Cultural Heritage of Village on the Background of Transformation of Identity of Place in the Landscape
<i>Zbigniew Myczkowski</i>		
PREZENTACJE		PRESENTATIONS
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Partycypacja społeczna w ochronie dziedzictwa kulturowego 	71	Public Participation in Cultural Heritage Preservation
<i>Krystyna Pawłowska</i>		
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Dialog z tradycją – interpretacja lokalnej tradycji budowlanej na Warmii i Mazurach 	82	Dialogue with Tradition – the Interpretation of the Local Architecture Tradition in the Warmia and Mazuria Region
<i>Iwona Liżewska</i>		
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Ochrona i kształtowanie krajobrazu wsi w pracach Instytutu Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu 	90	Landscape Protection and Shaping of the Rural Landscape in the Work of the Institute of Landscape Architecture, University of Environmental and Life Sciences in Wrocław
<i>Irena Niedźwiecka-Filipiak, Zbigniew Kuriata, Andrzej Drabiński</i>		
FORUM		FORUM
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Między teorią a praktyką – działalność biura dokumentacji zabytków pomorza zachodniego 	99	Between Theory and Practice. Activity of Office of Monuments Documentation in the Protection of the Rural Cultural Landscape in the Western Pomerania
<i>Maria Witek, Cezary Nowakowski</i>		
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Dziedzictwo wsi wielkopolskiej – stan zachowania, zagrożenia oraz działania zmierzające do jego ochrony 	109	Heritage of the Greater Poland Village – Conservation Status, Threats, and Actions to Protect It
<i>Teresa Palacz</i>		
<ul style="list-style-type: none"> ➤ „Żywy skansen Słowino” – ochrona pomorskiego krajobrazu kulturowego 	124	“The Living Open-Air Museum Słowino” – Protection of the Pomeranian Cultural Landscape
<i>Waldemar Witek</i>		
<ul style="list-style-type: none"> ➤ Opolski Dezyderat w Sprawie Przestrzeni Wiejskiej 	134	The Opole Desideratum about the Rural Space
Streszczenia angielskie	140	Summaries

Odnowa wsi z wykorzystaniem środków europejskich – niewykorzystana szansa na rewitalizację

Ryszard Wilczyński

The Village Renewal
with the Use of
the European
Funds - Untapped
Opportunity for
Revitalization

Wprowadzenie

Introduction

Okres realizacji przedsięwzięć odnowy wsi w ramach programów regionalnych, w oparciu o zasoby własne społeczności lokalnych i gmin (**podejście oddolne**) oraz przy dotacyjnym udziale środków unijnych (**podejście odgórne**), jest wystarczająco długi by ustalić, czy związana z tym szansa na rewitalizację obszarów wiejskich została wykorzystana? Ma to znaczenie ponieważ inwestycje publiczne, obok kościelnych, zawsze kształtowały gust i stanowiły odniesienie dla inwestycji prywatnych, zapewne silniej w małych ośrodkach wiejskich niż w miastach. Od nich zaczyna się przestrzenna propagacja dostosowywania standardu działań indywidualnych. Z racji nadchodzącego momentu decyzji co do kształtu programów finansowanych ze środków unijnych na lata 2014–2020 ważna jest analiza i krytyczna ocena przedsięwzięć odnowy wsi, jak też innych przedsięwzięć publicznych wykonanych na obszarach wiejskich w okresie wyraźnego boomu inwestycyjnego wywołanego dostępem do funduszy unijnych i rządowych programów rozwoju lokalnego¹. Kwestia ta wpisuje się w nabrzmiewający problem narastającego chaosu zagospodarowania przestrzennego obszarów wiejskich².

Odgórna i oddolna odnowa wsi

Top-down and bottom-up village renewal

Przez odnowę wsi należy rozumieć zaplanowany i realizowany przez wiejską wspólnotę **proces rozwoju** opierający się na lokalnych zasobach i wykorzystujący zewnętrzne wsparcie. Proces ten czerpie energię z zaangażowania obywateli motywowanych odpowiedzialnością za los własnej miejscowości, tym skuteczniej, im silniejsza jest tożsamość mieszkańców. W odnowie wsi uruchamianie czynników rozwoju, w tym niematerialnych, którym przypisuje się olbrzymie znaczenie, następuje **oddolnie** (bottom-up) – z woli i na rzecz mieszkańców. Działalność społeczności lokalnych wspierana jest przez poziom regionalny w formie regionalnych/wojewódzkich programów odnowy wsi³.

W roku 2012 przypada 15 rocznica istnienia odnowy wsi w Polsce, w myśl podejścia oddolnego prekursorsko wdrożonej w województwie opolskim. Inspiracją były doświadczenia Nadrenii-Palatynatu i Dolnej Austrii, w których to landach ta metoda rozwoju obszarów wiejskich, realizująca paradygmat rewitalizacji, stosowana jest od połowy lat 80. XX wieku.

Czerpiąc z opolskich wzorców, regionalne programy odnowy wsi działały przez kilka lat w wojewódz-

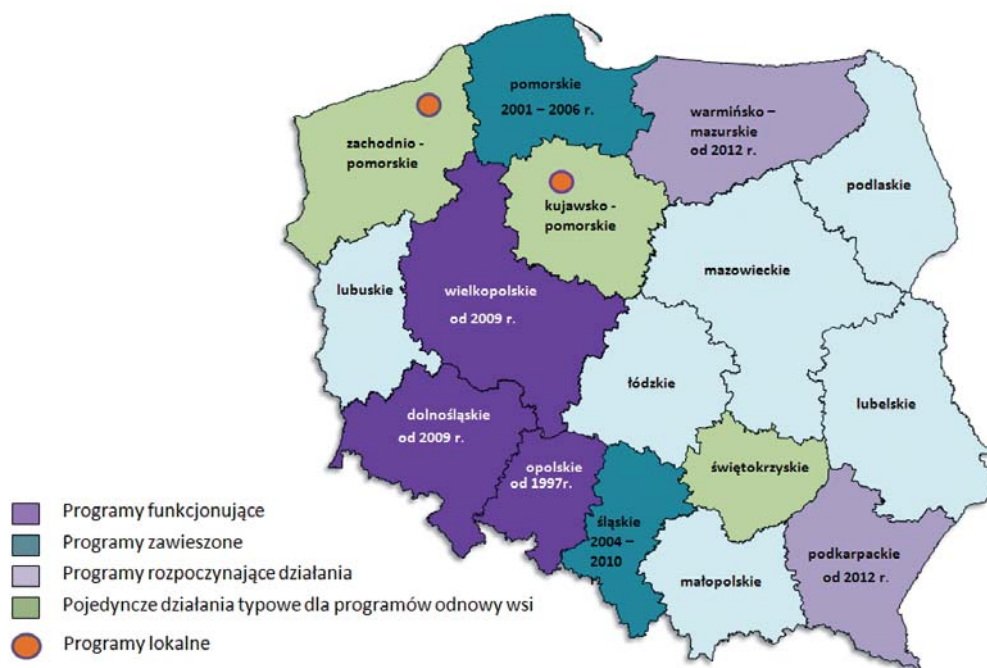
twach pomorskim i śląskim, a obecnie funkcjonują w województwach: opolskim, dolnośląskim i wielkopolskim. Na Podkarpaciu i w województwie warmińsko-mazurskim program jest w fazie początkowej (ryc. 1).

Metoda odgórna (top-down) polega na dotowaniu określonych rodzajów przedsięwzięć. Odgórne podejście reprezentują dedykowane obszarom wiejskim programy sektorowe (Sektorowy Program Operacyjny Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006 i Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013) finansowane ze środków Unii Europejskiej. W programach tych ujęto działania zawierające w nazwie pojęcie odnowy wsi. Wspierają one przedsięwzięcia na rzecz poprawy warunków życia na wsi. Dotacje, za pośrednictwem poziomu regionalnego, udzielane są gminie. Pomija się animację procesów rozwojowych w miejscowościach, w których inwestycje te będą wykonane.

Jakość projektów, kluczowa w rewitalizacji, nie jest osiągnięta samoczynnie, zależy bowiem od zaawansowania procesu odnowy danych miejscowości, będących środowiskiem ich realizacji. W początkowych fazach procesu⁴ – startu i pokonywania barier, w trakcie których dominuje nastawienie na zaspokajanie podstawowych potrzeb bytowych oraz aspiracji społeczności lokalnej, projekty są niewyszukane, typowe i mało innowacyjne. Często

Ryc. 1. Regionalne programy odnowy wsi w Polsce (źródło: opracowanie własne)

Fig. 1. The regional programs of the village renewal in Poland (source: work of the author)



mieszkańcy nie są wystarczająco zaangażowani we współpracę z projektantami, których inwencja przesądza wówczas o kształcie projektu. Jakość takich projektów jest więc niska. Wzrasta ona skokowo w fazie zaawansowanej odnowy wsi, gdy społeczność lokalna poszukuje dla swej miejscowości specjalizacji i wyróżnienia, wtedy świadomie, już od fazy koncepcyjnej, angażuje się w tworzenie projektu. Otwiera to drogę do innowacyjności i wielofunkcyjności projektu. Zatem optymalnym środowiskiem rewitalizacji jest oddolne podejście do odnowy wsi.

Rewitalizacja jako praktyka programów odnowy wsi

Revitalization as the practice of rural renewal programs

W Austrii i Niemczech działania na obszarach wiejskich, w tym na rzecz odnowy wsi, są podporządkowane **paradygmatowi rewitalizacji**. Przeciwwstawiono go propagacji wzorców miejskich („umiastowienie wsi”) na skutek obywatelskiej niezgody na utratę regionalnych wartości środowiska kulturowego

Ryc. 2-3. Budynek użyteczności publicznej z „Domem na trasie kulinarnej” zbudowany w miejscu budynku gospodarskiego, Konken (Nadrenia-Palatynat, Niemcy), źródło: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Sportu i Infrastruktury Nadrenii-Palatynatu

Fig. 2-3. Public building with the “House of the culinary tour” built on the site of the farmyard building, Konken (Rhineland-Palatinate, Germany), source: Ministry of Internal Affairs, Sport and Infrastructure Rhineland-Palatinate



i krajobrazu, związanych z tym strat ekonomicznych oraz świadomości zagrożenia utraty tożsamości miejsc i wspólnot je zamieszkujących. Natomiast w Polsce, w latach 90. XX w., przyjęto paradygmat wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Jego realizacja sprowadzała się do tzw. różnicowania, czyli zwiększania spectrum działalności gospodarczej, czym skutecznie podtrzymano praktykę traktowania wsi wyłącznie jako sfery produkcji. Nie powstała spójna koncepcja rozwoju obszarów wiejskich, lecz podporządkowano ten problem realizacji Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej. Programy Operacyjne stały się źródłem zdobywania środków na poszczególne inwestycje, obiektywnie potrzebne, lecz nie osadzone w szerszym kontekście rozwojowym. Przejawiło się to realizacją szeregu przedsięwzięć (w zdecydowanej mierze infrastrukturalnych) będących punktowymi interwencjami, a nie sposobem na dynamizowanie procesów rozwojowych uruchomionych innymi metodami⁵.

W krajach będących ojczyzną odnowy wsi rewitalizacja ma

charakter ogólnie znany. Obiektom i terenom posiadającym walory historyczne i architektoniczne, niewykorzystanym lub niespełniającym standardów użytkowych, nadawane są nowe, odmienne funkcje lub funkcje istniejące są podtrzymywane po odpowiednim dostosowaniu i poprawie standardu. Jednocześnie wzmacniane są walory historyczne i kulturowe tych obiektów i terenów (rewaloryzacja).

Przygotowanie procesu rewitalizacji, w Nadrenii-Palatynacie wymaga sporządzenia szczegółowych planów w skali 1:500 lub 1:1000 na podstawie pogłębionej, wszechstronnej analizy miejscowości w aspektach historycznym, urbanistycznym, architektoniczno-przestrzennym, gospodarczym i społecznym. Poszczególne fragmenty przestrzeni publicznych, jak również posesji prywatnych są szczegółowo projektowane celem zachowania spójnego obrazu miejscowości. Elementy cenne i charakterystyczne są eksponowane, by stworzyć unikalny, specyficzny wizerunek miejscowości. Szczególnie ważne jest pełne włączenie w rewitalizację miesz-

kańców i szeroki udział ekspertów, praktycznie przy każdej realizacji.

Zmiana funkcji może prowadzić do wykreowania form uprzednio nieznanymi. Znakomitym przykładem jest przekształcenie obiektów gospodarczych w Nadrenii-Palatynacie w budynki mieszkalne, których struktura po przekształceniu zachowuje obszerne, szerokie wjazdy. Za szczytowe osiągnięcie rewitalizacji mogą uchodzić, powstałe w taki właśnie sposób, wiejskie rezydencje w Konken. Działania związane z rewitalizacją przestrzeni wiejskiej w Konken pozwoliły unowocześnić infrastrukturę wsi, zachowując jednocześnie jej historyczny obraz. Za pośredni rezultat działań odnowy wsi uznaje się utworzenie ok. 300 miejsc pracy we wsi. Poprzez przekształcenia dawnych budynków tj. stodoł, szop, stajni, powstały obiekty mieszkalne dla młodych rodzin, a ponadto podniesiono estetykę centrum wsi (ryc. 2-3). Dotacje landu na realizację projektów rewitalizacyjnych w Konken wyniosły ok. 1,5 mln Euro. Na dofinansowanie projektów prywatnych przeznaczono 285 tys. Euro (18 projektów), na realizację

projektów w których beneficjentem był samorząd – 1,2 mln (7 projektów).

Poprzez dużą liczbę i szeroką skalę tych przedsięwzięć możliwa jest całościowa odnowa miejscowości⁶. „Nowe życie” zrewitalizowanych obiektów składa się na nowe funkcje miejscowości i tworzy oczekiwaną, podwyższoną jakość życia jej mieszkańców. Finalnym i zasadniczym efektem rewitalizacji są różnorodne impulsy rozwojowe. Rewitalizacja oznacza zmianę jakościową, zwykle też strukturalną, zachodzącą w obrębie miejscowości, w szczególności w obszarze historycznych centrów. Eliminuje to kosztowną konieczność tworzenia nowej tkanki budowlanej i infrastrukturalnej. Z tych względów rewitalizacja jest w głównym nurcie polityki przekształceń na obszarach depopulacji, gdzie klasyczne, inwestycyjne metody pobudzania, wzrostu nie działają⁷. W Nadrenii-Palatynacie proces rewitalizacji, m. in. w zakresie przekształcania obiektów gospodarskich w mieszkaniowe lub miejsce pracy właścicieli (pracownie, punkty usług, warsztaty wytwórcze), stanowi jeden z głównych filarów programu odnowy wsi. Land ten, wydając od roku 1991 na odnowę wsi 430 mln euro, doprowadził do realizacji 23 tys. projektów prywatnych⁸ i 3,8 tys. projektów publicznych. Proporcje te są ważne, gdyż pokazują, iż bez udostępnienia środków prywatnym właścicielom zasobów kulturowych rewitalizacja nie jest możliwa.

Ryc. 4. Centrum wsi w Walcach (gmina Walce, woj. opolskie), źródło: Urząd Gminy w Walcach

Fig. 4. Village centre in Walce (municipality Walce, voivodeship Opole), source: District Office in Walce

Rewitalizacja obszarów wiejskich w Polsce

Revitalization of the rural areas in Poland

Rewitalizacja obszarów wiejskich w Polsce, względem tak określonego wzorca, pozostaje w powijkach. Projekty rewitalizacji wykonywane ze wsparciem unijnym, głównie Regionalnych Programów Operacyjnych⁹, obejmują dworskie, folwarczne, kościelne lub klasztorne zespoły zabytkowe oraz incydentalnie obszary o statusie pomnika historii lub parku kulturowego. Brak działań na rzecz historycznych centrów miejscowości lub ciągów zabudowy wiejskiej, gdzie przedsięwzięcia muszą objąć wiele posesji, głównie prywatnych. Nie istnieje jakikolwiek program, który, stawiając sobie za zasadniczy cel rewitalizację poszczególnych miejscowości, miałby istotne wyniki. Kluczowym problemem jest brak narzędzi wsparcia

dla osób fizycznych – beneficjentów procesu rewitalizacji wiejskiej substancji budowlanej. W konsekwencji zrewitalizowane obiekty (zespoły obiektów) pozostają kontrastującą enklawą w obrębie wsi nietkniętych jakimikolwiek pracami.

Projekty prowadzące do rewitalizacji są wykonywane w ramach miejscowych programów odnowy wsi. Choć ich celem głównym jest poprawa warunków życia, to doceniane jest znaczenie zasobów kulturowych, których wykorzystanie jest konsekwencją uruchomienia procesu rozwoju wsi.

Najlepsze wyniki osiągnęte są tam, gdzie unijne wsparcie (nie tylko w zakresie działań dedykowanych odnowie wsi) dotyczy projektów wykonywanych w miejscowościach zaawansowanych w procesie odnowy wsi i korzystających z fachowego doradztwa. Zakres wykonanych przedsięwzięć, ich skala, właściwości waloryzacyjne, dojrzałość projektowa i realizacyjna czyni z tych projektów wzorcowe przykłady





Ryc. 5. Centrum Aktywności Wiejskiej w Rudziczce (gm. Prudnik, woj. opolskie), źródło: archiwum własne autora

Fig. 5. Rural Activity Centre in Rudziczka (commune Prudnik, voivodeship Opole), source: author's archive

Sposób prowadzenia odnowy wsi a charakter przedsięwzięć

The way of the carrying out of rural renewal and projects character

Działalność inwestycyjna samorządów gminnych ostatniego piętnastolecia przyniosła na obszarach wiejskich następujące rodzaje przedsięwzięć:

1. Nowe obiekty szkolne, głównie gimnazjalne, wznoszone w miejscowościach będących siedzibą gminy oraz towarzyszące tym obiektom hale sportowe, a w ostatnim czasie boiska sportowe „Orlik”.
2. Infrastruktura komunalna – wodociągowa i kanalizacyjna, obiekty stacji uzdatniania wody, przepompowni i oczyszczalni ścieków, stanowiące elementy tych systemów.
3. Drogi lokalne (przebudowy) i obiekty towarzyszące.

rewitalizacji. Z terenu województwa opolskiego wymienić warto urządzenie centrów wsi: Kamień Śląski i Kamionek (gm. Gogolin), Stare Siołkowice (gm. Popielów), Ostroźnica (gm. Pawłowiczki), Walce (gm. Walce) (ryc. 4), Skorochów (gm. Nysa) oraz Rudziczka (gm. Prudnik) poprzez urządzenie Centrum Aktywności Wiejskiej (ryc. 5).

W działaniach sektorowych programów (obecnie PROW) kluczowy aspekt rewitalizacji nie był i nie jest brany pod uwagę przy formułowaniu i wyborze projektów. Rewitalizacja następuje nie jako efekt procesu, lecz wynik mechanicznego wsparcia określonej kategorii zasobów kulturowych oraz poprzez fakt zlokalizowania przedsięwzięcia

w przestrzeni obiektywnie wymagającej rewitalizacji.

Niemniej w sprawozdaniach z realizacji programów zamieszczone są przykłady projektów będących wzorcowymi przypadkami rewitalizacji, a mianowicie:

- Budowa centrum edukacji przyrodniczej wraz z odbudową załadowanego folwarku w miejscowości Mniszki¹⁰ (SPO 2004–2006) w gminie Międzychód (woj. wielkopolskie) (ryc. 6-7).
- Zagospodarowanie stawu wiejskiego przy Placu Stawowym w Kamionku w gminie Gogolin (woj. opolskie)¹¹ – SPO 2004–2006.
- Projekt we wsi Chlewiska w gminie Kotuń (woj. mazowieckie)¹².



Ryc. 6-7. Centrum Edukacji Regionalnej i Przyrodniczej w Mniszkach (gm. Międzychód, woj. wielkopolskie), źródło:http://www.miedzzychod.pl/cms_inc/cms_galeria_show.php?foto=112&h=1024&w=1280&dzial=8, http://www.utw.miedzzychod.pl/kronika/kronika_10_11.htm

Fig. 6-7. Regional Education and the Nature Center in Mniszki (commune Międzychód, Greater Poland voivodeship), source:http://www.miedzzychod.pl/cms_inc/cms_galeria_show.php?foto=112&h=1024&w=1280&dzial=8, http://www.utw.miedzzychod.pl/kronika/kronika_10_11.htm

4. Obiekty infrastruktury społecznej, głównie:
 - tzw. świetlice wiejskie bądź ich odpowiedniki: domy kultury, centra aktywności wiejskiej, remizy OSP (z salami spotkań);
 - obiekty rekreacyjne, zabawowe i festynowe w formie różnego rodzaju wiat, scen, podestów;
 - boiska sportowe i place zabaw.
5. Przedsięwzięcia kształtujące przestrzeń publiczną centrów wsi oraz placów przy istniejących już obiektach publicznych lub na terenach rekreacji i festynów, w tym chodniki i parkingi.
6. Ścieżki turystyczne, ścieżki dydaktyczne i miejsca pobytu turystów (również na użytek mieszkańców) na obrzeżach miejscowości w lasach i nad wodą, kąpieliska, wieże i platformy widokowe.
7. Urządzenia i systemy informacji wizualnej.

Przedsięwzięcia wymienione w pkt. 4-7 to zakres właściwy dla odnowy wsi prowadzonej oddolnie przy

wspieraniu programów regionalnych oraz odgórnie z relatywnie wysoką alokacją środków unijnych w ramach działań *Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego* SPO 2004–2006 i *Odnowa i rozwój wsi* PROW 2007–2013¹³ (zob. tabela 1).

Podejście oddolne

Programy odnowy wsi, realizowane ze środków lokalnych i niekiedy przy wsparciu finansowym samorządów województw prowadzą do uruchomienia procesu rozwojowego. Wówczas wykonywanych jest wiele powiązanych ze sobą projektów, gdyż wynikają one ze strategii rozwoju wsi przyjętej przez społeczność lokalną. Projekty te uwzględniają uwarunkowania miejscowości i jej otoczenia, odpowiadają realnym (a nie deklaracyjnym) potrzebom danej społeczności lokalnej, są przez nią współkreowane (zamyśl, koncepcja funkcjonalna, propozycje co do formy). Na tej drodze osiągnię-

cie wysokiej jakości projektów jest możliwe. Zachodzi synergia, ponieważ projekty powstają w związku z przedsięwzięciami już wykonanymi. Włączenie społeczności lokalnej w ich realizację wywołuje efekt identyfikacji niezbędny do zakładanego funkcjonowania projektu, silnego oddziaływania i trwałości.

Niestety ograniczone możliwości finansowe gmin i sołectw powodują, iż projekty realizowane oddolnie zwykle są niewielkie. Przeciętne nakłady to kilkanaście, kilkadziesiąt tys. zł. Zatem efektem są liczne lecz drobne zmiany wysycające wiejską przestrzeń. Przykładem takich działań jest wieś Pilszcz w gminie Kietrz w województwie opolskim. Dopiero w fazie zaawansowanej odnowy wsi, gdy miejscowość ze względu na swe osiągnięcia „zaczyna się liczyć”, staje się strategicznie ważna dla gminy i wówczas jest miejscem wielomilionowych inwestycji.

Tabela 1. Sektorowe programy wsparcia obszarów wiejskich w Polsce

Tab. 1. Sectoral support programs of the rural areas in Poland

Program	Nazwa działania	Środki finansowe		Liczba projektów	
		planowane (w mln euro)	zrealizowane (w mln zł)	planowane	zrealizowane
Sektorowy Program Operacyjny Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006	<i>Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego</i>	112,9* (wkład krajowy 25,6)	543,3 (wkład krajowy 147)	1 200	2 027
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013	<i>Odnowa i rozwój wsi</i>	589,6 (wkład krajowy 147,4)	1 118,4** (wkład krajowy 370)	20 080	2 590*

*Po zmianach dokonanych w trakcie realizacji programu.

**Zrealizowane płatności i liczba projektów – stan na 31 grudnia 2011 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Sprawozdanie z realizacji Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2010; *Informacja o stanie realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 – dane na dzień 31 stycznia 2012 r.*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2012.

Podejście odgórne

Przedsięwzięcia dedykowane odnowie wsi, wspierane ze środków europejskich, polegają na budowie obiektów nowych oraz, co częstsze, na rozbudowie, remoncie lub adaptacji obiektów istniejących, w tym zabytkowych. Drugą grupą przedsięwzięć jest urządzenie przestrzeni publicznych. Zbyt łatwo podejmowane są decyzje o budowie nowych obiektów bez wykorzystania istniejącej starej zabudowy w obrębie centrów miejscowości. Inwestycje w nowych lokalizacjach często wpisują się w proces rozlewania zabudowy. Na tym tle pozytywnym przykładem jest przebudowa budynku stajni na świetlicę wiejską w Popowej Woli (gm. Dźwierzuty w województwie warmińsko-mazurskim).

Podejście odgórne ma zasadniczo jedną zaletę. Przy dofinansowaniu do 500 tys. zł projekty mogą mieć skalę¹⁴ powodującą wyraźną zmianę fragmentu miejscowości. Niestety, mogą być realizowane bez związku z faktycznymi możliwościami ich wykorzystania i w oderwaniu od strategicznego tła (lokalnego i regionalnego), mimo iż formalnie zostały umieszczone w tzw. planach rozwoju miejscowości¹⁵. Znanych jest bardzo wiele przypadków obiektów wzniesionych dla zaspokojenia potrzeb społeczno-kulturalnych wykorzystywanych w minimalnym stopniu przez społeczności lokalne¹⁶.

Warto zauważyć, że całościowa odnowa wsi wymaga realizacji w jednej miejscowości od kilku do

kilkunastu przedsięwzięć tej skali, a więc zaangażowania środków wielokrotnie przewyższających dopuszczony w SPO i PROW poziom wsparcia 500 tys. zł na 1 miejscowość w okresie działania programu, tj. odpowiednio 3 i 7 lat.

Taki właśnie poziom inwestowania, o czym wspomniano wyżej, jest osiągalny w zaawansowanej fazie odnowy wsi.

Charakterystyka przedsięwzięć odnowy wsi wspartych przez SPO 2004-2006 i PROW 2007-2013

Characteristics of rural renewal projects supported by the SPO 2004-2006 and PROW 2007-2013

Zasadniczą cechą omawianych przedsięwzięć jest ich różnorodność. Ponadto, poprzez funkcje i wysoki poziom oczekiwań beneficjentów, są eksponowane zarówno w przestrzeni fizycznej wsi, jaki też w odbiorze społecznym jej mieszkańców.

Systematyka przedsięwzięć PROW i SPO (typ operacji, zakres operacji) jest niespójna i różna w obu programach (zob. tab. 2). Dlatego nie jest możliwe precyzyjne określenie proporcji pomiędzy przedsięwzięciami polegającymi na budowie bądź remoncie budynków a projektami,

w ramach których prowadzono urządzenie przestrzeni¹⁷. Jedyny zbieżny, szczególnie ważny w aspekcie rewitalizacji wsi, typ operacji w obu programach to **zachowanie dziedzictwa kulturowego**. Pomimo zapisania w nazwie działania aspektu „zachowania i ochrony dziedzictwa kulturowego”, liczba takich operacji w ramach SPO stanowiła jedynie 4%. W PROW objęto wsparciem dla remonty elewacji i dachów kościołów zabytkowych, co spowodowało, że udział tej kategorii przedsięwzięć wzrósł do 9,5%.

W ramach 2027 umów SPO oraz 2590 operacji (umów/projektów) PROW zrealizowanych do 31 grudnia 2011 r. powstało dotąd ponad 9 tys. obiektów, nie licząc przedsięwzięć o charakterze liniowym (ścieżki i szlaki turystyczne). Projekty zwykle polegają na wykonaniu jednego przedsięwzięcia w danej miejscowości. Są również projekty, gdzie w ramach jednego tytułu wykonywanych jest kilka, a nawet kilkanaście obiektów w poszczególnych miejscowościach gminy¹⁸. Jednak liczba 2311 miejscowości, w których wykonywano przedsięwzięcia PROW pozostaje mniejsza od liczby operacji. Zatem istnieje tendencja koncentrowania projektów w miejscowościach aktywniejszych, takich jak omówione wyżej Chlewiska. Tam, prócz gminy, beneficjentami są instytucje kultury, organizacje pozarządowe oraz kościoły lub związki wyznaniowe. Zjawisko koncentracji zachodzi też

Tabela 2. Efekty rzeczowe działań PROW i SPO związanych z odnową wsi

Tab. 2. The material effects of PROW and SPO measures related to the restoration of the village

Lp.	Typ operacji	Zakres operacji	PROW (stan na 31.12.2011)		SPO
			Liczba operacji	Liczba obiektów	
1.	Infrastruktura publiczna	Budowa, przebudowa, remont lub wyposażenie:	1785 68,9%	1850	1200
		a) budynków pełniących funkcje rekreacyjne, sportowe i społeczno-kulturalne w tym świetlic i domów kultury			
		b) obiektów budowlanych przeznaczonych na cele promocji lokalnych produktów i usług, w tym: pawilonów, punktów wystawowych, sal ekspozycyjnych lub witryn		8	
		Kształtowanie obszarów o szczególnym znaczeniu dla zaspokajania potrzeb mieszkańców		726	636
2.	Zaspokajanie potrzeb w zakresie turystyki	Budowa, przebudowa lub remont:	436 16,8%	bd.	750*
		a) infrastruktury turystycznej		68 km	197 km
		b) ścieżek rowerowych, szlaków pieszych			629
		c) obiektów sportowych		1162	
		d) placów zabaw, miejsc rekreacji			694
3.	Zaspokajanie potrzeb z zakresie sportu i rekreacji	Urządzenie i porządkowanie terenów zielonych, parków lub innych miejsc wypoczynku	123 4,7%	269	**
		Budowa, przebudowa, remont lub wyposażenie obiektów małej architektury		587	
		Zagospodarowanie zbiorników i cieków wodnych dla rekreacji lub poprawy estetyki miejscowości		50	90
4.	Zachowanie dziedzictwa kulturowego	Rewitalizacja budynków zabytkowych użytkowanych na cele publiczne oraz obiektów małej architektury, odnawianie lub konserwacja lokalnych pomników historycznych i miejsc pamięci	246 9,5%	66	106
		Zakup i odnawianie obiektów charakterystycznych dla danego regionu lub tradycji budownictwa wiejskiego i ich adaptacja na cele publiczne		10	
		Odnawianie elewacji zewnętrznych i dachów w budynkach architektury sakralnej wpisanych do rejestru zabytków i odnawianie cmentarzy wpisanych do rejestru zabytków		210	-
			4930	4105	
LICZBA OPERACJI (SUMA)			2590	2027	

* W tym małej infrastruktury rekreacyjnej.

** Ilość zawarta w liczbie wersu 2a.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Sprawozdanie z realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* (stan na 31 grudnia 2011 r.), Warszawa 2012; *Sprawozdanie z realizacji Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2010.

na poziomie gminnym. Są gminy szczególnie zainteresowane wykonywaniem przedsięwzięć odnowy wsi i całkiem bierne (ryc. 8). Ponadto kryteria dostępu (bezrobocie, zasobność gminy) powodują, że istnieją obszary bardziej nasycone przedsięwzięciami odnowy wsi niż niestety niska średnia krajowa (projekty wsparte przez SPO wykonano w 5% sołectw w kraju,

a przedsięwzięcia w ramach PROW powstaną w co czwartym sołectwie).

Zatem koncentracja projektów mogłaby przynieść lokalnie widoczne efekty rewitalizacyjne, a główny wynik sektorowego wsparcia mógłby polegać na wysyceniu kraju kilkoma tysiącami wzorcowo zrealizowanych przedsięwzięć o istotnym znaczeniu dla społeczności lokalnych i wize-

runku obszarów wiejskich¹⁹. Kwestie te dostrzeżono w *Ocenie średnio-okresowej PROW*²⁰ stwierdzając: „Inwestycje polegające na poprawie zagospodarowania przestrzennego, porządkujące pewne obszary centralne w miejscowościach wiejskich są pewnego rodzaju *wizytówką* gminy, poprawiających wizerunek obszarów, które zaczyna się postrzegać jako zadbane i estetyczne. Innym elementem wpływającym na atrakcyjność gmin jest realizacja projektów nietypowych, odróżniających się swoim zakresem tematycznym od projektów standardowych realizowanych w innych miejscowościach. Za przykłady mogą służyć: pomysł kompleksowego zagospodarowania terenu wokół kościoła w Słupi Nadbrzeżnej (gm. Tarłów, woj. świętokrzyskie) z budową obiektów noclegowych, gastronomicznych, rekreacyjnych czy religijnych, którego częścią jest budowa parkingu i muru, oraz kompleksowa modernizacja założenia dworsko-parkowego w miejscowości Chlewiska (gm. Kotuń, woj. mazowieckie)”.

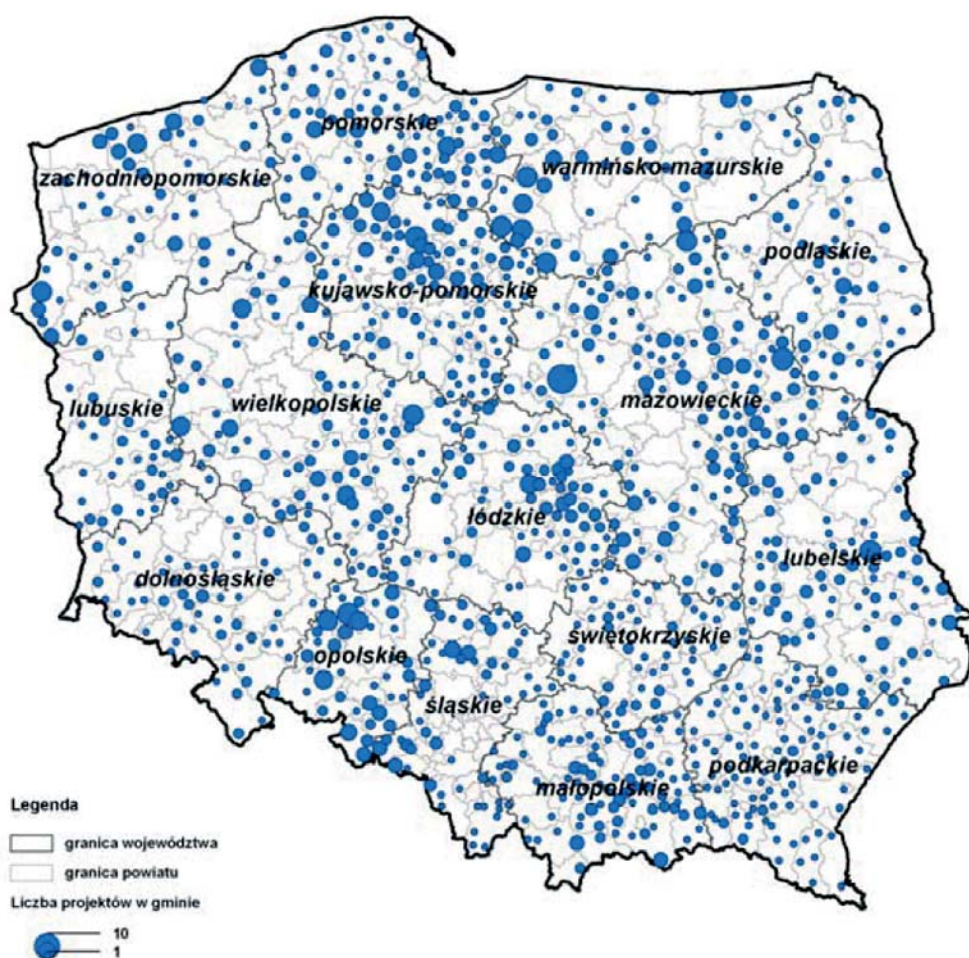
Potencjał rewitalizacyjny projektu

The revitalization potential of the project

Każde przedsięwzięcie, które wywołuje zmianę wiejskiej przestrzeni oraz sposobu jej postrzegania i użytkowania, od momentu zaist-

Ryc. 8. Projekty odnowy wsi zrealizowane w ramach SPO 2004–2006

Fig. 8. Village renewal projects implemented under SPO 2004–2006



Źródło: *Sprawozdanie z realizacji Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”* z dn. 5.07.2010 r., Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2010, s. 75.

Ryc. 9. Plac zabaw w Karłowicach (gm. Popielów, woj. opolskie), źródło: archiwum własne autora

Fig. 9. Playground in Karłowice (commune Popielów, voivodeship Opole), source: author's archive



nienia projektu oddziałuje (pasywnie, lecz przez długi okres) swymi **właścivościami (walorami) rewaloryzacyjnymi**. Walory te zależą od skali i lokalizacji projektu, ale przede wszystkim od formy fizycznej i relacji z otoczeniem. Cechy te można określić już na etapie odpowiednio przygotowanej dokumentacji projektu. Oddziaływanie aktywne wynika z cech wewnętrznych projektu, czyli **walorów użytkowych**, wyrażających zakres i sposób funkcjonowania określony przez inwestora i użytkowników oraz projektanta. Oddziaływanie tych walorów jest w sposób oczywisty uzależnione od użytkowania zgodnie z założonymi celami.

Zawarte w fizycznej formie projektu walory użytkowe, trzeba rozpatrywać z uwzględnieniem genezy projektu. Zatem ich ocena wymaga poznania uzasadnienia realizacji, tj. opisu potrzeb i celów realizacji na tle strategii rozwoju miejscowości oraz stanu zaawansowania procesów rozwojowych. Warto zauważyć, iż w przeciwieństwie do właściwości rewaloryzacyjnych walory użytkowe szybko się wyczerpują, tak jak zmieniają się społeczne potrzeby stworzenia projektu.

Walory rewaloryzacyjne oraz walory użytkowe tworzą **potencjał rewitalizacyjny** projektu, zapewniający jego **oddziaływanie** na otoczenie społeczno-gospodarcze i dostarczenie mu oczekiwanych impulsów rozwojowych.

Ocena jakości projektu

Evaluation of the quality of the project

Wybór projektów SPO 2004–2006 i PROW 2007–2013 z działań dedykowanych odnowie wsi jest warunkowany uzyskaniem minimalnej liczby punktów i ogólną liczbą punktów²¹. O ich przyznaniu **nie decyduje ocena merytoryczna** (jakość) projektu, lecz kategorie bez jakiegokolwiek związku z projektem, tj. sytuacja społeczno-gospodarcza gminy oraz jej atrakcyjność turystyczna. Brane są pod uwagę kryteria: dochody własne, poziom bezrobocia, liczba obiektów zabytkowych i chronionych terenów przyrodniczych. Instytucja wdrażająca przyznaje tzw. punkt regionalny, promując dany rodzaj przedsięwzięć.

Nie zmienia to istoty wyboru projektu. Jest on **wyłaniany w odebraniu od swej wartości merytorycznej**, a więc cech, które warunkują osiągnięcie założonych celów oraz efektywne oddziaływanie na proces rozwojowy danej miejscowości. W konsekwencji efekty udzielonego wsparcia mierzy się wskaźnikami produktu, głównie liczbą wykonanych przedsięwzięć danego typu. Efekt rozwojowy pozostaje nieuchwytny i domniemany. Uznano, że projekt bez względu na jakość i tak będzie efektywny, ponieważ presja potrzeb jest tak wielka, że każde przedsięwzięcie będzie wykorzystane. Jednak fakty, o czym wspomniano powyżej, temu przeczą.

Nader często powstają projekty tylko incydentalnie użytkowane lub fatalne w formie, potęgujące brzydotę i chaos przestrzenny. Dla zobrazowania zestawiono sztamkowy i fatalnie usytuowany plac zabaw, wykonany w ramach środków PROW oraz innowacyjny projekt z Ludwikswinkel (Nadrenia-Palatynat), która to miejscowość wyróżnia się poprzez motyw wody (ryc. 9-10).

Jakość projektu, podstawowa cecha warunkująca efektywność wydatkowania środków, bez wątpienia jest kategorią trudną do ustalenia. Składa się na to wieloaspektowość oraz konieczność dokonywania oceny w sposób ekspercki (obarczenie uznaniowością).

Ustalenie jakości projektu może być dokonane poprzez ocenę obu składowych potencjału rewitalizacyjnego, tj. właściwości rewaloryzacyjnych i walorów użytkowych. Trzeba to wykonać dysponując projekcją przedsięwzięcia złożoną z projektu technicznego, wizualizacji obiektu (w tym na tle otoczenia)

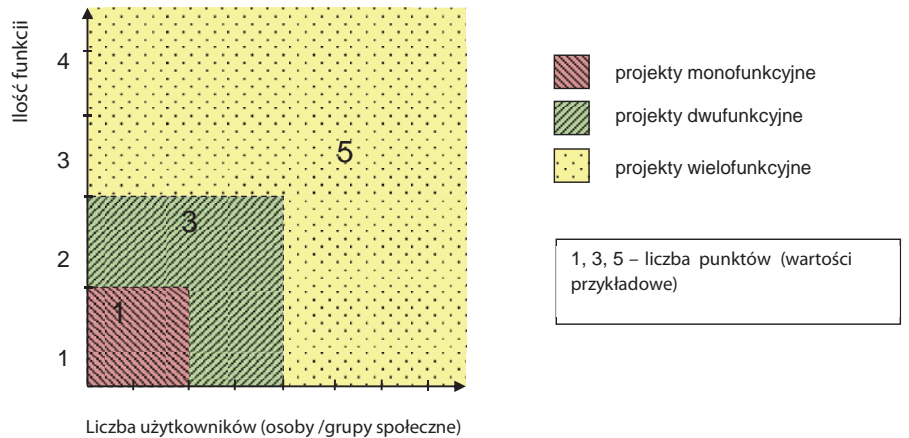


Ryc. 10. Plac zabaw w Ludwikswinkel (Nadrenia-Palatynat, Niemcy), źródło: archiwum własne autora

Fig. 10. Playground in Ludwikswinkel (Rhineland-Palatinate, Germany), source: author's archive

Ryc. 11. Ocena walorów użytkowych – wartościowanie projektów ze względu na ilość funkcji i liczebności użytkowników

Fig. 11. Usability evaluation – evaluating of the projects considering the amount of functions and the number of users



oraz opisu w odpowiednim standardzie informacyjnym. Przy ustalaniu niezbędnego standardu projekcji przedsięwzięcia w szczególności jego komponentów przestrzennych, mogą być pomocne prace Ireny Niedźwieckiej-Filipiak²² oraz tejsze autorki i Zbigniewa Kuriaty²³.

Kryterium właściwości rewaloryzacyjnych

Criterion of the revaluation properties

W rozdziale tym zaproponowano skale ocen dla poszczególnych wyodrębnionych kryteriów. Wyrażenie skali liczbą punktów, dla potrzeb tworzenia list rankingowych projektów, jest sprawą techniczną do odrębnych rozważań, w jednym z kryteriów liczbę punktów, dowolnie przyjętą podano dla przykładu.

Dla procesów rewitalizacji właściwości rewaloryzacyjne pro-

Źródło: opracowanie własne.

Source: work of the author.

jektu są najistotniejsze, bowiem efekt wypełnienia i urządzania przestrzeni wiejskiej, wkomponowania lub rekompozycji, jest długotrwały, na dziesięciolecia i dłużej rozstrzyga o charakterze miejsca, wzmacnia lub znosi jego tradycję. Konteksty historyczne i przestrzenne są rozległe, zwykle wykraczające poza bezpośrednie otoczenie miejsca ulokowania projektu. Poznanie treści rozstrzyga o powodzeniu formy. Opis tych zależności dokonany przez Annę Grabowską w artykule „Współczesne znaczenie architek-

tury w wiejskim krajobrazie kulturowym”²⁴ dał asumpt do wyodrębnienia trzech zasadniczych, podlegających wizualnej percepcji, aspektów oceny właściwości rewaloryzacyjnych projektu. Są nimi:

- 1) architektoniczno-estetyczne walory formy,
- 2) nawiązanie do lokalnych/regionalnych wartości historycznych i kulturowych (poszanowanie tradycji miejsca),
- 3) komponowanie z otoczeniem (dostosowanie do charakteru otoczenia: form, gabarytów brył, materiałów i kolorystyki).

Propozycję skali ocen zawiera tab. 3.

Ujemne i niedostateczne właściwości rewaloryzacyjne powinny wykluczać uzyskanie wsparcia.

Tabela 3. Skala oceny właściwości rewaloryzacyjnych projektu

Tab. 3. The scale of the assessment of the revaluation properties of the project

Właściwości rewaloryzacyjne projektu	Walory		
	architektoniczno-estetyczne	poszanowanie tradycji miejsca	komponowanie z otoczeniem
1	2	3	4
ujemne	<i>rażąca brzydota</i>	<i>istotne naruszenie</i>	<i>silne konflikty, efekt dekompozycji</i>
niedostateczne	<i>brak</i>	<i>brak nawiązania</i>	<i>niepodporządkowanie</i>
niskie	<i>pozytywne niektóre elementy</i>	<i>nawiązanie niektórych elementów</i>	<i>podporządkowanie części elementów</i>
zadawalające	<i>całościowo pozytywne</i>	<i>czytelne nawiązanie zasadniczych elementów</i>	<i>podporządkowanie większości elementów</i>
wysokie	<i>wrażenie piękna</i>	<i>pełne nawiązanie lub ekspozycja</i>	<i>spójność lub efekt rekompozycji</i>

Źródło: opracowanie własne.

Source: work of the author.

Kryterium walorów użytkowych

Criterion of the utility values

Polem oceny walorów użytkowych może być zakres założonych i realnych funkcji projektu, w skali od

Tabela 4. Skala oceny innowacyjności w oparciu o określenie wartości dodanej projektu

Tab. 4. The scale of innovation assessment based to identify the added value of the project

Poziom innowacyjności, projekt:	Wartość dodana
substandardowy	ujemna – rozwiązania nieadekwatne lub przestarzałe
typowy	brak – rozwiązania powszechnie praktykowane
specyficzny	atrakcyjne, nietypowe rozwiązania odpowiednie do specyfiki, potrzeb lub uwarunkowań lokalnych, kreowanie wizerunku miejscowości
modelowy	wzorcowe rozwiązanie kreujące nowy standard zaspokajania potrzeb społecznych, kształtowania przestrzeni, itp.
nowatorski	unikalne, odkrywcze rozwiązanie, inspiracja dla poszukiwania nowych rozwiązań w zakresie rozwoju obszarów wiejskich

Źródło: opracowanie własne.

Source: work of the author.

monofunkcyjności (ściśle określona potrzeba ściśle zdefiniowanego kręgu odbiorców) po wielofunkcyjność (wiele różnych potrzeb szeregu grup użytkowników)²⁵. Tak dokonywanej ocenie przyświeca założenie, iż im więcej funkcji i grup użytkowników, tym szersze potencjalne oddziaływanie projektu. Miarę stanowi ilość funkcji oraz liczebność użytkowników (ryc. 11).

Kryterium innowacyjności

Ocena powinna uwzględniać poziom innowacyjności, a więc wartości dodane ponad rozpowszechnioną praktykę. Innowacyjność projektu wynika z unikalnego pomysłu na formę obiektu, niespotykane dotąd połączenie funkcji lub sposobów użytkowania. Może przybrać formę innowacji społecznej, np. połączenie domów seniora (dziennego pobytu osób starszych) z przedszkolami (Dolna Austria i Saksonia), utworzenie miejsc spotkań mieszkańców (i przyjezdnych) w bezpośrednim sąsiedztwie wiejskich cmentarzy (Nadrenia-Palatynat). W ten sposób projekt oddziałuje na sfery, które dotąd nie miały żadnego ze sobą związku. Również, przywołując walor specyficzności (niepowtarzalności) zdecydowanie zwiększa możliwości oddziaływania projektów, szczególnie wówczas, gdy kreują one wizerunek miejscowości lub stają się jej wizytówką²⁶.

Zatem innowacyjność odnosi się zarówno do właściwości rewaloryzacyjnych, jak też użytkowych,

Jest to wartość dodana projektu wygenerowana w sferze walorów rewaloryzacyjnych i użytkowych. Innowacyjność projektu jest ponadto kategorią, której znaczenie wykracza poza lokalność. Kształtuje bowiem spojrzenie na rozwój obszarów wiejskich, wyznacza nowe, podlegające upowszechnieniu podejścia i rozwiązania. Wyłanianie projektów o cechach wzorcowych, rekomendowanych do multiplikacji oraz będących źródłem inspiracji do generowania rozwiązań nowatorskich daje możliwość sterowania rozwojem obszarów wiejskich. Ta warstwa oceny (tab. 4) ma szczególne znaczenie dla funkcjonowania, oddziaływania, a następnie uzyskiwania całościowych rezultatów poprzez program sektorowy.

Projekty substandardowe nie powinny uzyskiwać dofinansowania.

Algorytm oceny jakości projektu

Walory rewaloryzacyjne i walory użytkowe korelują ze sobą. Zakres korelacji jest największy w przypadku projektów polegających na urządzeniu przestrzeni oraz projektów,

w których urządzenie przestrzeni wokół budynków jest niezbędne dla uzyskania zakładanych funkcjonalności. Przykładowo, brak strefy przejściowej (skweru) pomiędzy wiejską świetlicą a obsługującym ją parkingiem oznacza pogorszenie zarówno właściwości rewaloryzacyjnych jak też użytkowych. Obecność odpowiednio komponowanej małej architektury (altany, pergole, ławki, instalacje wodne, itp.) zwiększa walory rewaloryzacyjne jak też użytkowe. Właściwości rewaloryzacyjne w większym stopniu implikują walory użytkowe niż odwrotnie. Zależności względem poziomu innowacyjności są bardziej złożone. Jednak nie mają cech innowacyjności projekty bez walorów użytkowych i rewaloryzacyjnych.

Biorąc po uwagę zależności pomiędzy kryteriami oraz szczególną pozycję kryterium innowacyjności, końcowy algorytm oceny jakości projektu winien wyrażać się w zapisie:

**Jakość projektu =
(właściwości waloryzacyjne
+ użytkowe) x poziom
innowacyjności**

W powyższej formule następuje zintegrowanie oddziaływania projektu i oddziaływania programu projekt ten wspierający.

Ocena poziomu innowacyjności, odniesiona do uwarunkowań regionalnych, mógłby zastąpić stosowany obecnie „punkt regionalny”, dając możliwość zobiektywizowanego promowania wzorców rekomendowanych przez region.

Powracając do rozważań nt. znaczenia innowacyjności warto zauważyć, że zaproponowana formuła oceny projektu jest istotnie zbieżna z kryteriami wyłaniania „najlepszych” projektów w ramach Konkursu „Przyjazna Wieś”²⁷:

1. Pomysłowość, modelowość (wzorcowość projektu) i innowacyjność wynikająca z technik zastosowanych przy jego realizacji.
2. Funkcjonalność i poziom wykorzystania projektu po jego zakończeniu.
3. Wpływ na rozwój gospodarczy regionu, w tym tworzenie miejsc pracy.
4. Wpływ projektu na polityki horyzontalne, w szczególności w zakresie rozwoju obszarów wiejskich.

Tabela 5. Zestawienie rodzajów projektów

Tab. 5. Summary of the types of projects

Rodzaje projektów	Budynki				Tereny			Razem budynki i tereny
	tradycyjne i zabytkowe (do 1945 r.)	z okresu po 1945 r.	nowe	razem	rekreacyjne i sportowe	centra wsi tereny komunikacji	razem	
PROW	13	7	5	25	7	3	10	35
SPO	21	13	19	53	9	9	18	71
Razem	34 44%	20 25%	24 31%	78	16	12	28	106

Źródło: opracowanie własne.

Source: work of the author.

Studium przypadku – ocena właściwości rewaloryzacyjnych wybranych projektów SPO i PROW

Case Study – assessment of the revaluation properties of the selected projects SPO and PROW

Podjęte w tej części artykułu studium przypadku ma na celu udokumentowanie wykonalności zaproponowanej metodyki oceny jakości projektu. Wybrano projekty z terenu woj. dolnośląskiego²⁸, które charakteryzuje się niskim zaawansowaniem procesu odnowy wsi (regionalny program działa od roku 2009) oraz predyspozycją do prowadzenia rewitalizacji (zwarty charakter zabudowy, wykształcone historyczne centra, wysoki udział zabudowy sprzed 1945 roku). Ocenę wykonano na podstawie analizy dokumentacji fotograficznej i publikowanego opisu, bez wizji terenowej, co jest sytuacją zbliżoną do stanu, w którym obraz

projektu i jego relacji z otoczeniem istnieje jedynie w formie graficznej²⁹.

Do analizy posłużyły materiały publikowane przez samorząd województwa³⁰ oraz dostępne w Internecie. Natura tych materiałów nie pozwoliła na pełny zakres oceny walorów użytkowych i innowacyjności, dlatego ograniczono się do oceny właściwości rewaloryzacyjnych.

Oceniono 106 projektów, w tym 35 (publikowanych jako przykładowe) wykonanych w ramach PROW i 71 zrealizowanych w ramach SPO (publikacja objęła wszystkie projekty).

Wydzielono dwie grupy przedsięwzięć, których zestawienie zawiera tabela 5:

- 1) Budynki (78 projektów).
Remont, rozbudowa lub budowa od podstaw stanowiły istotę projektów. Urządzanie terenów towarzyszących, o ile przewidziano, było zakresem uzupełniającym.
W grupie tej wyróżniono:
– budynki i obiekty sprzed 1945 roku,
– budynki z okresu po 1945, głównie wykonane za czasów PRL,
– nowe budynki wznoszone w ramach projektu.
- 2) Tereny (28 projektów).
Przedsięwzięcia polegały na zaadaptowaniu i urządzeniu terenu pod potrzeby rekreacyjno-sportowe oraz na kształtowaniu centrów wsi lub terenów komunikacyjnych w obrębie zabudowy.

Tabela 6. Efekt rewaloryzacyjny uzyskany w programach operacyjnych: PROW i SPO

Tab. 6. The revaluation effect obtained in the operational programs: PROW and SPO

Potencjał rewalizacyjny projektów	Budynki					Tereny					Budynki i tereny razem				
	ujemny	brak	niski	zadawalający	wysoki	ujemny	brak	niski	zadawalający	wysoki	ujemny	brak	niski	zadawalający	wysoki
PROW	1 4%	6 24%	7 28%	7 28%	4 16%	2	-	4	3	1	3	6	11	10	5
						10					35				
SPO	2 4%	23 43%	16 30%	6 11%	6 11%	4	3	8	2	1	6	26	24	8	7
						18					71				
RAZEM	3 4%	29 37%	23 29%	13 17%	10 13%	6 21%	3 8%	12 43%	5 18%	2 7%	9 8%	32 30%	35 33%	18 17%	12 11%
	78 (74%)					28 (26%)					106 (100%)				

Źródło: opracowanie własne.

Source: work of the author.

Najwięcej przedsięwzięć (44%) dotyczyło budynków sprzed 1945, budowa nowych budynków stanowiła 31%. Co czwarty projekt był wykonany na budynkach wzniesionych po 1945 r. Tereny rekreacyjno-sportowe przeważały nad działaniami w obrębie zabudowy i w centrach miejscowości.

Ocena właściwości rewaloryzacyjnych przyniosła wynik zobrazowany w tabeli 6.

Wyniki nie są korzystne. Zaledwie 28% projektów wykazuje zadawalający lub wysoki poziom właściwości rewaloryzacyjnych – ich wykonanie było celowe. Projektów, gdzie pozytywnych właściwości brak lub wręcz są ujemne było więcej, aż 38% – w ogóle nie powinny być

realizowane. Co trzeci projekt ma właściwości rewaloryzacyjne na poziomie niskim – zatem jego wykonanie należy uznać za mało efektywne. Gorsze wyniki uzyskały starsze projekty SPO. Należałoby zdyskwalifikować aż 45% z nich, gdyż ocena nie wykazała żadnych właściwości rewaloryzacyjnych. W PROW udział takich projektów wynosi 26%. Można to uznać za oznakę poprawy, lecz różnica wielkości i charakteru obu zbiorów (wszystkie projekty SPO i wyselekcjonowane PROW) nie upoważnia do tak jednoznacznego wniosku.

Wiek i charakter budynków ma istotny wpływ na uzyskane przez projekty właściwości rewaloryzacyjne (zob. tab. 7).

W grupie budynków sprzed 1945 r., których bryły wyznaczają styl architektury wsi dolnośląskiej, zadawalający i wysoki poziom właściwości rewaloryzacyjnych uzyskało 44% projektów. Zdecydował o tym korzystny kształt brył oraz zwykle fatalny wyjściowy stan techniczny, bowiem podniesienie obiektu z ruiny z natury przynosi efekt rewaloryzacyjny (ryc. 12-13). Gdy obiekty miały charakter zabytkowy wówczas wysoki wynik gwarantował nadzór konserwatorski. Aż 20% projektów nie ma żadnych właściwości rewaloryzacyjnych (brak i ujemne w skali ocen tabeli 7). Przyczyną był zwykle zbyt mały zakres realizacji, aby osiągnąć wynik oraz / lub brak urządzenia otoczenia.

Tabela 7. Właściwości rewaloryzacyjne projektów w zależności od wieku budynków

Tab. 7. Revaluation properties of the projects depending on the age of the buildings

Właściwości rewaloryzacyjne projektu	budynki i obiekty sprzed 1945 roku			budynki z okresu po 1945 roku			nowe budynki		
	PROW	SPO	Razem w %	PROW	SPO	Razem w %	PROW	SPO	Razem w %
ujemne	-	-	-	1	1	10	-	1	6,5
brak	2	5	20,5	3	6	45	-	2	13
niskie	5	7	35	1	4	25	3	4	47
zadawalające	4	4	24	1	1	10	3	1	27
wysokie	2	5	20,5	1	1	10	1	-	6,5
RAZEM	13	21	100	7	13	100	7	8	100

Źródło: opracowanie własne.

Source: work of the author.



Ryc. 12-13. Przebudowa budynku na remizę Ochotniczej Straży Pożarnej w Złotnikach Lubańskich (gm. Leśna, woj. dolnośląskie), źródło: *Odnowa wsi na Dolnym Śląsku*, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, 2009

Fig. 12-13. Reconstruction of the building to the firehouse of the Voluntary Fire Brigade in Złotniki Lubańskie (commune Leśna, Lower Silesian voivodeship), source: *The village renewal in Lower Silesia*, Lower Silesia Marshal's Office, 2009



Wśród **budynków powojennych**, których pseudomodernistyczne, barakopodobne bryły dekomponowały przestrzeń wiejską, proporcje są odwrotne. Aż 55% przedsięwzięć nie ma żadnych właściwości rewitalizacyjnych. Główną przyczyną była właśnie nieumiejętność, bądź brak chęci poradzenia sobie z fatalną architekturą tych obiektów. Istotny wpływ na wynik (podobnie, jak w przypadku budynków przedwojennych), miało pozostawienie bez

zmian otoczenia, bądź symboliczne lub przypadkowe jego urządzenie. Właściwości zadowalające i wysokie uzyskało jedynie 20% przedsięwzięć, zwykle tam, gdzie architekci podjęli trud przełamania wyjściowego kształtu budynków i dostosowali je do otoczenia (ryc. 14a i 14b) lub zaproponowali rozwiązania kształt ten akceptujący.

W grupie **nowych budynków**, tylko w 30% projektów ma zadowalające właściwości rewitalizacyjne, a 20% właściwości takich brakuje. Przyczyną była nieumiejętność dostosowania brył do charakteru miejscowości i otoczenia oraz stosowanie brył nieadekwatnych do funkcji publicznych (wrażenie, że adaptowano typowe projekty jednorodzinnych budynków mieszkalnych) (ryc. 15). Kolejną przyczyną było lokowanie obiektów w miejscu, w którym wywołały one efekt dekompozycji przestrzeni lub przyczyniały się do rozlewania zabudowy. Niestety rozwiązania łączące nowoczesność i tradycję miejsca są rzadkie.

Projektów polegających na **zagospodarowaniu terenów** było tylko 28 – około 1/4 ogółu. Również w tej grupie projekty z oceną zadowalającą i wysoką stanowiły mniejszość – zaledwie 25%. Największe błędy w realizacji polegały na zastosowaniu całkowicie niewłaściwych materiałów i ich kolorystyce (kostka typu *polbruk* zamiast materiałów naturalnych). Użycie przy budowie ciągów pieszych i rowerowych takich materiałów oraz podkreślonych

kolorystyką tnących krajobraz linii prostych przyniosło efekt dekompozycji, szczególnie drastyczny w terenie leśnym i łąkowym oraz w starych alejach (ryc. 16).

Podobne błędy dotyczą placów i parkingów. Brak prób zastosowania wysp lub pasów zieleni rozbijających monotonię dużych powierzchni (ryc. 17). Efekt brzydoty pogłębia kolor betonowych kostek i wzorki, których stylistykę zapewne pozostawiono przypadkowi.

Bez względu na główną funkcję terenów stosowana zieleni charakteryzuje się monotonią szpalerów iglaków i brakiem kompozycji, podobnie jak rozlokowanie małej architektury. Szczególnie ławki, zamiast stanowić element wydzielonych skwerów są ustawiane tuż przy głównym ciągu pieszym.

Podsumowując trzeba powtórzyć uwagę, iż ocena nie kwestionuje potrzeb dla jakich projekty powstały, lecz wskazuje, iż większość z nich (72%) nie przyniesie przypuszczalnie efektów rewitalizacyjnych i pomimo posiadanych walorów użytkowych – oczekiwanych impulsów rozwojowych. Rozwiązaniem jest zmiana filozofii interwencji. Nie może ona być ukierunkowana jedynie na zaspakajanie potrzeb społeczności lokalnych. Nadrzędnym celem interwencji winno być wyzwolenie impulsów rozwojowych poprzez rewitalizację. Wówczas osiągnane będą efekty trwale ubogacające wiejską przestrzeń (ryc. 18).



Ryc. 14a i 14b. Remont połączony z modernizacją budynku świetlicy wiejskiej w Mściwojowie (gm. Mściwojów, woj. dolnośląskie), źródło: <http://www.msciwojow.pl/pl/Swietlice-wiejskie,143>

Fig. 14a and 14b. Renovation connected with the modernization of the building of the rural common room in Mściwojów (commune Mściwojów, Lower Silesian voivodeship), source: <http://www.msciwojow.pl/pl/Swietlice-wiejskie,143>

Wnioski

Conclusions

1. Rewitalizacja, pod względem relacji kosztów i trwałości wyników, jest najefektywniejszym działaniem prorozwojowym integrującym konieczność ochrony zasobu kulturowego z potrzebami rozwoju społecznego i gospodarczego. Świadczy praktyka rozwoju obszarów wiejskich w regionach dysponujących zdolnością prowadzenia własnej polityki regionalnej, niezależnej od ewentualnego sektorowego wsparcia ze strony Unii Europejskiej. Przykład Nadrenii Palatynatu pokazuje zdolność procesów rewitalizacji do uruchomienia wewnętrznego rozwoju miejscowości.
2. W Polsce nie funkcjonują tego typu mechanizmy rewitalizacji obszarów wiejskich. Finansowane ze środków unijnych instrumenty wsparcia oraz rozwoju regionalnego niekiedy prowadzą do rewitalizacji pojedynczych obiektów lub zespołów obiektów zabytkowych. Odnowa wsi, tworząca stosowne warunki społeczne i ukierunkowana na wykorzystywanie zasobów, prowadzona jako proces oddolny, winna stać się platformą dla implementacji działań na rzecz rewitalizacji obszarów wiejskich.
3. Uruchomienie w ramach programów sektorach SPO 2004–2006 oraz PROW 2007–2013 działań

dedykowanych odnowie wsi, ze względu na liczebność i różnorodność wspieranych przedsięwzięć, tworzyło szansę na wywołanie impulsu rewitalizacyjnego obszarów wiejskich. Mógł on polegać na oddziaływaniu licznych, aczkolwiek rozproszonych projektów o właściwościach wzorcowych. Jednak pominięcie kwestii jakości projektów w fazie ich wyłaniania do realizacji spowodowało, iż szansa ta została wykorzystana w małym stopniu. Ponadto wsparcie adresowano bez względu na poziom zaawansowania procesu odnowy w poszczególnych miejscowościach, co sprawiło, iż wiele projektów nie jest użytkowanych dostatecznie intensywnie.

4. Uwzględnienie paradygmatu rewitalizacji w działaniach dedykowanych odnowie wsi, zwiększy ich efektywność, gdy:
 - a) wsparcie uwzględni zaawansowanie procesu odnowy wsi w miejscowości,
 - b) zostaną skonstruowane mechanizmy wsparcia (schematy tych działań) ukierunkowane na ochronę zasobów kulturowych, w tym uwzględniające przedsięwzięcia osób fizycznych.
5. Głównym powodem organicznego oddziaływania projektów (a zarazem finansujących je programów), jest ich wyłączenie ukierunkowanie na zaspokojenie potrzeb społeczności lokalnych z pominięciem funkcji rewitali-



Ryc. 15. Budowa świetlicy wiejskiej wraz z terenem rekreacyjnym w Miodarach (gm. Dobroszyce, woj. dolnośląskie), źródło: *Dobre praktyki w PROW 2007–2013*, pod red. J. Gontarz, I. Gutowska, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, 2010

Fig. 15. Construction of the rural common room with a recreational area in Miodary (commune Dobroszyce, Lower Silesian voivodeship), source: *Good practices in PROW 2007–2013*, edited by J. Gontarz, I. Gutowska, Marshal's Office of Lower Silesia, 2010



Ryc. 16. Budowa ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Dobra – Dobrzeń przy zbiorniku wodnym w Dobrzeńcu (gm. Dobroszyce, woj. dolnośląskie), źródło: <http://www.dobroszyce.pl/index.php/projekty-unijne/spo/73-budowa-cigu-pieszo-rowerowego-na-odcinku-dobra-dobrze-przy-zbiorniku-wodnym-w-dobrzeńcu.html>

Fig. 16. Construction of the afoot and bicycle route Dobra – Dobrzeń at the water reservoir in Dobrzeń (commune Dobroszyce, Lower Silesian voivodeship), source: <http://www.dobroszyce.pl/index.php/projekty-unijne/spo/73-budowa-cigu-pieszo-rowerowego-na-odcinku-dobra-dobrze-przy-zbiorniku-wodnym-w-dobrzeńcu.html>

Ryc. 17. Budowa świetlicy wiejskiej w Szczytnicy (gm. Warta Bolesławiecka, woj. dolnośląskie), źródło: *Dobre praktyki w PROW 2007–2013*, pod red. J. Gontarz, I. Gutowska, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, 2010

Fig. 17. Construction of the rural common room in Szczytnica (commune Warta Bolesławiecka, Lower Silesian voivodeship), source: *Good practices in PROW 2007–2013*, edited by J. Gontarz, I. Gutowska, Marshal's Office of Lower Silesia 2010



zacyjnych oraz brak oceny jakości projektów.

Trudności te można usunąć zakładając, że nadrzędnym celem interwencji jest wyzwolenie impulsów rozwojowych, co gwarantuje rewitalizacja istniejących zasobów, w szczególności w obszarze centrów miejscowości.



Ryc. 18. Zagospodarowanie centrum miejscowości w Złotym Stoku (gm. Janów, woj. śląskie), źródło: archiwum własne autora

Fig. 18. Development of the locality centre in Złoty Stok (commune Janów, Silesian voivodeship), source: author's archive

6. Pojęcie potencjału rewitalizacyjnego projektu, złożonego z jego właściwości rewaloryzacyjnych i walorów użytkowych, wyznaczające zdolność projektu do dostarczenia swemu środowisku impulsów rozwojowych, daje możliwość zbudowania systemu oceny jakości projektu. Włączenie do formuły oceny kategorii innowacyjności, pojmowanej jako wartość dodana projektu, pozwala powiązać lokalne oddziaływanie projektu z oddziaływaniem programu finansującego.
7. Ocena zbioru projektów z terenu woj. dolnośląskiego, wykonana w aspekcie właściwości rewaloryzacyjnych w oparciu o zaproponowaną metodykę, wykazała niską ich jakość (ponad 70% z nich nie przyniesie przypuszczalnie efektów rewitalizacyjnych) potwierdzając bezwzględna konieczność włączenia kryterium jakości do procedur udzielania wsparcia.

Ryszard Wilczyński

Opolski Urząd Wojewódzki
The Opolskie Province Office

Przypisy

¹ Programy rządowe: Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych, Moje Boisko „Orlik 2012”, Radosna Szkoła.

² Patrz szerzej: Wilczyński R., 2011, *Opolski Dezyderat w Sprawie Przestrzeni Wiejskiej a praktyka inwestycji publicznych na obszarach wiejskich* [w:] *Problemy planistyczne. Jesień 2011*, Wrocław, s. 17-23.

³ Patrz szerzej: Wilczyński R., 2000, *Odnowa*

wsi perspektywą rozwoju obszarów wiejskich w Polsce – doświadczenia województwa opolskiego, Poznań; *Odnowa wsi w integrującej się Europie*, pod red. M. Kłodzińskiego, M. Błąd, R. Wilczyńskiego, Warszawa 2007; Wilczyński R., 2008, *Programy odnowy wsi w Polsce* [w:] *Polska wieś 2008. Raport o stanie wsi*, pod red. J. Wilkina, I. Nurzyńskiej, Warszawa, s. 99-116.

⁴ Patrz szerzej: Wilczyński R., 2004, *Model przebiegu odnowy wsi* [w:] *Pomorski program odnowy wsi. Doświadczenia gmin w latach 2001–2003*, Gdańsk, s. 238-241; Wilczyński R., 2008, *Programy odnowy wsi w Polsce* [w:] *Polska wieś 2008. Raport o stanie wsi*, pod red. Wilkina J., Nurzyńskiej I., Warszawa, s. 99-116.

⁵ Dezyderat w Sprawie Przestrzeni Wiejskiej, źródło internetowe: www.opole.uw.gov.pl.

⁶ W Nadrenii-Palatynacie zdolność do przeprowadzenia całościowej odnowy wsi wynika z koncentrowania landowego wsparcia na tzw. gminach priorytetowych, które borykają się z problemami strukturalnymi. Programem specjalnym, na który wydziała się 20-25% ogółu środków, objętych jest 135 gmin. Celem trwającego 6 lat wsparcia jest usunięcie deficytów występujących w tych gminach. W praktyce oznacza to realizację kilku bądź kilkunastu projektów precyzyjnie określonych w planie rewitalizacji miejscowości.

⁷ Na podstawie raportów: *Demograficzne zmiany w i ich konsekwencje dla zapotrzebowania na mieszkania, budowy miast i wykorzystania przestrzeni*, Instytut ds. Rozwoju Regionalnego i Planowania Strukturalnego (Erkner 2007), *Strategie planowania krajowego i regionalnego w zakresie przeciwdziałania zmian demograficznych*, Federalny Urząd ds. Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej (Bonn 2007), *Publiczny system zaopatrzenia w kontekście zmian demograficznych. Próba zastosowania strategii dostosowawczych i rozwojowych w modelowym projekcie zagospodarowania przestrzennego*, Federalny Urząd ds. Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej (Bonn 2005), *Przemiany demograficzne. Re-*

komendacje polityczne dla nowych landów, Instytut ds. Ludności i Rozwoju w Berlinie (Berlin 2009).

⁸ Zmiana funkcji obiektu gospodarczego w mieszkalny spotyka się ze wsparciem landu w wysokości do 22,5 tys. euro.

⁹ Wartość projektów wspartych z tego źródła może wynieść kilka a nawet kilkanaście mln zł.

¹⁰ Celem projektu było zaadaptowanie i przystosowanie obiektów zabytkowego folwarku na cele społeczno-kulturowe. W ramach tego projektu wyremontowano budynki gospodarskie – spichlerz i dwie obory oraz dawny budynek administracyjny. Prace związane z remontem polegały na wymianie i naprawie dachówek, stolarki drzwiowej i okiennej, odbudowie zniszczonych fragmentów budynków, rozbiórze budynków pochodzących z lat siedemdziesiątych, remoncie dawnego budynku administracyjnego na cele ekspozycyjne, remoncie świetlicy wiejskiej w dawnym budynku administracyjnym. Ponadto zakupiono i wykonano podstawowe wyposażenie budynków, (...), jak również ekspozyty takie jak: koło garncarskie, brony, pługi, żarna, młockarnię. W budynkach urządzono m.in.: warsztaty ginących zawodów (kowalski, garncarski, szewski, wikliniarski, bednarski, tkacki, stanowisko pszczelarskie), ekspozycję różnych narzędzi dawnego gospodarstwa domowego oraz ekspozycję maszyn i narzędzi rolniczych. Trzy sale w budynkach spichlerza wyposażono w drewniane ławy i stoły (dla 80 do 200 osób), w których można zjeść posiłki, zorganizować imprezę taneczną, koncert, przeprowadzić zajęcia warsztatowe. Źródło: *Sprawozdanie z realizacji Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, 2010, s. 76-77.

¹¹ Nowa aranżacja przestrzenno-architektoniczna istniejącego stawu wiejskiego z zachowaniem jego urbanistycznej spójności – naturalnego centrum miejscowości jako miejsca spotkań lokalnej społeczności, a przez usytuowanie przy nim kaplicy – również

uroczystości sakralnych. Projekt przewidywał regulację opaski brzegowej stawu wiejskiego, otaczających go ciągów pieszych oraz ich oświetlenia. Nowym elementem w krajobrazie jest zabudowa istniejącego cypla w formie przestrzennej altany otaczającej dawną studnię – oraz prowadzącego do nich trzejażu, z umieszczonymi w nich siedziskami. Źródło: jw. Przez zastosowanie kamienia wapiennego, nawiązano do lokalnego, obecnego zabudowie budulca i nazwy miejscowości (przyp. autora).

¹² Miejscowość Chlewiska była upadającą, wymierająca wsią. Brakowało podstawowych elementów z zakresu infrastruktury technicznej, społecznej, komunikacyjnej. W wyniku prężnej działalności od początku lat 90. Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” i m.in. realizacji trzech projektów w ramach działania „Odnowa i Rozwój wsi” bardzo dużo się zmieniło. Projekty miały na celu modernizację zabudowań oraz założenia parkowo-dworskiego w miejscowości Chlewiska, kompleksową modernizację dworu wraz z wymianą mebli oraz remont dwóch zniszczonych zabudowań gospodarczych z przeznaczeniem na część noclegową oraz galerię sztuki. W „Reymontówce” (...) 16 osób pracuje na stałe (kucharki, kelnerki, sprzątaczk), znacznie poprawiła się dostępność do usług (m.in. Internet bezprzewodowy) i przemianom uległa dominująca funkcja w miejscowości – dalej duża grupa mieszkańców zajmuje się rolnictwem, ale rozwija się obecnie także funkcja mieszkaniowa i turystyczno-rekreacyjna. Pojawiają się nowi mieszkańcy z Siedlec, Warszawy i innych miejscowości oraz nowe pomysły na rozwój Chlewisk. Wraz z rozwojem nowych funkcji w „Reymontówce” – wzrost liczby miejsc noclegowych do 50, organizacja konferencji, bankietów i warsztatów plenerowych dla artystów – okoliczni mieszkańcy znajdują dodatkowe zatrudnienie przy oferowaniu usług polegających na przejażdżkach bryczkami, organizowaniu ognisk, pieczeniu prosiaka. Ponadto mieszkańcy Chlewisk mają plan utworzenia w ich miejscowości wsi tematycznej, na wzór „żywego skansenu” (...). Źródło: *Ocena średniookresowa Programu Rozwoju Obsza-*

ów Wiejskich na lata 2007–2013. Raport Końcowy. Tom III, s. 146-147.

¹³ Projekty charakterystyczne dla odnowy wsi, z okresu finansowego 2004–2006 realizowane były również w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR), działanie 3.1 Obszary wiejskie i 1.4 Rozwój turystyki i kultury oraz INTERREG IIIa działanie 1.4 Rozwój turystyki i infrastruktury turystycznej (...).

¹⁴ Przeciętna wartość projektu PROW wynosi 508,1 tys. zł, a SPO 267,3 tys. zł. Wartość największych projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej przekracza 1 mln zł.

¹⁵ Dokument wymagany we wniosku o wsparcie z SPO i PROW.

¹⁶ Problem ten znalazł wyraz np. w artykule zamieszczonym w „Gazecie Prawnej” w dniu 21.03.2012 r.

¹⁷ Projekty polegające na wykonaniu obiektów sportowych zawierają zarówno budynki zaplecza sportowego boiska i trybuny, jak też płyty boisk.

¹⁸ Np. projekty polegające na wykonaniu tzw. placów zabaw w każdym sołectwie gminy lub remonty świetlic w kilku miejscowościach.

¹⁹ Efekt ten osiągnięto by zapewniając jakość projektów poprzez odpowiednie wymogi dopuszczające do uzyskania wsparcia.

²⁰ *Ocena średniookresowa Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Raport Końcowy*, Tom III, s. 144.

²¹ Listę rankingową tworzy instytucja wdrażająca, tj. urzędy marszałkowskie.

²² Niedźwiecka-Filipiak I., 2009, *Wyróżniki krajobrazu i architektury wsi Polski Południowo-Zachodniej*, Wrocław.

²³ Niedźwiecka-Filipiak I., Kuriata Z., 2008, *Analiza i ocena wykonania przez gminy i społeczności lokalne zaleceń oraz metodyka prac i wnioski. Program Odnowy Wsi 2003–2007*, Wrocław; Niedźwiecka-Filipiak I., Kuriata Z., 2010, *Architektura krajobrazu w Programie Odnowy Wsi Opolskiej*, Wrocław.

²⁴ „Architektura Krajobrazu” nr 3-4, Wrocław 2005.

²⁵ Przykładowo widownia boiska sportowego będąca równocześnie miejscem festynowym, plac zabaw wraz z miejscem spotkań dorosłych, parking pełniący rolę miejsca festynowego, itd.

²⁶ Koncepcja wsi tematycznych lub ich specjalizacja (określony rodzaj produktu) z zasady prowadzi do zaistnienia projektów o wysokim poziomie innowacyjności.

²⁷ Konkurs organizowany był w latach 2009 i 2010 przez Krajową Sieć Obszarów Wiejskich.

²⁸ Powodem wyboru był fakt, iż samorząd województwa, w sposób przekrojowy publikuje wyniki swych działań.

²⁹ Czasochłonność, koszt oraz fizyczne ograniczenie możliwości bezpośredniego badania przy rozproszeniu i wielkiej liczbie projektów nasuwają potrzebę ewaluacji w takiej właśnie formie, tym bardziej, że jest ona zbliżona do możliwości ewaluacji całych programów operacyjnych.

³⁰ *Dobre praktyki w PROW 2007–2013*, 2010, red. J. Gontarz, I. Gutowska, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego; *Odnova Dolnośląskiej Wsi. Lata 2008–2010*, 2011, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego; *Europa inwestująca w obszary wiejskie w obiektywie*, 2010, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.

Literatura

1. Bilaska-Kublik A., Kucharska B., Sobieszek A., „Przyjazna wieś”. *Prezentacja pokonkursowa projektów infrastrukturalnych 2009*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
2. Grabowska A., Wilczyński R., 2005, *Współczesne znaczenie architektury w wiejskim krajobrazie kulturowym* [w:] „Architektura Krajobrazu” nr 3-4, Wrocław.
3. Niedźwiecka-Filipiak I., 2009, *Wyróżniki krajobrazu i architektury*

wsi Polski Południowo-Zachodniej, Wrocław.

4. Niedźwiecka-Filipiak I., Kuriata Z., 2010, *Architektura krajobrazu w Programie Odnowy Wsi Opolskiej*, Wrocław.

5. Niedźwiecka-Filipiak I., Kuriata Z., 2008, *Analiza i ocena wykonania przez gminy i społeczności lokalne zaleceń oraz metodyka prac i wnioski. Program Odnowy Wsi 2003–2007*, Wrocław.

6. *Odnova wsi w integrującej się Europie*, pod red. Kłodzińskiego M., Błąd M., Wilczyńskiego R., Warszawa 2007.

7. *Przykłady dobrych praktyk w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 i Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007–2013”*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2011.

8. *Przykłady wykorzystania funduszy w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich, 2004–2006”* – materiał informacyjno-promocyjny, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2007.

9. Szybińska B., Kwiatkowski K., *Przyjazna wieś 2012 – infrastruktura wiejska drogą do sukcesu gospodarczego regionów*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

10. Wilczyński R., *Depopulacja – potrzeba nowego modelu funkcjo-*

nowania obszarów wiejskich, referat wygłoszony podczas konferencji „Funkcjonowanie obszarów wiejskich w warunkach kryzysu demograficznego”, która odbyła się w Opolu dn. 3.02.2012 r., źródło internetowe: <http://www.opole.uw.gov.pl/pliki/files/Ryszard-Wilczy%C5%84ski.pdf>.

11. Wilczyński R., 2004, *Model przebiegu odnowy wsi* [w:] *Pomorski program odnowy wsi. Doświadczenia gmin w latach 2001–2003*, Gdańsk, s. 238-241.

12. Wilczyński R., 2000, *Odnova wsi perspektywą rozwoju obszarów wiejskich w Polsce – doświadczenia województwa opolskiego*, Poznań.

13. Wilczyński R., 2011, *Opolski Dezyderat w Sprawie Przestrzeni Wiejskiej a praktyka inwestycji publicznych na obszarach wiejskich* [w:] *Problemy planistyczne. Jesień 2011*, Wrocław, s. 17-23.

14. Wilczyński R., 2008, *Programy odnowy wsi w Polsce* [w:] *Polska wieś 2008. Raport o stanie wsi*, pod red. Wilkina J., Nurzyńskiej I., Warszawa, s. 99-116.

Fragmentacja przestrzeni i krajobraz odłamków – nieuniknione przeznaczenie czy epizod w historii wiejskiego krajobrazu?

Aleksander Böhm

Fragmentation
of Space and
Fragmented
Landscape – the
Fate or Just an
Episode in the Rural
Landscape History

Na tle „płynnej nowoczesności” i tego, co Bauman nazywa „ustawiczną wojną z tradycją”, dwie potrzeby współczesnych Polaków wydają się najbardziej skryzalizowane: **wolność i pieniądze**. Wolność – aby wreszcie zrealizować marzenia, móc wybierać: gdzie, kiedy i jak mieszkać, pracować, wypoczywać. Pieniądze – aby swoje pomysły jak najszybciej wprowadzić w tzw. *real*. – zamiast bawić się w wirtualny *Second Life*.

Jedną z konsekwencji takiej postawy jest powszechna niechęć do opracowywania planów przestrzennych – które zawsze oznaczają podporządkowanie się jakimś wspólnym ustaleniom czyli ograniczają dowolność inwestycyjną.

W ciągu ostatnich 15 lat – poczynając od ustawy z roku 1994 – społeczeństwo polskie osiągnęło duże „postępy” w uniezależnianiu kształtowania przestrzeni od pracy planistów. W rezultacie ok. 75% terytorium Polski zabudowywana jest bez planu (ryc. 1).

Nawet wówczas gdy gmina zleci opracowanie studium lub planu miejscowego, gwarancją uchwalenia

tych dokumentów jest spełnienie przez autora indywidualnych oczekiwań właścicieli gruntów. Biorąc pod uwagę pluralizm i egoizm nie jest to łatwe, a niekiedy planista staje się zakładnikiem. W Krakowie gotowe od roku studium nie może uzyskać akceptacji, a jeden z nielicznych ukończonych – ale nie uchwalonych – planów miejscowych, doczekał się 300 listów protestacyjnych. Społeczność lokalna woli budować **wedle prawa własności niż według prawa uchwalanego**. Czy postulaty zawarte w tych kilkuset listach, świadczą, iż jest to już interes publiczny? W przytoczonym przypadku mieszkańcy Krakowa chcą mieć taki plan jak ich sąsiedzi z Wielkiej Wsi, którzy mogą budować od miedzy do miedzy – bez żadnych scaleń i reparcelacji. W porównaniu z planami rozwoju Krakowa sprzed 70 laty widoczny jest regres.

To trochę tak, jakby zlikwidować znaki drogowe, po to aby każdy mógł jeździć jak mu się podoba, jedynie na podstawie prawa własności do samochodu. W przeciwieństwie do przepisów ruchu drogowego



Ryc. 1. Okolice zamku w Czersku jako przykład zabudowy bez planu [1]

Fig. 1. Surroundings of Czersk Castle, as an example of not planned development [1]

– w planowaniu przestrzennym, stworzono takie deregulacje przed kilkunastu laty. Nie będzie łatwo je zmienić, bo prawodawca, podobnie jak słynny „uczeń czarnoksiężnika”, znał tylko pierwszą formułkę – jak uruchomić proces – a o tej drugiej, jak nim pokierować – zapomniał.

Beneficjentem takiego stanu są banki kuszące obywateli kredytami na spełnianie budowlanych marzeń. Poziom zadłużenia Polaków w 2010 roku wynosił 28 mld zł i stale rośnie.

Jeśli uznać terytorium kraju za najważniejszy składnik majątku narodowego – jak traktują to sąsiedzi z Zachodu – to owo ogromne zadłużenie, prowadzi do obciążenia hipoteki naszej największej „wspólnej nieruchomości”. Inaczej mówiąc polska ziemia tanieje z powodu chaotycznego zainwestowania. Nie wiadomo jaka jest świadomość tej inflacji, ale oceniając recepcję tzw. „barometru Balcerowicza” na temat długu publicznego – makroekonomiczne informacje nie cieszą się w naszym społeczeństwie zainte-

resowaniem. **O przyszłości wolimy myśleć w przyszłości.** Nawet powszechnie krytykowana dziś niemoc w budowie autostrad – w dużym stopniu spowodowana kłopotem ze znalezieniem wolnego miejsca – słabo kojarzona jest z niekonsekwencją w planowaniu.

13 kwietnia b.r. Prezydent RP zorganizował w Belwederze dyskusję, w czasie której prof. Michał Kulesza nazwał ustawę z roku 1994 „aktem wandalizmu”, ale potem przytoczono badania, z których wynikało, że ok. 80% Polaków akceptuje poziom ładu przestrzennego i jest zadowolona z jakości naszego krajobrazu. Ergo politycy, którzy chcieliby zmienić istniejące uwarunkowania prawne dotyczące planowania, przegrają wybory. Nie sposób wymagać od nich takiego poświęcenia.

Pole stabilizacji ładu przestrzennego w Polsce jest dziś w praktyce zawężone do obszarów objętych niegdyś przepisami prawa powszechnego (np. parki narodowe, rejestr zabytków) – co obecnie nie byłoby

łatwe w związku z postawą lokalnych samorządów i szeroko rozbudowaną partycypacją społeczną. Bieguny przestrzeni stabilnej to swoiste „rezerwy natury i kultury” pozostające w kompetencji konserwatorów (jeszcze). Inaczej mówiąc są to dwa koszyki gwarantowanej opieki państwowej, pomiędzy którymi toczy się swobodna gra o szybkie zyski z zabudowy i zagospodarowania terenu.

Największą atrakcyjnością inwestycyjną cieszą się obszary nobilitowane poprzez sąsiedztwo owych niedostępnych „specjałów”. Sąsiedztwo to – czyli np. otulina parku narodowego lub otoczenie zabytku – opromienione jest aureolą miejsca „markowego piękna” (Wawel, Tatry, Bałtyk itp.). Nie tylko mieszkanie – np. na Helu – ale także produkcja i usługi w takim miejscu są przedmiotem reklam, niekiedy groteskowych i geograficznie naciąganych.

Według badań społecznych poprzedzających plan Zakopanego, prowadzonych przez prof. Annę Karwińską, aby sprostać wszystkim



Ryc. 2. „Krajobraz pieniężny” w okolicach Krakowa, a. zabudowa mieszkaniowa, b. zabudowa przemysłowa [2]

Fig. 2. “The pecuniary landscape” in Kraków environs, a. housing, b. industry [2]

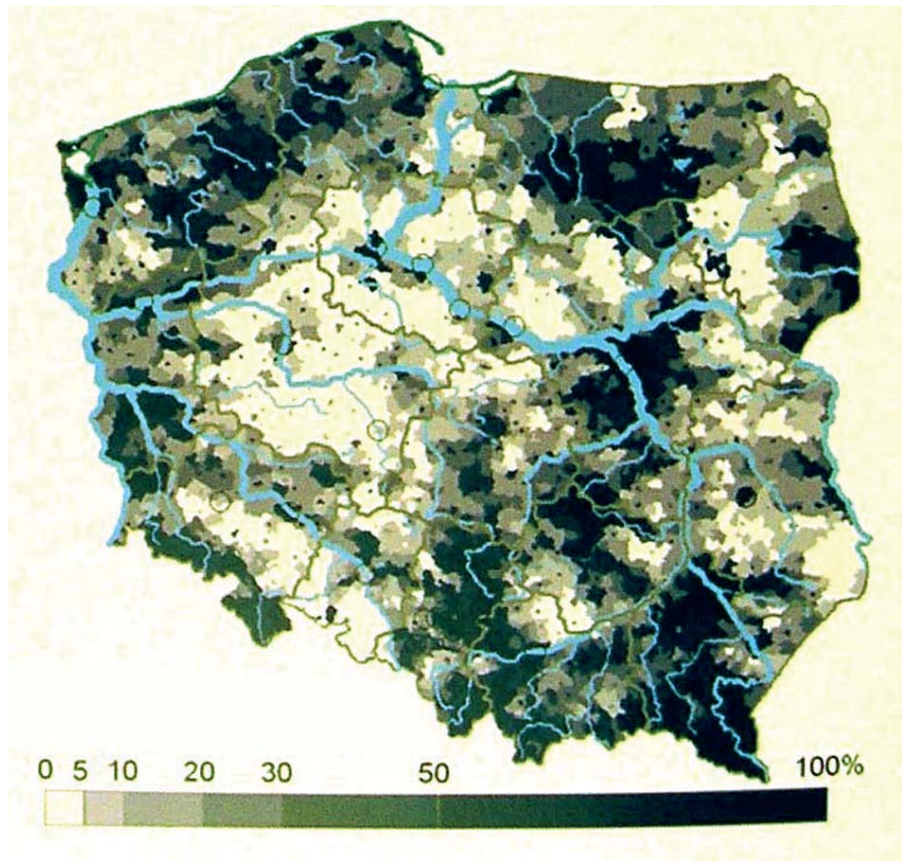
Ryc. 3. Odłogi w stosunku do użytków rolnych [3]

Fig. 3. Percentage of fallows in Poland [3]

zgłoszonym postulatом, należałoby powiększyć terytorium gminy tatrzańskiej trzykrotnie! Nowe wykorzystanie terenu jest bardziej opłacalne niż dotychczasowe – najczęściej rolnicze. Tradycyjne więzy społeczne i funkcjonalne, owocujące niegdyś tradycyjną kompozycją krajobrazu – ustępują teraz „**więzom pieniężnym**” tworzącym nowy krajobraz (ryc. 2a i 2b).

Deweloper kupuje grunt teoretycznie (!), nie budowlany po niższej cenie. Rolnik dostaje pieniądze, których nie zobaczy z niewydajnej gospodarki. Co prawda tylko jeden raz, ale za to szybko – a jest na ogół w podsztych wieku. Nowy mieszkaniec cieszy się dużym domem, który jest tańszy niż małe mieszkanie w mieście. Gmina ma więcej podatników, proboszcz więcej na tacy. Wszyscy są zadowoleni – z wyjątkiem ubieżwłasnowolnionego planisty i miłośnika pięknego krajobrazu, któremu co chwilę rzeczywistość wymyka się z inwentaryzacyjnych tabel.

Ale nawet bez udziału wymienionych uprzednio, interesariuszy, sielski pejzaż z zagrodami i rozłogiem pól jest w zaniku. Nie ma się czemu dziwić skoro polscy politycy wynegocjowali dla rolników dopłaty do hektara gruntu, a nie do produkcji z hektara gruntu. Równolegle, a raczej nieco wcześniej, rozpoczęła się dynamiczna dyslokacja ludności w obydwie strony. Wiejskiej do miasta, a mieszkańców blokowisk do willi w podmiejskich wsiach. Dodać do tego trzeba demograficzny niż, możliwość zdalnej pracy, oraz symp-



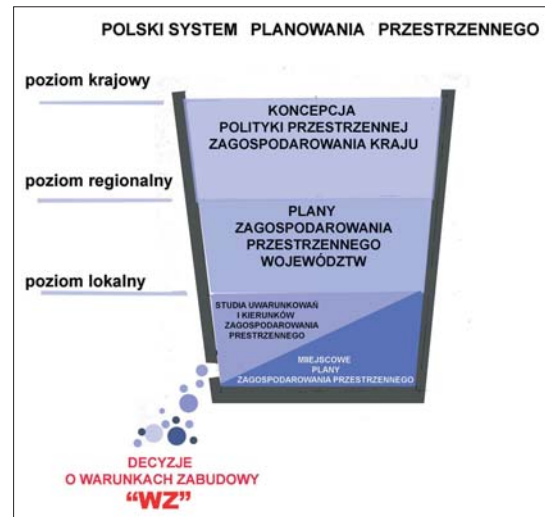
tomy globalizacji, czyli działalność mile widzianych inwestorów (np. z Indii budujących pensjonaty nad Dunajcem). Tradycyjna społeczność lokalna jest w odwrocie a jej partycypacja w kształtowaniu krajobrazu sprowadza się do negocjacji ceny ze sprzedaży ojcowizny – komukolwiek. Kierunek tych procesów wydaje się nieodwracalny. Dysponujemy ogromną powierzchnią terenów postagrarnych i narzekamy na to, że ktoś je wykorzystuje nie po naszej myśli. **Ale jaka to myśl?** (ryc. 3).

Od roku 1994 państwo stopniowo pozbywa się narzędzi umożliwiających wprowadzenie w czyn jakiegokolwiek polityki przestrzennej a niegdysiejsza hierarchia planowania przestrzennego straciła cechy systemu stając się fasadą bezsilności i populizmu (ryc. 4). Nie zwalnia

to profesjonalistów – od myślenia w perspektywie dłuższej niż kadencje polityków. Nie tylko w Polsce słyhać apele o *reinvention* – „nowe otwarcie” w gospodarce przestrzennej – choć powody bywają różne. Bo planiści, to nie wymierający gatunek maniaków, którzy wmawiają innym jak należy żyć, ale ci, którzy zawodowo zajmują się ekstrapolacją, czyli potrafią przedstawić scenariusze skutków przestrzennych mądrych i głupich decyzji.

Ryc. 4. Polski „system” planowania przestrzennego [4]

Fig. 4. Spatial planning “system” in Poland [4]





Ryc. 5. Zabudowa podmiejska w Londynie [2]

Fig. 5. London's suburbs [2]

Agnieszka Kępkowicz powiedziała kiedyś: *Ludzie uciekają od brzydkiego krajobrazu, jadą tam gdzie jest pięknie*¹. Czy ów kalotropizm – nasze wrodzone jakoby dążenie do piękna, niczym roślin do światła – można wykorzystać biznesowo? Warto by wiedzieć ilu ludzi to dotyczy i ile są oni gotowi zapłacić za ładny widok. Kluczem jest bowiem **gotowość do uczestnictwa w kosztach a nie tylko w korzyściach**. Badania na ten temat zwane *contingent evaluation* są prowadzone w Anglii. W roku 2010 wniosek o sfinansowanie takiego grantu w Polsce nie uzyskał akceptacji MNiSzW. Ale nawet bardzo ograniczone sondaże – wykonane w ramach badań własnych w IAK PK – wykazały wzrost ceny metra kwadratowego o ok. 20% z racji widoku z okna. To dużo pieniędzy. Warto by też wiedzieć skąd biorą się różnice regionalne, między jakością widoku z okna np. na wsi opolskiej i na wsi krakowskiej.

Zgodnie z ustawą o podatkach², gmina po spełnieniu określonych warunków, może pobierać tzw. opłatę miejscową (nie tylko uzdrowską !). Jest to możliwe w miejscowościach posiadających walory krajobrazowe a jeszcze lepiej cechy tzw. przestrzeni gościnnej³. W ślad za krótkim pobytom – jeśli jest udany – rozpoczyna się często trwała gentryfikacja zmieniająca dotychczasowy standard miejsca. Rzecz nie dotyczy tylko wsi, ale zwłaszcza wsi.

Jeśli jednorazowy, doraźny zysk, przypominający łup kłusow-

nika, zamienić na trwałe korzyści, wynikające z gospodarowania, to w rezultacie krajobraz nie będzie taki jak pod Krakowem – lecz być może taki jak pod Londynem (ryc 5). Z najprostszej analizy tych fotografii wynika, iż tamtejsi developerzy nie zabudowali wszystkiego ale i „ochroniarze” nie obronili wszystkiego. Wytyczono „linie demarkacyjne” oddzielające tereny budowlane od niebudowlanych. W odpowiednich ramach pomieszczono zabudowę i przestrzenie otwarte – nowe i stare. Wypracowano konsensus tworzący krajobraz, może nie tak unikatowy jak w parku narodowym, ale czytelny, rynkowo zrównoważony i opłacalny na dłuższy czas. Być może gdzieś indziej, trzeba planować inaczej, tak jak zalecają np. promotorzy ruchu *New Urbanizm* – poczekajmy

na skutki amerykańskiego raportu *Cost of Sprawl*. Ale zawsze będzie to jakieś planowanie (ryc. 6).

Zoning – leżący u podstaw ładu przestrzennego narodził się w roku 1916 w mateczniku demokracji i wolnego rynku – w Nowym Jorku. Wymyślono go po to, aby w bezpardonowej walce o miejsce do zarabiania pieniędzy zapanowały jakieś reguły. Jej uczestnicy doszli do wniosku, że tak będzie lepiej, bo bez gwarancji dających wiarygodność transakcjom, rynek nieruchomości jest zbyt chwiejny. Trudno dziś znaleźć miejsce o większej atrakcyjności inwestycyjnej niż Manhattan. Mimo to w samym jego sercu, od lat „marnuje się” 340 ha terenu „niebudowlanego”. Ale bez niego – bez Central Parku – ceny okolicznych nieruchomości poleciałyby w dół.



Ryc. 6. *New Urbanizm* na przykładzie Avalon Park na Florydzie [5]

Fig. 6. Example of “The New Urbanism” in plan for Avalon Park, Florida [5]

W tym pragmatycznym podejściu na czoło wysuwa się gospodarka, za którą podąża ład a niekiedy nawet piękno – właśnie w tej, a nie w odwrotnej kolejności ! Pięknoduchom oburzającym się na takie postawienie sprawy warto przypomnieć mniej eksponowane aspekty genezy angielskiej szkoły krajobrazu. Inicjatorami i beneficjentami procesu przekształcania produkcji rolnej w bardziej opłacalną wówczas gospodarkę hodowlaną byli właściciele ziemscy. Oni też na przełomie XVII i XVIII wieku byli autorami lub mecenasami studiów filozoficznych i estetycznych, które doprowadziły do sformułowania kanonów nowego krajobrazu. Innymi słowy była to nie tylko elita finansowa ale i intelektualna.

W roku 1711 Alexander Pope pisał: „Ogród francuski stworzony jest dla narodu, który lubi się podporządkowywać zasadom, ale my dzielni Brytyjczycy nienawidzimy cudzych praw i pozostajemy niezwyknięci i niecywilizowani”. A więc zaczęło się od buntu przeciw obowiązującej od stuleci estetyce form umiarowych. W 45 lat później Edmund Burke opublikował już zasady kształtowania nowych – swobodnych – krajobrazów: „Filozoficzne podstawy **naszych** idei wzniosłości i piękna”. Wkrótce rozwinęła się i teoria i praktyka. Brytyjczycy choć znani z konserwatyzmu nie rozczulali się nad znikającymi szachownicami pól, skoro większy zysk dawały połacie nieregularnych łąk. Postarali się natomiast o to, aby w miejsce

odrzuconych reguł ładu przestrzennego pojawiły się nowe. W rezultacie zwykłe pastwiska uczyniono przedmiotem kompozycji i stały się one malownicze. Jako takie, zyskały status symbolu pejzażu angielskiego, do dziś podziwianego i traktowanego wręcz w kategoriach patriotycznych! Towarzyszy temu świadomość, że naśladowanie tylko formy, bez bazy ekonomicznej która ją zrodziła, prowadzi do bankructwa. Przekonał się o tym książę Pückler, który w połowie XIX wieku stracił majątek na zakładaniu parków angielskich na Łużycach. Ich utrzymanie – mimo zasłużonej sławy dzieła – do dziś zagrożone jest nie domykającym się budżetem i sporami o to, kto ma do tego dopłacać.

W tym kontekście należy szukać odpowiedzi na pytania tytułowe: *Fragmentacja przestrzeni i krajobraz odłamków – nieuniknione przeznaczenie czy epizod w historii wiejskiego krajobrazu?*

Moja odpowiedź jest następująca:

- Eskalacja chaosu w przestrzeni między „miastem” a „naturą” nie jest epizodem, który wystarczy przeczekać i wszystko samo wróci do dawnej harmonii.
- Rozpamiętywanie tego co było piękne, rodzi ospałość intelektualną. Zabytkami należy się opiekować, ale nie sposób je naśladować.
- Potrzebna jest innowacja, a nie tylko rejestracja tego co ginie.
- Zamiast rzucać gorzkie słowa na wiatr, spróbujmy ten wiatr złapać we własne żagle.

- Wspomniane „nowe otwarcie” dla **piękną ekonomicznie zrównoważonego**, wymaga wysiłku elity profesjonalistów. Tego wynalazku nie urodzi opinia publiczna, bo Oscary, Noble i Pulitery dostają indywidualności – nie zbiorowości.

- Wysiłek konieczny jest również po to, aby przekonać większość, do poglądów mniejszości. Dziś można to uzyskać, pokazując opłacalność całego przedsięwzięcia.

Na koniec coda:

Sytuacja współczesnego planisty przypomina scenę z filmu „Lot nad kukułczym gniazdem”, w której Indianin próbuje dźwignąć głaz. Nie udźwignął, ale był jedynym, który chciał to zrobić, bo nie wierzył w „nieuniknione przeznaczenie”.

Aleksander Böhm

Institut Architektury Krajobrazu
Politechnika Krakowska
Institute of Landscape Architecture
Cracow University of Technology

Przypisy

¹ Warsztaty SGGW w Orońsku w 2010.

² Dz.U. z 2006, nr 121 poz. 844.

³ Kaczmarek J., Stasiak A., Włodarczyk B., 2008, *Przestrzeń gościnna, kilka uwag o konkurencyjności regionów* [w:] Turystyka jako czynnik konkurencyjności regionów w dobie globalizacji, praca zbiorowa pod red. Grzegorza Gołębskiego Poznań, s. 136-150, oraz Aleksander Böhm, 2010, *Planowanie w obszarach o wysokich walorach krajobrazowych* [w:] Krajobraz a turystyka, Sosnowiec, s. 25-35.

Zasób dziedzictwa kulturowego wsi opolskiej i sposoby jego ochrony

Iwona Solisz

The Cultural
Heritage Resource
of the Opole Village
and Methods for Its
Protection

Ryc. 1. Złotogłowice – układ wsi typu ulicówka. Messtischblatt z 1936 r., arkusz nr 5470, źródło: <http://mapy.amzp.pl/>

Fig. 1. Złotogłowice – linear village structure, Messtischblatt, 1936, sheet no 5470, source: <http://mapy.amzp.pl/>

Historyczne uwarunkowania wsi opolskiej

The historical conditioning of the Opole village

Historyczne układy ruralistyczne Opolszczyzny mające początki swego osadnictwa w średniowieczu do dnia dzisiejszego zachowały się często w niezmienionej formie – tj. nie rozpadły się w ostatnim stuleciu w chaotyczną zabudowę. Na tych terenach przeważają osadzone na prawie niemieckim ulicówki i owalnice. Na urodzajnych obszarach na lewym brzegu Odry większość stanowią owalnice (wsie nyskie, grodkowskie, głubczyckie, prudnickie, kozielskie). Natomiast na prawym brzegu Odry przeważają ulicówki (ryc. 1). Inny typ starszego budownictwa w postaci leśno-łanowych łańcuchówek, występuje między Nysą a Prudnikiem i na prawym brzegu Odry w kilku większych skupiskach w kluczborskim [Gładyszowa 1978]. Dla tego

obszaru charakterystyczne są także typy wsi powstałe w wyniku akcji kolonizacyjnych, mających na celu zasiedlanie kompleksów leśnych na terenach nieurodzajnych. Odnajdują się one regularnym układem, zazwyczaj prostoliniowym, do nich należą m.in. kolonie fryderycjańskie. Kolonizacja ta rozpoczęła się około połowy XVIII wieku. Najsilniej objęła kompleksy leśne Opolszczyzny pomiędzy Małą Panwią a Stobrawą, tak, że na terenie pięciu powiatów (opolski, oleski, kluczborski, namysłowski, sycowski¹⁾) do 1783 r. wykazano istnienie 103 kolonii na 159 powstałych. Natomiast na urodzajnych, gęsto zasiedlonych od średniowiecza ziemiach położonych po lewej stronie Odry, kolonii powstało bardzo mało: powiat brzeski – 5, głubczycki – 3, prudnicki – 2 [Gładyszowa 1978]. Oczywiście nie są to jedyne typy wsi występujących w tym regionie, choć z pewnością najpopularniejsze, poza tym warto zwrócić uwagę na okolnice (Pokój), wielodrożnice (Jemielnica) czy wsie folwarczne [Solisz 2009].



Ryc. 2. Klisino – przykład charakterystycznej zabudowy wsi opolskiej (fot. I. Solisz)

Fig. 2. Klisino – an example of characteristic Opole Region village complex (photo by I. Solisz)

Szczególny wpływ na dzisiejszy wygląd wsi opolskiej miały pruskie zarządzenia i przepisy budowlane pochodzące już z XVIII wieku, do których w pierwszej kolejności należy zaliczyć ograniczanie w wykorzystywaniu drewna dla celów budowlanych. W II połowie XVIII w. i w I połowie XIX wieku, wydano w tej sprawie kilkadziesiąt zarządzeń. W sumie około połowy XIX wieku ruch budowlany wzmacnia się na całym Śląsku, a szczególnie we wsiach położonych na obszarach urodzajnych [Helmigk 1937]. Typową dla tego obszaru zagrodę opisał Lucjan Malinowski, odbywający wędrowkę po Górnym Śląsku w 1869 roku: „Zagroda składa się z domu mieszkalnego, stodoły i obory dla dobytku. Budowle te zwykle rozłożone są w sposób następujący. Całą zagrodę otacza płot, środek zajmuje obszerne podwórze prostokątne połączone z ulicą wrotami i furtką. Z jednej strony tego podwórza stoi dom mieszkalny, najczęściej szczytem do ulicy, a frontem do podwórza zwrócony. Naprzeciw domu stoi obora z różnymi przystawkami, a w głębi podwórza stodoła. Za stodołą rozciąga się ogród owocowy i warzywny; dalej pole” [Malinowski 1877]. Ten typ rozplanowania zagrody przetrwał najlepiej na Opolszczyźnie, dopiero w II połowie XIX wieku pojawia się usytuowanie budynku mieszkalnego ścianą licową. Elementem charakterystycznym, poza szczytowym układem domu w stosunku do drogi (ryc. 2) był też zwyczaj wydzielenia



wycugów – odrębnych pomieszczeń mieszkalnych dla rodziców, dodatkowo u zamożnych chłopów znajdował się spichlerz, najczęściej umieszczany naprzeciw domu [Gładyszowa 1978].

Odnosząc się natomiast do charakterystyki zabudowy i stosowanych materiałów, to zauważalne są różnice wynikające z naturalnych i historycznych uwarunkowań regionu: w dorzeczu prawego brzegu Odry dość długo utrzymywały się drewniane chałupy wieńcowe. Obok nich budowane były domy o konstrukcji szkieletowej, szczególnie w zakładanych koloniach powiatu opolskiego

i kozielskiego. Natomiast na terenie lewego brzegu Odry występowało budownictwo szkieletowe i murowane. Przy czym domy murowane powiatu brzeskiego, nyskiego, prudnickiego i głubczyckiego charakteryzowały się wyjątkowo starannym wykonaniem [Gładyszowa 1978]. Bardzo często były to domy piętrowe, o wysokich walorach architektonicznych (ryc. 3). Należy pamiętać, że na tych terenach już od XVIII wieku rozwijało się budownictwo frankońskie z charakterystycznym typem zagrody zamykanej bramą o reprezentacyjnych i bogatych formach elewacji szczytowych.

Ryc. 3. Złotogłowice – przykład dekoracji architektonicznej budynku mieszkalnego (fot. I. Solisz)

Fig. 3. Złotogłowice – an example of architectonic decoration of a residential building (photo by I. Solisz)



Do dnia dzisiejszego zachowały się na Opolszczyźnie przykłady niezwykle różnorodnych form detalu architektonicznego, zdobiącego głównie budynki mieszkalne. Różnorodne elementy zdobnicze dekorujące szczyty budynków w formie obramień okiennych, naczółków, gzymsów, plakiet z motywami roślinnymi i geometrycznymi, a także symboli religijnych czy wnek na figury świętych. Motywy dekoracyjne odnajdziemy także na dachach (dekoracyjnie układana dachówka w różnych kolorach). W mniejszym zakresie przetrwała historyczna stolarka okienna i drzwiowa, czy tradycyjne drewniane ganki chroniące wejścia do budynków mieszkalnych zwane na Śląsku laubami, choć istniejące jeszcze obecnie przykłady obrazują ogromne bogactwo form i zamiłowanie właścicieli do wyróżniania estetycznego własnych zagród, jak też eksponowania swojej zamożności.

Podstawy prawne i ich odzwierciedlenie w ochronie wsi opolskiej

The legal bases and their reflection in the protection of the Opole village

Normy i zasady dotyczące ochrony zabytków określa *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, obowiązująca od lipca

Ryc. 4. Pilszcz – stan zachowania jednej z zagród, fot. G. Naumowicz, ze zbiorów WUOZ w Opolu

Fig. 4. Pilszcz – a state of preservation of one of the farms, G. Naumowicz photographer, from the collection of the Department of Monuments Preservation (WUOZ) in Opole

2003 roku. Między innymi ustawa precyzuje pojęcia związane z dziedzictwem kulturowym wsi, przede wszystkim dotyczące historycznego układu ruralistycznego i krajobrazu kulturowego². Natomiast to w jaki sposób poszczególne zabytki są chronione, wynika przede wszystkim z ustawowych form ochrony. Są to: wpis do rejestru zabytków, ustalenia ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego³, uznanie za pomnik historii, utworzenie parku kulturowego.

Należy podkreślić, że w zasadzie podstawowym instrumentem ochronnym jest wpis do rejestru zabytków – pozostałe formy ochrony konserwatorskiej są w niewielkim lub wręcz w żadnym stopniu niewykorzystywane. Na Opolszczyźnie nie ma bowiem ani jednego parku kulturowego i są dwa pomniki historii – komponowany krajobraz kulturowo-przyrodniczy Góra Św. Anny oraz zespół fary w Nysie. Wpis do rejestru jest jedyną pozostającą w dyspozycji wojewódzkiego konserwatora zabytków formą ochrony,

uchwalenie planu miejscowego oraz powołanie parku kulturowego pozostaje w kompetencjach gminy, zaś pomniki historii w drodze rozporządzenia ustanawia Prezydent RP.

W przypadku układów ruralistycznych na terenie Opolszczyzny wpis do rejestru zabytków był do tej pory stosowany sporadycznie: na 1025 wsi sołeckich cztery wsie zostały wpisane do rejestru. Dla porównania na 35 miast – 25 układów urbanistycznych jest wpisanych do rejestru zabytków. Do rejestru zabytków wpisano wsie Grobniki, Jemielnicę, Pilszcz, Ścinawę Nyską, choć w zasadzie trzy decyzje dotyczą układów ruralistycznych, gdyż wpis do rejestru Ścinawy obejmuje dawną osadę targową o układzie charakterystycznym dla małego miasteczka, a nie wsi.

Należy też podkreślić, że mimo objęcia wpisem do rejestru zabytków wsi, nie podejmowano w nich żadnych szczególnych działań konserwatorskich. To, co jest znamienne i charakterystyczne to fakt, że w zasobach archiwum Wojewódzkiego



Ryc. 5. Jemielnica – czytelny układ historycznej zabudowy z widocznymi przekształceniami elewacji frontowych, fot. J. Sawiński, ze zbiorów WUOZ w Opolu

Fig. 5. Jemielnica – legible historic village structure with visible transformations of the front elevation, J. Sławiński photographer, from the collection of the Department of Monuments Preservation (WUOZ) in Opole



Urzędu Ochrony Zabytków w Opolu brak było do roku 2009 materiałów dotyczących wyżej wymienionych obszarów, tylko w przypadku Ścinawy powstało studium z wytycznymi konserwatorskimi⁴. Dodatkową trudnością w ochronie zasobów są same wpisy do rejestrów, dokonane w latach 50. i 60. XX w. w dużym stopniu nieprecyzyjne, nie mające żadnych załączników graficznych w decyzjach tych opis ogranicza się do lakonicznych stwierdzeń typu:

„Zabudowania zgrupowane wzdłuż dwóch równoległych ulic, między którymi strumień. Zabudowa pochodzi z końca XVIII i początku XIX w.”⁵

Wpis do rejestru nie uchronił też tych wsi, za wyjątkiem Jemielnicy, przed procesem postępującego opuszczania, przekształcania i likwidowania historycznej, niezwykle bogatej i cennej zabudowy, co

szczególnie dotyczy Pilszcza, który już w momencie wpisywania do rejestru był w znacznej mierze zdegradowany, a kolejne lata przyniosły dalsze straty zasobów (ryc. 4). Z wsi objętych wpisem do rejestru najlepiej zachowany układ przestrzenny ma Jemielnica (ryc. 5), choć i tu przekształcenia związane z modernizacją spowodowały utratę wartości zabytkowych poszczególnych budynków (likwidacja detalu architektonicznego, przekształcenia otworów wraz z wymianą stolarki).

Jeszcze trudniejszym zadaniem pozostaje ochrona zabytków wchodzących w skład gminnych ewidencji zabytków – jest to bowiem bardzo szeroki zbiór wszystkich budynków, a także obszarów o wartościach zabytkowych, które przez wiele lat pozbawione były ochrony ze względu na brak w gminach miejscowych planów zagospodarowania prze-

strzennego. Co prawda od czerwca 2010 r. zmieniły się w tym zakresie przepisy i tego typu obiekty podlegają częściowej ochronie konserwatorskiej, m.in. poprzez obowiązek uzgadniania robót budowlanych objętych obowiązkiem uzyskania pozwolenia na budowę bądź rozbiórek z konserwatorem, niemniej w przypadku samowolnych przekształceń budynków w zasadzie brak jest możliwości prawnych umożliwiających wyegzekwowanie robót, które doprowadzą obiekt czy też obszar do właściwego stanu (ryc. 6, 7).



Ryc. 6, 7. Ligota Wolczyńska – stan budynku przed i po pracach remontowych, obiekt ujęty w ewidencji zabytków, 6 – ze zbiorów WUOZ w Opolu, 7 – fot. I. Solisz

Fig. 6, 7. Ligota Wolczyńska – a state of a building before and after renovation, an object in the monuments inventory, 6 – from the collection of the Department of Monuments Preservation (WUOZ) in Opole, 7 – I. Solisz photographer

Działania instytucji i organizacji na rzecz wsi opolskiej

Activities of the institutions and organizations for the Opole village

Na terenie województwa opolskiego podejmowane były od lat 90. XX w. próby wypracowania wytycznych do zachowania i wyeksponowania wartości kulturowych wsi. Z jednej strony powstawały materiały pomocnicze dla specjalistów, na przykład wydany w 1998 r. poradnik pt. „Architektoniczne kształtowanie krajobrazu ziemi opolskiej”⁶, z drugiej zaś poszczególne instytucje czy też uczelnie podejmowały i realizowały odrębne projekty poświęcone tej tematyce⁷. Rozpoczęto realizację świetnie działającego *Programu Odnowy Wsi Województwa Opolskiego* w jego ramach od lat realizowane są m.in. konkursy „Piękna Wieś Opolska”, które przyczyniają się do powszechnego zaangażowania mieszkańców w inicjatywy na rzecz poprawy infrastruktury społecznej i przede wszystkim estetyki wsi. Zaangażowanie samorządów gmin i mieszkańców coraz częściej przekłada się na realizację ciekawych projektów w ramach Lokalnych Grup Działania (np. działalność LGD – Brzeskiej Wsi Historycznej). Na Opolszczyźnie podjęto również próby zachęcenia mieszkańców wsi do

budowy nowych obiektów inspirowanych tradycyjnym budownictwem regionu. W ramach tych działań Stowarzyszenie Opolski Dom wybrało w konkursie tzw. opolski dom – propozycję łączącą współczesną stylistykę z historycznym sposobem kształtowania zabudowy⁸. Ogromne zasługi popularyzacji dziedzictwa i jego utrwalania ma oczywiście instytucja do tego w sposób szczególny powołana – Muzeum Wsi Opolskiej, które od 50 lat zajmuje się dziedzictwem materialnym i niematerialnym wsi opolskiej.

Zespół do spraw zachowania dziedzictwa kulturowego wsi i ochrony wiejskiego krajobrazu

Team for the conservation of cultural heritage of village and protection of the rural landscape

Od roku 2008 trwają prace zespołu, którego celem jest zwerifikowanie zasobów dziedzictwa kulturowego Opolszczyzny. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele wojewódzkiej administracji rządowej i samorządowej, Narodowego Instytutu Dziedzictwa OT. w Opolu, mu-

zeum oraz przedstawiciele uczelni zajmujących się tą tematyką (ryc. 8).

Cele zespołu ds. zachowania dziedzictwa kulturowego wsi opolskiej zostały określone następująco:

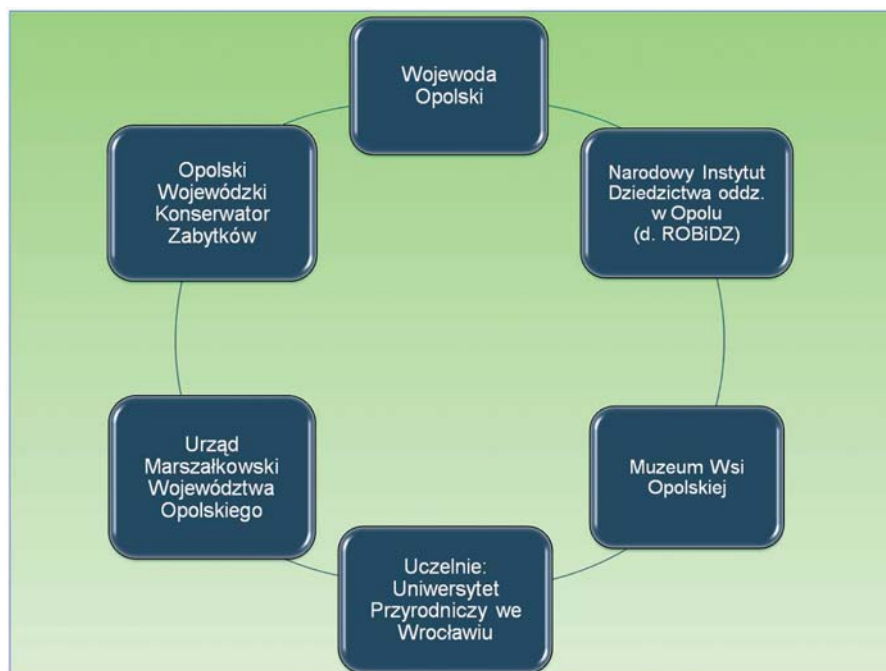
1. Zachowanie szczególnie cennych wiejskich wartości kulturowych: zarówno układów ruralistycznych, jak i poszczególnych zespołów czy zagród: weryfikacja zasobów, wartościowanie, wybór najefektywniejszej formy ochrony, określenie niezbędnych do wykonania działań doraźnie chroniących wartości danego układu ruralistycznego, obejmowanie ochroną prawną wytypowanych zespołów.
2. Wypracowanie szczegółowych zasad ochrony wiejskiego dziedzictwa Opolszczyzny, zwłaszcza w kontekście zachowania lokalnego krajobrazu oraz regionalnego stylu form architektonicznych w formie wytycznych do:
 - a) miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego,
 - b) programów opieki nad zabytkami.
3. Wspieranie działań samorządów i lokalnych społeczności mających na celu podniesienie rangi obiektów i zespołów zabytkowych:
 - a) działania na rzecz tworzenia parków kulturowych.

W ramach wyznaczonych celów przyjęto następujący program działań:

1. Rozpoznanie dorobku instytucji zajmujących się problematyką.

Ryc. 8. Skład zespołu ds. zachowania dziedzictwa kulturowego wsi, opracowanie własne

Fig. 8. A list of members of the team dealing with preservation of the cultural rural heritage, self-reported data



2. Zbadanie zabytkowego zasobu wsi opolskiej w terenie.
3. Dokumentacja i waloryzacja tego zasobu.
4. Propozycje działań ochronnych.
5. Aktywizacja społeczności lokalnej, działania edukacyjne (przy wykorzystaniu działających programów odnowy wsi i Leader).

Powołany zespół w pierwszej kolejności podjął prace nad weryfikacją zasobów i ich wartościowaniem; w ramach wstępnej oceny wytypowano ok. 120 wsi, posiadających zdaniem członków zespołu szczególnie cenne elementy. Dla potrzeb tej weryfikacji, została opracowana

tabela zbiorcza oraz ankieta, która umożliwiła zebranie niezbędnych danych. Przygotowano formularz „Zestawienie wsi województwa opolskiego o wysokich walorach zabudowy i ukształtowania przestrzennego wymagających ochrony”, będący rozbudowanym zbiorem danych, zawierającym informacje w siedmiu zakresach tematycznych.

- I. Dane ogólne.
- II. Historyczny układ przestrzenny.
- III. Historyczne obiekty i zespoły architektoniczne.
- IV. Elementy regionalnego stylu architektonicznego.
- V. Wartości przyrodnicze.
- VI. Wartości krajobrazowe.

VII. Pozostałe np. wpisy do rejestru zabytków, lokalne tradycje itp.

Powyższe ujęcie pozwoliło na ustalenie zasobu kulturowego wsi w pełnym zakresie ukształtowania przestrzennego i walorów substancji materialnej, powiązań z otoczeniem i aspektów środowiskowych. W ten sposób udało się odejść od praktyki dostrzegania we wsiach jedynie pojedynczych (zabytkowych) elementów, niejako wypreparowanych z szerokiego kontekstu przestrzennego, krajobrazowego i środowiskowego.

Tak skonstruowane ankiety inwentaryzacyjne dla poszczególnych wsi zostały wypełnione przez pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, ROBiDZ w Opolu, Muzeum Wsi Opolskiej oraz innych urzędów i wolontariuszy, na podstawie wyjazdu terenowego i dokumentacji fotograficznej.

Poszczególnym elementom ustalonym i odnotowanym w formularzu przypisano określoną liczbę punktów odzwierciedlającą ich wartość. Najwyżej punktowano historyczny układ przestrzenny, oceniany pod względem „czystości” zachowania pierwotnego układu i unikatowości (max. 5 punktów) oraz konstrukcję przestrzeni i schemat organizacji zabudowy poszczególnych zagród (5 punktów za każdy element). Elementom regionalnego stylu architektonicznego przyznawano po 3 punkty (za każdy element). Za pozostałe elementy zidentyfikowane w układzie przestrzennym przypisano po 1 punkcie (za element) (ryc. 9).

Ryc. 9. Wartościowanie zasobów, opracowanie A. Sałyga-Rzońca

Fig. 9. Resources valuing, elaboration by A. Sałyga-Rzońca

Nr kolumny	Nazwa	Liczba punktów
3.	Czas i geneza powstania	<ul style="list-style-type: none"> • do XI w. - 3 pkt • XII – XIII w. – 2 pkt • po XIV w. – 1 pkt • za wyróżniające funkcje, okoliczności powstania (np. przemysłowe, targowe) – 5 pkt
4.	Układ przestrzenny wsi	<ul style="list-style-type: none"> • koncentryczny – 5 pkt • owalnicy/wrzecionowaty, okolnica, łańcuchówka – 3 pkt • ulicówka – 2 pkt • wielodrożnica – 1 pkt • mieszany – 0 pkt
5 – 6.	Układ/konstrukcja przestrzeni wsi, powtarzający się schemat organizacji zabudowy poszczególnych zagród	<ul style="list-style-type: none"> • za obecność każdego elementu – 5 pkt
7 – 13.	Historyczne obiekty i zespoły architektoniczne	<ul style="list-style-type: none"> • za obecność każdego elementu – 1 pkt
14 – 15.	Elementy regionalnego stylu architektonicznego - bez punktacji tynku	<ul style="list-style-type: none"> • za obecność elementu – 3 pkt
16 – 17. i 19.	Wartości przyrodnicze - bez kolumny 18	<ul style="list-style-type: none"> • za obecność elementu – 1 pkt
20 – 22.	Wartości krajobrazowe	<ul style="list-style-type: none"> • za obecność elementu – 1 pkt
23.	Uwagi	<ul style="list-style-type: none"> • ze względu na konieczność weryfikacji obiektów wpisanych do rejestru zabytków zrezygnowano z doliczania punktów za ten element

Kolejną fazą badań była weryfikacja ilościowych wyników pierwszego etapu w formie jakościowej oceny wartości historycznego układu poszczególnych wsi. Skoncentrowano się przy tym na ogólnym wrażeniu, a następnie czytelności układu, cechach charakterystycznych lub typowych – w miarę możliwości określano wyróżniki. Obserwowano również stopień zachowania i przekształceń historycznych elementów, a także kierunki przekształceń.

W ten sposób na wyrażoną sumą punktów ocenę ilościową nałożono ocenę jakościową. Wsie podzielono następująco:

- o wartościach wybitnych (wyróżniających się pod względem kompletności zachowania i oryginalności

ogólnego układu przestrzennego, znacznego stopnia zachowania układu zabudowań w obrębie zagród, zabudowy, detalu),

- o wartościach bardzo wysokich (znacznym stopniu czytelności i zachowania ogólnego układu przestrzennego, zabudowy, detalu),
- o wartościach wysokich (zachowany w znacznym stopniu ogólny układ przestrzenny, zabudowy zagrodowej, pojedyncze elementy),
- o wartościach dobrych (czytelny ogólny układ przestrzenny, zachowane pojedyncze obiekty architektoniczne i elementy detalu),
- o wartościach umiarkowanych (znaczące przekształcenia w obrębie układu i zabudowy).

Problem skali (wielkości obszaru), na którym zachowały się wartości godne ochrony rozwiązano, dzieląc miejscowości na trzy grupy:

- A – miejscowość z zachowanym w pełni, bądź w dużej części, historycznym układem przestrzennym;
- B – miejscowość ze spójnym/jednolitym fragmentem historycznego układu przestrzennego;
- C – miejscowość z pojedynczym obiektem architektonicznym, pojedynczymi cechami i wyróżnikami.

W grupach A i B oceniana była organizacja przestrzeni (wspólnej), organizacja w obrębie poszczególnych zagród (przestrzeń prywatna), obecność obiektów o specjalnych funkcjach (kościół, folwark, młyn itp.), występujące zespołowo walory zabudowy. W grupie C natomiast honorowana była obecność elementów nie tworzących większych układów, jednak zasługujących na wyróżnienie/podkreślenie ich istnienia (ciekawe pojedyncze budynki mieszkalne i gospodarcze, dawne typy konstrukcji, drewniane ganki, szczyty, dachy, gołębniki, kapliczki, piece, płoty itd.) (ryc. 10).

W tej fazie prac zespołu ustalono, że lista wsi o istotnych wartościach zasobu kulturowego obejmuje 108 pozycji i nadal wymaga uzupełnień [Sałyga-Rzońca 2010].

Dzięki zgromadzonemu materiałowi scharakteryzowano wartości zasobów kulturowych wsi opolskich w siedmiu kategoriach wyznaczono-

nych jako wiodące obszary problemowe w ankietach a także określono zagrożenia dla stanu zachowania zasobu kulturowego wsi.

W zakresie układu przestrzennego poszczególnych miejscowości zachowało się wiele fragmentów o dużej czytelności. Zagrożenia pojawiają się wraz z przebudową historycznych obiektów lub budową nowych. Zanik tradycyjnych zasad

kształtowania przestrzeni dotyczy w szczególności nowych terenów rozrastających się miejscowości. Zarówno podział terenu, jak również sposób lokalizacji zabudowy w niewielkim stopniu nawiązują do charakteru regionalnego.

Podobnie jak dawniej organizację zagrody kształtują potrzeby gospodarstwa i praktyczne ich zaspokojenie. Wraz ze zmieniającym

się profilem działalności lub ze zmianami technologicznymi następuje modyfikacja zagrody. Prowadzone modernizacje najczęściej zniekształcają proporcje i wzajemne relacje sąsiadujących obiektów, zacierają klasyczne podziały elewacji, eliminując detal wskazujący na przynależność regionalną i autentyczność.

Równocześnie istnieje tendencja do eliminowania tradycyjnej roślinności. Mimo istniejących, licznych przykładów prawidłowego kształtowania przestrzeni ogrodowej, współczesna stylistyka kształtowania przestrzeni ogrodowej wokół zabudowań wiejskich prowadzi do redukcji walorów estetycznych pod pretekstem łatwości pielęgnacji (roślinność wieloletnia, zimozielona) oraz funkcji przesłaniających.

Również działania w obrębie wiejskiej przestrzeni publicznej są ukierunkowane na zmianę jej tradycyjnego charakteru na rzecz realizacji o charakterze miejskim, zunifikowanym. Plac w centrum, niegdyś tętniące „życiem” wspólnoty, służące organizowaniu targów, spotkań, zamieniane są na skwery o funkcjach jedynie estetycznych, bez infrastruktury umożliwiającej wszechstronne wykorzystanie.

W kontekście wartości krajo- brazowych największą stratą stanowi likwidacja stodół oraz zanik sadów i wyraźnych podziałów pól za nimi. Problemów dostarczają nowe obiekty konkurujące z historycznymi dominantami, ustawiane w zakresie osi widokowych lub umieszczane na

Klasyfikacje A, B i C							
Lp.	Numer ankiety	powiat	gmina	Nazwa miejscowości	Klasyfikacja ze względu na historyczny ogólny układ przestrzenny	Klasyfikacja ze względu na jednolite fragmenty historycznego układu przestrzennego	Klasyfikacja ze względu na wartość obiektów architektonicznych, pojedyncze cechy i wyróżniki
					A	B	C
1	17	brzeski	Olszanka	Czeska Wieś	A - wysokie		C - bardzo wysokie
2	19			Michałów	A - wysokie		C - dobre
3	21			Pogorzela	A - dobre		C - dobre
4	20			Obórki	A - wysokie		
5	18			Krzyżowice	A - dobre		
6	14		Lewin Brzeski	Różyna	A - bardzo wysokie		C - wysokie
7	16			Strzelniki			C - wysokie
8	11			Losiów	A - dobre		
9	12			Oldrzyzowice	A - dobre		
10	15			Sarny Małe		B - dobre	
11	5		Skarbimierz	Żłobizna	A - dobre		C - wysokie
12	1			Pępice	A - wysokie		C - dobre
13	4			Brzezina	A - dobre		
14	2			Małujowice	A - dobre		
15	3			Zielęcice	A - dobre		
16	8		Grodków	Kolnica	A - dobre		C - dobre
17	23	głubczycki	Głubczyce	Sciborzycze Małe	A - wysokie		C - wybitne
18	24			Grobniki		B - bardzo wysokie	C - bardzo wysokie
19				Równe	A - wysokie		C - wysokie
20				Goluszowice	A - dobre		C - wysokie
21				Dobieszów	A - dobre		C - dobre
22				Mokre	A - dobre		
23				Radynia	A - umiarkowane		
24	25		Kietrz	Pilszcz		B - bardzo wysokie	C - wybitne
25	22		Baborów	Księżę Pole		B - wybitne	C - bardzo wysokie
26	29		k. - kozielski	Cisek	Lany	A - wysokie	
27	26	Bierawa			A - umiarkowane		C - dobre
28	27	Bierawa		Dziergowice			C - dobre
29	28			Lubieszów			C - dobre
30	31			Ostrożnica	A - umiarkowane		
31	30	Pawłowiczki		Naczęsławice	A - wysokie/dobre		C - umiarkowane
32	33	Polska Cerekiew		Zakrzów		B - bardzo wysokie	C - umiarkowane

Ryc. 10. Przykład klasyfikacji wsi z podziałem na gminy i powiaty, opracowanie A. Sałyga-Rzońca

Fig. 10. An example of village classification with the division into communities and countries, elaboration by A. Sałyga-Rzońca

Ryc. 11. Stary Paczków – wieś o wartościach wybitnych, źródło: www.paczkow.pl

Fig. 11. Stary Paczków – a village of outstanding values, source: www.paczkow.pl



tle wartościowych elementów np. maszty telekomunikacyjne, silosy, hale przemysłowe obserwowane z tras komunikacyjnych, punktów widokowych, tablice reklamowe na budynkach, ogrodzeniach, w pasie drogowym [Sałyga-Rzońca 2010].

Biorąc pod uwagę stan zachowania oraz zdiagnozowane zagrożenia dla zasobów zostały opracowane rekomendacje dotyczące form ochrony dla wsi o wartościach wybitnych i bardzo wysokich, a także określono przykładowe zadania dla poszczególnych instytucji w zakresie podejmowanych działań.

Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków:

- Obszarowe wpisy do rejestru zabytków,
- Wnioski do mpzp,
- Wnioski do programów opieki nad zabytkami,
- Opracowania studialne.

Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego:

- Program opieki nad zabytkami województwa opolskiego,
- Plan zagospodarowania przestrzennego województwa,
- Upowszechnianie regionalnych form budownictwa,

- Aktywizacja społeczności lokalnych.

Samorząd Gminny:

- Programy opieki nad zabytkami,
- Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego,
- Pomniki historii i parki kulturowe,
- Współpraca ze społecznościami lokalnymi.

Instytucje naukowe:

- Prace badawcze,
- Opracowania studialne.

W ramach powyżej opracowanych rekomendacji trwają już określone działania, przy wsparciu konserwatora Gmina Jemielnica złożyła wnioski o wpisanie wsi wraz z zespołem pocysterskim na listę Pomników Historii, Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków w ramach posiadanych środków finansowych zlecił opracowanie w latach 2010 i 2011 studiów historyczno-konserwatorskich dla następujących wsi: Jemielnicy, Strzeleczek, Złotogłowic, Starego Paczkowa (ryc. 11) i Pilszcza. Jednocześnie ze względu na zagrożenia inwestycyjne (planowane fermy wiatrowe) na obszarze gminy Paczków, na zlecenie OWKZ opracowane zostało przez Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu Studium krajobrazu kulturowego gminy Paczków.

Oprócz tego, wnioski z prac zespołu zostały ujęte w planie zagospodarowania przestrzennego województwa opolskiego – określono szczegółowo wytyczne do ochrony historycznych układów przestrzen-

nych, ze wskazaniem układów ruralistycznych proponowanych do objęcia szczególną ochroną⁹. Jednocześnie w związku z opracowywaniem Wojewódzkiego Programu Opieki nad Zabytkami na lata 2012–2014 ujęto w ramach Priorytetu II Odnowę wsi w kontekście poprawy stanu zachowania krajobrazu i dziedzictwa regionalnego¹⁰. Dodatkowo w związku z nowelizacją ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w 2010 r. w wojewódzkiej ewidencji zabytków województwa opolskiego ujęto ponad 100 miejscowości, wykazy poszczególnych miejscowości zostały przesłane do poszczególnych gmin w celu ujęcia ich w gminnych ewidencjach zabytków.

OWKZ włącza się także w działania edukacyjne realizowane na rzecz wspólnot lokalnych, w roku 2010 zostały przeprowadzone szkolenia dla liderów Lokalnych Grup Działania, organizowane są również konferencje dla urzędów i instytucji, oraz powstają opracowania prezentujące dziedzictwo kulturowe wsi opolskiej¹¹. Rozwijane są kolejne programy regionalne do których m.in. zaliczyć można akcję „Opolska Wieś Przyszłości” – mającą na celu specjalizację i kooperację sieciową, której celem jest tworzenie wsi tematycznych, specjalizujących się (m.in. przedsięwzięcia kształtujące przestrzeń publiczną, budujące specyfikę wsi). W tym obszarze niezbędne jest więc zwrócenie uwagi właśnie na wartości kulturowe, jako te, które mogą być wyznacznikiem

budowania tożsamości i specyfiki wsi. W związku z tym planowane są spotkania z mieszkańcami wsi o wybitnych walorach zabytkowych, trwają przygotowania do uruchomienia strony internetowej poświęconej dziedzictwu kulturowemu wsi opolskiej.

Podsumowując należy podkreślić, że założone cele dotyczące weryfikacji zasobów udało się zrealizować, wciąż do wykonania pozostaje ogrom zadań, ale już ten etap prac zespołu zdecydowanie zmienił postrzeganie wartości historycznych zespołów wiejskich i skonkretyzował podejmowane działania w zakresie dziedzictwa kulturowego wsi opolskiej. W tej chwili najważniejszym zadaniem zespołu pozostaje popularyzowanie efektów pracy zespołu, przekonanie lokalnych społeczności, liderów samorządów do potrzeby zachowania i eksponowania wartości zabytkowych dziedzictwa wsi opolskiej. Żadna ustawowa forma ochrony, najciekawsze wyniki pracy zespołu nie będą skuteczne bez zrozumienia i akceptacji idei ochrony dziedzictwa kulturowego przez mieszkańców i użytkowników zabytkowych wsi, a więc konsekwencji ich ochrony i zachowania.

Iwona Solisz

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Opolu
Regional Office for the Protection
of Monuments in Opole

Przypisy

¹ Powiat sycowski istniał do 1975 roku i przynależał do województwa wrocławskiego.

² *Historyczny układ ruralistyczny* – przestrzenne założenie wiejskie, zawierające zespoły budowlane, pojedyncze budynki i formy zaprojektowanej zieleni, rozmieszczone w układzie historycznych podziałów własnościowych i funkcjonalnych, w tym ulic lub sieci dróg; *krajobraz kulturowy* – przestrzeń historycznie ukształtowaną w wyniku działalności człowieka, zawierającą wytwory cywilizacji oraz elementy przyrodnicze.

³ A także w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, decyzji o warunkach zabudowy, decyzji dotyczących inwestycji drogowych, kolejowych oraz lotnisk.

⁴ Studium historyczno-urbanistyczne osady Ścinawa Nyska, PKZ Wrocław 1960, oprac. Marian Kutzner, Archiwum WUOZ w Opolu, sygn. 353.

⁵ Cytat decyzji o wpisie do rejestru zabytków wsi Grobniki z dnia 11 kwietnia 1964 r., nr rejestru 782/64. Archiwum WUOZ w Opolu.

⁶ Materiał opracowany na zlecenie Wydziału Gospodarki Przestrzennej Urzędu Wojewódzkiego w Opolu.

⁷ Między innymi projekt realizowany przez Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu w latach 2003–2005 p.n. „Dziedzictwo kulturowe w krajobrazie wsi opolskiej – metody szacowania wartości”.

¹⁸ Ankieta zawiera: dane ogólne, historyczny układ przestrzenny, historyczne obiekty i zespoły architektoniczne, elementy regionalnego stylu architektonicznego, wartości przyrodnicze, wartości krajobrazowe, wartości niematerialne i pozostałe walory.

⁸ Działalność Stowarzyszenia Opolski Dom dostępna na stronie internetowej: <http://opolski-dom.pl/>

⁹ Plan zagospodarowania przestrzennego Województwa Opolskiego – Uchwała Nr XLVIII/505/2010 Sejmiku Województwa Opolskiego z dnia 28.09.2010 r.

¹⁰ Program Opieki nad Zabytkami Województwa Opolskiego na lata 2011–2014 – Uchwała Nr V/76/2011 Sejmiku Województwa Opolskiego z dnia 29.03.2011 r.

¹¹ M.in.: *Waloryzacja zabytkowego zasobu wsi województwa opolskiego. Cele, metody, praktyka*, opracowane przez A. Sałygę-Rzońcę, M. Burian i R. Wilczyńskiego jako podsumowanie prac zespołu, Opole 2010 r.; wcześniej Solisz I., 2009, *Dziedzictwo kulturowe wsi opolskiej – problematyka konserwatorska* [w:] *Polskie krajobrazy wiejskie dawne i współczesne*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG nr 12, Sosnowiec.

Literatura

1. Gładyszowa M., 1978, *Górnośląskie budownictwo ludowe*, PAN, Wrocław, s. 49, 51, 62, 75.

2. Helmigk H., 1937, *Oberschlesische Landbaukunst um 1800*, Berlin, s. 39.

3. Malinowski L., 1877, *Zarysy życia ludowego na Śląsku*, s. 40.

4. Sałyga-Rzońca A., Burian M., Wilczyński R., 2010, *Waloryzacja zabytkowego zasobu wsi województwa opolskiego. Cele, metody, praktyka*, Opole, s. 8, 15.

5. Solisz I., 2009, *Dziedzictwo kulturowe wsi opolskiej – problematyka konserwatorska* [w:] *Polskie krajobrazy wiejskie dawne i współczesne*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG nr 12, Sosnowiec, s. 79-80.

Wyróżniki dziedzictwa kulturowego obszarów wiejskich

Irena Niedźwiecka-Filipiak

The Distinguishing
Features of the
Cultural Heritage
of Rural Areas

Wstęp

Introduction

Współczesne polskie wsie to nie są te same wsie, które istnieją w wyobrażeniach wielu ludzi. Ich dawna funkcja rolnicza zanika i zamieniają się one w wielofunkcyjne ośrodki, w których najczęściej dominuje funkcja mieszkaniowa, a uzupełniają ją usługowa czasem przemysłowa. Procesy te przebiegają różnie, w zależności od położenia miejscowości w sieci osadniczej czy aktywności regionu. Tylko nieliczni mieszkańcy to rolnicy, pozostali prowadzą własną działalność usługową lub zatrudnieni są w innych miejscach pracy, często poza swoją miejscowością. Zmienia to oblicze samej wsi, także terenów wokół niej. Istniejące podziały pól z miedzami i zielenią śródpolną w wielu miejscach zlikwidowano, scalając w duże powierzchnie uprawne z jednorodną roślinnością¹.

Dzisiejsza wieś nie jest już miejscem zamieszkania ludzi zajmujących się jedynie produkcją rolniczą, przez co dawna zabudowa przeznaczona do pełnienia różnych funkcji z tym związanych nie jest już potrzebna. Znajdujące się w zagrodach zabudowania gospodarcze: stodoły, budynki inwentarskie i inne towarzyszące, jeśli nie znalazły nowej funkcji to popadają w ruinę i znikają z krajobrazu wsi. Zmienia się przez to jej oblicze. Wnętrza wsi, często z zaniedbaną zabudową gospodarczą, otoczone są nowymi

domami jednorodzinnymi, budowanymi wzdłuż dróg wybiegających ze wsi w różnych kierunkach². Wpływa to na panoramy wjazdowe do wsi, zmienia się ich charakter. Zabudowa mieszkaniowa wprowadzana do wnętrza wsi, często wybrana z katalogu przeznaczonego dla całej Polski, zupełnie odbiega od architektury istniejących budynków. Powoduje to zanikanie różnorodności regionalnej wsi. Współczesne kształtowanie zabudowy wsi podlega zasadom innym niż dawniej. Nie wszystko podporządkowane jest funkcji rolniczej, uprawie i hodowli. Jednak dawny układ przestrzenny pozostał. Jak pogodzić stare z nowym? Jak pogodzić dawną zabudowę, z zupełnie odmiennymi w układzie i formie współczesnymi osiedlami mieszkaniowymi, które zaczynają jej towarzyszyć? Jak pogodzić dawną zabudowę zagrody z pojawiającymi się przy niej współczesnymi domami mieszkalnymi? To pytania, na które trzeba znaleźć jak najprędzej odpowiedź, ażeby zachować dziedzictwo kulturowe i różnorodność regionalną, gdyż to właśnie wsie są jednym z jej przejawów.

Ochrona dziedzictwa kulturowego wsi

Protection of the cultural heritage of village

Dobrze funkcjonujące i pozytywnie postrzegane obszary wiejskie to wynik wielu czynników, m.in. dobrego prawodawstwa, odpowiednich działań władz lokalnych, a także świadomości społeczeństwa lokalnego, co do potencjału tkwiącego w dziedzictwie kulturowym regionu.

Problematyka ochrony dziedzictwa kulturowego jest obecnie szeroko dyskutowana w środowisku konserwatorskim, które dostrzega zagrożenie przede wszystkim w niedostosowaniu prawa do współczesnych realiów. Łączy się to m.in. z przechodzeniem zabytków w ręce prywatne, a także ich komercjalizacją. Ważną sprawą jest również odpowiednia waloryzacja istniejących zasobów kulturowych³.

Jedną z metod zachowania dziedzictwa kulturowego obszarów wiejskich jest tworzenie sieci skansenów. Te muzea na wolnym powietrzu dają możliwość pokazania życia dawnych mieszkańców wsi, ale jest to jedynie zatrzymany fragment kultury wiejskiej, będący pewnego rodzaju kreacją autorów⁴. Jest to wzmocnieniem dla podniesienia świadomości i edukacji społeczeństwa, co pośrednio może dać pozytywne efekty w odniesieniu do funkcjonujących i zamieszkałych

wsi. Nie oznacza to próby tworzenia w nich kolejnych skansenów, jedynie przekonanie i upewnienie mieszkańców wsi, a także projektantów i decydentów, że lepszy standard i jakość życia nie muszą łączyć się z naśladowaniem wzorców podpatrzonych w miastach, albo na wyjazdach zagranicznych – inspiracji można szukać w dawnym wzornictwie, charakterystycznym dla danego regionu.

W wielu miejscach Polski podejmowane są różne inne próby uświadomienia ogółowi społeczeństwa wartości, często bagatelizowanych elementów dziedzictwa kulturowego wsi. Pomocne w tym mogą być katalogi, podręczniki i wzorniki, które systematyzują rozwiązania architektoniczne stosowane w różnych regionach Polski. Opracowania takie wykonano m.in. w Małopolsce⁵, na Dolnym Śląsku⁶, Opolszczyźnie⁷ oraz Warmii i Mazurach⁸. Interesującym przykładem może być również czeski podręcznik pokazujący, w jaki sposób podejść do projektowania zabudowy w Karkonoszach i Górach Izerskich⁹.

Przykładem pozytywnego działania może być także „Konkurs na najlepiej zachowany zabytek wiejskiego budownictwa drewnianego w województwie podlaskim” organizowany corocznie przez Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Od trzeciej edycji konkursu w 2007 roku wydawane są publikacje opisujące i pokazujące zgłoszone obiekty ze wskazaniem najwartościowszych z nich¹⁰. Kolejne działania zmierza-

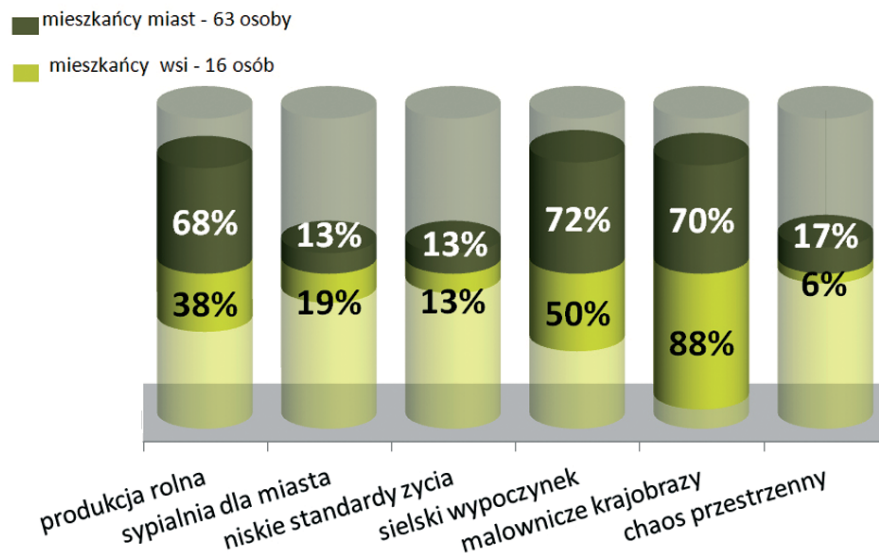
jące do promocji tradycji regionu to inicjatywy organizowane przez Stowarzyszenie „Opolski Dom”.

Jedną z pozytywnych prób odpowiedniego projektowania nowych budynków mieszkalnych na terenach wiejskich, w zgodzie z tradycją regionu, są konkursy na projekty takich obiektów. Można tu przytoczyć, jako przykłady trzy takie konkursy zorganizowane dla ziemi kłodzkiej, domu opolskiego i mazurskiego¹¹. Zwycięskie projekty umieszczane są w katalogach, skierowanych do mieszkańców danego regionu, co daje możliwość wyboru odpowiednich form budynków. Jednak dyskusyjnym jest problem, na ile można dopuszczać współczesną modyfikację, ponieważ trudno oprzeć się wrażeniu, że część wyróżnionych projektów jest identyczna dla tych trzech, jakże odmiennych regionów

Ochrona dziedzictwa kulturowego obszarów wiejskich jest realizowana także w ramach programu Odnowy Wsi, który funkcjonuje z powodzeniem w Polsce od roku 1997, gdy zapoczątkowano go na Opolszczyźnie¹². Jest on dużym wsparciem na szczeblu lokalnym do działań związanych z programem Leader, którego oddziaływanie ma zasięg regionalny. Istotną sprawą w tym programie jest to, że kładzie się w nim nacisk na inicjatywę oddolną, to mieszkańcy wsi są głównymi działaczami w tym programie. Stąd odpowiednie ukierunkowanie ich poczynań, a także uświadomienie znaczenia posiadanego potencjału

Ryc. 1. Odpowiedzi ankietowanych na pytanie: Z czym kojarzy Ci się wieś? (oprac. P. Filipiak)

Fig. 1. Respondents' answers to the question: What do you associate with village? (by P. Filipiak)



tkwiącego w zachowanym dziedzictwie kulturowym, tym materialnym i niematerialnym jest sprawą bardzo ważną. Jednym z instrumentów wsparcia w tym zakresie jest współpraca z uczelniami. Na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie takie wsparcie od 2001 roku jest ze strony Instytutu Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, gdzie wypracowano sposób wspólnego działania środowiska naukowego z lokalną społecznością i władzami gmin, w efekcie którego realizowano opracowania zmierzające do określenia planów rozwoju, z poszanowaniem dziedzictwa kulturowego, w tym tradycyjnego krajobrazu¹³. Innym działaniem pobudzającym do pozytywnej konkurencji jest organizowany corocznie konkurs Piękna Wieś Opolska, czy od 2009 roku „Piękna Wieś Dolnośląska”.

Ankieta

Questionnaire

W marcu 2011 roku przeprowadzono anonimową ankietę wśród studentów 1 roku studiów na kierunku architektura krajobrazu w Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. W ankiecie wzięło udział 69 osób, w tym 53 mieszkańców miast i 16 mieszkańców wsi.

Ankieta miała na celu określenie świadomości, sposobu myślenia i podejścia młodych ludzi do tematyki związanej ze wsią i jej zagospodarowaniem. Ankietowane osoby

nie miały jeszcze na studiach zajęć z projektowania obszarów wiejskich. Część pytań umożliwiała udzielenie kilku odpowiedzi. Ankietę tę należy potraktować jako sondaż, który jedynie wskazuje poziom świadomości w wybranym środowisku, ze względu na niedużą liczbę uczestników, szczególnie pochodzących ze wsi.

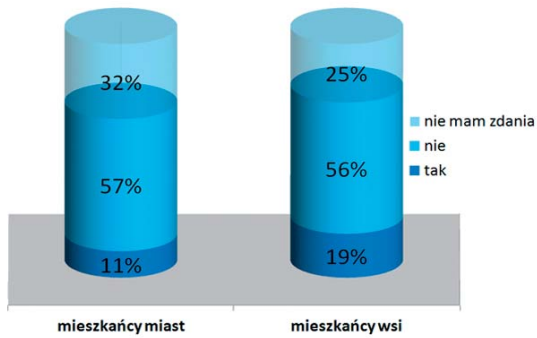
Na pytanie: „Z czym kojarzy Ci się wieś?” większość, zarówno mieszkańców miast, jak i wsi odpowiedziała, że malownicze krajobrazy i sielski wypoczynek. Wyniki ankiety pokazują, że 68% mieszkańców miast nadal kojarzy wieś z produkcją rolną, w przeciwieństwie do mieszkańców wsi (38%). Wieś nie kojarzy się w obu grupach z niskimi standardami życia, obie grupy nie dostrzegają również chaosu przestrzennego na terenie wsi (ryc. 1). Jednak ponad połowa respondentów z obu grup stwierdziła, że współczesna wieś nie jest kształtowania właściwie, co można określić jako dostrzeżenie zagrożenia (tab. 1, ryc. 2). Pociuszające jest to, że zdecydowana większość ankietowanych (ok. 90%) jest przeciwna zmianie charakteru wsi na miejski (tab. 1, ryc. 3).

Większość mieszkańców wsi (81%) chce nadal mieszkać na wsi,

natomiast blisko połowa mieszkańców miast woli nadal mieszkać w mieście (tab. 1, ryc. 4). Interesujące jest to, że większość mieszkańców miasta i wsi zdecydowałaby się na nowy budynek mieszkalny – mieszkańcy miast stylizowany na wiejski (60%), natomiast wsi wybraliby nowy współczesny (50%). Do adaptacji i remontów starych budynków przychylniej nastawieni są mieszkańcy wsi (44%), mieszkańcy miast to niepełna 30% wszystkich ankietowanych (tab. 1 ryc. 6). Na pytanie „Czy nowa zabudowa wsi może wzorować się na projektach z katalogów ogólnodostępnych w całym kraju?” blisko połowa mieszkańców miast (49%) odpowiedziała przecząco, natomiast tyle samo mieszkańców wsi opowiedziało się za i przeciw (38%) a jedna czwarta była niezdecydowana (tab. 1, ryc. 5). Z tego wniosek, że nie wszyscy respondenci zdawali sobie sprawę z różnic regionalnych i konsekwencji budowy ujednoliconych dla całej Polski obiektów. Ostatnie pytanie dotyczyło zapotrzebowania na tereny wspólnego odpoczynku we wsiach. Pozytywne jest to, że za taką koniecznością opowiedziało się blisko 80% wszystkich ankietowanych (tab. 1, ryc. 7).

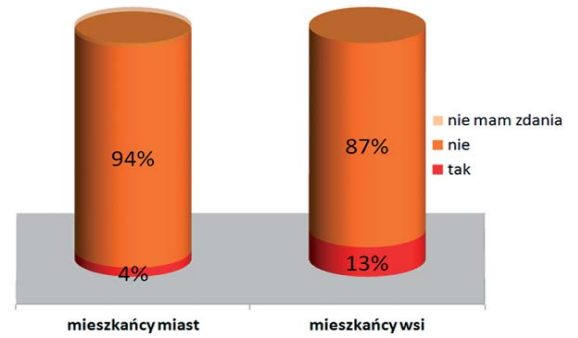
Tab. 1. Zestawienie odpowiedzi na pytania z ankiety (oprac. P. Filipiak)

Tab. 1. Summary of answers to questions from the survey (by P. Filipiak)



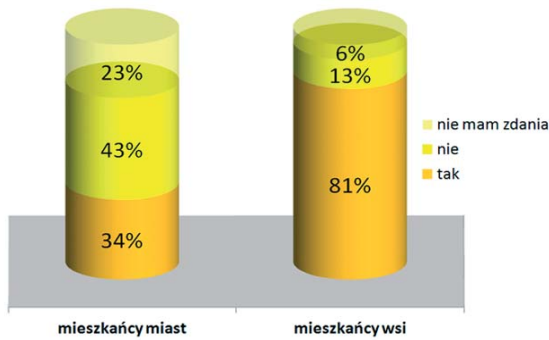
Ryc. 2. Czy wg Ciebie współczesna wieś jest kształtowana właściwie?

Fig. 2. Do you think the modern village is shaped properly?



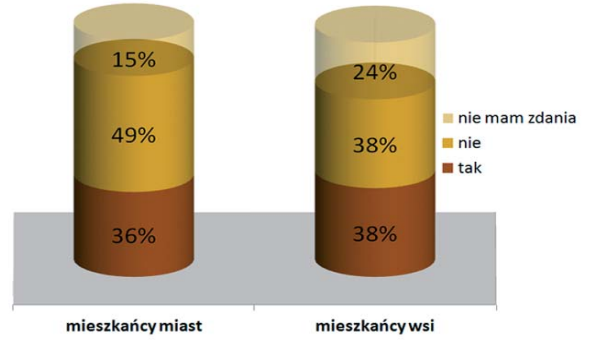
Ryc. 3. Czy wieś powinna zmieniać swój charakter na miejski?

Fig. 3. Should the village change its character in the city character?



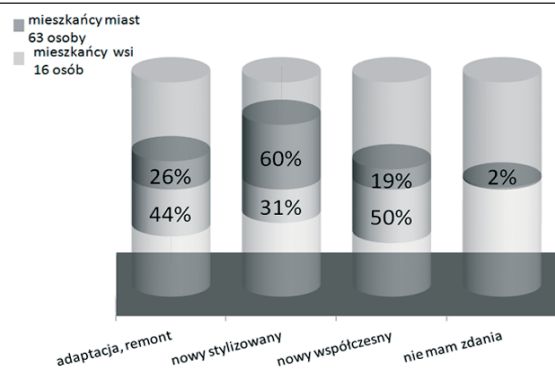
Ryc. 4. Czy chciałbyś mieszkać na wsi?

Fig. 4. Would you like to live in the countryside?



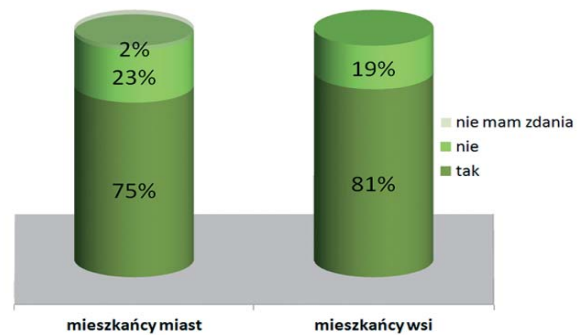
Ryc. 5. Czy nowa zabudowa we wsi może wzorować się na projektach z katalogów ogólnodostępnych w całym kraju?

Fig. 5. Could be the new building development in the village modeled on projects from open-access catalogues across the country?



Ryc. 6. Jeśli miałbyś w przyszłości mieszkać na wsi to zdecydowałbyś się na budynek...

Fig. 6. If you would, in the future, live in the countryside that you take the building?



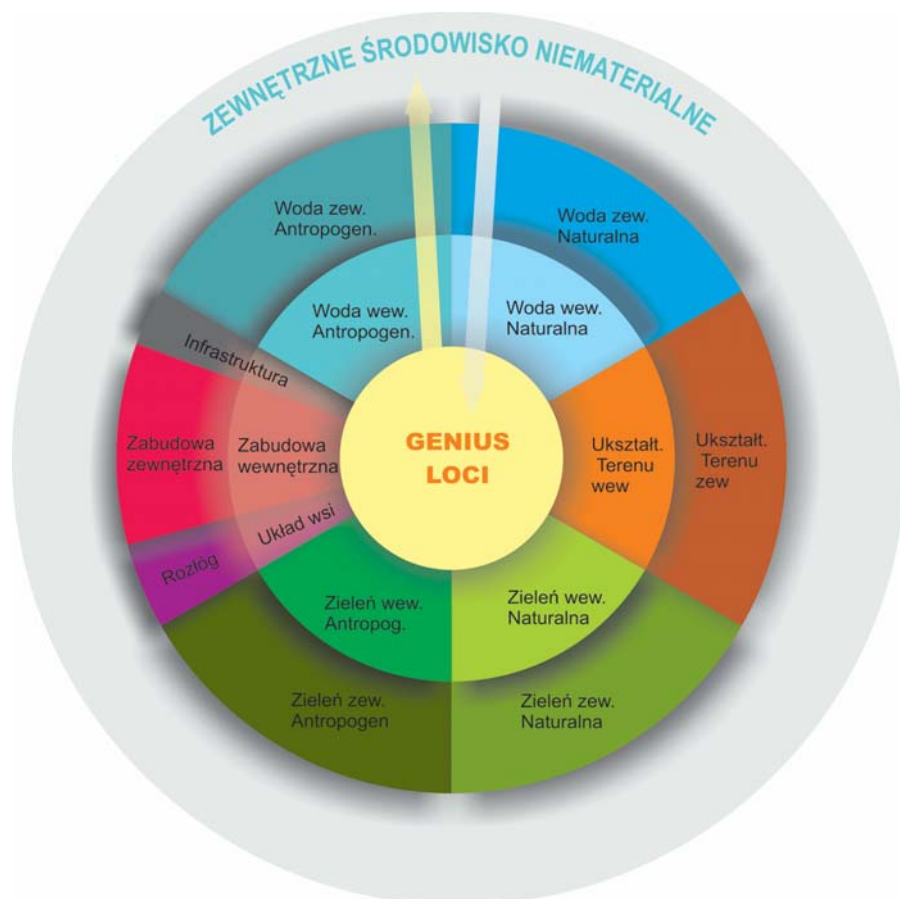
Ryc. 7. Czy we współczesnej wsi powinny znajdować się miejsca wspólnego wypoczynku w otwartej przestrzeni, np. park?

Fig. 7. Should be in the modern village places for common recreation in open space such as park?

Elementy charakterystyczne, wyróżniki dziedzictwa kulturowego obszarów wiejskich

Characteristic elements, distinguishing features of the cultural heritage of rural areas

Jedną z możliwości odpowiedniego kształtowania przestrzeni wiejskiej jest określenie wyróżników krajobrazu wiejskiego, czyli jego elementów charakterystycznych, a następnie uwzględnianie ich we wszelkich działaniach inwestycyjnych na obszarach wiejskich, lub na ich bazie kreowanie przyszłego wizerunku wsi. Jest to bardzo istotne z tego względu, aby obszary wiejskie nie zatraciły swego indywidualnego charakteru. Wyróżniki dotyczą zarówno samych wsi, z zabudową i zielenią, jak i ich otoczenia, np. charakterystycznego układu pól, zieleni śródpolnej, czy sposobu zagospodarowania otwartych przestrzeni, kojarzących się z danym regionem. Definicję wyróżnika w zakresie architektury i krajobrazu wsi można ująć, jako identyfikator w rozpatrywanej przestrzeni wiejskiej, służący do określania zasobów w poszczególnych miejscowościach w celu odróżnienia ich od siebie¹⁴. Identyfikatory takie można przypisać również do otoczenia poszczególnych miejscowości.



Wyróżnik, tak rozumiany, powinien mieć znaczenie pozytywne, jednak często wyróżnikami na terenach wiejskich są również elementy negatywne. Do tworzenia przyszłego wizerunku wsi mogą być wykorzystywane jedynie wyróżniki, które uznane zostaną za wartościowe.

Wyróżniki wprowadzają odczucie uporządkowania przestrzeni, są elementami krystalizującymi plan wsi¹⁵ i jej otoczenia, są punktami orientacyjnymi, identyfikują miejsce w skali miejscowości, ale także regionu, tworzą dominanty przestrzenne, wzmacniają więzi międzyludzkie (w przypadku wyróżników niematerialnych takich jak kulturowane tradycje, zwyczaje), mają znaczenie symboliczne.

Wyróżniki mogą być różnorodne. Ich podział można stosować w zależności od przyjętych kryteriów, np.:

- **sposób powstania** – antropogeniczne, naturalne,
- **sfera występowania** – materialne i niematerialne,
- **miejsce, w którym występują** – wewnętrzne, zewnętrzne (w stosunku do danej miejscowości),
- **czas** – dawne, współczesne.

Różnorodność wyróżników i powiązania pomiędzy materialnymi i niematerialnymi wyróżnikami pokazuje schemat na ryc. 8. W zastosowanym podziale uwzględniono kryterium miejsca, sfery występowania i sposobu powstania. Wyróżniki dziedzictwa kulturowego wsi to ta część elementów charakterystycznych, które powstały przy współudziale człowieka. Lewa część schematu – wyróżniki antropogeniczne – obejmuje te, które z tym dziedzictwem są związane. Mogą być one zarówno materialne, jak i niematerialne wynikające z tradycji,

Ryc. 8. Schemat rodzajów wyróżników architektury i krajobrazu wiejskiego z uwzględnieniem kryterium miejsca, sfery występowania i sposobu powstania (oprac. P. Filipiak)

Fig. 8. Scheme of distinguishing features types of the architecture and rural landscape including the criterium of the place, the sphere of existence and rise method (by P. Filipiak)

zwyczajów czy religii. Mogą być bezpośrednio związane z samymi wsiami, czyli charakterystycznym układem przestrzennym, zabudową, detalem architektonicznym, występującą zielenią, czy wodami. Ale i z zewnątrz, czyli układem pól je otaczających (tab. 2, ryc. 9), zadrzewieniami śródpolnymi, charakterystycznymi nasadzeniami wzdłuż dróg dojazdowych do wsi czy rodzajem upraw, a także gatunkiem wypasanych zwierząt (tab. 2, ryc. 11). Może być to także infrastruktura np., powiązana z rzekami, które przepływają przez poszczególne wsie lub płyną w ich sąsiedztwie (tab. 2, ryc. 13). Te niematerialne mają wpływ na materialne, które często są właśnie wizualnym przejawem tradycji, religii i zwyczajów charakterystycznych w danym regionie (zewnętrzne środowisko niematerialne) czy specyficznych dla danej wsi (genius loci).

Prawa część schematu (ryc. 8) to wyróżniki naturalne krajobrazu wiejskiego w postaci ukształtowania terenu, wód powierzchniowych, czy zieleni. Są one także istotnym elementem, który może stymulować rozwój poszczególnych miejscowości w regionie.

Określenie wyróżników, szczególnie tych, które związane są dziedzictwem kulturowym regionu jest podstawą do działań, które zachowają jego indywidualny charakter. Dotyczy to również poszczególnych miejscowości, które pomimo podobieństw, wynikających ze specyfiki

regionalnej, często mają elementy, które odróżniają je od sąsiednich.

Wyróżniki antropogeniczne obszarów wiejskich czasem są na tyle mocne, że mogą stanowić bazę do stworzenia idei – wizji rozwoju dla danej miejscowości lub regionu. W tym przypadku rola ich jest wiodąca. Na przykład domy tkaczy w Chełmsku Śląskim, które powiązane są pośrednio z ideą lokalnej grupy działania na tym obszarze o nazwie „kwiat lnu” (tab. 2, ryc. 10). Innym przykładem są Malczyce, w których znajduje się port i stocznia na Odrze i są to elementy na tyle istotne, że utworzono tu Ekomuseum żeglugi, które w przyszłości ma być bazą dla ruchu turystycznego w powiązaniu z Odrą i pobliskimi miejscowościami (tab. 2, ryc. 12).

Wymienione przykłady to tzw. wyróżniki „wewnętrzne”, które są elementem zagospodarowania poszczególnych miejscowości. Nie muszą być one tak spektakularne, ponieważ może być to specyficzny rodzaj zabudowy w danej wsi, zdobnictwo lub zieleni, jak chociażby aleje (tab. 2, ryc. 14), parki itp. Wtedy wykorzystanie wyróżników można sprowadzić m.in. do:

- tworzenia wzorników nowej zabudowy, które będą uwzględniały określone wcześniej wyróżniki zabudowy, budulca, detalu architektonicznego, zdobnictwa i małej architektury,
- wykorzystania przy tworzeniu dokumentów planistycznych np. MPZP, strategii rozwoju itp.,

- odpowiedniego kreowania rodzaju zazielenienia i zagospodarowania miejsc wspólnych,
- zachowania charakterystycznego układu pól, kierunku, proporcji podziałów (np. przy scalaniu gruntów),

Specyfika wyróżników wsi w otoczeniu Wrocławia






The specificity of the village distinguishing features surrounded by Wrocław

Do analizy specyfiki wyróżników wybrano 57 wsi położonych na terenie 9 gmin bezpośrednio sąsiadujących z Wrocławiem, w których spozstrzega się procesy związane z silnym oddziaływaniem miasta. Jest to ogromna presja zabudowy mieszkaniowej, również usługowej, która w formie w większości przypadków zdecydowanie odbiega od charakteru otoczenia. Bazą danych były opracowania wykonywane podczas zajęć ze studentami III roku kierunku architektura krajobrazu w latach 2002–2008. Wyniki są subiektywną oceną określenia rangi wyróżników dla poszczególnych miejscowości.

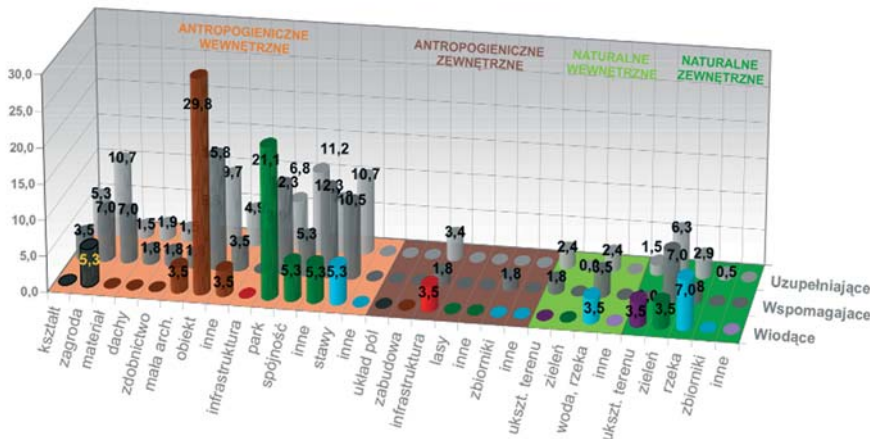
Dla każdej analizowanej miejscowości tworzone zestaw wyróżników, które ją charakteryzowały. Wszystkie miejscowości miały wykonaną inwentaryzację istniejących zasobów, ich analizę, ocenę, ze-

Tab. 2. Przykłady wyróżników obszarów wiejskich (fot. I. Niedźwiecka-Filipiak)

Tab. 2. Examples of distinguishing features of the rural areas (photo by I. Niedźwiecka-Filipiak)

Wyróżniki zewnętrzne The external distinguishing features	Wyróżniki wewnętrzne The interior distinguishing features
	
<p>Ryc. 9. Duże połacie pól w okolicy wsi Gniewkowo Fig. 9. Large expanses of fields near the village of Gniewkowo</p>	<p>Ryc. 10. Domy tkaczy Chełmsko Śląskie Fig. 10. Weaver Houses Chełmsko Śląskie</p>
	
<p>Ryc. 11. Pastwiska Fig. 11. Pastures</p>	<p>Ryc. 12. Ekomuzeum Żeglugi, port, Malczyce Fig. 12. Ecomuseum of shipping, port, Malczyce</p>
	
<p>Ryc. 13. Most w okolicy Kamieńca Ząbkowickiego Fig. 13. Bridge around Kamieńca Ząbkowickiego</p>	<p>Ryc. 14. Aleja w Bodzanowicach Fig. 14. Alley in Bodzanowice</p>

Wsie podmiejskie dolnośląskie



Ryc. 15. Szczegółowy procentowy udział poszczególnych wyróżników w wybranej grupie 57 wsi (oprac. P. Filipiak)

Fig. 15. The detailed percentage share of the of individual distinguishing features in the selected group of 57 villages (by P. Filipiak)

stawienie słabych i mocnych stron z propozycją wizji i planu rozwoju wsi. Do tego wykonany był katalog elementów charakterystycznych, w którym znajdował się opis wszystkich elementów składowych krajobrazu wsi ze wskazaniem na te, które można uznać za interesujące, a przede wszystkim wyróżniające daną miejscowość. Na podstawie tych opracowań określano wyróżniki, których liczba w badanych miejscowościach wahała się od 2 do 11, w zależności od ich atrakcyjności. Do analizy wzięto grupę wyróżników materialnych i przyjęto ich trójstopniową skalę, w zależności od ich rangi dla krajobrazu:

- I Wiodące, na tyle dominujące w krajobrazie wsi, że można

je wykorzystać do kreowania w przyszłości wizerunku wsi;

- II Wspomagające, takie elementy krajobrazu wsi, których ranga jest prawie tak samo ważna jak wyróżników wiodących;
- III Uzupełniające, wszystkie te, które są ważne, ale nie mają tak istotnego znaczenia jak dwa pierwsze.

Przyjęto, że w każdej miejscowości, nawet najmniej atrakcyjnej, powinny być określone dwa pierwsze wyróżniki, czyli wiodący i wspomagający. Niektóre z badanych miejscowości miały już sprecyzowany przed rozpoczęciem badań wyróżnik wiodący, któremu mieszkańcy starali się podporządkować wszelkie działania społeczności lokalnej. W takiej

sytuacji określano wyróżniki wspomagające i uzupełniające (tab. 3).

Przy szczegółowym podziale wszystkich wyróżników (ryc. 15) można zauważyć, że w analizowanej grupie miejscowości, w wyróżnikach wiodących dominują wyróżniki antropogeniczne wewnętrzne, w tym obiekt i park. Układ przestrzenny miejscowości jest elementem jedynie wspierającym. Podobnie jest ze zdobnictwem. Prawdopodobnie wiąże się to z dużym stopniem modyfikacji istniejącej zabudowy, a także znaczną rozbudową analizowanych miejscowości. Jako wiodący pojawia się także zagroda, spójność zieleni i stawy.

W celu określenia rozkładu wyróżników na analizowanym obszarze opracowano ich graficzną interpretację dla wszystkich miejscowości w poszczególnych rodzajach i zaznaczono je na mapie (ryc. 16). Stwierdzono, że układ wsi nie występuje jako wyróżnik wiodący i wspomagający w gminach położonych na północ od Wrocławia. Tutaj najistotniejszą rolę mają elementy z rodzaju zieleni i zabudowy wewnętrznej. Układ wsi pojawia się sporadycznie w południowo zachodniej części analizowanego obszaru.

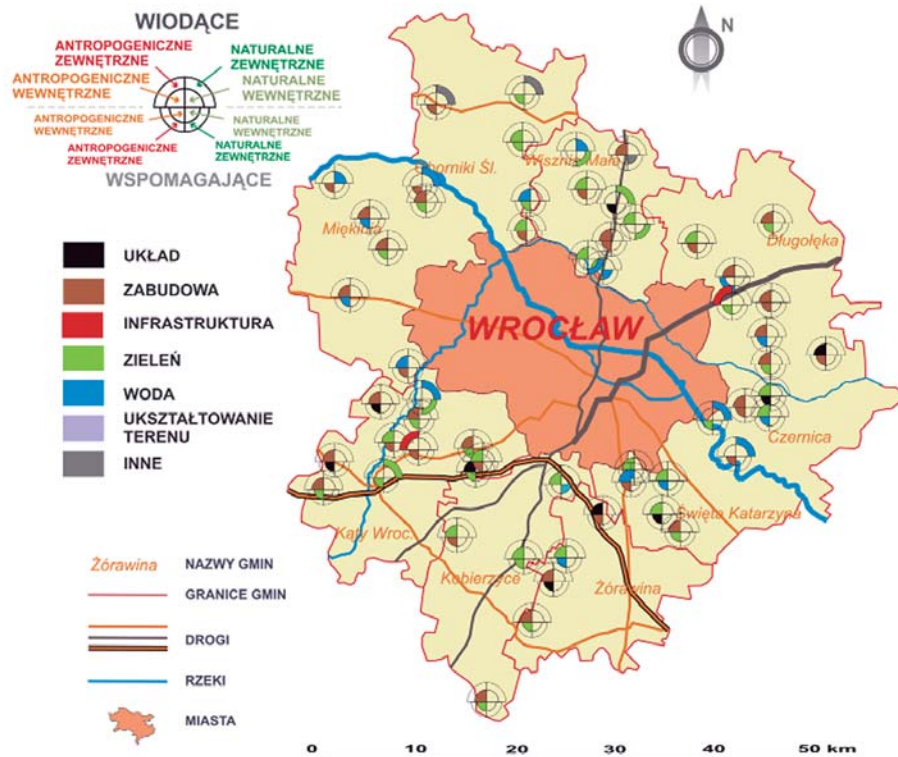
Podsumowanie

Summary

Określenie wyróżników dziedzictwa kulturowego obszarów wiejskich jest bardzo ważne, ponieważ pomagają one w identyfikacji danego

Ryc. 16. Graficzna interpretacja wyróżników wiodących i wspomagających wsi dla wybranej grupy 57 miejscowości (oprac. P. Filipiak)

Fig. 16. The graphical interpretation of the leading and supplementary distinguishing features of the village for the selected group of 57 localities (by P. Filipiak)



miejsca, na ich bazie można budować wizję rozwoju danego regionu, w tym poszczególnych miejscowości. Można także kształtować przestrzeń i zabudowę w nowy sposób, jednak z uwzględnieniem, tego co dla krajobrazu wiejskiego najważniejsze – tradycji i specyfiki miejsca. Wyróżniki obszarów wiejskich mogą być inspiracją do tworzenia rzeczy nowych o wysokim standardzie, jednak w zgodzie, z tym co zastane.

Irena Niedźwiecka-Filipiak

Instytut Architektury Krajobrazu
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Instytut of Landscape Architecture
Wrocław University of Environment and Life
Science

Przypisy

¹ Bardzo ważne jest w tym momencie zachowanie bioróżnorodności charakterystycznej dla regionów Polski: Link M., 2008, *Traditional Agricultural Landscapes in Transition – Thoughts Regarding a Future Model for Sustainable Protection of Biodiversity in Poland*, „Architektura Krajobrazu” 4/2008, s. 18-26.

² Wiele osiedli wiejskich ma przez to zatarte pierwotne formy: Borcz Z., 2003, *Architektura wsi*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu, Wrocław, s. 15.

³ Problemy związane z dzisiejszym prawodawstwem w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego wskazują m.in. B. Szmygin, W. Kowalski, K. Zalaszińska, natomiast P. Molski porusza temat wyceny i waloryzacji dziedzictwa architektonicznego [w:] *System ochrony zabytków w Polsce*, 2011, praca zbiorowa pod red. B. Szmygina, Lublin-Warszawa, s. 7-16, 17-35, 55-60.

⁴ J. Święch opisując problematykę muzeów na świeżym powietrzu (skansenów) stwierdza, że „...prezentujemy jedynie humanistyczną wizję określonej rzeczywistości kulturowej i to

będącej wypadkową wartości samej kolekcji, ale też kompetencji autora scenariusza wystawy...” więcej [w:] Święch J., 2011, *Kreowanie rzeczywistości kulturowej w muzeum na wolnym powietrzu w Polsce. Teoria i praktyka*. „Biuletyn Stowarzyszenia Muzeów na Wolnym Powietrzu” 2/2011, s. 15.

⁵ Zob. m.in. Łuczyńska-Bruzda M., Myczkowski Z., 1993-1994, *Subregionalizacja cech budownictwa jako przyczynek do kontynuacji tradycji we współczesnej architekturze regionalnej (na przykładzie Jurajskich Parków Krajobrazowych)*. „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury” T. XXVI, s. 45-57, a także zielone i białe karty opracowane przez j. Bogdanowskiego i M. Korneckiego.

⁶ Zob. m.in. Trocka-Leszczyńska E., 1995, *Wiejska zabudowa mieszkaniowa w regionie sudeckim*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław. Pozytywnym przykładem jest także podręcznik powstały z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody Pro Natura, opracowany przez zespół autorski z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, a skierowany do wszelkich zainteresowanych osób i instytucji, które zamierzają inwestować na terenie Doliny Baryczy. *Ochrona przyrody i krajobrazu Doliny Baryczy, Wskazówki do planowania przestrzennego*, 2008, praca zbiorowa pod red. S. Lubaczewska, K. Tokarczyk-Dorociak, PTPP „pro Natura”, Wrocław.

⁷ Ważną rolę odgrywają tu opracowania inicjowane przez Muzeum Wsi Opolskiej. Ostatnie z nich m.in. Wijas-Grocholska E., 2009, *Lauby, Architektura wsi Śląska Opolskiego*, Opole; Wijas-Grocholska E. 2011, *Wzory na połaciach wiejskich dachów, Architektura wsi Śląska Opolskiego*, Opole; Wijas-Grocholska E., Jasińska M., 2011, *Rzecz o budynkach z czerwonej cegły na wsi opolskiej z przełomu XIX/XX wieku, Architektura wsi Śląska Opolskiego*, Opole. Wcześniej opracowano także: Biesiekierski T., Bocheński S., Trocka-Leszczyńska E., Wiatrzyk S., Żabiński R., 1998, *Architektoniczne kształtowanie krajobrazu ziemi opolskiej, Karta Opolska*. Municipium, Warszawa.

⁸ Istotną rolę odgrywają tu działania Stowarzyszenia WK „Borussia”. Ukazały się publikacje pod hasłem „Nowe życie pod starymi dachami” m.in. Bartoś M., Zalewska B., 2007, *Architektura w krajobrazie wiejskim Warmii i Mazur*”, Stowarzyszenie WK. „Borussia”, Olsztyn; Liżewska I., 2007, *Tradycyjne budownictwo wiejskie na Warmii i Mazurach*, Stowarzyszenie WK. „Borussia”, Olsztyn.

⁹ Wiele pokazanych przykładów i sposobów podejścia może być inspiracją do tworzenia podobnych podręczników dla innych regionów: *Typowa architektura Karkonoszy i Gór Iżerskich*, Inspiracyjny podręcznik dla budowniczych i projektantów, praca zbiorowa, Správa Krkonošského Národního Parku.

¹⁰ *Konkurs na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011*, tekst i fotografie A. Gawel, Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, Białystok.

¹¹ Konkurs na „Dom Sudecki o cechach architektury regionalnej ziemi kłodzkiej” zorganizowanym przez Powiat Kłodzki w 2009 r.; Konkurs zorganizowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego na wspólny „Dom Opolski”; ogólnopolski konkurs architektoniczny „Twój dom-dialog z tradycją” na dom jednorodzinny przeznaczony dla terenów wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego organizowany przez Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

¹² Metoda realizacji programu na Opolszczyźnie opisana [w:] Wilczyński R., 2003, *Odnowa wsi perspektywą rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, Fundacja Fundusz Współpracy Program Agro-Info, Poznań. Obecnie program ten realizowany jest także na Dolnym Śląsku i w Wielkopolsce, zawieszono jego realizację w województwie śląskim i pomorskim, natomiast planuje się jego wdrożenie w województwie warmińsko-mazurskim.

¹³ Na terenie Dolnego Śląska i Opolszczyzny od 2001 roku aktywnie włączyli się w te działania pracownicy Instytutu Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego we

Wrocławiu. Zob. więcej [w:] Niedźwiecka-Filipiak I., 2009, *Wyróżniki krajobrazu i architektury wsi Polski południowo-zachodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu; Niedźwiecka-Filipiak I., Kuriata Z., 2010, *Architektura krajobrazu w programie Odnowy Wsi Opolskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Projekty zrealizowane w roku 2008 pokazano w: *Odnowa Wsi na Dolnym Śląsku*, 2008, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.

¹⁴ Niedźwiecka-Filipiak I., 2009, *Wyróżniki...* op. cit., s. 52.

¹⁵ Odpowiednik elementów krystalizujących plan miasta, które opisał Lynch K., 1960, *The Image of the City*. Massachusetts Institute of Technology, Cambridge, Massachusetts, and London, England.

Literatura

1. Bartoś M., Zalewska B., 2007, *Architektura w krajobrazie wiejskim Warmii i Mazur*, Stowarzyszenie WK „Borussia”, Olsztyn.
2. Borcz Z., 1999, *Krajobraz nizinnych wsi dolnośląskich*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu, Wrocław.
3. Borcz Z., 2003, *Architektura wsi*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu, Wrocław.
4. Biesiekierski T., Bocheński S., Trocka-Leszczyńska E., Wiatrzyk S., Żabiński R., 1998, *Architektoniczne kształtowanie krajobrazu ziemi opolskiej*, Karta Opolska, Municipium, Warszawa.
5. *Konkurs na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011*, tekst i fotografie A. Gawęł, Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, Białystok.
6. Link M., 2008, *Traditional Agricultural Landscapes in Transition – Thoughts Regarding a Future Model for Sustainable Protection of Biodiversity in Poland*, „Architektura Krajobrazu” 4/2008, s. 18-26.
7. Liżewska I., 2007, *Tradycyjne budownictwo wiejskie na Warmii i Mazurach*, Stowarzyszenie WK „Borussia”, Olsztyn.
8. Lynch K., 1960, *The Image of the City*, Massachusetts Institute of Technology, Cambridge, Massachusetts, and London, England.
9. Łaguna W., 2005, *Rewitalizacja krajobrazów wiejskich Warmii i Mazur*, Wydawnictwo Wszechnicy Warmińskiej, Lidzbark Warmiński.
10. Łuczyńska-Bruzda M., Myczkowski Z., 1993–1994, *Subregionalizacja cech budownictwa jako przyczynek do kontynuacji tradycji we współczesnej architekturze regionalnej (na przykładzie Jurajskich Parków Krajobrazowych)*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury” T. XXVI, s. 45-57.
11. Niedźwiecka-Filipiak I., 2009, *Wyróżniki krajobrazu i architektury wsi Polski południowo-zachodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.
12. Niedźwiecka-Filipiak I., Kuriata Z., 2010, *Architektura krajobrazu w programie Odnowy Wsi Opolskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.
13. *Ochrona przyrody i krajobrazu Doliny Baryczy, Wskazówki do planowania przestrzennego*, 2008, praca zbiorowa pod red. S. Lubaczewska, K. Tokarczyk-Dorociak, PTPP „pro Natura”, Wrocław.
14. *System ochrony zabytków w Polsce*, 2011, praca zbiorowa pod red. B. Szmygina, Lublin-Warszawa.
15. Świąch J., 2011, *Kreowanie rzeczywistości kulturowej w muzeum na wolnym powietrzu w Polsce. Teoria i praktyka*, „Biuletyn Stowarzyszenia Muzeów na Wolnym Powietrzu” 2/2011, s. 13-18.
16. Trocka-Leszczyńska E., 1995, *Wiejska zabudowa mieszkaniowa w regionie sudeckim*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław.
17. *Typowa architektura Karkonoszy i Gór Izerskich*, Inspiracyjny podręcznik dla budowniczych i projektantów, praca zbiorowa, Správa Krkonošského Národního Parku.
18. Wijas-Grocholska E., 2009, *Lauby*, *Architektura wsi Śląska Opolskiego*, Opole.
19. Wijas-Grocholska E., 2011, *Wzory na połaciach wiejskich dachów*, *Architektura wsi Śląska Opolskiego*, Opole.
20. Wijas-Grocholska E., Jasińska M., 2011, *Rzecz o budynkach z czerwonej cegły na wsi opolskiej z przełomu XIX/XX wieku*, *Architektura wsi Śląska Opolskiego*, Opole.
21. Wilczyński R., 2003, *Odnowa wsi perspektywą rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, Fundacja Fundusz Współpracy Program Agro-Info, Poznań.

Zmiany w wiejskim krajobrazie a uwarunkowania prawno-ekonomiczne

Marek Wiland

Changes in the Rural
Landscape and the
Legal-Economic
Conditions

Niszczenie walorów krajobrazowych na obszarach wiejskich to proces trwający w Polsce już od wielu lat, a jego tempo niestety wzmożło się w ostatnim dwudziestoleciu. Prawdopodobnie jedną z najważniejszych przyczyn tego stanu jest traktowanie przez licznych przedstawicieli władz, jak i wielu przedsiębiorczych obywateli naszego kraju, obszarów wiejskich jako przestrzeni o małej wartości, które jednak – dzięki różnego rodzaju przedsięwzięciom – mogą przynieść znaczące korzyści właścicielom nieruchomości. Uzupełnia to często przeświadczenie, że z racji małej wartości obszarów wiejskich należy dopuszczać na nich znacznie szerszy zakres przekształceń, i to najlepiej bez ich koordynacji, która mogłaby ograniczać swobodę poszczególnych inwestorów. W tym podejściu prawie zupełnie pomijane są aspekty zawarte w – ratyfikowanej przez Polskę w 2004 roku – Europejskiej Konwencji Krajobrazowej, w tym wskazujące, „*że krajobraz pełni ważną rolę w publicznych zainteresowaniach dziedzinami kultury, ekologii i sprawami społecznymi oraz stanowi on zasób sprzyjający działalności gospodarczej i że jego ochrona, a także gospodarka i planowanie mogą przyczyniać się do tworzenia zatrudnienia*” oraz „*że krajobraz przyczynia się do tworzenia kultur lokalnych oraz że jest on podstawowym komponentem europejskiego dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego, przyczyniając*

się do dobrobytu ludzi i konsolidacji europejskiej tożsamości”¹.

Sprzecznosc pomiędzy zasadami ochrony i racjonalnego kształtowania krajobrazu, a realizowaną w naszym kraju polityką lokalizacji inwestycji ma charakter fundamentalny. Choć nie zostało to sformułowane dotychczas jednoznacznie w żadnym akcie normatywnym, to interesy inwestora są traktowane zwykle jako wyraźnie ważniejsze niż innych interesariuszy, w tym właścicieli położonych w sąsiedztwie jego przedsięwzięcia nieruchomości. Szczególnie wyraźnie widać to na przykładzie regulacji prawnych i orzecznictwa dotyczącego decyzji o warunkach zabudowy². Autor we wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy określa swoje faktyczne interesy. Ich charakter ograniczony jest w pewnym zakresie art. 61 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ale orzecznictwo sądów administracyjnych i samorządowych kolegiów odwoławczych zrobiło bardzo wiele, by wpływ tych ograniczeń zminimalizować i to w wymiarze, który dramatycznie odbiega od prognoz i wyjaśnień dotyczących funkcjonowania tego narzędzia lokalizacji inwestycji prezentowanych przed uchwaleniem tej ustawy przez ministerialnych urzędników przygotowujących jej projekt. W przypadku pozostałych interesariuszy w ogóle nie są brane pod uwagę te ich faktyczne interesy, które nie mają unormowania w aktach prawnych. Dzięki orzecznictwu



Ryc. 1. Świetlica i pobliskie zabudowanie we wsi Nowy Dwór w gminie Radwanice (woj. dolnośląskie) (fot. M. Wiland)

Fig. 1. Clubroom and nearby buildings in the village Nowy Dwór in the municipality Radwanice (Lower Silesia) (photo by M. Wiland)



Ryc. 2. Świetlica we wsi Ozorzyce w gminie Siechnice (woj. dolnośląskie) (fot. M. Wiland)

Fig. 2. Clubroom in the village Ozorzyce in the municipality Siechnice (Lower Silesia) (photo by M. Wiland)

sądów administracyjnych wiadomo, że szereg ograniczeń wynikających z przepisów odrębnych mogących chronić faktyczne interesy tych interesariuszy, także nie może być podstawą odmowy wydania decyzji o warunkach zabudowy³. Reakcją prawodawcy w takiej sytuacji nie było – jak można byłoby oczekiwać – uszczelnienie dotychczasowych regulacji, tylko dalsze wzmocnienie pozycji autora wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy w stosunku do pozostałych interesariuszy. Przykładem tego typu działań była zmiana art. 56 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym polegająca na wprowadzeniu zapisu, że „przepis art. 1 ust. 2 nie może stanowić wyłącznej podstawy odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego”, a na mocy art. 64 ust. 1 tej ustawy ta regulacja odnosi się również do decyzji o warunkach zabudowy. W efekcie ustawodawca tą zmianą przesądził, że w odniesieniu do decyzji o warunkach zabudowy wymagania m.in. ładu przestrzennego, ochrony środowiska, ochrony zdrowia, czy walory architektoniczne i krajobrazu nie powinny być rozstrzygające.

Takie uwarunkowania prawne, przez co należy rozumieć zarówno

regulacje, jak i orzecznictwo, sprawiają, że ochrona polskich krajobrazów, poza parkami narodowymi i rezerwatami zajmującymi łącznie jedynie około 1,5% powierzchni kraju, może być realizowana z powodzeniem tylko w nielicznych miejscach. Przy tym mówimy tu przede wszystkim o słownikowym, najbardziej potocznie używanym pojęciu krajobrazu, zgodnie z którym jest to „przestrzeń powierzchni ziemi widziana z pewnego punktu” [Słownik 2010]. Dla ochrony tak rozumianego krajobrazu – biorąc pod uwagę, że zagrażają mu przede wszystkim nowe inwestycje budowlane – przepisy ustawy o ochronie przyrody⁴, dotyczące parków krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu i zespołów przyrodniczo-krajobrazowych, nie oferują adekwatnych narzędzi. Do tego polityka prymatu interesów inwestora w stosunku do innych potrzeb, w tym związanych z ochroną i racjonalnym kształtowaniem krajobrazu, powoduje, że szansa zachowania walorów krajobrazowych w naszym kraju, w ramach dotychczasowych uwarunkowań prawnych, maleje z każdym rokiem.

Osobliwe, że niekiedy udaje się chronić niektóre wiejskie kra-

jobrazy, jeżeli niezbędne jest to dla ochrony siedlisk lub gatunków roślin i zwierząt realizowanej przez wyznaczenie obszarów Natura 2000. To akurat narzędzie nie jest rodzime, lecz wynika z regulacji unijnych. Nie można jednak liczyć, że znaczną część naszych cennych wiejskich krajobrazów uda się uchronić przed zniszczeniem dzięki tworzonemu dla ochrony różnorodności biologicznej systemowi obszarów Natura 2000. Ochrona zabudowy i układów przestrzennych o dużej wartości kulturowej musi opierać się na innych narzędziach. Ale i ochrona konserwatorska realizowana na takich obszarach w bardzo wielu przypadkach nie jest skuteczna. Pomimo podejmowania wielu inicjatyw ukierunkowanych na ochronę lokalnych walorów kulturowych, nowe inwestycje przeważnie nie wtapiają się w istniejące układy przestrzenne, tylko realizowane są jakby niezależnie od nich. Przejawia się to zarówno w sposobie lokalizacji nowej zabudowy, jak i w jej charakterze.

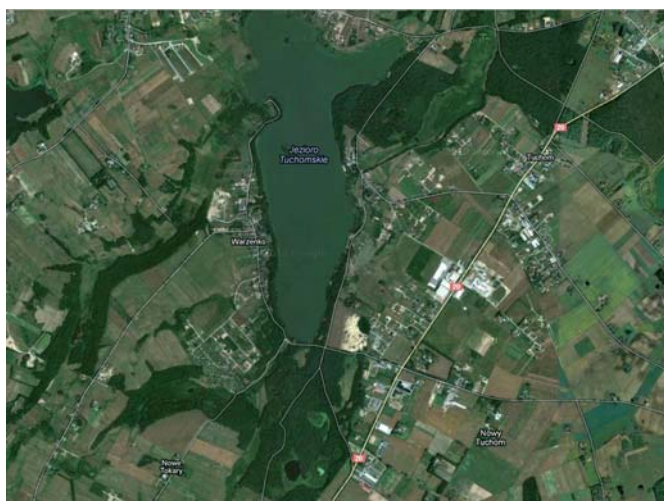
Biorąc pod uwagę charakter wiejskiej zabudowy, o harmonii lub jej braku w poszczególnych wnętrzach zwykle co najmniej w części wypełnionych zielenią, decyduje w dużej mierze kształt i koloryt

dachów. Z rzadka nowe budynki uwzględniają charakterystyczne dla lokalnej tradycji formy i kolory dachów, i to często niezależnie od tego, czy realizowano je w oparciu o tanie projekty typowe, czy znacznie droższe projekty indywidualne. Niestety również inwestycje publiczne przeważnie nie dają w tym zakresie dobrego przykładu (ryc. 1 i 2).

Jeszcze większe szkody w krajobrazie wiejskim powoduje rozpraszanie zabudowy. Na obszarach otaczających większe miasta, a także w rejonach o dużych walorach rekreacyjnych, dewastowanie krajobrazów wiejskich przybiera szczególnie niepokojącą skalę. Powstają odwrwane od siebie większe i mniejsze zespoły zabudowy. Zresztą ta tenden-

cja rozpraszania zabudowy dotyczy także i innych obszarów naszego kraju, gdzie ruch budowlany jest stosunkowo niewielki i mógłby z powodzeniem mieścić się wewnątrz lub co najwyżej na obrzeżach istniejących miejscowości (ryc. 3-6).

Rozproszone enklawy zabudowy, które postrzegamy dziś jako rażąco naruszające walory krajobrazu



Ryc. 3. Tuchom w gminie Żukowo, koło Gdyni (źródło: Google Map, Internet)

Fig. 3. Tuchom in the municipality Żukowo, nearby Gdynia (source: Google Map, Internet)



Ryc. 4. Józefosław w gminie Piaseczno, koło Warszawy (źródło: Google Map, Internet)

Fig. 4. Józefosław in the municipality Piaseczno, nearby Warszawa (source: Google Map, Internet)



Ryc. 5. Chrzastawa w gminie Czernica, koło Wrocławia (źródło: Google Map, Internet)

Fig. 5. Chrzastawa in the municipality Czernica, nearby Wrocław (source: Google Map, Internet)



Ryc. 6. Wola Zachariaszowska w gminie Zielonki, koło Krakowa (źródło: Google Map, Internet)

Fig. 6. Wola Zachariaszowska in the municipality Zielonki, nearby Kraków (source: Google Map, Internet)

wiejskiego, to tylko drobna forpoczta tego, co w przyszłości może się w przestrzeni naszego kraju pojawić. Obszary, które wskazano w różny sposób pod zabudowę, obejmują znacząco większe powierzchnie. Dobrym, bo wcale nie wyróżniającym w skali kraju, przykładem może być w tym zakresie miejsko-wiejska gmina Syców w województwie dolnośląskim, którą od najbliższych miast liczących ponad 100 tys. mieszkańców, czyli od Wrocławia i Kalisza, dzieli około 60 km. Całą gminę zamieszkuje około 16,5 tys. mieszkańców, z których nieco ponad 10,5 tys. mieszka w mieście. Gmina prawie w całości pokryta jest planami miejscowymi. Powierzchnia niezabudowanych terenów przeznaczonych w tych planach pod zabudowę mieszkaniową przekracza ponad siedmiokrotnie powierzchnię zabudowanych terenów mieszkaniowych [Wiland 2010]. Na przedstawionym powyżej rysunku (ryc. 7) te rezerwy nie wydają się aż takie duże, bo na brązowo oznaczono nieruchomości, na których występuje zainwestowanie mieszkaniowe i inne osadnicze wraz z rezerwami na ewentualne dogęszczenie, a na czerwono tylko te nieruchomości, na których takiego zainwestowania nie ma w ogóle. Warto przy okazji wspomnieć, że pomimo tych olbrzymich rezerw terenowych określonych w obowiązujących planach miejscowych, ostatnio mieszkańcy jednej z wiosek sąsiadujących z Sycowem wystąpili gremialnie o znaczące powiększe-

nie tych rezerw (o należące do tych mieszkańców grunty rolne).

W końcu 2010 r. miejscowe plany pokrywały 26,4% powierzchni kraju. Na cele mieszkaniowe przeznaczono w nich około 12 tys. km² [Śleszyński 2012], gdy w tym czasie powierzchnia zabudowanych gruntów mieszkaniowych w całej Polsce⁵ zajmowała tylko 2,87 tys. km². Przy czym powierzchnia wyznaczonych w planach miejscowych nowych terenów mieszkaniowych, w latach 2008–2010, powiększyła się o 6,2 tys. km², ponad dwudziestokrotnie przekraczając powierzchnię zabudowywanych w tym czasie obszarów mieszkaniowych (0,3 tys. km²)⁶. Niezależnie od tego zwiększa się w dużym tempie także powierzchnia gruntów, dla których wydano pozytywne decyzje o warunkach zabudowy dla zabudowy mieszkaniowej. Prawdopodobnie od 2003 roku objęto tymi decyzjami⁷ już 3-6 tys. km². Można zatem szacować, że łącznie te rezerwy pozwoliłyby zbudować na terenie Polski mieszkania dla co najmniej 80 milionów osób, a może i dla znacznie większej populacji.

Z tworzeniem jeszcze większych rezerw mamy do czynienia w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gmin. W końcu 2010 r. na funkcje mieszkaniowe przewidziano w nich 14,2% powierzchni [Śleszyński 2012], co w skali kraju odpowiadało około 44 tys. km². Na takich obszarach – przy zbliżonej do obecnej intensywności wykorzystywania gruntów miesz-

kaniowych – mogłoby zamieszkać ponad 200 mln mieszkańców. Tej wielkości gruntów przeznaczonych pod mieszkalnictwo nie można – w świetle prognoz demograficznych – w żaden sposób powiązać z potrzebami inwestycyjnymi obecnych i przyszłych pokoleń naszego kraju.

Występująca, a w wielu miejscach wręcz wzmagająca się, presja na dalsze wyznaczanie w naszym kraju nowych terenów pod zainwestowanie, głównie mieszkaniowe, nie wynika zatem z potrzeb inwestycyjnych, tylko z nadziei na ekonomicznie efektywną dla właścicieli spekulację gruntami⁸. Sprzyja temu ewolucja zachodząca od 20 lat w polskim prawodawstwie i orzecznictwie. Przejawia się ona między innymi tym, że lokowanie pieniędzy na kontach bankowych zostało obłożone podatkiem, a lokowanie pieniędzy w gruncie rolnym, w tym przeznaczonym pod zainwestowanie, zostało „nagrodzone dopłatami obszarowymi”. Jeżeli ocenia się system prawny i towarzyszące mu orzecznictwo po efektach w sferze zagospodarowania przestrzennego, nie sposób nie dostrzec, że stanowi on realizację bardziej lub mniej świadomej polityki spekulacyjnej. Stoi to w kolizji m.in. z postulowanymi w Europie zasadami gospodarki przestrzennej, na co m.in. wskazują zapisy „Karty Lipskiej na rzecz zrównoważonego rozwoju miast europejskich”⁹. W tym dokumencie stwierdza się m.in., że „zwarta struktura zasiedlenia stanowi ważną podstawę efektywnego

*i zrównoważonego wykorzystania zasobów. Można ją osiągnąć za pomocą planowania przestrzennego i miejskiego, które poprzez dokładną kontrolę dostępności gruntu i spekulacyjnych inwestycji budowlanych zapobiega bezładnej zabudowie miasta*¹⁰.

Dotychczasowa prospekulacyjna polityka przestrzenna musiała odcisnąć się na świadomości społecznej. Szerokie rzesze Polaków uwierzyły, że najlepszą dla nich metodą na „zostanie milionerami” może być uzyskanie zmiany przeznaczenia gruntów rolnych na cele budowlane, a potem ich zyskowne sprzedanie. Potwierdzały to przykłady osób, którym to się udało, a pomagały rady płynące szerokim strumieniem z gazet, radia, telewizji czy internetu. W rezultacie władze gmin stawały przed niemożliwą – jak się okazało – do opanowania presją na przekształcanie gruntów rolnych, zarówno w planach miejscowych, jak i w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, na cele mieszkaniowe, a także inne urbanizacyjne. Kto się jej sprzeciwiał, szczególnie w gminach wiejskich, zwykle przegrywał wybory. Tam, gdzie nie sporządzono planów miejscowych ich funkcję narzędzia pozyskiwania prawa zabudowy pełniły decyzje o warunkach zabudowy – prawie zawsze pozytywnie uwzględniające wnioskowane zamierzenia.

Ta presja na pozyskanie prawa zabudowy dla posiadanego przez

siebie niezabudowanego gruntu, najczęściej rolnego, tylko z rzadka wiąże się z zamiarem budowania. Grunty z prawem zabudowy są traktowane przede wszystkim jako dobra służące do pomnażania kapitału, a nie jako przestrzenie dla nowych przedsięwzięć budowlanych, a do tego właściciele tych gruntów nie ponoszą żadnych istotnych kosztów z powodu ich przetrzymywania jako gruntów rolnych. Nie są więc zainteresowani sprzedażą tych gruntów od razu i w akceptowalnych przez rynek cenach, w obszarach umożliwiających koncentrację zainwestowania. W rezultacie wzrost rezerw gruntowych pod zainwestowanie nie przekłada się na podaż gruntów pod budowę, ani znaczącą obniżkę ich cen.

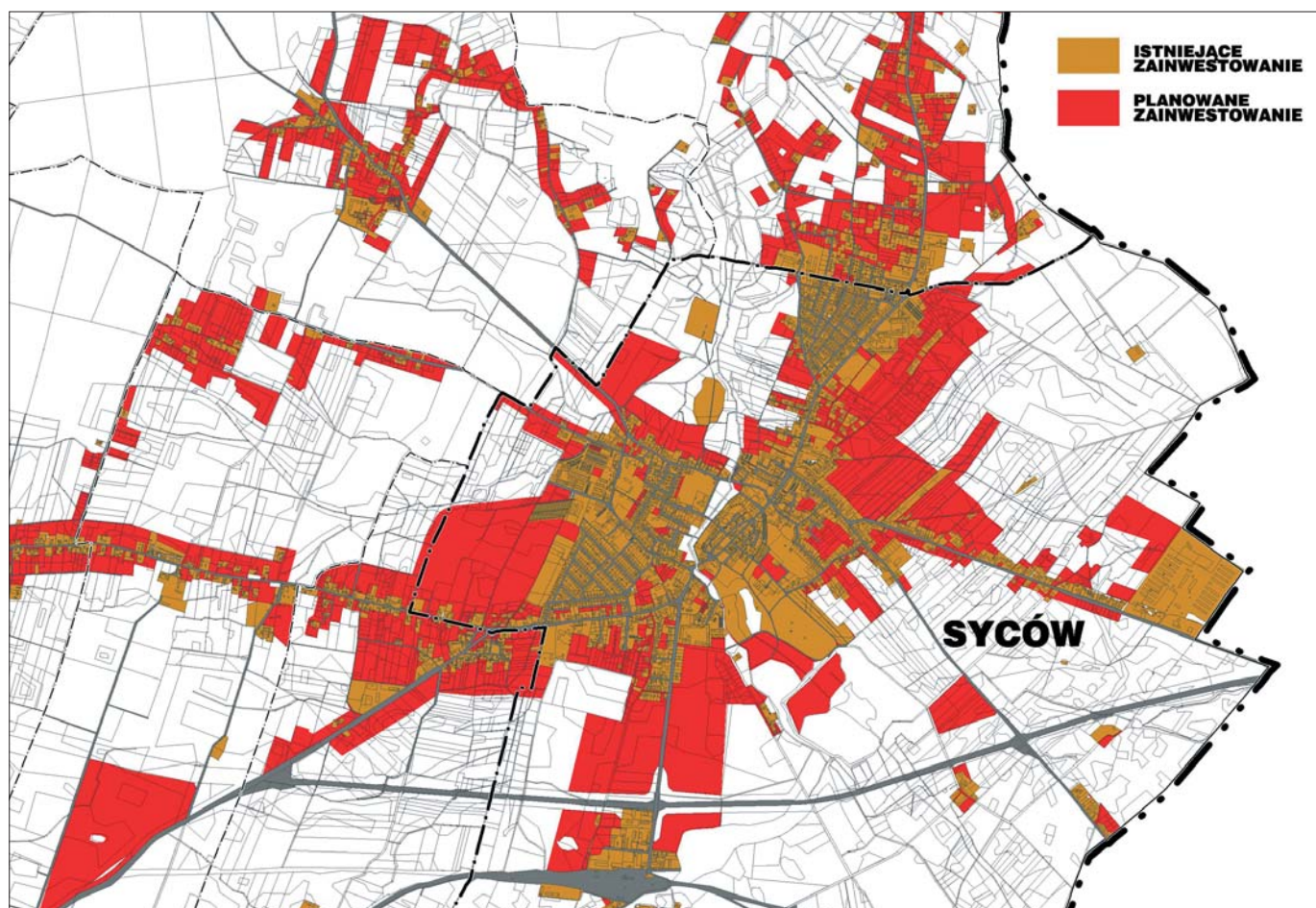
Olbrzymia rezerwa gruntów z prawem zabudowy nie przyczynia się do wzrostu tempa budowy nowych mieszkań i niezbędnej do ich obsługi infrastruktury społecznej, technicznej i drogowej. Jest wręcz odwrotnie. Nie opłaca się uzbrajać tych olbrzymich rezerw gruntowych, gdyż prawdopodobieństwo, że ktoś na danym terenie zainwestuje jest zwykle zbyt małe. Tam gdzie tego typu uzbrojenie zostało zrealizowane, nierzadko jest natomiast nieefektywnie wykorzystywane z racji obsługiwaną rozproszoną chaotycznie zabudową.

W efekcie następuje przyspieszona dewastacja przestrzeni naszego kraju, a koszty pozyskiwania gruntów pod szeroko rozumianą infrastrukturę stają się nieracjonalnie

wysokie. W dużej mierze z powodu wysokich kosztów, przekraczających możliwości finansowe potencjalnych nabywców mieszkań, skala budownictwa mieszkaniowego jest dwukrotnie niższa niż w latach 70. XX wieku. Źródłem tych wysokich kosztów jest zarówno nieefektywność rozwiązań przestrzennych, będąca skutkiem gigantycznego nadmiaru gruntów z prawem zabudowy, oraz wysokie koszty tych gruntów, zarówno dla budowy infrastruktury, jak i samego mieszkalnictwa. Do tego dochodzi prawie kompletna rezygnacja z dokonywania procedur scaleń i podziałów gruntów. Nie chcą ich przeprowadzać gminy, bo – w świetle obowiązujących przepisów¹¹ – wiązało by się to z koniecznością pokrywania w krótkim czasie z budżetów komunalnych kosztów uzbrojenia obszarów objętych tymi procedurami. W sytuacji dramatycznego nadmiaru gruntów z prawem zabudowy byłoby to ekonomicznie zarówno niewykonalne, jak i zupełnie nieracjonalne. W efekcie pomimo, a właściwie – jak tu się wykazuje – dzięki gigantycznemu nadmiarowi gruntów z prawem zabudowy oraz w wyniku nie wykształcenia narzędzi, które by skłaniały nie zainteresowanych budową właścicieli takich gruntów do zbywania ich w akceptowalnych przez rynek cenach, brakuje działek w racjonalnych cenach i odpowiednich lokalizacjach, które nadawały by się od razu pod zabudowę. W konsekwencji koszty gruntu nadmiernie

Ryc. 7. Obszary istniejącego i planowanego zainwestowania osadniczego na fragmencie gminy Syców, obejmującym miasto i sąsiadujące z nim wsie (autor: M. Wiland)

Fig. 7. Areas of the existing and planned settlement investment on a fragment of the municipality Syców, including town and neighboring villages (author: M. Wiland)



obciążają procesy inwestycyjne, w tym w zakresie mieszkalnictwa.

Wysoka cena mieszkań uderza przede wszystkim w młodych ludzi w wieku rozrodczym [Koziański 2012]. Dostępne na rynku mieszkania są – z tego powodu – dla bardzo wielu z nich nieosiągalne. Swoistą zatem formą przystosowania znaczącej części tej grupy wiekowej naszego społeczeństwa do prospekulacyjnej polityki przestrzennej jest decyzja o wyjeździe z kraju. Przy czym tylko niektórzy od razu decydują się na trwałą emigrację. Wiele osób liczy,

że jak zarobi na mieszkanie to wróci do kraju. Jednak dane statystyczne pokazują, że tych powrotów jest znacznie mniej niż można byłoby oczekiwać. Młodzi Polacy zakładają za granicą rodziny, w tych rodzinach przychodzą na świat dzieci (znacznie więcej niż w rówieśnych im rodzinach w kraju), a potem posyłają je tam do przedszkoli i szkół, a wówczas powrót do kraju staje się coraz mniej prawdopodobny.

Prospekulacyjna polityka przestrzenna stanowi także bardzo poważne zagrożenie dla budżetów

gmin. Jak wskazują niedawne badania GUS-u, w coraz większej liczbie gmin pogłębia się dysproporcja pomiędzy kosztami gospodarki przestrzennej, a przychodami z tej dziedziny [Koziański 2012], i to w warunkach, kiedy jak nigdy w historii naszego kraju nie uzyskaliśmy tak wielu środków finansowych na inwestycje w szeroko pojętą infrastrukturę.

Prospekulacyjna polityka przestrzenna prowadzona w naszym kraju prowadzi oczywiście do wielu innych niepożądanych skutków. Szereg z nich wiąże się z wzmożonymi

procesami rozpraszania zabudowy, które powodują:

- w sferze środowiskowej:
 - wywieranie nieuzasadnionej potrzebami antropopresji na powierzchnię ziemi;
 - przyspieszoną eliminację otwartych przestrzeni, w tym przede wszystkim rolnych,
 - niepożądane rozdzielenie ekosystemów,
 - niszczenie walorów krajobrazu,
 - zacieranie cennych historycznych założeń,
 - wzrost zanieczyszczenia środowiska,
 - wzrost zużycia energii;
- w sferze ekonomicznej:
 - niesprawiedliwą redystrybucję kosztów i korzyści z procesów urbanizacyjnych,
 - wzrost kosztów budowy i funkcjonowania podmiejskich zespołów osiedleńczych,
 - wzrost kosztów pozyskiwania gruntów na cele publiczne,
 - wzrost uzależnienia mieszkańców od indywidualnych środków transportu,
 - osłabienie pozycji ekonomicznej miast (o wiele łatwiej jest budować poza miastem, bo tak jest taniej – tyle że po pewnym czasie centrum miasta zamienia się w slumsy; te procesy są jeszcze słabo widoczne w Polsce, ale niebawem się objawią, jeśli będziemy nadal zmierzać w tym kierunku),

– narastający chaos przestrzenny obniżający wartość nieruchomości;

- w sferze społecznej:
 - wydłużanie czasu dojazdu do miejsc pracy i usług,
 - osłabianie więzi społecznych,
 - społeczna segregacja,
 - konflikty ludności miejscowej i napływowej,
 - wzrost udziału warstw zmarginalizowanych w niektórych częściach miast.

W powyższej sytuacji należy przede wszystkim niezwłocznie zmienić uwarunkowania ekonomiczno-prawne gospodarki przestrzennej i obciążyć opłatami posiadaczy niezabudowanych gruntów z prawem zabudowy. Wydaje się, że wysokość tych opłat powinna wzrastać, jeżeli grunt z prawem zabudowy w dłuższym okresie czasu nie zostaje właściwie zainwestowany. Z chwilą wprowadzenia tych opłat, w większym lub mniejszym stopniu, przestanie się opłacać utrzymywanie latami niezabudowanych gruntów budowlanych. Te o najlepszych lokalizacjach stosunkowo szybko zostaną zainwestowane, bądź zbyte – zwykle taniej niż dotychczas – na rzecz inwestorów, którzy będą chcieli w krótkim czasie przystąpić do budowy. Natomiast właściciele gorzej położonych nieruchomości sami zaczną występować o zniesienie na ich gruntach prawa zabudowy, szczególnie wtedy, gdy szansa na szybkie uzbrojenie tych gruntów,

a zatem i na ich zabudowę, będzie niewielka.

W wyniku tej zmiany zwiększyłaby się racjonalność inwestycji w uzbrojenie terenów, w tym także w obszarach jeszcze niezabudowanych, gdzie tego typu inwestycje można prowadzić relatywnie najtaniej wobec braku utrudnień wynikających z istniejącego zainwestowania. Będzie temu towarzyszyć intensyfikacja procesów inwestycyjnych i w konsekwencji szybsze, tańsze realizowanie kompleksowych założeń urbanistycznych. W efekcie i mieszkania nie będą tak drogie jak dotychczas oraz zmniejszy się presja na rozpraszanie zabudowy, co m.in. ułatwi rozwiązywanie problemów komunikacyjnych, w tym m.in. poprzez wzmocnienie komunikacji publicznej.

Dla racjonalizacji procesów inwestycyjnych niezbędne jest również rozpoczęcie powszechnego stosowania procedur scalania i podziału nieruchomości – jako skutku wejścia w życie planów miejscowych na obszarach dotychczas niezainwestowanych (przede wszystkim rolnych) lub poddawanych radykalnym przekształceniom. Oczywiście warto je także stosować w obszarach objętych planami, w których struktura nieruchomości utrudnia racjonalne zagospodarowanie terenu. Znacząco poprawi to ład przestrzenny w nowych zespołach urbanistycznych (m.in. ich funkcjonalność, efektywność i urodę). Zanim jednak upowszechni się stosowanie procedur scalania i podziału nieruchomości

należy koniecznie poddać poważnym zmianom zasady przeprowadzania procedur scalania i podziału nieruchomości określone w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Dotychczasowe regulacje są bowiem – jak już wcześniej zasygnalizowano – tak niekorzystne dla gmin, że te tylko w zupełnie wyjątkowych okolicznościach decydują się na ich stosowanie. Ponadto, jak to ma miejsce w Niemczech [Jędraszko, Biegański 2011, s. 71-72], gminy powinny mieć prawo nieodpłatnego przejmowania terenów pod drogi i zieleń i inne cele publiczne (np. do 30% powierzchni obszaru objętego procedurą), ale za to zobowiązane byłyby do pokrycia określonej części kosztów uzbrojenia terenu, a także straciłyby prawo naliczania opłaty planistycznej oraz opłat adiacenckich (liczonych od szacowanego wzrostu wartości nieruchomości). Pozostałą część kosztów uzbrojenia pokrywaliby właściciele nieruchomości gotówką, kredytem zabezpieczonym hipoteką lub poprzez przekazanie gminie dodatkowych fragmentów nieruchomości.

Opisana powyżej proponowana zmiana regulacji ma służyć celom proinwestycyjnym – rozumianych tu oczywiście jako inwestycje budowlane, a nie wyłącznie kapitałowe. W ich efekcie gminy wspólnie z właścicielami gruntów będą przygotowywały oferty terenowe pod inwestycje. Terminy rozpoczęcia i zakończenia inwestycji drogowych i innych infrastrukturalnych winny być określane w trybie negocjacji,

w określonej w prawie sprawiedliwej formie. Rozliczanie tych inwestycji z właścicielami gruntów nie będzie już następowało w oparciu o dotychczasowe drogie i często kontrowersyjne wyceny wzrostu wartości nieruchomości, tylko o realne koszty inwestycji. Warto też dodać, że zaproponowane metody nie są specjalnie innowacyjne. Podobne znane były już w przedwojennej Polsce, a obecnie stosowane są w Niemczech [Jędraszko, Biegański 2011, s. 74-75]. Ułatwi to niewątpliwie skalibrowanie parametrów procedur i ich szczegółowych zasad. Krytyczna ocena dotychczasowego stosowania opłaty planistycznej oraz opłat adiacenckich wskazuje na celowość rezygnacji z nich nie tylko na niezabudowanych obszarach przeznaczonych pod inwestycje, ale także na obszarach już zainwestowanych, poprzez odpowiednie zastosowanie niektórych wcześniej zaproponowanych narzędzi.

Chociaż w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przewidziano możliwość wprowadzenia zakazu zabudowy, który mógłby dotyczyć m.in. znacznej części gruntów rolnych, gminy z coraz większą obawą podchodzą do przyjmowania w planach miejscowych takich regulacji, z racji potencjalnych roszczeń odszkodowawczych. Te obawy w ostatnich latach podsyciło szereg wyroków sądowych opierających się na doktrynie wiążącej własność gruntu z prawem jego zabudowy. Wydaje

się, że jest to mocno kontrowersyjne podejście nie tylko z racji – wcześniej opisanych – praktycznych skutków w postaci rozlewania się zabudowy i spekulacji gruntami, ale także w sferze rozważań konstytucyjnych. Jak zauważa Igor Zachariasz „ochrona własności przewidziana w art. 64 ust. 1 Konstytucji ma zabezpieczać przed naruszeniem istniejącego stanu własnościowego, stąd własność gruntowa chroniona jest w ramach status quo w jego zagospodarowaniu, a nie w ramach potencjalnych działań inwestycyjnych właściciela, o czym przesądza także art. 36 ust. 1 u.p.z.p – jeśli w związku z uchwaleniem planu miejscowego albo jego zmianą, korzystanie z nieruchomości lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe bądź istotnie ograniczone, właściciel (użytkownik wieczysty) może żądać odszkodowania za poniesioną rzeczywistą szkodę albo wykupienia nieruchomości lub jej części. Nie podlegają zatem ochronie ekspektatywy w zakresie zmiany zagospodarowania nieruchomości, w tym ekspektatywy jej zabudowy” [Zachariasz 2012].

Przy okazji najwyższa chyba pora na zmianę bardzo już anachronicznego art. 2 ust. 1 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, który do gruntów rolnych zalicza także grunty zabudowane, w tym budynkami mieszkalnymi wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych. Już od szeregu lat przeważająca ilość

takich zrealizowanych budynków mieszkalnych ma związek z gospodarstwami rolnymi tylko w papierach. Tę „furtkę” służącą dewastacji przestrzeni naszego kraju trzeba pilnie zamknąć. Dotyczy to nie tylko krajobrazu, czy funkcjonowania systemów osadniczych. To także narzędzie windowania cen gruntów na terenach otwartych przeznaczonych pod tranzytowe drogi czy magistralne sieci. Wystarczy przecież w pasie takiej projektowanej liniowej inwestycji wystąpić o decyzje o warunkach zabudowy dla zabudowy siedliskowej lub innej rolniczej. W efekcie pozyskanie gruntów na terenach otwartych w Polsce zaczyna kosztować drożej niż w krajach, w których średnie dochody mieszkańców i dochód narodowy per capita są znacznie wyższe niż w naszym kraju. Inną konsekwencją kwestionowanej regulacji ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych jest m.in. – mocno ostatnio podkreślany – brak planów miejscowych zakazujących zabudowy na terenach zagrożonych powodziami. To głównie z obawy przed możliwymi roszczeniami odszkodowawczymi takich zakazów nie wprowadzili zobowiązani do tego dyrektorzy regionalnych zarządów gospodarki wodnej, a w konsekwencji także i gminy w planach miejscowych.

Synergicznie na wzrost cen gruntów rolnych wpływa także łatwość uzyskiwania prawa zabudowy przy okazji sporządzania planów miejscowych. Wysoka cena rolnych

gruntów z prawem zabudowy i łatwość obejmowania tym prawem pozostałych gruntów powoduje, że są one często za drogie dla wielu polskich rolników zamierzających założyć lub powiększyć swoje gospodarstwo. Od 1995 roku nastąpił bowiem kilkakrotny wzrost wartości gruntów rolnych w stosunku do wartości uzyskiwanej z nich produkcji rolnej [Koziański 2012]. Wielu zatem rolników nie będzie w stanie kupić tych gruntów w ciągu najbliższych kilku lat. Potem, po 2016 roku, gdy skończy się okres przejściowy na sprzedaż gruntów rolnych cudzoziemcom, a utrzymany zostanie obecny kierunek prospekulacyjnej polityki przestrzennej, będzie jeszcze trudniej.

Racjonalnej gospodarce przestrzennej nie służą wreszcie decyzje o warunkach zabudowy, które wraz z innymi przepisami są przyczyną – w szczególności na terenach otwartych – dewastacji naszego krajobrazu. W ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym pojawiły się w 2003 r. jako substytut planów miejscowych obejmujących prawie 90% powierzchni naszego kraju, które ta ustawa ostatecznie wygasła. Po niemal 9 latach od jej wejścia w życie mamy już jednak inną sytuację. Obecnie plany miejscowe obejmują około 27% powierzchni Polski i ten procent stopniowo się zwiększa. Do tego mamy – jak to wcześniej zasygnalizowano – bardzo duży nadmiar niezabudowanych gruntów przeznaczonych pod zabudowę. Można byłoby zatem

stopniowo rezygnować z wydawania tych decyzji. W pierwszej kolejności należałoby uzależnić możliwość ich wydawania do przypadków, w których byłyby zgodne z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz odnosiły się do nieruchomości graniczących z już zabudowanymi, a także wykluczyć ich wydawanie na terenach otwartych. Do tego należy koniecznie wprowadzić limit czasowy ważności takich decyzji. Powinien on z jednej strony dawać możliwość spokojnego przygotowania projektu budowlanego i uzyskania odpowiednich zezwoleń umożliwiających realizację inwestycji, a z drugiej blokować możliwość „papierowego” podnoszenia wartości objętych takimi decyzjami nieruchomości, na których nie przystępuje się do realizacji inwestycji budowlanych. Takie stopniowe wprowadzanie ograniczeń w odniesieniu do wydawania decyzji o warunkach zabudowy, powinno skłonić gminy do większej aktywności w zakresie sporządzania planów miejscowych. Oczywiście bez przeniesienia na właścicieli nieruchomości znacznej części kosztów związanych z urbanizacją – co wcześniej postulowano – nie można liczyć, że plany te staną się racjonalnymi narzędziami polityki przestrzennej.

Marek Wiland

Zachodnia Okręgowa Izba Urbanistów
z siedzibą we Wrocławiu
President of West District Chamber of Town
Planners with a registered office in Wrocław

Przepisy

¹ Opublikowana w Dz. U. z 2006 Nr 14, poz. 98.

² Por. m.in.: wyrok NSA z dnia 14 01.2011 (sygn. akt II OSK 62/10) opowiadający się „za szerokim rozumieniem pojęcia działki sąsiedniej” lub wyrok WSA w Łodzi z dnia 3 marca 2011 r. (sygn. akt II SA/Łd 1371/10) definiujący szeroko pojęcie „kontynuacji funkcji” i elastycznie kwestię zgodności „z odrębnymi przepisami”.

³ Na ten kierunek orzecznictwa wskazano m.in. w: [Bator 2012] i [Zamolska 2012].

⁴ Dz. U. z 2009 Nr 151, poz. 1220 z późn. zm.

⁵ Według danych z ewidencji gruntów i budynków na 1 stycznia 2011 r. z Centralnego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Warszawie.

⁶ Obliczenia na podstawie danych z ewidencji gruntów i budynków z Centralnego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Warszawie oraz wyników badań statystycznych „Planowanie przestrzenne w gminach”, prowadzonych w latach 2004-2010 oraz informacji zawartych w [Śleszyński 2008] i [Śleszyński 2012].

⁷ Szacunek na podstawie danych zawartych w [Śleszyński 2012].

⁸ Patrz m.in.: [Markowski 2010] i [Rynek ... 2011].

⁹ Przyjęta z okazji nieformalnego spotkania ministrów w sprawie rozwoju miast i spójności terytorialnej w Lipsku, w dniach 24-25 maja 2007 r., z udziałem reprezentanta Polski.

¹⁰ Pierwszym od lat rządowym dokumentem, który rodzi nadzieję na poprawę polityki przestrzennej w Polsce jest Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030 (M.P. z 2012 r. Nr 252). Stwierdza się w nim m.in. że „Tereny rozwojowe przeznaczone pod inwestycje i zabudowę wielokrotnie przekraczają realne potrzeby (np. w Mszczonowie – na 300 lat). To jedna z głównych przyczyn rozpraszania zabudowy, dodatkowo sprzeczna z założeniami ustawowymi, by przeznaczać pod zabudowę tereny według aktualnych potrzeb.

Jest to zasadniczy błąd wynikający z całkowitego podporządkowania rynku nieruchomości zasadom rynkowym (państwo wycofało się z jego kontroli), co jest wykorzystywane dla celów spekulacyjnych.”

¹¹ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.).

Literatura

1. Bator M., 2012, *Współdziałanie organów w postępowaniu lokalizacyjnym – wybrane zagadnienia* [w:] Problemy planistyczne Wiosna 2012, ZOIU 1/12, Wrocław, s. 61-77.

2. Jędraszko A., Biegański L., 2011, *Planowanie przestrzenne w Niemczech* [w:] Planowanie i realizacja przedsięwzięć urbanistycznych, Lorens P., Martyniuk-Pęcsek J. (red.), Gdańsk, s. 45-84.

3. Koziński J., 2012, *Doktryna swobody budowlanej, aspekty ekonomiczne i urbanistyczne* [w:] Problemy planistyczne Wiosna 2012, ZOIU 1/12, Wrocław, s. 5-24.

4. Markowski T., 2010, *Planowanie przestrzenne i instrumenty jego realizacji w świetle teorii ułomnych rynków* [w:] Zarządzanie rozwojem przestrzennym miast, Lorens P., Martyniuk-Pęcsek J. (red.), Gdańsk s. 12-31.

5. *Rynek nieruchomości w województwie lubelskim w latach 2007-2010*, 2011, Urząd Statystyczny w Lublinie, Lublin.

6. *Słownik języka polskiego PWN i Zasady pisowni i interpunkcji*, 2010, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa.

7. Śleszyński P. (kierownik projektu), 2008, *Raport o stanie i uwarunkowaniach prac planistycznych w gminach na koniec 2007 roku*, PAN, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyckiego, Warszawa.

8. Śleszyński P. (koordynacja), 2012, *Analiza stanu i uwarunkowań prac planistycznych w gminach na koniec 2010 r.*, PAN, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyckiego, Warszawa.

9. Wiland M. (z zespołem), 2010, *Analiza procesów inwestycyjnych i oceny aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Syców oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego*, Biuro Urbanistyczne Ecoland, Wrocław (niepublikowana).

10. Zachariasz I., 2012, *Środki prawne służące ochronie racjonalnej gospodarki przestrzennej w Polsce. Zagadnienia teoretyczne i ich konsekwencje praktyczne* [w:] Problemy planistyczne Wiosna 2012, ZOIU 1/12, Wrocław, s. 25-36.

11. Zamolska K., 2012, *Problemy prawnika zajmującego się gospodarką przestrzenną w mieście* [w:] Problemy planistyczne Wiosna 2012, ZOIU 1/12, Wrocław, s. 79-96.

Zapis dziedzictwa kulturowego wsi w kontekście zmian tożsamości miejsca w krajobrazie

Zbigniew Myczkowski

Registration of Cultural
Heritage of Village
on the Background
of Transformation of
Identity of Place in the
Landscape

Wprowadzenie

Introduction

*...budzenie w ludności
pewnego terytorium
świadomości jej cech odrębnych
i poszanowania dla tych cech
jest szkołą patriotyzmu*

(Jan Gwalbert Pawlikowski, 1938)

Krajobraz jest fizjonomią – wyrazem środowiska, odbiciem wszelkich zjawisk występujących na powierzchni ziemi¹. Środowisko – zarówno naturalne, jak kulturowe – stanowi o tożsamości miejsca, a jej zewnętrznym wyrazem jest krajobraz². Nie można ani ukryć, ani nie dostrzegać krajobrazu, choć można być na jego piękno, czy co najmniej ład, mniej lub więcej wrażliwym. Zawsze oddziałuje on na człowieka, choćby tylko w sferze podświadomości. Trudno jest nam pozostać obojętnym wobec piękna krajobrazu gór, starej wsi czy zabytkowego miasta. Przecież to właśnie mając świadomość, że gdzieś w kraju jest pięknie – podejmuje się tam podróż i *de facto* ulega się w rzeczy samej walorom krajobrazu, na przykład wybrzeża Bałtyku, Tatr czy historycznego miasta w Toruniu, Krakowie albo Jury Krakowsko-Częstochowskiej i harmonijnie uformowanych rozległych rolniczych terenów wiejskich Opolszczyzny czy Dolnego Śląska. Warto też uświadomić sobie, że pomnik przyrody lub zabytkowa budowla, którą tak cenimy, stanowi

zawsze tylko część, element krajobrazu.

W naszym otoczeniu mamy do czynienia z krajobrazem naturalnym, będącym dziełem przyrody, oraz z krajobrazem kulturowym, stanowiącym twórcę myśli i rąk człowieka; najczęściej jednak z różnego rodzaju dobrym lub złym wzajemnym ich przenikaniem się. Trafnie ujmuje to H. Gutersonn, pisząc, iż krajobraz jest wyrazem gospodarki człowieka. Zatem dobra gospodarka stanowi podstawę harmonijnego krajobrazu, zła – zdewastowanego, a także na odwrót: dewastacja krajobrazu stanowi wyraz złej gospodarki. Stwierdzenie to dopełnia profesor Kostrowicki³, mówiąc, iż: „można zafałszować statystyki, sprawozdania, raporty – krajobrazu zafałszować się nie da – on zawsze powie prawdę o nas i o naszej gospodarce...”

Jednym z podstawowych zadań stojących przed współczesnymi gospodarzami krajobrazu – władzami rządowymi i samorządowymi wydaje się być dbałość o jego harmonijny, zrównoważony rozwój, zachowujący otrzymane od dziedzictwa historii i przyrody dobrodziejstwo inwentarza”. Właśnie owo dziedzictwo wymaga przede wszystkim gruntownego rozeznania tego, które na gruncie architektury krajobrazu, w metodzie Janusza Bogdanowskiego nazywa się zasobem. Stąd już krok do **zapisu dziedzictwa w krajobrazie**, pozwalającego na dalsze fazy analiz i, przede wszystkim, syntezy w postaci wniosków i wytycznych, które powinny

być konsumowane w strategiach rozwoju, planach miejscowych i regionalnych – słowem: w działaniach szanujących **dawną** i kreujących **nową tożsamość miejsca**⁴. Działania te omówiono w niniejszej wypowiedzi ze szczególnym uwzględnieniem krajobrazu wiejskiego.

Krajobraz wyrazem tożsamości miejsca

The landscape as an expression of identity of site

Naród na pytanie, kim jest, odpowiada swoją kulturą, a kultura jest właśnie tym, co stanowi o naszej tożsamości, tak indywidualnej, jak i zbiorowej.
(Jan Paweł II)

Nowopowstająca na gruncie polskim rzeczywistość społeczna i ekonomiczna, zmiany ustrojowe – głód demokracji, często rozumiany i realizowany jako nieograniczona swoboda działań sterowana drapieżną chęcią posiadania, pragnienie dogonienia straconych dziesięcioleci – stwarzają poważne zagrożenie dla krajobrazu, jego składników: dziedzictwa kulturowego, środowiska naturalnego godząc w tożsamość indywidualną, wspólnotową i narodową.

Wydaje się być bliskie prawdy stwierdzenie, iż otaczający nas krajobraz jest odwzorowaniem tożsamości i syntezą tego wszystkiego, co składa się na środowisko:

1. rozumiane jako wyraz przestrzeni materialnej; zarówno w wymiarze:
 - uwarunkowań naturalnych (geologiczno-geomorfologicznych, hydrologicznych, klimatycznych i przyrodniczo-ekologicznych),
 - jak i składników kulturowych (cywilizacyjnych, i społeczno-gospodarczych, obejmujących dzieła ludzkie ujęte jako zagadnienia: archeologiczne i prehistoryczne, etnograficzne, architektury krajobrazu) oraz
2. rozumiane jako wyraz przestrzeni materialnej i duchowej (niematerialnej), zdeterminowane i uwarunkowane działaniami antropogenicznymi (w wymiarze zagadnień historycznych, filozoficznych, mitycznych, percepcyjnych i semiotycznych).

Zatem można przyjąć, że krajobraz jest wyrazem tożsamości miejsca i czasu przy czym tożsamość miejsca i tożsamość czasu są zwróceniem architektury krajobrazu jako dziedziny wiedzy i sztuki zarazem.

Warto w tym miejscu uświadomić sobie fakt, iż: „*stwarzanie świata nie zostało zakończone. Po akcie pierwotnego stworzenia – creatio ex nihilo (stworzenia z niczego) – trwa nieustannie creatio continua, którego perspektywę wyznacza creatio nova, tworzenie nowej ziemi i nowego nieba ... Jednak tylko człowiek napędzony Duchem ... – tym, który Jeden tylko jest twórczy – może uczestniczyć w autentycznym tworzeniu*

i to zarówno w creatio continua, jak i creatio nova ... to także ... sposób ... właściwego „czynienia sobie ziemi poddaną”⁵.

W tym miejscu nasuwa się kolejna zbieżność myśli: J. W. Friedricha Hegla, który w swojej *Fenomenologii ducha* (1807) dowodził m.in., iż wizualną formą *Zeitgeistu* (*ducha czasu*) stały się style historyczne w architekturze oraz Adama Chmielowskiego, który jako krytyk i malarz oświadczył, iż: *istotą sztuki jest dusza wyrażająca się w stylu*⁶, a także Janusza Bogdanowskiego mówiącego, iż: *architektura krajobrazu jest stylem architektury współczesnej.*

Mówiąc o stylu, należy myśleć, kontynuując ten wywód, zarówno o kanonie miejsca, jak i o tradycji i kulturze miejsca. Warto w tym miejscu dodać istotne stwierdzenia, poparte autorytetem myślicieli i naukowymi wywodami, mówiącymi, iż: *Tradycja... dzisiaj nabiera ogromnego znaczenia, stając się oficjalną filozofią Unii Europejskiej⁷ – kultura natomias... wyraża się... postawą dialogu i wypływa z tego samego źródła... dla całych narodów, a mianowicie: z Bożej mądrości⁸.*

Z najszerszą i najbliższą w pewnym wymiarze, dla przyjętego tu toku rozumowania, definicją tożsamości można spotkać się na jednej z najnowszych niw pola naukowego psychologii architektury ujętej przez Krzysztofa Lenartowicza⁹.

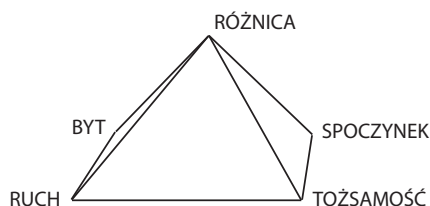
Tożsamość:

- w badaniu *osobowości* jest to istota osoby, ciągłość siebie, we-

wewnętrzne subiektywne pojęcie samego siebie jako jednostki,

- w logice jest to taka zależność dwu lub więcej elementów, że w sylogizmie każdy może być zastąpiony drugim bez zmiany prawdziwości wyrażenia,
- w nieco luźniejszym znaczeniu jest to „głęboka” zależność między elementami, która istnieje mimo zewnętrznego braku podobieństwa,
- w teorii J. Piageta jest to taki stan świadomości, że relacja opisana powyżej rzeczywiście zachodzi.

Platon wyróżnia pięć zasadniczych rodzajów idei: ruch, spoczynek, tożsamość, różnicę i byt (ryc. 1). Wśród nich szczególną rolę odgrywają wzajemne relacje tożsamości, bytu, ruchu i spoczynku. Są one powiązane, a właściwie oddzielone różnymi przypadkami różnicy (*thate-ron*). Ta z kolei, aby mogła zaistnieć, implikuje istnienie granicy, która – gdy coś z czymś się wyklucza – nie jest ani jednym, ani drugim.



Ryc. 1. Pięć zasadniczych rodzajów idei wg Platona

Fig. 1. Platon's five principal idea types

Zatem „adaptując” powszechnie przyjmowane oraz wyżej podane definicje tożsamości – w odniesieniu do przyjętego w tym rozważaniu pola badawczego krajobrazu, a krajobrazu w obszarach chronionych w szczególności – przyjmijmy iż:

Tożsamość jest „najgłębszą” zależnością zachodzącą między percypowanym przez człowieka krajobrazem (otoczeniem) wraz z jego historycznie nawarstwionymi elementami: treścią (kulturą, tradycją miejsca) i formą (kanonem miejsca).

Powyższa definicja implikuje sformułowanie tezy pracy mówiącej, iż: krajobraz jest wyrazem tożsamości miejsca i czasu, dodajmy iż: jest zewnętrznym (i wewnętrznym) wyrazem tożsamości.

W istotnym wymiarze pomocne wydaje się być tutaj rozumowanie, która wyraża się następującym „równaniem”:

**TOŻSAMOŚĆ MIEJSCA =
KULTURA I TRADYCJA MIEJSCA +
KANON MIEJSCA**

Stwierdzenie powyższe nakazuje wyraźne sprecyzowanie tych określeń.

Jako podstawę do ich sformułowania przyjęto analizę pięciu pojęć, posiadających dla tak zarysowanej idei i próby jej wprowadzenia, charakter aksjomatyczny. Są to: tożsamość, miejsce, percepcja, kultura, tradycja i kanon. Obszarem zaś ich analizy i syntezy w przyjętym tu

ujęciu jest krajobraz i architektura krajobrazu.

Przytoczmy zatem sformułowania określające składniki powyższego toku rozumowania.

Tradycja i kultura miejsca – to zespół czynników składających się na treść krajobrazu danego miejsca, związanych z całokształtem nawarstwień historycznych (materialnych i niematerialnych), mających swój aktualny wyraz w krajobrazie. Stanowią one podstawowy składnik tożsamości miejsca jako obszaru i wnętrza krajobrazowego percypowanego przez człowieka. Powinny też tworzyć podstawę dla ustalenia reguł badania i działania w zakresie kultuwowania treści danego miejsca czy też wnętrza architektoniczno-krajobrazowego.

Kanon miejsca – to zespół czynników składających się na formę krajobrazu danego miejsca (wnętrza), decydujących o jego wyrazie i mających swoją aktualną lub źródłowo udokumentowaną postać, percypowaną przez człowieka.

Czynniki te są często historycznie nawarstwione i powinny stanowić podstawę do określenia reguł badania i działania w zakresie ochrony i kształtowania formy architektoniczno-krajobrazowej danego miejsca (wnętrza).

Idea dawnej i nowej tożsamości miejsca

The idea of previous and new identity

Proponuje się przyjąć iż pod pojęciem:

„dawna” tożsamość miejsca – rozumie się zespół czynników wyrażających w krajobrazie całość ciągłości tradycji, kultury i kanonu miejsca w ich historycznym nawarstwieniu (materialnym – substancjalno-wizualnym oraz niematerialnym – ideowo-koncepcyjnym) percypowanym przez człowieka.

„Dawna” tożsamość miejsca wyraża sumę postaw człowieka w odniesieniu do danego obszaru, które identyfikujemy i hierarchizujemy według „miary”, którą stanowi „wnętrze” (lub „jednostka”) architektoniczno-krajobrazowa w zależności od stopnia jego nasycenia i czytelności składnikami (materialnymi i niematerialnymi) środowiska przyrodniczego i kulturowego.

Tak rozumiany termin stanowi podstawę lub przynajmniej punkt odniesienia dla tego, co definiujemy tu jako pojęcie:

„nowa” tożsamość miejsca – przez który rozumie się zespół czynników wyrażających w krajobrazie całość współczesnych treści, form i funkcji **świadomie kontynuujących lub negujących** ciągłość tradycji, kultury i kanonu miejsca (również w wymiarze materialnym – substancjalno-

-wizualnym oraz niematerialnym – ideowo-koncepcyjnym).

„Nowa” tożsamość miejsca wyraża sumę postaw człowieka (tak zwanego „współczesnego”) odzwierciedlonych w jego działaniach w odniesieniu do danego obszaru, które również identyfikujemy według „miary”, którą stanowi „wnętrze” (lub „jednostka”) architektoniczno-krajobrazowa w zależności od rodzaju i stopnia ingerencji w składniki środowiska przyrodniczego i kulturowego.

Zapis dziedzictwa i krajobrazu wsi

Registration of heritage and village landscape

W krakowskiej szkole architektury krajobrazu podejmowane były od szeregu lat prace nad zapisem krajobrazu wsi, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru Jurajskich Parków Krajobrazowych¹⁰ i dziedzictwa kulturowego miejscowości – w pracach Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Krakowie w ramach Ogólnopolskiego Programu Ministerstwa Kultury i Sztuki *Ochrona i Konserwacja Zabytkowego krajobrazu Kulturowego Polski*¹¹.

Wiejski krajobraz jurajski, który dany jest nam do oglądania przeważnie jako turystom czy osobom pragnącym wypocząć lub jako jego mieszkańcom – jest „zewnątrznym”

wyrazem tworców przyrody, czyli natury i dzieł ludzkich, czyli cywilizacji i kultury, nagromadzonych tu przez miliony, tysiące, setki czy dziesiątki lat. Jest zarówno otaczającym nas „zapisem” historii tej ziemi, jak i zarazem „żywym obrazem” dziejących się zmian, coraz częściej naznaczonych tak zwanym konfliktem interesów: publicznych – społecznych, grupowych czy indywidualnych – prywatnych. Nieodparcie kojarzy się z zapisaną i nadal pisaną księgą czy namalowanym i wciąż „przerabianym” obrazem...

Zgodnie z wynikami wielodziesięcioletnich badań twórców idei utworzenia jurajskich parków krajobrazowych Zygmunta Nováka, Janusza Bogdanowskiego i Marii Łuczyńskiej-Bruzda – idealnym modelem stanowiącym odniesienie dla harmonii jurajskiego krajobrazu była jego dziewiętnastowieczna postać utrwalona na mapach katastralnych. Stąd w pierwszym tak zwanym „planie obszaru funkcjonalnego” dokonano prekursorskiego przeniesienia historycznego stanu „idealnego” ze skali katastralnej 1:2880 na skalę planistyczną 1:10 000.

Przełom polityczny i gospodarczy lat 80. i 90. XX wieku wywołał nowe zjawiska, a zatem i nowe zagrożenia, oraz sposoby zarządzania im w działalności na rzecz ochrony i kształtowania jurajskiego krajobrazu osadniczego.

Na początku tego okresu osadnictwo spotkało się z ogromnym zainteresowaniem zarówno „ze-

wewnętrznych” inwestorów jurajskimi „działkami”, jak też zainteresowaniem mieszkańców Jury i usamodzielniających się samorządów lokalnych – początkowo tylko korzystną sprzedażą części ojcowizny, stopniowo samodzielny zainwestowaniem w nią.

Można by wyróżnić tu fazy:

- indywidualnych emigracji i inwestycji „miastowych” na jurajskie wsie,
- podejmowania zbiorowych przedsięwzięć zagospodarowujących większe zespoły lub inwestycje, zwłaszcza usługowe i produkcyjne, tzw. ekologiczne,
- samowoli w działaniach (lub zamierzeniach działań) osób, instytucji i samorządów inspirowanych niezbyt szczęśliwymi hasłami politycznymi *przyspieszenia, pluralizmu realizmów* czy zdecydowanie niekorzystnymi dla omawianej tu problematyki rządowymi decyzjami, pozwalającymi między innymi na bezpłatne, dowolne dzielenie arealów na działki.

Wolny rynek, generujący „swobodną grę inwestycyjną” w planowaniu przestrzennym oraz zachęcający ludzi mających w tamtych czasach pieniądze do inwestowania w ziemię, a tych posiadających tę ziemię – do szybkiego i relatywnie łatwego wzbogacenia się, spowodował w pierwszym okresie III Rzeczypospolitej lawinowy wzrost budownictwa, zwłaszcza indywidualnego jednorodzinnego, oraz drobnych za-

kładów usługowych i wytwórczych. Można powiedzieć, że na szczęście mentalność bezdochodowego budownictwa i banalnego wyrazu architektonicznego nowo powstających form i „miastowego piękna” wyraźnie zamierała¹².

Niemniej różnorodność i przypadkowość zestawianych w krajobrazie form nadal jeszcze budziła i budzi wiele zastrzeżeń, tym bardziej że zmiana ustrojowa generowała poczucie wolności, częstokroć wyrażające się samowolą, niekiedy realizowane na granicy prawa, bez zrozumienia dla zasad ochrony i kształtowania krajobrazu.

Regionalizm, będący zasadą działania w zakresie budownictwa, architektury i współczesnego osadnictwa w parkach krajobrazowych – jest jednym z głównych kierunków we współczesnej architekturze europejskiej i światowej. W Polsce, a zarazem i na Jurze był przez ostatnie dziesięciolecie traktowany jako dalekoplanowy, nieistotny wymysł i przedmiot zainteresowań drobnej grupy naukowców. W powszechnej praktyce projektowej stanowił temat wstydlivy, nie przynoszący twórcy dobrej sławy. Zapomniano wręcz, że twórcy architektury z początku tego stulecia, jeszcze przed odzyskaniem niepodległości, proponowali budowę i odbudowę narodowej tożsamości¹³, bazującej na twórczej kontynuacji rodzimych tradycji.

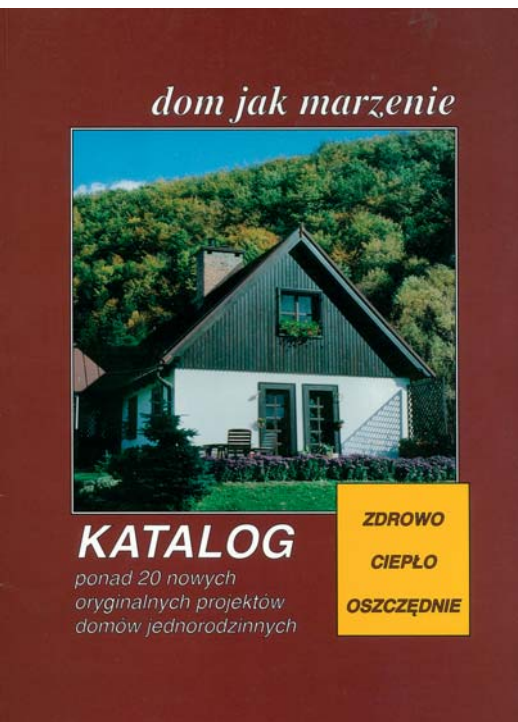
Trzeba tu przypomnieć, że Stefan Żeromski, twórca terminu

„regionalizm”, tak pisał w *Snobizmie i postępie*:

Któż może bowiem wiedzieć, czy od wpatrzenia się z pasją i wzruszeniem w dzieje i życie ujarzmionej ziemi, w życie ludu, w jego obyczaj tak wieloraki na tym szerokim zagonie, nie wykwitnie w duszy artysty rodzaj nowy, sposób nieznan jeszcze na świecie i może nareszcie nasza własna sztuka, nie przyniesiona zza granicy, nie czerpana z innej narodowości.

Fundamentalną rolę odegrało tu wykonanie na wieloletnie zlecenie ZZJPK w Krakowie przez zespół kierowany przez profesor Marię Łuczyńska-Bruzda pionierskiego Katalogu form budownictwa jurajskiego (ryc. 2).

W ślad za tym opracowaniem grono kilkudziesięciu architektów krakowskich konsultowanych przez profesora Janusza Bogdanowskiego opracowało zestaw naprzód kilkudziesięciu, a potem ponad 100 projektów wzorcowych. Powstała seria wydawnicza katalogu projektów „Dom jak marzenie”¹⁴ (ryc. 2-5) rozwinęła się, na największą w Polsce skalę, działalność popularyzatorską i promocyjną Zarządu ZJPK w Krakowie, której owocem jest dziś ponad 5 tysięcy obiektów stojących w terenie i stanowiących *de facto* szczególne „apostolstwo dobrego przykładu” w tym, jednym z najtrudniejszych zagadnień, stojących przed wszystkimi parkami krajobrazowymi w Polsce¹⁵.



Ryc. 3. Okładka katalogu „Dom jak marzenie”

Fig. 3. Cover of the catalogue “Home as a dream”

Neoregionalizm czy też współczesny regionalizm jurajski stał się faktem. Reprezentują go nie tylko liczne realizacje w terenie, wykonane według projektów ze wspomnianego *Katalogu*. Coraz liczniej pojawiają się indywidualnie opracowywane obiekty; ich autorzy zapewne inspirowani byli katalogowymi przykładami lub co najmniej wytycznymi, które w przeważającej części stały się obowiązującymi w miejscowych planach gmin. Zalecają przede wszystkim formy parterowe, z użytkowym poddaszem nakrytym dachem dwu- lub czterospadowym o kącie pochylenia połaci 37-45 stopni, z wyraźną linią okapu dachu i cokołu budynku i o horyzontalnym wyrazie architektonicznym bryły budynku.

Neoregionalizm „przedostaje się” już powszechnie do projektów i realizacji budynków użyteczności publicznej. Należałoby zadbać o możliwie coraz bardziej precyzyjne

stosowanie form subregionalnych. Przestrzeganie tej zasady, w ślad za przeprowadzonymi badaniami mogłoby spowodować neosubregionalizację obszaru Jury, pobudzić lokalne ambicje do kultywowania miejscowych mikrotożsamości.

Czy uda się przywrócić unikatowemu krajobrazowi Jury dawny

charakter bądź też nadać nowy – kontynuujący ową unikatowość?

Czy grożące nam przeludnienie Jury i innych terenów wiejskich w Polsce, subkultura minionych dziesięcioleci, zacofanie i pseudobieda pozwolą wyjść z tego niebezpiecznego poślizgu, w który wpadają lokalne społeczności? Podjęte działania wy-



Ryc. 4. Neoregionalne projekty jurajskie z katalogu „Dom jak marzenie”

Fig. 4. Set of the neo-regional Jurassic projects from the catalogue “Home as a dream”



Ryc. 5. Przykładowa karta z projektem z katalogu „Dom jak marzenie”

Fig. 5. An example card with the design from the catalogue “Home as a dream”

nymi opracowanie *Karty dziedzictwa kulturowego miejscowości*¹⁶.

Karta krajobrazowa wsi opracowana została pod kierunkiem autora niniejszej wypowiedzi przez zespół specjalistów obecnego Regionalnego Ośrodka Badań Dokumentacji Zabytków we współpracy ze specjalistami z Instytutu Architektury Krajobrazu¹⁷. Struktura zarówno tak zwanej karty „pełnej”, jak i „uproszczonej” pozwalała na identyfikację wszystkich aspektów, składających się na tak zwane dziedzictwo kulturowe – od detalu architektonicznego po krajobraz kulturowy.

Karta obejmuje kilkanaście działów tematycznych – od „korzeni” krajobrazu kulturowego czyli zasobów archeologicznych, poprzez dane historyczne w wielorakim ujęciu; kalendarium z dziejów miejscowości, instytucji kościelnych i świeckich, klęsk elementarnych, wydarzeń, po obiekty i zespoły architektury i budownictwa, inne zabytki nieruchome i ruchome (niektóre typy kapliczek, wyposażenie świątyń i obiektów) i dalej – po dziedzictwo niematerialne (tradycje, zwyczaje, obrzędy) na rozplanowaniu układu kulturowego kończąc. Uwzględnia też naturalne i zabytkowe kompleksy i założenia zielone.

W szesnastu działach tematycznych dla przeciętnej wsi umieszcza się około stu do trzystu danych o charakterze ewidencyjnym czy inwentaryzacyjnym.

W dalszej części karty dokonywana jest czterostopniowa waloryzacja dla wyżej wymienionych dziedzin składowych (wartości: wybitne o znaczeniu ponadregionalnym, dobrze zachowane i mające wysoką rolę w krajobrazie, wartości wysokie o znaczeniu regionalnym, wartości wyróżniające się i wartości średnie o subregionalnym lub lokalnym znaczeniu) i ich zbiorcza klasyfikacja w również czterostopniowym rozróżnieniu jako:

- krajobraz zabytkowy,
- krajobraz o cechach zabytkowych,
- krajobraz tradycyjny,
- krajobraz z zachowanymi elementami zabytkowymi.

W konsekwencji – wytypowano cztery podstawowe strefy dla krajobrazów kulturowych:

- strefę rezerwatową,
- strefę parkową,
- strefę ochrony konserwatorskiej,
- strefę ingerencji konserwatorskiej.

Opracowanie metodą kart dziedzictwa kulturowego blisko dwóch tysięcy miejscowości z dawnych województw: krakowskiego, nowosądeckiego, tarnowskiego, kieleckiego, katowickiego – pozwoliło na określenie założeń do strategii ochrony krajobrazu kulturowego w planie obecnego województwa małopolskiego (2003–2004), który przewiduje utworzenie ponad dwustu parków kulturowych, zgodnie z możliwościami jakie daje najnowszą ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

dają się dawać temu zadaniu bardzo trudny ale też nie nierealny początek.

Jednakże wszelkie gwarancje są na pewno uwarunkowane najistotniejszym czynnikiem – społecznej świadomości. Jej rozbudzenie, uwrażliwienie na konieczność tożsamości z miejscem, regionem i krajem – wydaje się być pierwszorzędną potrzebą i znakiem czasów tych, które już przysły, i tych, które nadchodzą...

Karta dziedzictwa kulturowego miejscowości

Chart of cultural heritage of locality

Kolejnym działaniem podjętym na skalę ogólnokrajową w programie prowadzonym przez profesora Janusza Bogdanowskiego było między in-


Zasadniczą częścią karty jest ponad dwadzieścia kart szczegółowych obejmujących wspomniane powyżej kategorie i składowe dziedzictwa kulturowego (ryc. 6); wynikiem służącym dalszym jej aplikacjom była przede wszystkim waloryzacja i wytyczne konserwatorskie, a także planistyczne, które miały być materiałem do bezpośredniego zastosowania w pracy służb ochrony zabytków i planowania przestrzennego.

W odniesieniu do waloryzacji przyjęto następujące kryteria kwalifikacji:

- wartość potencjalna zabytkowa: obiekt lub zespół historyczny jednorodny lub nawarstwiony, o czytelnej formie i dobrym lub dość dobrym stanie zachowania;
- wartość potencjalna zabytkowa: obiekt lub zespół historyczny jednorodny lub nawarstwiony, o czytelnej formie i różnym stanie zachowania;
- wartość potencjalna zabytkowa: obiekt lub zespół historyczny nawarstwiony o czytelnej formie i zaniedbanym lub zdegradowanym stanie zachowania;
- wartość potencjalna współczesna: obiekt lub zespół o jednorodnym, dobrze zachowanym wyrazie w zakresie formy i stanu zachowania, nie budzącym zastrzeżeń konserwatorskich,
- wartość potencjalna mieszana: obiekt lub zespół o dominującym wyrazie współczesnym, stosunkowo harmonizującym z dawnym, o czytelnym wyrazie na tle układu


I KRAJOBRAZ		METRYKA 1.1		IDENTYFIKATOR	NAZWA MIEJSCOWOŚCI			MIKLUSZOWICE					
I L.p.	Kodyfikacja			Nazwa JARK	Zasób			Waloryzacja					
	Regionalizacja krajowa	ZJARK zesp. trad.	JARK		JU	JP	JH (wg m. 5.3)	Wartość potencjalna zabytkowa			Wsp. Miesz.		
1	2	3	4	5	6	7	8	I	II	III	IV	V	VI
1	Nizina	2813/2814	7.1	Zabudowa tradycyjna - z kościołem i pagórem	6. Tu Wp	7. Zs M	7.1 hzw M	+					+
2	Nawilżalska	2813/2814	7.2	Zabudowa współczesna	6. Tu Wp	6. Zu M	7.2 hrp M						
3	512.4)	2813/2814	7.3	Rozłóg pól	6. Tu Wp	25. Lr	7.2 hrp M						
4		2813/2814	7.4	Rozłóg pól nad Rabą	5. Tu Rs	25. Lr	7.2 hrp M						
5		2813/2814	7.5	Stareczone Raby	5. Tu Rs	25. Lr	7.3 hr RM						
6		2813/2814	7.6	Międzywale Raby	2. Tu R	8. Zu R	7.2 hrp M						
7		2813/2814	7.7	Rozłóg pól	6. Tu Wp	25. Lr	7.4 hLJM						
8		2813/2814	7.8	Łąki i łągi	5. Tu Rs	25. Lr	7.4 hLJM						
9		2813/2814	7.9	Międzywale Raby	2. Tu R	9. Zu R	7.4 hLJM						

II Zdjęcie lub rozrys panoramiczny







III Strefy w ujęciu panoramy:

A// KONS
B// INTE



KARTA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO MIEJSCOWOŚCI
OPRACOWAŁ (DATA): Zbigniew Myczkowski, 1993 r.

I KRAJOBRAZ		METRYKA 1.2		IDENTYFIKATOR	NAZWA MIEJSCOWOŚCI			MIKLUSZOWICE							
1. Najbardziej charakterystyczny stan historyczny:				2. Stan aktualny:				3. Zasób (JARK):				4. Waloryzacja:			

KARTA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO MIEJSCOWOŚCI
OPRACOWAŁ (data): Zbigniew Myczkowski, 1993 r.

Ryc. 6. Przykłady dwu kart szczegółowych – krajobraz

Fig. 6. The main synthetic card table and an example of the detailed card – landscape

historycznego, dobrze lub dość dobrze zachowanej formie;

- wartość potencjalna mieszana: obiekt lub zespół o dominującym wyrazie współczesnym, sprzecznym z dawnym, o słabo czytelnym lub nieczytelnym wyrazie i zdegradowanym stopniu zachowania dawnej formy.

Zgodnie z przyjętą metodą JARK-WAK J. Bogdanowskiego, otrzymano podział na kategorie wartości, które można przedstawić jako:

- miejscowości z zachowanym krajobrazem kulturowym zabytkowym (I i II),
- miejscowości z krajobrazem kulturowym o cechach zabytkowych (II i III),
- miejscowości z krajobrazem kulturowym tradycyjnym (III i V),
- miejscowości z krajobrazem kulturowym z zachowanymi elementami zabytkowymi (IV-VI).

Określone zostały poszczególne stopnie strefowania ochronnego oraz kierunki działań konserwatorskich, odniesione każdorazowo do wyodrębnionego w etapie podstawowym zasobu jednostek architektoniczno-krajobrazowych. Szczegółowe przyporządkowanie poszczególnym jednostkom architektoniczno-krajobrazowym objęło następujące stopnie i kryteria:

A – strefa ochrony rezerwatywnej, ścisłej: najczęściej w miejscowościach lub ich fragmentach o ponadregionalnym znaczeniu w zakresie zasobów dziedzictwa kulturowego i krajobrazu, gdzie

każde działanie planistyczne czy inwestycyjne powinno być podporządkowane ochronie dóbr kultury;

B – strefa ochrony częściowej, czynnej: najczęściej w miejscowościach lub ich fragmentach o cennych, regionalnej rangi zasobach dziedzictwa i krajobrazu kulturowego, gdzie działania jak wyżej powinny obligatoryjnie uwzględniać wymogi ochrony dóbr kultury;

E – strefa ochrony ekspozycji i ochrony elementów: najczęściej w miejscowościach, w których znajdują się obiekty i zespoły ewidencjonowane konserwatorsko, o znaczeniu w lokalnym krajobrazie; ich indywidualna ochrona wraz z przedpołem widokowym powinna stanowić zasadę działania konserwatorskiego w formie ustanawiania przedmiotowej strefy;

K – strefa ochrony krajobrazowej, „otuliny” zespołu czy obiektu: jest proponowana dla wszystkich miejscowości lub ich części, gdzie występuje jakiś aspekt (cecha) dziedzictwa kulturowego wymagająca troski konserwatorskiej (np. kontynuacja cech budownictwa lub innej tradycji kulturowej o krajobrazowym wyrazie).

Poszczególne strefy obejmują zabiegi ochronne i kształtujące:

KONS – konserwacja, a więc działania zmierzające do utrzymania stanu wartościowego obiektu, obszaru lub zespołu. Mogą to być działania stricte konserwatorskie – „manualne”, dotyczące substancji obiektu lub działania w skali krajobrazu,

obejmujące prace konserwatorskie, inżynierskie czy też pielęgnacyjne (np. zieleni).

INTE – integracja, działania stosowne dla dużych, jednak naruszonych w pewnych zakresach walorów. Obejmują zarówno kompleksowy zakres prac konserwatorskich, jak i działania inwestycyjne (lub likwidacyjne) zapewniające przywrócenie postaci historycznej obszaru.

REKN – rekonstrukcja, działania właściwe dla obiektów i obszarów, charakteryzujące się potencjalnie znacznym walorem, który uległ częściowej lub znacznej dewastacji, a jego przywrócenie jest możliwe na drodze działań inwestycyjnych (w skali obiektu lub obszaru), zgodnie z wiedzą historyczną oraz dokumentacją i pragmatyką konserwatorską.

REKOM – rekompozycja, działania właściwe dla obszaru, w którym zachodzi potrzeba stworzenia właściwego sąsiedztwa dla stref szczególnie cennych, bądź zakres współczesnych działań może przyczynić się do znaczącego podniesienia walorów danego terenu.

KONT – kontynuacja, wytyczna dotycząca obszarów współczesnego zainwestowania, zalecająca zachowanie tradycyjnych form, elementów i układów, lub nawiązywanie do nich w przypadku tworzenia nowych zespołów i obiektów zagospodarowania obszarów; zazwyczaj odnosi się do obszarów towarzyszących zespołom o wysokim walorze kulturowym.

Kartami posłużono się do identyfikacji i opracowania wytycznych ogólnych od skali miejscowości i gmin aż po skalę całego województwa¹⁸.

Postłowie – krajobraz tożsamości

Afterword – landscape of identity

Można by po jezuicku zapytać:

- czy może istnieć **tożsamość miejsca** w wyżej zaproponowanym rozumieniu, bez krajobrazu?
- czy może istnieć krajobraz bez **tożsamości, miejsca** w wyżej zaproponowanym rozumieniu?

Bazując na przytoczonych wyżej autorach, przy wnikliwym przeanalizowaniu ich sformułowań i poglądów w świetle czy „filtre” proponowanych pojęć – odpowiedź na obydwie wyżej postawione tu pytania brzmi po prostu: **nie**.

Krajobraz jest jednoznacznie związany z tożsamością poszczególnych miejsc na ziemi czy nawet w kosmosie, natomiast idąc dalej, można chyba zasugerować, że jego wartość, a w ślad za tym postawa współczesnego człowieka w stosunku do tej wartości, jest, czy też powinna być pochodną zachowania **stopnia tożsamości miejsca w danym krajobrazie**.

Na obecnym etapie rozważań o **krajobrazie tożsamości** w wyżej przeprowadzonym toku rozumowania, tj. relatywnie czytelnego kanonu

i tradycji, kultury miejsca, możemy mówić na poziomie zaproponowanych wyżej wyróżnień.

Zatem działania w krajobrazie jako wyrazie tożsamości można by wstępnie określić na następujących czterech poziomach:

- **rezerwatowego** stopnia tożsamości miejsca (*najczęściej w obszarach, miejscowościach lub ich fragmentach o narodowym lub ponadregionalnym znaczeniu w zakresie kanonu i tradycji*) kultury miejsca, gdzie każde działania powinno być podporządkowane ochronie konserwatorskiej (opiece zachowawczej); tu na ogół znajdowałyby się parki narodowe, rezerваты przyrody, pomniki przyrody, rezerваты kulturowe, pomniki historii i obiekty zabytkowe,
- **parkowego** stopnia tożsamości miejsca (*najczęściej w obszarach lub miejscowościach czy ich fragmentach o cennych, regionalnej rangi zasobach w zakresie kanonu i tradycji*) kultury miejsca, gdzie każde działanie powinno uwzględniać wymogi konserwacji (*permanentne utrzymanie stanu*); tu na ogół znajdowałyby się parki krajobrazowe i parki kulturowe,
- **tradycyjnego** stopnia tożsamości miejsca (*najczęściej w obszarach lub miejscowościach, w których znajdują się obiekty i zespoły ewidencjonowane konserwatorsko, a mające znaczenie w lokalnym wymiarze kanonu i tradycji*) kultury miejsca gdzie każde działanie

powinno uwzględniać wymogi rewaloryzacji (integracji, rekonstrukcji, rekompozycji) – stałego dążenia do przywracania zachowanego po części i znanego z historii stanu; tu na ogół znajdowałyby się obszary krajobrazu chronionego, stanowiska dokumentacyjne, użytki ekologiczne, zespoły przyrodniczo-krajobrazowe, strefy ochrony konserwatorskiej,

- **cywilizacyjnego** stopnia tożsamości miejsca (*najczęściej w obszarach lub miejscowości czy ich części, gdzie występuje jakiś aspekt (cecha) dawnego kanonu i tradycji*) kultury miejsca wymagająca „troski konserwatorskiej” (*np. kontynuacja cech budownictwa lub innej tradycji kulturowej mającej swój krajobrazowy wyraz*), gdzie każde działanie powinno uwzględniać wymogi twórczej kontynuacji lub kreacji – stałego czuwania nad współczesną działalnością inwestycyjną; tu na ogół znajdowałyby się obszary sąsiedzko położone w stosunku do wyżej wymienianych lub nawet małe tereny czy wręcz obiekty, kwalifikujące się każdorazowo do indywidualnego włączania w „nową” tożsamość przesłanek ze znanej z historii „dawniej”. Mogły by one być polem do określania zasad i zakresu stosowania „ingerencji konserwatorskiej” zarówno we fragmentach czy aspektach wyżej wymienianych obszarów, jak – i przede wszystkim – poza nimi, w miej-

scach o dominujących wyłącznie (hiper-) współczesnych cechach nawet antykanonu i antytradycji (antykultury czy subkultury miejsca) – według zaproponowanych tu pojęć.

Zamknijmy te rozważania raz jeszcze przytoczonymi słowami Ryszarda od świętego Wiktora¹⁹: „Dzieło natury, zatem i dzieło sztuki, współdziałają ze sobą i z tej racji najściślej ze sobą związane, jednocześnie się we wzajemnej kontemplacji ... słusznie powinniśmy podziwiać i czcić ten łaskawy dar Boży” oraz stwierdzeniem E. Gilsona, który wykazał iż ostateczną racją istnienia wszystkiego jest tożsamość, a na samym początku – tożsamość samego istnienia²⁰.

Zbigniew Myczkowski

Zakład Krajobrazu Otwartego i Budowli
Inżynierskich
Instytut Architektury Krajobrazu
Politechnika Krakowska
Department of Countryside and Engineering
Buildings
Institute of Landscape Architecture
Cracow Technical University

Przypisy

¹ Bogdanowski J., 1976, *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*, Ossolineum, Wrocław, Warszawa, Kraków.

² Myczkowski Z., 1998, 2003, *Krajobraz wyrazem tożsamości w wybranych obszarach chronionych w Polsce*, Politechnika Krakowska, Monografia 242, Kraków.

³ Kostrowicki J., 1970, *Środowisko przyrodnicze, a stan zagospodarowania* [w:] *Uwarunkowania środowiska w planowaniu przestrzennym*, konferencja PZiTR, Kraków.

⁴ Myczkowski Z., por. przyp. 2.

⁵ Mirek Z. *Istota turystyki, czyli w kręgu natury, kultury i sacrum, referat wygłoszony na zakończenie XIII Pielgrzymki Przewodników – Częstochowa*, Jasna Góra, 16 marca 1997.

⁶ Jurga A., 1996, *O istocie sztuki telewizyjnej* [w:] *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, pod redakcją Leona Dyczewskiego OFM Conv. KUL, Lublin, s. 165.

⁷ Kłoczowski J. 1996, *Zakony w Polsce nośnikami wartości europejskich* [w:] *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, pod redakcją Leona Dyczewskiego OFM Conv. KUL, Lublin, s. 115.

⁸ Dyczewski L., 1996, *Postawa chrześcijańska wobec innej kultury* [w:] *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, pod redakcją L. Dyczewskiego OFM Conv. (prof. zw. KUL, kier. Katedry Socjologii Kultury KUL, dyr. Studium Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa KUL), KUL, Lublin, s. 141.

⁹ Lenartowicz K., 1996, *Słownik psychologii architektury dla studiujących architekturę*, Skrypt, Politechnika Krakowska, Kraków, s. 138.

¹⁰ Łuczyńska-Bruzda M., Myczkowski Z., Sadowska E. Środulska-Wielgus J., 1988, *Katalog form budownictwa w obszarze Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych*, Teka KUiA O/PAN w Krakowie, t. XXII.

¹¹ Myczkowski Z. z zesp. kons. nauk Bogdanowski J., Kornecki M., 1998, *Ochrona wartości krajobrazu i środowiska kulturowego w studium, do planu i miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy* [w:] *Krajobraz* 18 (30) Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Warszawa.

¹² Myczkowski Z., 1997, *Współczesny krajobraz osadniczy i architektura po roku 1970, Natura i kultura w krajobrazie Jury*, t. V, Kraków, Bibliografia i materiały.

¹³ Gałęzowski T., Ekielski S. i in., 1914, *Od-budowa polskiej wsi*, Warszawa.

¹⁴ Katalog „Dom jak marzenie”, Agencja „Zielony Kraj”, Kraków 1993-96.

¹⁵ Łuczyńska-Bruzda M., Myczkowski Z., 1993/94, *Subregionalizacja cech budownictwa jako przyczynek do kontynuacji tradycji we współczesnej architekturze regionalnej (na przykładzie Jurajskich Parków Krajobrazowych)*, Teka KUiA, t. XXVI.

¹⁶ Szczegółowe omówienie i instrukcja karty.. [w:] – por. przypis. 11 powyżej.

¹⁷ Autorzy Karty: Bogdanowski J., Dyba O., Kołodziejski S., Laberschek J., Marcinek R., Myczkowski Z., Sikora F., Siwek A., Śledzikowski T., Kraków, 1996–2000.

¹⁸ Myczkowski Z., 1996, *Uwarunkowania kulturowe zagospodarowania przestrzennego województwa krakowskiego* [w:] *TeKi Krakowskie III ROSiOŚK*, Kraków, s. 117-134.

¹⁹ Tatarkiewicz W., 1962, *Estetyka średniowiecza*, Wrocław, s. 232.

²⁰ Gilson E., 1963, *Byt i istota*, przeł. P. Lubicz i J. Nowak, Warszawa, r. I.

Partycypacja społeczna w ochronie dziedzictwa kulturowego

Krzyszyna Pawłowska

Public
Participation in
Cultural Heritage
Preservation

Idea partycypacji na świecie i w Polsce

The idea in the word and
in Poland

Partycypacja społeczna w gospodarowaniu przestrzenią, a w tym w ochronie dziedzictwa kulturowego jest realizacją jednej z fundamentalnych zasad demokracji – „nic o nas bez nas”. Poziom realizacji idei partycypacji jest swoistą miarą rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Idea ta dotyczyć powinna wielu dziedzin życia, w których decyzje podjęte przez władze publiczne mają znaczący wpływ na życie obywateli. Obowiązek organizowania partycypacji spoczywa właśnie na władzach publicznych, choć wobec niedostatku aktywności z tej strony, z inicjatywą taką występują często sami obywatele albo profesjonalści w tych dziedzinach, których w danym przypadku partycypacja dotyczy.

W Polsce partycypacja społeczna jest ideą coraz lepiej znaną i coraz częściej stosowaną, ale wciąż jest to poziom charakterystyczny dla kraju postkomunistycznego, dojrzewającego do demokracji, lecz nie w pełni demokratycznego. Dotyczy to zarówno prawa, jak i mentalności i obyczaju społecznego. Ponadto generalnie brakuje nam tradycji i profesjonalnych umiejętności w dziedzinie komunikacji społecznej.

Przepisy prawne zobowiązujące do pewnych ograniczonych form partycypacji znajdują się w kilku aktualnych ustawach i przyjętych przez Polskę konwencjach międzynarodowych¹. Fakt ten należy traktować jako postęp, ponieważ poprzednie wersje odpowiednich ustaw były pod tym względem uboższe. Nadal jednak zakres partycypacji wymagany przez prawo jest niewielki. Niezależnie od naszego ustawodawstwa, pewien wpływ na rozwój partycypacji ma nacisk ze strony Unii Europejskiej, która przyjęła zasadę preferencji w finansowaniu dla tych projektów, które ją uwzględniają. Inną przyczyną braku popularności idei partycypacji jest niechęć w niektórych środowiskach profesjonalnych i wśród przedstawicieli władz publicznych. Niechęć ta jest połączona z niskim poziomem umiejętności w zakresie organizowania partycypacji. Co gorsza, jest to zwykle niedostatek nieuświadomiony. Praktyka wskazuje, że wśród profesjonalistów zajmujących się ochroną dziedzictwa kulturowego jest więcej przeciwników niż zwolenników partycypacji. Niemniej zdecydowanie największą grupę stanowią ci, którzy teoretycznie dają jej przyzwolenie, ale jednocześnie uważają, że w Polsce partycypacja nie może się udać, ponieważ polskie społeczeństwo się do tego nie nadaje – nie ceni zabytków, jest wyjątkowo kłótniwe, a współdziałanie udaje mu się lepiej w walce i proteście niż w twórczości. Dlatego, zdaniem sceptyków, trzeba

poczekać, aż polskie społeczeństwo dojrzeje. Niezależnie jednak od tego czy owa diagnoza jest słuszna czy nie, w kraju demokratycznym i informatycznym bez partycypacji na dłuższą metę obyć się nie da. W tym zakresie nastąpiła bowiem zasadnicza zmiana ilościowa i jakościowa. Ukrywanie przed społeczeństwem procesów decyzyjnych w warunkach powszechnego dostępu do Internetu jest znacznie trudniejsze niż było wówczas, gdy społeczeństwo nie dysponowało tym niebywale sprawnym narzędziem komunikacji. Sieć internetowa ponadto wybitnie ułatwia oddolną samoorganizację społeczeństwa i wszelkie formy demokracji bezpośredniej.

Bariery, utrudniające wprowadzenie w Polsce partycypacji społecznej, w tym szczególnie brak zaufania między władzą publiczną a społeczeństwem mają ogólnie znane historyczne powody, co nie znaczy, że nie istnieje możliwość zmiany na lepsze. Drogą do tego celu nie może być jednak bierne czekanie. Nie wystarczy też sposób zalecany przez wielu planistów czy konserwatorów, polegający na powszechnej edukacji społeczeństwa w zakresie gospodarki przestrzennej czy wartości dziedzictwa. Edukacja taka jest od lat postulowana, a skutek wciąż jest niewielki. Znacznie większe nadzieje budzi edukacje władz publicznych, planistów, urbanistów i konserwatorów w zakresie komunikacji społecznej. Jest to przecież

grupa lepiej wykształcona i mniejsza niż całe społeczeństwo.

Partycypacja społeczna jako metoda przeciwdziałania konfliktom

Public participation as a way of opposing conflicts

Można wymienić wiele różnorodnych pożytków wynikających z dobrze przeprowadzonej partycypacji, ale praktyka dowodzi, że sceptyków najbardziej przekonuje argument o możliwości przeciwdziałania konfliktom. Wszyscy zmęczeni jesteśmy konfliktami między władzą a społeczeństwem paraliżującymi wiele dziedzin rozwoju przestrzennego.

W życiu społecznym konflikty są zjawiskiem naturalnym. Mają wiele złych stron, lecz wbrew pozorom mogą mieć także strony dobre. Wykorzystanie tych ostatnich jest możliwe, gdy nie zostawia się konfliktów własnemu losowi, lecz podejmuje próbę racjonalnego zarządzania nimi². Konflikty bowiem, mają naturalną tendencję do eskalacji. W trakcie ich trwania na przyczyny merytoryczne, nakładają się przyczyny emocjonalne podwyższające coraz to bardziej temperaturę sporu. Bywa nawet tak, że merytoryczna sprzeczność od początku jest bardzo mała lub wręcz pozorna, natomiast dynamika

konfliktu napędzana jest wyłącznie motywami psychologicznymi.

Naukowa analiza natury konfliktów pozwala wysnuć generalne wnioski co do przyczyn sukcesu lub klęski w ich rozwiązywaniu. Na podstawie analizy rzeczywistych konfliktów toczących się w Polsce wokół spraw przestrzennych³ można przedstawić pięć najważniejszych przyczyn trudności w ich rozwiązywaniu:

- Próby rozwiązania podejmowane są za późno.

Jest to swego rodzaju grzech pierworodny – przyczyna, która pociąga za sobą następne trudności. Nadzieje na rozwiązanie konfliktu wybuchającego w ostatniej fazie zamierzenia, gdy rozpoczynamy już jego realizację, są bardzo małe, zwłaszcza jeśli cały proces projektowy i decyzyjny odbył się za zamkniętymi drzwiami. W dyskusji rozpoczętej w tym momencie trudno oczekiwać pokojowego nastawienia i harmonijnej, współpracy stron nad dobrym rozwiązaniem. Ten, kto wydał decyzję broni swego stanowiska za wszelką cenę, bo zmiana grozi zmarnowaniem publicznych pieniędzy, wysiłku i czasu oraz utratą prestiżu decydenta. Przeciwnicy, niezależnie od tego, czy mają rację czy nie, są sfrustrowani dotychczasowym lekceważeniem ich opinii. W tych okolicznościach często w stosunku do protestujących formułowany jest zarzut, że wszystko, co potrafią to protestowanie. Z zarzutem tym jednak trudno się zgodzić, bo w tym

momencie, interesariusze⁴ nie mają już żadnego innego sposobu dochodzenia swoich racji, jak właśnie protestowanie.

- Konflikty rozwiązywane są na płaszczyźnie prawnej, a nie merytorycznej.

Oczywiste jest, że sprawy przestrzenne, wokół których toczą się konflikty są regulowane przepisami prawnymi, lecz jakości rozwiązań przestrzennych nie można oceniać tylko przez pryzmat zgodności z prawem. Konflikty rozwiązywane z opóźnieniem, to znaczy po podjęciu decyzji, bardzo często z płaszczyzny merytorycznej przenoszą się na płaszczyznę prawną. Strony próbują wygrać przez udowodnienie, że przeciwnik przekroczył prawo. Oznacza to z reguły swoiste polowanie na winnego, więc nie ma mowy o szukaniu merytorycznych rozwiązań. W takiej rozgrywce nawet drobne prawne uchybienie może zadecydować o wygranej strony, która ani merytorycznie ani społecznie nie ma racji. Odnosi się wrażenie, jakoby ważne było jedynie to, czy przedsięwzięcie jest legalne czy nie, a przecież nie wystarczy, że rozwiązanie jest legalne – powinno być dobre. Twórcza współpraca, merytoryczna dyskusja, czy negocjacje mają sens tylko przed podjęciem decyzji. Ich celem winno być szukanie merytorycznie dobrego rozwiązania, które rzecz jasna powinno być także legalne.

- Przekonywanie protestujących traktowane jest jako jedyna i wy-

starczająca forma porozumiewania się ze społeczeństwem.

Oczywistą reakcją władz na protest społeczny jest próba jego zażegnania. W takich okolicznościach bardzo często władze automatycznie przyjmują, że partnerem do rozmów są protestujący. Co gorsza, rozmowy z protestującymi zyskują rangę konsultacji społecznych. Po stronie władz brak zwykle refleksji nad prawem protestujących do reprezentowania wszystkich interesariuszy. Niekiedy protestujący są rzeczywiście interesariuszami, ale tylko niewielką grupą w stosunku do ogółu. Niekiedy zapewniają sobie poparcie większej grupy lub nawet wszystkich interesariuszy. Zdarza się jednak, że prawa należnego ogółowi domagają się samowładnie osoby szczególnie awanturnicze, choć bez legitymacji do zabierania głosu. To są najtrudniejsi partnerzy do rozmów. Należy więc sprawdzić legitymację protestujących i jeśli jest wątpliwa zadbać o partycypację autentycznych interesariuszy. Jest szansa, że wśród nich znajdują się lepsi partnerzy do rozmów. Być może także, w tej milczącej dotychczas grupie znajdują się osoby mające całkiem inne zdanie niż protestujący.

- Komunikacja ze społeczeństwem podejmowana jest jako wymuszona reakcja na konflikt, a nie z inicjatywy władz publicznych.

Komunikacja podejmowana w takich okolicznościach zmusza władze lub projektantów do przyjęcia narzuconych lub przypadkowych,

zwykle niekorzystnych warunków gry. Utrudnia to zapanowanie nad procesem i osiągnięcie porozumienia poprzez planowo i profesjonalnie zorganizowaną partycypację społeczną. Organizatorzy wymuszonej partycypacji często nie wiedzą, że mogłoby być inaczej. Uważają, że nie ma innego sposobu niż odpowiedź przymusem na przymus. Takie siłowe zmagania pogłębiają brak zaufania i utrudniają pokojowe załatwianie tej i kolejnych spraw. Znacznie większe szanse rozwiązania trudnych spraw miałyby władze, gdyby podejmowały inicjatywę we właściwym czasie i z góry same zaplanowały racjonalny proces partycypacji.

- Brak umiejętności zarządzania konfliktem

Przeciwdziałanie konfliktom i ich rozwiązywanie wymaga umiejętności w zakresie komunikacji społecznej. Bez tych umiejętności inicjatywa partycypacji nawet, jeśli podjęta jest we właściwym czasie może nie przynieść oczekiwanych rezultatów lub nawet może przyczynić się do wybuchu lub pogłębienia konfliktów. Złe doświadczenia w tej dziedzinie są jedną z przyczyn unikania partycypacji. Dlatego kształcenie przedstawicieli władz i projektantów w tej dziedzinie, podobnie jak kształcenie badaczy, moderatorów, negocjatorów i mediatorów w zakresie problematyki przestrzennej jest konieczne.

Ryc. 1. Sylweta Wzgórza Zamkowego w Będzinie eksponowana na dachu „blokowiska” (fot. M. Bogdanowicz)

Fig. 1. The silhouettes of Będzin Castle Hill exposed on the housing development roof (photo by M. Bogdanowicz)



Różnice w postrzeganiu wartości zabytków jako źródło konfliktów

Differences in the perception of value as a source of conflicts

Aby skutecznie zarządzać konfliktami dobrze jest znać nie tylko naturę konfliktu jako takiego, lecz również rozumieć merytoryczne podstawy sporów. Warto więc przeanalizować różnice między ludźmi w zakresie percepcji dziedzictwa i w konsekwencji zróżnicowanie postaw wobec jego ochrony. Można to zrobić rozważając poszczególne aspekty wartości dziedzictwa. Oto jeden ze sposobów porządkowania wiedzy o tego rodzaju wartościach⁵.

Aspekty wartości zabytków

Aspects of the monument values

1.	2.
a. Dawność	a. Rola w krajobrazie
b. Wartość historyczna	b. Wyjątkowość, odrębność, tożsamość
c. Piękno	c. Treść – informacja i symbol
d. Autentyzm substancji	d. Wartość emocjonalna
e. Wartość użytkowa i ekonomiczna	e. Rola integracyjna

Wartości wymienione w pierwszej kolumnie są dość powszechnie rozumiane i akceptowane. Trudności i rozbieżności opinii dotyczą szczególnie tych wartości w kolumnie 2. Oto krótkie komentarze i przykłady na ich temat.

2a. Krajobrazowa wartość zabytku

Obiekt zabytkowy zyskuje lub traci na wartości poprzez krajobrazowy kontekst, w jakim jest eksponowany. Np. W Będzinie – mieście nie słynącym z urody, istnieje fragment krajobrazu pozwalający zapamiętać to miejsce jako piękne i ważne. Jest to Wzgórze Zamkowe, porośnięte bujną zielenią i zwieńczone wieżami Zamku i Kościoła. Sylwetę tego wzgórza

wartości, jaką może reprezentować zabytek, jako składnik krajobrazu kulturowego. Przez budowę osiedla w najmniejszym stopniu nie ucierpiała substancja zamku ani innych elementów wzgórza, ale jego ogólna wartość została uszczuplona.

2b. Wyjątkowość, odrębność, tożsamość

Aby zrozumieć do końca sens zabytku potrzebna jest świadomość kontekstu, pojmowanego nie tylko w sensie wizualnym. Gdy patrzymy na dwie wiejskie świątynie, np. drewnianą cerkiew w Owczarach w Beskidzie Niskim (ryc. 2) i neogotycki kościółek w Osieku na Kociewiu (ryc. 3) i nie wiemy nic ani o odrębności tych regionów, ani o naturze zjawiska odrębności w architekturze, widzimy tylko dwa różne obiekty. Możemy, zatem nie doceniać, że są to typowe przykłady architektury tych regionów i ta rola przydaje im wartości. W Beskidzie Niskim nie ma już Łemków. Niewiele jest śladów po łemkowszczyźnie. Może z czasem zabytkowe cerkwie staną się ostatnim świadectwem tożsamości i świetno-

Ryc. 2. Cerkiew w Owczarach w Beskidzie Niskim (fot. K. Pawłowska)

Fig. 2. The orthodox church in Owczary (Beskid Niski region) (photo by K. Pawłowska)



ści tej kultury. Wiedza, iż podobnych jak w Osieku kościółków z cegły i gładów narzutowych na Kociwciu jest wiele, pozwala identyfikować ten region kulturowy i odróżnić go od innych.

2c. Treść zabytków – informacja i symbol⁶

Widząc krajobrazy historycznych miast i tradycyjnych wsi mamy dużą szansę rozpoznać bez żadnej

Ryc. 3. Kościół w Osieku na Kociwciu (fot. K. Pawłowska)

Fig. 3. The church in Osiek (Kociwie region) (photo by K. Pawłowska)



dodatkowej informacji, gdzie jesteśmy (ryc. 4 i 5). Nasze rozpoznanie będzie pewnie ogólnikowe, ale różnica klimatu i stylu architektury jest wyraźnie czytelna. Krajobraz kulturowy jako całość jest bogatą informacją, czego na ogół nie doceniamy, choć korzystamy z niej na co dzień. Nośnikiem informacji o miejscu są szczególnie obiekty zabytkowe, gdyż one właśnie zachowują cechy lokalnych i regionalnych od-

rębności. Zabytki bywają zresztą dobrą informacją nie tylko o miejscu, lecz także funkcji budynku, historii miejsca i wielu innych sprawach. Niekiedy zabytek jest nie tylko informacją, lecz także symbolem, jak np. Wawel – symbolem polskości, czy Kreml symbolem specyficznego stylu władzy carskiej, potem radzieckiej.

2d. Wartość emocjonalna zabytków

Niekiedy istota wartości zabytku tkwi w emocjach, jakie ów zabytek wywołuje. Taki walor mają także zabytki o niezbyt wielkich wartościach innego rodzaju. Nie jest nawet konieczne, aby obiekt był szczególnie piękny, mimo wszystko może budzić silne uczucia, jeśli kochamy go, jako miejsce życia ulubionego bohatera czy doniosłego wydarzenia. Miejsca krwawych bitew, nawet jeśli pozbawione są materialnych pamiątek, skupiają emocje kombatantów, ich rodzin przez wiele następnych pokoleń i wreszcie całych narodów. Każdy turysta podziwiał malowniczość Kamieńca Podolskiego, ale dla wielu Polaków



Ryc. 4. Krajobraz nośnikiem informacji – jesteśmy w Japonii (fot. K. Pawłowska)

Fig. 4. Landscape as a information Cartier – we are in Japan (photo by K. Pawłowska)



Ryc. 5. Krajobraz nośnikiem informacji – jesteśmy we Włoszech (fot. K. Pawłowska)

Fig. 5. Landscape as a information Cartier – we are in Italy (photo by K. Pawłowska)

jest to ponadto miejsce bohaterskiej śmierci sienkiewiczowskiego małego rycerza – Michała Wołodyjowskiego i to właśnie przydaje mu wartości.

2e. Rola integracyjna zabytków

Niedoceniana też bywa rola zabytków w budowaniu więzi integrujących społeczności ludzkie. Jesteśmy Polakami między innymi dlatego, że nasz wspólny jest Wawel, Żelazowa Wola, Kolumna Zygmunta, Błonia Krakowskie itd. Nie wystarczy wspólny język czy historyczna przeszłość, trzeba mieć materialne obiekty ześrodkowujące wspólne emocje. Dotyczy to także społeczności mniejszych. Wójt czy burmistrz niedoceniający zabytków i traktujący je jako kłopot, marnuje okazję, aby wokół nich zbudować dumę mieszkańców ze swojej jedynej w swym rodzaju, niepowtarzalnej gminy.

Argumentacja związana z powyższymi wartościami stosowana przez znawców i miłośników dziedzictwa kulturowego, nie zawsze przekonuje ludzi akceptujących tylko dawny sposób pojmowania zabytków. Ta rozbieżność poglądów ujawnia się szczególnie wtedy, gdy ich ochrona wymaga rezygnacji z zaspokajanie innego rodzaju potrzeb, np. potrzeb ekonomicznych i praw jak np. prawo swobodnego dysponowania prywatną własnością. W tych okolicznościach o postawie wobec zabytku decyduje nie tylko sposób jego postrzegania, ale także rodzaj związku, jaki łączy zainteresowanego z chronionymi warto-

ściami (właściciel, turysta, miłośnik, mieszkaniec). Przystępując do rozwiązywania sporów warto zdać sobie sprawę, że różnice podejścia nie są tylko efektem braku wykształcenia czy skutkiem nadmiernej kłótniwości, ale bywają usprawiedliwione i dlatego winny być brane pod uwagę zanim ujawnią się same w postaci ostrego konfliktu.

Program partycypacji społecznej

The programme of public participation

Partycypacja społeczna w przedsięwzięciach przestrzennych może być sposobem na przeciwdziałanie

konfliktom⁷, jeżeli wprowadzona jest w proces realizacji określonego zamierzenia we właściwy sposób i we właściwym czasie. Umożliwiająca sukces związki logiczne między etapami przedsięwzięcia a fazami i formami partycypacji są niezależne od rodzaju przedsięwzięcia. Dotyczą zarówno planowania przestrzennego, jak i realizacji inwestycji, zarówno ochrony wartości zastanych, jak i wprowadzania nowych form w organizacji przestrzeni. Dotyczą więc także różnych form ochrony dziedzictwa kulturowego. Gdy zatem będzie tu mowa o projekcie czy przedsięwzięciu, należy rozumieć, że idzie tu także o przedsięwzięcia rewitalizacyjne, projekt objęcia ochroną konserwatorską itp.

Program partycypacji i jego związek z etapami przedsięwzięcia

Participation program and its relationship with the stages of the enterprise

L.p.	Etapy przedsięwzięcia	Fazy partycypacji	L.p.
I	Programowanie	Informowanie interesariuszy	1
		Badanie potrzeb	2
II	Projektowanie	Prezentacje i wyjaśniania projektu	3
		Dyskusja nad projektem	4
		Negocjacje kwestii spornych	5
		Jeśli potrzeba, powtórzenie etapów	3a, 4a (5a)
Ila	Wprowadzenie do projektu zmian wynikających z dyskusji i negocjacji kwestii spornych		
III	Podejmowanie decyzji		
IV	Realizacja	Możliwość uczestnictwa w realizacji	6

Przedsięwzięcie podzielono tu na 4 główne etapy: I. Programowanie, II. Projektowanie, III. Podejmowanie decyzji, IV. Realizacja. Odpowiednio do tego zaplanowano 6 faz partycypacji, zazębiających się lub wspólnych z etapami przedsięwzięcia. W związku z wynikami partycypacji może powstać potrzeba powrotu do etapu projektowania (IIa) i powtórzenia następujących po nim faz partycypacji (3a, 4a, 5a).

Pierwsza faza partycypacji to skuteczne informowanie interesariuszy o zamierzeniu, poprzedzone sporządzeniem ich listy (1). Jest to zadanie władzy publicznej. Druga to rozpoznanie potrzeb społecznych, jakie mają być zaspakajane dzięki realizacji zamierzenia, poprzez przeprowadzenie badań społecznych (2). Te dwa etapy winny być zrealizowane przed przystąpieniem do sporządzania projektu. Na etapie projektowania trzeba rozpatrzyć możliwość opracowania więcej niż jednej wersji projektu, bo alternatywne rozwiązania zwykle ułatwiają prowadzenie następnych faz partycypacji. Kolejne fazy, to prezentacja projektu interesariuszom połączona z wyjaśnieniem ze strony projektantów tak, aby ów projekt został dobrze zrozumiany przez nieprofesjonalistów (3). Następnie winna być przeprowadzona dyskusja nad projektem (4) między projektantami i władzami a interesariuszami. Taka dyskusja może doprowadzić do akceptacji projektu lub wybranej jego wersji, co pozwala na przejście do etapu

podejmowania decyzji, a następnie do realizacji zamierzenia – w niektórych przypadkach z bezpośrednim udziałem interesariuszy (6).

Jeśli jednak dyskusja nie skończy się akceptacją, powinna doprowadzić do sporządzenia listy kwestii spornych. W kolejnym etapie (5) kwestie te winny być negocjowane aż do podpisania porozumienia między władzami, projektantami i interesariuszami. Jeżeli porozumienie to polega na pełnej akceptacji projektu lub na nieistotnych zmianach nie zmuszających do przebudowania koncepcji projektowej, po negocjacjach może być podjęta decyzja pozwalająca na realizację (6). Jeśli natomiast treść porozumienia zmusza do zmiany koncepcji, projektowanie (IIa) i partycypacja (3a, 4a i jeśli trzeba także 5a) winny być powtórzone, aby na koniec doprowadzić do ostatecznych rozstrzygnięć. Oczywiście najlepiej jest, jeśli ostateczne rozstrzygnięcie jest przypieczętowaniem pełnego porozumienia i akceptacji, ale mimo starań nie zawsze udaje się doprowadzić do takiego finału. Jeśli nie ma zgody, decyzję podejmuje ten, kto za nią potem odpowiada, czyli władze publiczne. Podejmując ją powinny jednak wziąć pod uwagę dalekosiężne, społeczne koszty decydowania bez zgody społecznej. Czasem opłaca się je ponieść, kiedy np. poziom sprzeciwu jest niski, a czasem nie.

W przedstawionym programie przeciwdziałanie konfliktom trwa od początku do końca procesu. W fa-

zie badań⁸ następuje identyfikacja sprzeczności interesów i zamierzeń różnych uczestników przedsięwzięcia. Umożliwia to zażegnanie konfliktów w zarodku. Możliwości przeciwdziałania kryją się też we wszystkich innych fazach, ale szczególnie ważna jest faza negocjacji⁹. W ich trakcie podejmuje się próbę rozwiązania konfliktów, których nie udało się poprzednio zlikwidować. Ramy tej publikacji nie pozwalają zaprezentować praktycznych metod i narzędzi partycypacji. Tematykę tę i to w sposób odpowiadający polskim uwarunkowaniom społeczno-prawnych przedstawia publikacja pt. *Zanim wybuchnie konflikt; Idea i metody partycypacji społecznej w ochronie krajobrazu i kształtowaniu przestrzeni*¹⁰.

Przykłady dobrej praktyki w zakresie partycypacji społecznej w ochronie dziedzictwa kulturowego

Examples of good practice of public participation in cultural heritage preservation

Obecnie w Polsce oddolna działalność społeczna przybiera znacznie częściej formę protestu niż aktywnego uczestnictwa w realizacji zamierzeń. Niemniej nie tylko ochrona środowiska, ale także

ochrona dziedzictwa kulturowego może liczyć na rosnącą aktywność społeczną. Stowarzyszenia i fundacje zakładane przez miłośników różnych kategorii zabytków rozwijają się w sensie ilościowym i jakościowym. Słabe jest jednak wciąż wykorzystanie tego potencjału społecznego. „Szklana góra”, z której zarządzają zabytkami niektórzy urzędowni konserwatorzy zniechęca nie tylko tych, którzy protestują, lecz także tych, którzy chcieliby współdziałać. Taki stosunek do społeczeństwa niektórych urzędników wynika między innymi z braku umiejętności w zakresie komunikacji społecznej, którego skutkiem jest obawa przed podejmowaniem dialogu.

Syndrom unikania trudnego dialogu ujawnia się między innymi w procedurach powoływania obszarowych form ochrony dziedzictwa, takich jak parki narodowe, parki krajobrazowe, parki kulturowe itp. Wokół zagadnień ochrony tego rodzaju obszarów toczy się wiele ostrych i przewlekłych konfliktów.

Niestety zbyt często zapomina się, że formy prawnej ochrony dziedzictwa powoływane są przez władze w interesie i w imieniu narodu lub co najmniej znacznie większej zbiorowości niż mieszkańcy tych terytoriów. Z parków korzystają bezpośrednio odwiedzający je turyści, a pośrednio, realizowana tam ochrona leży w interesie całej ludzkości. Natomiast ograniczenia i uciążliwości związane z restrykcjami ochronnymi spadają najczęściej na mieszkańców tych obszarów. Tak więc niezależnie od tego czy są wrażliwi czy nie na tego rodzaju wartości, jeśli te obciążenia nie są czymś zrekompensowane, mają powody aby protestować. Istnieją wszakże metody, które pozwalają rozładowywać tego rodzaju napięcia, a nawet tworzyć warunki, w których wartości naturalne i kulturowe są czynnikami rozwoju gospodarczego i w związku z tym są cenione jako wartość ekonomiczna.

Na świecie, partycypacja społeczna w gospodarowaniu przestrze-

nią realizowana jest na wiele sposobów. W poszczególnych krajach obowiązują różne systemy prawne, przewidujące rozmaite obligacje lub zachęty do partycypacji. W związku z tym partycypacja bywa dłuższym procesem lub pojedynczymi działaniami na różnych etapach przedsięwzięć przestrzennych. W krajach rozwiniętej demokracji w ramach administracji rządowej i samorządowej funkcjonują urzędy i instytucje odpowiedzialne za formy partycypacji przewidziane przez prawo oraz inicjujące powstawanie rozmaitych agencji rządowych i organizacji pozarządowych realizujących tę ideę. Instytucje te mają różną genezę, różne cele, struktury i sposoby działania, ale wspólną ich cechą jest fakt, że z reguły ich budżet ma charakter publiczno-prywatny. Powstają z inicjatywy społecznej, a następnie starają się o poparcie i partnerstwo władz publicznych. Bywa też odwrotnie – inicjatywa pochodzi od władz, które szukają partnerów i mobilizują lokalne siły



Ryc. 6. Japoński dom kupiecki machiya (fot. K. Pawłowska)

Fig. 6. Japanese merchant's house – machiya (photo by K. Pawłowska)



Ryc. 7. Machiya – wnętrze (fot. K. Pawłowska)

Fig. 7. Machiya – interior (photo by K. Pawłowska)

Ryc. 8. Styl zabudowy Forest Hills w Nowym Jorku (fot. K. Pawłowska)

Fig. 8. Architectural style of Forest Hills in New York (photo by K. Pawłowska)



Ryc. 9. Przystanek metra Forest Hills (fot. K. Pawłowska)

Fig. 9. Subway station Forest Hills (photo by K. Pawłowska)



społeczne. Instytucje takie działają permanentnie, podejmując określone zadania przez siebie wymyślone lub powierzone im przez władze.

Poniżej przedstawiono 3 przykłady różnych form partycypacji w ochronie dziedzictwa. Zaczepnięto je z Francji i Japonii i Stanów Zjednoczonych, ale w intencji ukazania wzorów, które mogą przydać się w Polsce¹¹.

● ZPPAUP – francuska metoda ustanawiania statutu ochronnego

Strefa Ochrony Dziedzictwa Architektury, Urbanistyki i Krajobrazu (ZPPAUP) to jedna z form obszarowej ochrony dziedzictwa stosowana we Francji¹². Ustanawiana jest dla obszarów reprezentujących określone wartości krajobrazu kulturowego, nie zawsze szczególnie wielkie. Celowi powołania strefy służy specjalny program operacyjny, który realizuje zamierzenia od pierwszego pomysłu do uruchomienia całości jako zwartego systemu organizacyjnego. Niezależ-

nie od tego, kto jest inicjatorem tworzenia strefy, decyzję o przystąpieniu do operacji podejmuje gmina.

Następny krok to powołanie grupy roboczej składającej się z radnych, przedstawicieli administracji i profesjonalistów różnych dziedzin. Grupa działa pod nadzorem mera i państwowego konserwatora zabytków, a jej głównym celem jest przygotowanie raportu określającego walory i stan obszaru oraz uzasadniającego potrzebę utworzenia strefy. W grupie roboczej zadania są podzielone – profesjonaliści przedstawiają argumenty i koncepcje, przedstawiciele samorządu podejmują decyzje. Szczególnie interesujący, bo różny od polskiego sposobu działania jest fakt, że waloryzacja zasobów, a także zakresy i sposoby ochrony są, w sensie decyzyjnym, dziełem samorządu. Prace studialne organizują profesjonaliści, ale do prac nad inwentaryzacją zasobów angażowani są także nieprofesjonaliści: mieszkań-

cy gminy, dzieci, młodzież. W ten sposób proces tworzenia raportu jest równocześnie procesem edukacyjno-promocyjnym.

Obok raportu, dokumentacja strefy zawiera tzw. księgę nakazów, czyli regulamin obowiązujący w strefie jako całości i w poszczególnych jej częściach. W sensie koncepcyjnym jest przygotowywany przez profesjonalistów, lecz zatwierdzany przez przedstawicieli samorządu.

Bardzo ważną rolę w procesie tworzenia koncepcji strefy odgrywa problematyka ekonomiczna. Wartości krajobrazowe strefy są magnesem dla turystów. Promocja i atrakcyjna forma obsługi ruchu turystycznego może dodatkowo zwiększyć dochody z turystyki. Rzecz w tym, aby forma turystyki nie zagrażała wartościom, a dochody z niej płynące przyczyniały się do ochrony i trafiały do ludzi tam mieszkających.

Trzecia część dokumentacji to tzw. księga zaleceń. Część ta nie

zawiera ścisłych przepisów prawnych, lecz materiał merytoryczny na temat rewaloryzacji strefy. Księga ta adresowana jest do mieszkańców, przedsiębiorców i innych ludzi podejmujących różne działania w obrębie strefy. Jej celem jest nieść pomoc tym, którzy identyfikują się z celami ochronnymi, lecz nie wiedzą jak pogodzić je z własną aktywnością i własnymi potrzebami. Księga ta oferuje bogaty zbiór przykładów rozwiązań, które zostały z powodzeniem wypróbowane w innych miejscach.

Po ukończeniu prac nad dokumentacją projekt podlega procedurze administracyjnej uchwalającej status strefy. Biorą w niej udział władze gminne regionalne i państwowe zajmujące się ochroną dziedzictwa.

Tak więc Strefa Ochrony Dziedzictwa staje się bytem prawnym dopiero wówczas, gdy zrobiono już wszystko co możliwe, aby społeczność lokalna postrzegala ją jako własny pomysł, własny sukces i własny powód do dumy.

- Kyoto Center for Community Collaboration – jednostka miejska stanowiąca oparcie dla aktywności społecznej

Kioto jest gigantycznym miastem i mimo, że słynie jako dawna, pełna zabytków stolica Japonii nie posiada zwartego zabytkowego starego miasta jak np. Kraków lecz raczej pojedyncze zabytkowe założenia. Kioto nie było zbombardowane podczas II wojny światowej, ale stara drewniana zabudowa nie oparła się trzęsieniom ziemi, pożarom a przede

wszystkim silnym naciskom inwestycyjnym charakterystycznym dla liberalnej polityki przestrzennej przyjętej w Japonii po zakończeniu II wojny¹³.

Tradycyjny wzór japońskiej architektury miejskiej to drewniany dom kupiecki zwany *machiya* (ryc. 6 i 7). W Kioto mimo wszystko zachowało się wiele takich domów, ale są rozproszone w strukturze miasta. Ruch ratowania domów typu *machiya* powstał w Kioto oddolnie w opozycji do oficjalnej polityki urbanistycznej skierowanej na szybki, wolnorynkowy rozwój, nowocześnie i korzystanie z obcych wzorów. Ruch ten mający oparcie w wielowiekowej tradycji samoorganizacji społeczności sąsiedzkich, poparło wielu obcokrajowców zafascynowanych odrębnością architektury japońskiej. Działania tego ruchu nie miały jednak dostatecznej skuteczności, aż do momentu, gdy samorząd miasta Kioto powołał instytucję Kyoto Center for Community Collaboration. Jest to permanentnie działająca placówka, która podjęła wieloletnią akcję obejmującą najpierw inwentaryzację, a następnie rewitalizację obiektów typu *machiya*. Wszystko to odbywa się według metody przedsięwzięć partycypacyjnych. We wszystkich formach ratowania *machiya* biorą udział wolontariusze, mieszkańcy i właściciele tego rodzaju domów, którzy działają według programu stworzonego przez fachowców odpowiednich dziedzin. Sukcesem programu ratowania *machiya* jest jego wpływ na zapisy planów zago-

spodarowania przestrzennego Kioto. W warunkach japońskich jest to jeden z ważnych przejawów znamienego odwrótu od urbanistyki zwanej „twardą” zorientowanej na wolny rynek, do urbanistyki „miękkiej” stawiającej na zrównoważony rozwój, z większym niż dotąd uwzględnieniem opinii i interesów społeczności mieszkańców.

- Forest Hills

W Nowym Jorku w dzielnicach leżących poza Manhattanem jest wiele osiedli domów jednorodzinnych w ogrodach, które powstawały w różnych okresach rozwoju metropolii. Amerykańska perspektywa historyczna jest, jak wiadomo, znacznie krótsza od europejskiej, więc niektóre z nich, szczególnie te pochodzące z przełomu XIX/XX, cenione są wysoko jako dziedzictwo kulturowe amerykańskiej architektury. Nie wszystkie jednak zachowały ów specyficzny styl i koloryt, bo jako zasób mieszkaniowy miasta stanowią przedmiot normalnej gry rynkowej. Developerzy działający na tym rynku dostrzegając zalety lokalizacji, próbują wprowadzać tam nowe obiekty mieszkalne drogą wymiany substancji lub zagęszczania zabudowy. Efektem tych działań jest utrata klimatu, na rzecz architektury bezstylowej lub kiczowatej.

Forest Hills na Long Island to osiedle, które nie uległo presji zmian i dziś prezentowane jest z dumą jako zabytek (ryc. 8 i 9). Całość tego zespołu to kilkaset domów mieszkalnych w ogrodach, razem z cen-

trum przy stacji metra łączącego go z Manhattanem. Tu zachował się tak ceniony dziś w Ameryce specyficzny klimat z początku XX wieku. Nie znaczy to, że jest to zupełny rezerwat czy skansen. Wszystko jednak, co się tu zmienia zarówno w sensie przestrzennym, jak w obrocie nieruchomości, podporządkowane jest naczelnej zasadzie zachowania stylu i klimatu miejsca. Rezultat funkcjonowania tych zasad można zobaczyć zwiedzając osiedle, co jest jeszcze bardziej uderzające, gdy porównamy je z innymi niegdyś podobnymi miejscami. Ten nadzwyczaj skuteczny status ochronny nie jest narzucony odgórnie przez żadne służby konserwatorskie ani państwowe ani miejskie. Jest to umowa mieszkańców, którzy stowarzyszyli się, aby bronić krajobrazu swego osiedla. Sami narzucili sobie system ograniczeń w sferze przestrzennej i w obrocie nieruchomości.

Jeśli by szukać w Polsce przykładu o podobnym charakterze, zapewne byłoby ich niewiele. Ci którzy wątpią, czy to w ogóle możliwe, powinni pojechać do Chochołowa, wsi – żyjącego skansenu, utrzymywanej w tradycyjnym klimacie od pół wieku za zgodą i z udziałem miejscowej społeczności.

Krystyna Pawłowska

Institut Architektury Krajobrazu
Politechnika Krakowska
Institute of Landscape Architecture
Kraków University of Technology

Przypisy

¹ Np. *Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* z dnia 27 marca 2003 r. (Dz.U. Nr 80, poz. 717), *Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej* (Dz.U 2001 Nr 112, poz.1198 z późn. zm.) *Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U 2008 Nr 199 poz. 1227).

² *Rozwiązywanie konfliktów, teoria i praktyka*, 2005, praca zbiorowa pod red. M. Deutscha i P. T. Colemana, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

³ Pawłowska K., 2002, *Konflikty wokół ochrony i kształtowania krajobrazu* [w:] *Problemy ochrony i kształtowania krajobrazu Górnego Śląska na tle doświadczeń z innych regionów Polski*, praca zbiorowa pod red. A. Jankowskiego i U. Mygi-Piątek, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Sosnowiec.

⁴ W teorii zarządzania używane jest angielskie określenie *stakeholders*, tłumaczone na język polski jako – interesariusze. Słowo to oznacza wszystkie osoby (także grupy, instytucje, organizacje), które są w taki sposób związane ze sprawą, że decyzje w tej sprawie podjęte mają istotny wpływ na ich życie (interesy). Innymi słowy interesariusze to ci, którzy mają powód i prawo, aby uczestniczyć w grze o przestrzeń, niezależnie czy w niej aktywnie uczestniczą czy nie. W obrębie zagadnienia partycypacji społecznej, grupą, szczególnie ważną są interesariusze społeczni, czyli mieszkańcy, użytkownicy, bywalcy – zorganizowani lub niezorganizowani. Inni często występujący w grze o przestrzeń interesariusze to inwestorzy, właściciele nieruchomości i projektanci.

⁵ Pawłowska K., 2002, Swaryczewska Magdalena, *Ochrona dziedzictwa kulturowego. Zarządzanie i partycypacja społeczna*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

⁶ Dąbrowska-Budziło K., 2002, *Treść krajobrazu kulturowego w jego kształtowaniu i ochronie*, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków.

⁷ Pawłowska K., 2008, *Przeciwdziałanie konfliktom wokół ochrony i kształtowania krajobrazu; Partycypacja społeczna, debata publiczna, negocjacje*, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków.

⁸ Earl Babbie, 2005, *Badania społeczne w praktyce*, PWN, Warszawa.

⁹ Nęcki Z., 1994, *Negocjacje w biznesie*, Wyd. Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków; U. Haeske, 2005, *Konflikty w życiu zawodowym. Mediacja i trening w rozwiązywaniu problemów*, Wyd. Jedność, Kielce.

¹⁰ Pawłowska K., Staniewska A., Konopacki J., Jacko J., Fogel A., Płaczynka-Brudnik B., Walaszczyk M., 2010, *Zanim wybuchnie konflikt: Idea i metody partycypacji społecznej w ochronie krajobrazu i kształtowaniu przestrzeni*, T. A, Dlaczego?, T. B, Jak? praca zbiorowa pod red. K. Pawłowskiej, Wyd. Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, Kraków.

¹¹ Więcej przykładów można znaleźć w Pawłowska K., *Przeciwdziałanie...* op. cit.

¹² Heczko-Hyłowa E., 1996, *Plany ochrony krajobrazu miejskiego – przykłady francuskie* [w:] *Krajobraz miejski w warunkach demokracji i wolnego rynku*, praca zbiorowa pod red. A. Böhma, Wyd. Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Warszawa, s. 169-202.

¹³ Staniewska A., 2010, *Partycypacja społeczna w odnowie dziedzictwa w historycznym mieście japońskim; domy kupieckie machiya w Kioto*, Czasopismo Techniczne, zeszyt specjalny *Krajobraz kulturowy Japonii* pod red. K. Pawłowskiej.

Dialog z tradycją – interpretacja lokalnej tradycji budowlanej na Warmii i Mazurach

Iwona Liżewska

Dialogue with
Tradition – the
Interpretation of the
Local Architecture
Tradition in the
Warmia and
Mazuria Region

*Tradycji naśladownictwa
przeciwstawiamy tradycję
wysiłku i inteligencji
(Henry van de Velde)*

Krajobraz wiejski przez stulecia kształtowany ewolucyjnie, w oparciu o tradycję i doświadczenia pokoleń, podlega dzisiaj gwałtownym przeobrażeniom. Tradycyjne budownictwo wiejskie w powojennej Polsce dość skutecznie deprecjonowane, obecnie narażone jest na procesy globalizacji i unifikacji. Na obszarach wiejskich, zwłaszcza w sąsiedztwie większych miast wyrastają osiedla gotowych domów, o ujednoliconych, niezależnych od specyfiki miejsca, formach. Większość propozycji powiela te same grzechy: brak spójności i harmonii, łączenie różnorodnych motywów i zapożyczeń, przerost formy nad funkcją. A jeśli zdarzy się interesujący projekt, to albo pozbawiony jest cech regionalnych, albo przeciwnie odwołania do tradycji są bardzo wyraźne, lecz realizowane również na obszarach, gdzie są całkowicie obce (np. słynne już chaty zakopiańskie czy dworki kresowe rodem prosto z „Pana Tadeusza” nad mazurskimi jeziorami).

Ruch regionalny nie jest zjawiskiem nowym. Już ponad 100 lat temu na fali odrodzenia narodowego oraz fascynacji kulturą ludową w wielu krajach Europy pojawiło się zainteresowanie rodzimością. Tak narodziły się nurty architektoniczne inspirowane kulturą i tradycją wsi,

uważaną za kwintesencję narodowego ducha. Przykładem tego na gruncie polskim był styl zakopiański, stworzony i propagowany przez Stanisława Witkiewicza. W powojennej Polsce tradycyjne budownictwo wiejskie, traktowane jako synonim biedy i zacofania, zanikało na rzecz zabudowy wznoszonej na wzór miejski (tj. lepszej i bardziej nowoczesnej). W innych okolicznościach i innym duchu, pod koniec XX wieku nastąpił powrót do idei regionalizmu i ochrony rodzimości. W obliczu w obliczu naporu inwestycyjnego, globalizacji oraz postępującej degradacji krajobrazu kulturowego pojawiły się liczne inicjatywy odwołujące się do naturalnego zainteresowania tradycją i historią własnego regionu, małej ojczyzny. Organizowano konferencje i debaty, wydawano publikacje, organizowano programy edukacyjne i kampanie społeczne, a także opracowywano – wzorem poprzedników – wzorniki tradycyjnych motywów i detali. Nie sposób wymienić tu wszystkich inicjatyw. Szczególnie aktywne w tym obszarze były lub są: środowisko Politechniki Wrocławskiej¹, środowiska architektoniczne Małopolski² i Pomorza³, samorząd i społeczność lokalna Opolszczyzny⁴ i Wielkopolski⁵ czy środowisko olsztyńskiej Wspólnoty Kulturowej „Borussia”. W tym miejscu należy zaprezentować borussiański program „Nowe życie pod starymi dachami”, na który składało wiele różnorodnych i zakrojonych na szeroką skalę działań, i z ducha którego wyrósł konkurs

architektoniczny „Twój dom – dialog z tradycją”. Projekt realizowany w latach 2000–2007, podejmował problematykę aktywnej i praktycznej możliwości wykorzystania kulturowych zasobów regionu. Jego celem było wzbudzenie większego zainteresowania specyfiką i istotą krajobrazu oraz wskazywanie/wypracowywanie realnych możliwości zagospodarowywania i użytkowania cennych kulturowo obszarów i obiektów. Działania rozpoczęto w roku 2000, od konferencji poświęconej zagospodarowywaniu i ochronie pałaców oraz dworów Warmii i Mazur. Planując kolejną konferencję, tym razem dotyczącą dziedzictwa wsi, wzbogacono ją szeregiem różnorodnych działań tj. warsztaty projektowe, konkurs na najciekawszą, najlepiej zachowaną zabytkową wieś regionu, cykl felietonów w regionalnej gazecie prezentujących najciekawsze wsie połączone z plebiscytem wśród czytelników, wystawa o krajobrazie wiejskim, publikacje. Działania te w istotny sposób poszerzyły krąg odbiorców oraz upowszechniały idee ochrony i właściwego kształtowania krajobrazu kulturowego⁶. Niewątpliwie, jednym z najbardziej rozpoznawalnych efektów projektu jest seria wydawnicza o tym samym tytule⁷, prezentująca tradycyjne budownictwo wiejskie Warmii i Mazur. W tych wydawnictwach podjęto próbę ukazania piękna i logiki tradycyjnych form wraz z sugestią ich mądrej i twórczej kontynuacji. Odpowiedzią, może częściową, miał

być konkurs architektoniczny „Twój dom – dialog z tradycją”, realizowany w 2010 roku przez Warmińsko-Mazurski Urząd Marszałkowski, Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, Oddział Terenowy w Olsztynie (obecnie Narodowy Instytut Dziedzictwa) oraz Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział Olsztyn. Był próbą zmierzenia się z postawionymi wcześniej problemami i pytaniami, m.in. jak budować zgodnie z tradycją i krajobrazem. Odwoływał się też do co najmniej stuletniej tradycji regionu, stosowania typowych projektów promowanych zarówno przez władze państwowe, jak i towarzystwa budowlane. Celem konkursu było znalezienie i popularyzacja nowych wzorców zabudowy jednorodzinnej na wsi, będących kontynuacją tradycyjnego budownictwa. Zadaniem uczestników było zaprojektowanie wolno stojącego domu jednorodzinnego przeznaczonego dla czteroosobowej rodziny. Projekt miał być przygotowany jako projekt powtarzalny do realizacji na terenach wiejskich województwa. Nowością była formuła, odwołanie się do procesu twórczej kreacji w zetknięciu z tradycją w wymiarze bardzo praktycznym. Nagrodzone i wyróżnione projekty domów (28) miały zostać umieszczone w katalogu projektów przeznaczonych do sprzedaży, przygotowanym i dystrybuowanym po zakończeniu przez organizatorów konkursu. Zatem nie chodziło tylko o znalezienie odpowiednich wzorców, ale również

ich rozpowszechnienie i skuteczną realizację.

Na etapie organizacji konkursu podstawowym zadaniem było przygotowanie opracowania stanowiącego punkt wyjścia do twórczego zinterpretowania najbardziej charakterystycznych i wartościowych wątków architektury i krajobrazu Warmii i Mazur. Tradycyjne budownictwo należało poddać studiom historyczno-etnograficznym, przeanalizować bez balastu nostalgicznej interpretacji i opisać w sposób pożyteczny dla architektów, tj. językiem form i modułów architektonicznych. Zadania tego, w ramach działalności Narodowego Instytutu Dziedzictwa, współorganizatora konkursu, podjął się autorski zespół badaczy i praktyków (Iwona Liżewska, Joanna Porębska, Marzena Zwierowicz). Za bezcelowe uznano odwoływanie się do zabudowy znanej z przekazów archiwalnych, gdyż materiał poddany analizie miał być punktem wyjścia do poszukiwań nowej formuły architektonicznej, która wpisuje się w istniejący, zastany krajobraz. Przyjęto, iż badaniom poddana będzie istniejąca struktura przestrzenno-architektoniczna, analizowana w oparciu o rozwój form historycznych. Na podstawie kwerendy terenowej, dostępnych materiałów i dokumentacji, a także własnej wieloletniej praktyki terenowej i zbiorów ikonograficznych przeprowadzono analizę form i rodzajów budownictwa w aspekcie zróżnicowania warunków geograficznych

Ryc. 1. Rozległy krajobraz rolniczy z panoramą wsi Olszewki Węgorzewskie, ujętą przez dwie dominanty wieżę kościoła i cmentarz wiejski

Fig. 1. The vast agricultural landscape with panorama of the village Olszewki Węgorzewskie, recognized by the two dominants church tower and rural cemetery



i rozwoju historycznego, form i rodzajów występowania, nasycenia i stanu zachowania. W pierwszej fazie zdefiniowano kod krajobrazowy regionu. Za jego podstawowe elementy uznano: rozplanowanie wsi, kształt i rozplanowanie siedlisk, bryły domów mieszkalnych, bryły i formy budynków gospodarskich, materiały budowlane i wykończeniowe, detal architektoniczny, małą architekturę, zieleni. W drugim etapie dokonano syntezy, charakteryzując

uwarunkowania krajobrazowe oraz podstawowe moduły przestrzenno-architektoniczne zachowanej, historycznej zabudowy województwa. Tekst wzbogacony o bogaty materiał ilustracyjny (zdjęcia, rysunki, kartografia), został dołączony w formie załącznika do regulaminu konkursu⁸.

Warto w tym miejscu, jako pewien modelowy przykład, przedstawić zakres i wyniki opracowania. Obszar województwa warmińsko-mazurskiego charakteryzuje olbrzy-

mia różnorodność form – od terenów płaskich po tereny moren o deniwelacji nawet ponad 100 m, wyróżnia bardzo bogata sieć wodna, którą tworzy największa w Polsce liczba jezior polodowcowych i olbrzymia ilość cieków wodnych. Cechą charakterystyczną jest gospodarka rolna (przeważa na terenach północnych i centralnych) i leśna (głównie południowa część województwa). Występują trzy zasadnicze typy krajobrazu: równiny, pojezierza i doliny oraz wzniesienia. Wśród układów przestrzennych wsi najczęściej występują owalnice i wielodrożnice – najwięcej w zachodniej, północnej i centralnej części województwa – oraz ulicówki (największe ich zagęszczenie przypada na południowo-wschodni obszar województwa). Rzadziej spotykanymi układami są widlice, wsie placowe, rzędowe i szeregówki. Sporadycznie pojawia się zabudowa kolonijna, szczególnie z największym zagęszczeniem na Warmii (ryc. 1). Na obszarze całego regionu, we wszystkich typach wsi, występują małe i średnie zagrody w formie mniej lub bardziej wydłużonego prostokąta z domem ustawionym kalenicowo w stosunku do drogi (ryc. 2). Domy ustawione szczytowo do drogi, na długich wąskich działkach występują coraz rzadziej, głównie na terenie powiatu szczycieńskiego i piskiego. Zagrody na planie zbliżonym do kwadratu z bardziej rozluźnioną zabudową występują w kolonijnych zagrodach jednodworczych w całym regionie



Ryc. 2. Prasłity, pow. olsztyński, gospodarstwo kolonijne z typowym, czworobocznym układem zagrody i budynkami

Fig. 2. Prasłity, district Olsztyn, colony farm with the typical quadrangular system of farmstead and buildings

Ryc. 3. Ruś, pow. olsztyński, dom – jeden z przykładów zabudowy wiejskiej typowej w formie i materiale

Fig. 3. Ruś, district Olsztyn, house – one example of a rural building typical in form and material

oraz w niewielkiej liczbie w większych wsiach.

Dom mieszkalny znajduje się zwykle przy drodze, w układzie kalenicowym, z wejściem we frontowej elewacji lub – rzadziej – ustawiony szczytowo do drogi z wejściem od podwórza. Stodoła położona jest zawsze wzdłuż tylnej granicy działki w układzie kalenicowym, w stosunku do drogi wiejskiej. Budynek inwentarskie (stajnia, obora, chlew, kurnik) i gospodarcze (spichlerz, szopy, piwnice) położone są wzdłuż bocznych granic działki siedliskowej (po jednej stronie lub po obu). Rzadko spotykany jest inny układ, podyktowany na ogół ukształtowaniem terenu (ryc. 3, 4, 5).

Na obszarze całego regionu występują proste domy drewniane oraz dwa podstawowe typy prostych domów murowanych – na planie wydłużonego prostokąta, z nachyleniem połaci dachu pod kątem 45°, oraz na planie zbliżonym do kwadratu z nachyleniem połaci dachu ok. 50°. Na terenie całego województwa, choć stosunkowo nieczęsto, występują silnie wydłużone domy na planie prostokąta, których cechą charakterystyczną jest umieszczenie części mieszkalnej i gospodarczej pod jednym dachem. Wcześniej na znacznych obszarach województwa, głównie w obszarze nasycenia budownictwem drewnianym – południowa Warmia, południowe i wschodnie Mazury – występowały domy z podcieniami narożnymi, szczytowymi i wnekowymi oraz w budownictwie murowanym, inspirowanym architek-



Ryc. 4. Zawady, pow. ostródzki, typowy budynek gospodarczy

Fig. 4. Zawady, district Ostróda, a typical farm building



Ryc. 5. Pilwa, pow. giżycki, typowa zabudowa z lat 30. XX w., wznoszona wg projektów powtarzalnych

Fig. 5. Pilwa, district Giżycko, typical building development from the 30 of the twentieth century, erected by repetitive projects

Ryc. 6. Typowy widok – aleja przydrożna i gospodarstwo wiejskie

Fig. 6. A typical view – a roadside alley and rural farm



Ryc. 7. I nagroda w konkursie „Twój dom – dialog z tradycją”

Fig. 7. First prize in the competition „Your home – a dialogue with tradition”



Ryc. 8. II nagroda w konkursie „Twój dom – dialog z tradycją”

Fig. 8. Second prize in the competition „Your home – a dialogue with tradition”

turą drewnianą, pojedynczo na terenie całego województwa. Wyraziste odrębności regionalne, wbrew dość powszechnym sądom, wyrażonym ostatnio również w formie publikowanych tez, dotyczą niewielkich obszarów województwa. Należą do nich domy z podcieniem frontowym charakterystyczne dla terenów Powiśla (pow. ostródzki i elbląski) oraz domy drewniane lub murowane, silnie wydłużone, nakryte dachem dwuspadowym o kącie nachylenia ok. 15-30° spotykane na ziemi lubawskiej oraz w okolicach Działdowa.

Wiele domów, na całym obszarze województwa, ma ściany murowane z czerwonej cegły licowej, ze starannie i ozdobnie opracowanym wykończeniem otworów. Na wysokości stropu występuje zwykle ozdobny gzyms kordonowy, kostkowy lub z ukośnie ułożonych cegieł. Cegły najczęściej łączone są na zaprawę piaskowo-wapienną, ale stosowano również zaprawę glinianą, tylko od zewnątrz zabezpieczoną zaprawą piaskowo-wapienną.

Drugą, równie liczną grupę stanowią budynki murowane i tynkowane. W szczytach i ściankach kolankowych stosowano też szachulec lub deskowanie.

Dachy kryto czerwoną dachówką ceramiczną najczęściej holenderką (esówka) lub znacznie rzadziej karpówką (głównie w południowo-zachodniej części województwa). Boki połaci dachowych często zabezpieczano wiatrownicami. Obiekty posadzone były często na

Ryc. 9. III nagroda w konkursie „Twój dom – dialog z tradycją”

Fig. 9. Third prize in the competition „Your home – a dialogue with tradition”

podmurówce z kamienia, zdarzają się też, głównie w domach tynkowanych, podmurówki murowane i tynkowane.

Dekoracja elewacji w domach mieszkalnych jest bardzo zróżnicowana, uwarunkowana zarówno materiałem konstrukcyjnym i wykończeniowym, jak również charakterem i typem budownictwa. Duże bogactwo i zróżnicowanie detalu występuje w budownictwie murowanym. Często dla uzyskania efektu dekoracyjnego w elewacji łączono cegłę z tynkiem lub stosowano tynki dwubarwne dla podkreślenia otworów, naroży czy gzymsów. Dekoracyjny mógł być sam sposób opracowania lica elewacji: połączenie i skonstrastowanie materiałów (cegła z detalem wykonanym w tynku, konstrukcja murowana z ryglową) lub wykorzystanie zróżnicowanej kolorystyki i możliwości fakturalnych tynku (historyczne tynki były porowate i szorstkie; stosowano kontrasty fakturalne, na przykład poprzez zestawienie szorstkich powierzchni płaszczyzn ściany i gładkich detalu). Tynki gładkie są na charakterystyczne dla domów z końca XIX i początku XX wieku, zaś fakturalne bardziej dla domów z okresu międzywojennego. Stosowano tynki w tonacji szarości i beżu skonstrastowane z jaśniejszymi elementami dekoracyjnymi takimi jak opaski wokół otworów czy gzymsy. Elementem funkcjonalnym, o charakterze dekoracyjnym, jest gzyms. Występują zazwyczaj gzymsy ceglane lub wykonane w tynku na podłożu

ceglanym. W przypadku gzymsów tynkowanych występują one najczęściej w formie profilowanego pół- lub ćwierćwałka, przy czym od stopnia i rodzaju zastosowanego rozprofilowania zależy zróżnicowanie formy. Gzymsy ceglane stosowano w elewacjach opracowanych w tym samym materiale. Ich zróżnicowanie zależało od kształtu i rytmu układanych cegieł. Układano cegły ukośnie (pod kątem 45°) lub z uskokiem. Stosowano też specjalnie wykonane kształtki ceglane, czasami zróżnicowane barwą.

W budownictwie drewnianym najbardziej typowa jest chałupa zrębowa, ale trafiają się, choć rzadko, domy zrębowo-słupowe. Wcześniej popularna była również konstrukcja ryglowa, dzisiaj zachowana w zabudowie gospodarczej (w zaniku) lub określonych partiach budynku (szczyty, podcienia frontowe). Czasem domy szalowano pionowymi lub poziomymi (na zakładkę) deskami. Zdarza się, że naroża zabezpieczane są pionowymi, ozdobnie wycinanymi deskami. Historycznie chałupy drewniane miały poszycie ze słomy lub trzciny, później kryto je dachówką.

Wyjątkowo ważnym elementem krajobrazu – z uwagi na ich ilość, oryginalny stan zachowania oraz staranne opracowanie formy i detalu – są budynki gospodarskie. Skupione wokół podwórza gospodarskiego tworzą wraz z domem zespół, który stanowi podstawowy element struktury przestrzennej wsi. Zagrody, jako najważniejsze obiekty, budowano

Ryc. 12. Jeden z projektów wyróżnionych w konkursie „Twój dom – dialog z tradycją”

Fig. 12. One of the projects awarded in the competition „Your home – a dialogue with tradition”



Ryc. 10. III nagroda w konkursie „Twój dom – dialog z tradycją”

Fig. 10. Third prize in the competition „Your home – a dialogue with tradition”



Ryc. 11. Jeden z projektów wyróżnionych w konkursie „Twój dom – dialog z tradycją”

Fig. 11. One of the projects awarded in the competition „Your home – a dialogue with tradition”



Ryc. 13. Jeden z projektów wyróżnionych w konkursie „Twój dom – dialog z tradycją”

Fig. 13. One of the projects awarded in the competition „Your home – a dialogue with tradition”

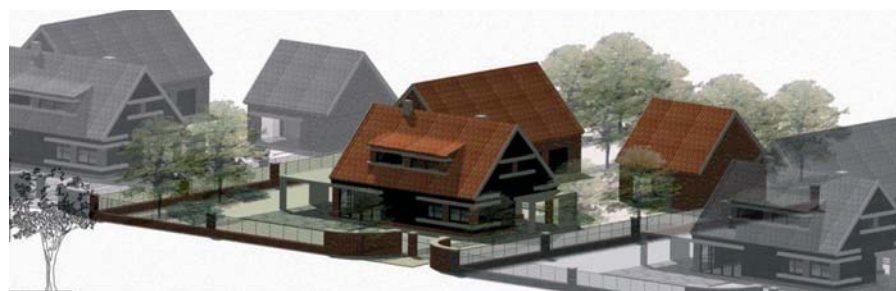


zwykle solidnie i trwale. Były murowane z cegły licowej lub murowane, tynkowane. W obiektach murowanych ściankę kolankową i szczyt realizowano często w technologii lekkiej. Jest to najczęściej szkielet drewniany opierzony deskami lub konstrukcja ryglowa (przy budynkach tynkowanych szachulec, przy cegle licowej mur pruski). Stodoły są przeważnie drewniane, w konstrukcji szkieletowej, opierzone poziomo lub pionowo deskami. Na terenach, gdzie występuje duża ilość głazów narzutowych, budynki gospodarskie często murowano z kamienia, czasami łączonego z cegłą (ozdobne opracowanie otworów i narożników, dekoracyjne uzupełnienia górnych

partii muru i ścianki kolankowej). Zdarzają się też, choć rzadko, stodoły murowane z kamienia. Drewniane budynki o konstrukcji zrębowej, dawniej powszechne, nie przetrwały.

Konkurs ogłoszono 1 września 2010 roku. Informacje o nim umieszczono na stronach internetowych organizatorów (szczególnie ważne były tu strony wszystkich oddziałów SARP-u), w prasie lokalnej (gazety regionalne) oraz w pismach branżowych („Architektura”, „Murator”). Wszystkie nagrodzone i wyróżnione projekty miały znaleźć się w katalogu projektów przeznaczonych do sprzedaży.

Zainteresowanie konkursem było olbrzymie. Wpłynęły 184 prace.



Ryc. 14. Jeden z projektów wyróżnionych w konkursie „Twój dom – dialog z tradycją”

Fig. 14. One of the projects awarded in the competition „Your home – a dialogue with tradition”

Próbie nawiązania do architektury i krajobrazu kulturowego regionu warmińsko-mazurskiego podjęły zespoły projektowe z całej Polski. Rozstrzygnięcia i wyboru projektów dokonał Sąd Konkursowy w składzie: arch. Maciej Miłobędzki, przewodniczący (SARP Warszawa), arch. Joanna Porębska, sędzia referent (SARP Warszawa), arch. Sławomir Hryniewicz (Prezes SARP Olsztyn), arch. Grzegorz Dżus (SARP Olsztyn), Iwona Liżewska (Narodowy Instytut Dziedzictwa OT Olsztyn), Barbara Zalewska (Warmińsko-Mazurski Konserwator Zabytków), Jacek Wysocki (Warmińsko-Mazurskie Biuro Planowania Przestrzennego). Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpiło 15 grudnia 2010 roku⁹.

Wśród nadesłanych prac znalazła się liczna grupa projektów, w których nie tylko nie nawiązywano do lokalnego krajobrazu, ale niejednokrotnie były one nierealnymi do realizacji wizjami lub prezentowały nieatrakcyjną formę łączącą wątki stosowane w całej Polsce. Znaczna jednak część prac wskazywała na twórcze zainteresowanie architekturą odwołującą się do lokalnych wartości, prezentowała ciekawe rozwiązania architektoniczne i wysoki poziom warsztatowy. Najliczniejsza i chyba najbardziej zróżnicowana była grupa, którą można nazwać nurtem lokalnych kontekstów. Były to projekty, w których powielano zewnętrzną formę już istniejących, starych domów. Stosowano jednocześnie współczesną formę i nowoczesne

materiały budowlane. Współczesne rozwiązania zestawiano z tradycyjną, ale bardzo uproszczoną, wręcz minimalistyczną stylistyką. Niezbyt liczna grupa prac tworzyła tzw. nurt rekonstrukcji sentymentalnej, w którym wprost powtarzano tradycyjne rozwiązania, dostosowując je jedynie do potrzeb współczesnego użytkownika (program funkcjonalno-przestrzenny, materiały budowlane). Wreszcie wielu uczestników konkursu – ku ogromnej satysfakcji i organizatorów, i sędziów konkursowych – podjęło próbę twórczej, nowoczesnej interpretacji historycznych wątków zarówno w formie, jak i detalu. Tu rozwiązania i pomysły były indywidualne i bardzo zróżnicowane. Warto zauważyć, że inspiracją w wielu przypadkach stała się też zabudowa gospodarcza.

Niemalże we wszystkich nagrodzonych i wyróżnionych projektach wykorzystano podstawowy moduł, jakim jest dom założony na planie wydłużonego prostokąta, nakryty dwuspadowym dachem o kącie nachylenia ok. 45°. W nielicznych projektach odwołano się do wzorca realizowanego głównie w okresie międzywojennym, domu założonego na planie zbliżonym do kwadratu. Zróżnicowane i interesujące są proponowane układy brył – domu, garażu, budynku gospodarczego – i ich wzajemne relacje przestrzenne. Jak w przypadku form architektonicznych, pojawia się cały wachlarz rozwiązań: od tradycyjnego układu budynków mieszkalnego i gospo-

darczego ustawionych równolegle względem siebie, odwołanie się do wzorca zabudowy mieszczącej pod jednym dachem część mieszkalną i gospodarczą, po różnorodne zestawienia brył pod kątem prostym, rozdzielnie lub połączonych.

Projekty nagrodzone i wyróżnione prezentowane w katalogu są sprzedawane przez autorów jako projekty powtarzalne. Organizatorzy wierzą, że znajdą one szybko nabywców, a zrealizowane według projektów domy pojawią się niebawem w krajobrazie województwa warmińsko-mazurskiego, podnosząc jego wartość. Organizatorzy mają również nadzieję, że konkurs przyczyni się do popularyzacji budowania domów w DIALOGU Z TRADYCJĄ.

Zdjęcia 1-6 wykonała autorka
Źródło ryc. 7-14: archiwum Konkursu

Photographs 1-6 made by author
Source fig. 7-14: Competition archive

Iwona Liżewska

Narodowy Instytut Dziedzictwa
Oddział Terenowy w Olsztynie
National Heritage Board of Poland
Local Division Olsztyn

Przypisy

¹ Szereg wydawnictw i publikacji poświęconych zagadnieniom regionalizmu, m.in. Suchodolski J., 1996, *Regionalizm w kształtowaniu formy architektury współczesnej na obszarze Sudetów*, Oficyna Wydawnicza PW, Wrocław.

² Podjęta w Zespole Jurajskich Parków Krajobrazowych inicjatywa i opracowanie katalogu projektów domów jednorodzinnych *Dom jak marzenie*.

³ *Regionalne budownictwo na Kaszubach Jeziornych w XXI wieku, Materiały z sesji Regionalne budownictwo na Kaszubach jeziornych w XXI wieku* (Wieżycza, 6 X 2000), Warszawa 2001; Szarejko K., 2003, *Współczesny dom mieszkalny na wiejskich terenach Kaszub* [w:] *Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego kształtowania*, red. I. Liżewska, W. Knercer, Borussia, Olsztyn, s. 138-147.

⁴ Zainicjowany i realizowany jako pierwszy w Polsce program Odnowy Wsi oraz wydany w ramach tego programu poradnik *Architektoniczne kształtowanie krajobrazu wsi opolskiej*, Karta Opolska, Warszawa 1998.

⁵ Berek R., 2002, *Zobaczyć Łącko, Podręcznik edukacji regionalnej dla wsi Łącko*, Poznań; *Ochrona przyrody i krajobrazu Doliny Baryczy, Wskazówki do planowania przestrzennego*, 2008, red. S. Lubaczewska, K. Tokarczyk-Dorociak, Wrocław.

⁶ Projekt realizowany był przez Iwonę Liżewską, Wiktora Knercera i Marzenę Zwierowicz. Więcej i szerzej na jego temat w: *Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego kształtowania*, red. I. Liżewska, W. Knercer, Olsztyn: Borussia, 2003, s. 237-41.

⁷ Bartoś M., Zalewska B., 2003, *Architektura w krajobrazie wiejskim Warmii i Mazur*, Borussia, Olsztyn; *Zachowane – ocalone?...*, op. cit.; Liżewska I., 2007, *Tradycyjne budownictwo wiejskie Warmii i Mazur. Krajobrazy i formy regionalne*, Borussia, Olsztyn.

⁸ Liżewska I., Porębska-Srebrna J., Zwierowicz M., 2010, *Tradycje budownictwa mieszkalnego i gospodarskiego na terenach wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego*, mps, Olsztyn.

⁹ Więcej informacji o konkursie, w tym regulamin oraz nagrodzone i wyróżnione projekty można znaleźć stronie internetowej: www.architektura.warmia.mazury.pl. Przewidziano 3 nagrody (I nagroda – 25 000 zł,-; II nagroda 15.000 zł,-; III nagroda 10.000 zł,-) oraz 25 wyróżnień.

Ochrona i kształtowanie krajobrazu wsi w pracach Instytutu Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu*

Irena Niedźwiecka-Filipiak, Zbigniew Kuriata, Andrzej Drabiński

Landscape Protection and Shaping of the Rural Landscape in the Work of the Institute of Landscape Architecture, University of Environmental and Life Sciences in Wrocław

Wprowadzenie

Introduction

Trwałe cechy otaczającej nas przestrzeni wynikające z ukształtowania terenu i sposobu jej zagospodarowania są podstawą działań człowieka w zakresie zapisywania kolejnych wydarzeń historycznych jakie dzieją się wokół niego każdego dnia. W sposób niedostrzegalny, w wyniku kompromisu pomiędzy myślą a materią, powstaje nowa jakość otaczającego nas krajobrazu, nie zawsze jednak są to wybory właściwe, a efekty prawidłowe.

Obserwowany w ostatnich latach gwałtowny rozwój budownictwa, szczególnie na terenach wiejskich, prowadzi w wielu przypadkach do ich dewastacji, a myślenie o pięknie, niepowtarzalności, o wartościach i paradygmatach historii i tradycji pozostaje jedynie w teorii, nie mając odniesienia do rzeczywistości.

Ważnym staje się powrót do takich rozwiązań, w których ryzyko podejmowanych decyzji w stosunku do otoczenia jest jak najmniejsze, a skala przekształceń dopasowana do poszczególnych elementów krajobrazu.

Ochrona dziedzictwa narodowego jest konstytucyjnym zadaniem państwa, zapisanym w art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej [Konstytucja... 1997].

O ile dziedzictwo kulturowe, będące ważnym elementem dzie-

dzictwa narodowego, jest dość dobrze chronione (trwałość rozwiązań prawnych, ustabilizowane struktury administracji publicznej, świadomość społeczna) to krajobraz, szczególnie wiejski, nie jest właściwie zabezpieczony i traktowany z rozwagą, a jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest kryzysowa sytuacja w zakresie planowania przestrzennego.

Pojęcie ładu, w tym ładu przestrzennego, powinno być podstawą wszelkich działań dotyczących kształtowania otaczającej nas przestrzeni, aby ta szczególna symetria pomiędzy przyrodą a działalnością człowieka została zachowana i oznaczała harmonijną zgodność i właściwą współzależność elementów składowych.

Prawna ochrona dziedzictwa kulturowego i krajobrazowego

The legal protection of cultural and landscape heritage

Postawę prawną ochrony dziedzictwa kulturowego stanowi ustawa z 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami [Ustawa... 2003] (zastąpiła ustawę z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury [Ustawa... 1962]), która w kompleksowy sposób określa „przedmiot, za-

* Artykuł jest podsumowaniem też wygłoszonych m.in. na Forum Debaty Publicznej zorganizowanym przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, 19 kwietnia 2012 r., oraz na IV Polskim Kongresie Odnowy Wsi odbywającym się w Krzyżowej w dniach 9-11 czerwca 2011 roku.

kres i formy ochrony zabytków oraz opieki nad nimi, zasady tworzenia krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami oraz finansowania prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach, a także organizację organów ochrony zabytków”.

Wyraz „krajobraz” występuje w wielu krajowych aktach prawnych, jednak w żadnym z nich nie podano jego definicji. Używa się natomiast takich określeń jak:

- **krajobraz kulturowy** – przestrzeń historycznie ukształtowana w wyniku działalności człowieka, zawierająca wytwory cywilizacji oraz elementy przyrodnicze [Ustawa...2003];
- **ochrona krajobrazowa** – zachowanie cech charakterystycznych danego krajobrazu, oraz
- **walory krajobrazowe** – wartości ekologiczne, estetyczne lub kulturowe obszaru oraz związane z nim rzeźbę terenu, twory i składniki przyrody, ukształtowane przez siły przyrody lub działalność człowieka (Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody [Ustawa... 2004]).

Krajobraz polski jest chroniony przepisami wielu ustaw, w tym ustawą o ochronie przyrody [Ustawa... 2004], w której krajobraz jest składnikiem środowiska przyrodniczego, a także ustawą Prawo ochrony środowiska [Ustawa... 2001], gdzie krajobraz jest elementem środowiska. Jednak stan tej ochrony jest niezadowalający. Świadczy o tym np.

stanowisko architektów i urbanistów polskich: „Krajobraz Polski w wielu miejscach jest niszczony, pomimo że jest uznawanym dziedzictwem i bogactwem narodowym, a Polska jest sygnatariuszem Europejskiej Konwencji Krajobrazowej. Świadectwem zaniedbań są chaotyczne i grabieżcze formy zagospodarowania wielu terenów, niszczące piękno, tożsamość, a także potencjał ekonomiczny krajobrazu. Dotyczy to zarówno środowiska naturalnego, jak i obszarów zurbanizowanych...Konieczne jest określenie i stosowanie rygorów powszechnej ochrony krajobrazu w systemie planowania przestrzennego. Wymaga to wprowadzenia odpowiednich zmian i uzupełnień w ustawodawstwie, uwzględniających zasady polityki ochrony, planowania i świadomego kształtowania krajobrazu oraz podejścia w sposób zintegrowany do wszystkich działań mających wpływ na krajobraz” [Polska...2009], a także uchwała Sejmu RP: „Zasady ochrony środowiska i ochrony przyrody powinny być uwzględniane w planach zagospodarowania przestrzennego. Tymczasem samo planowanie przestrzenne przeżywa głęboki kryzys instytucjonalny, z wielką szkodą dla ładu przestrzennego kraju. Konieczna jest szybka i głęboka reforma tego systemu... Konieczne jest także wdrożenie Europejskiej Konwencji Krajobrazowej, sporządzonej we Florencji dnia 20 października 2000 r. do krajowego prawa ochrony przyrody” [Uchwała... 2009].

Chociaż formalnie Europejska Konwencja Krajobrazowa (EEK) obowiązuje w naszym kraju od 1 stycznia 2005 roku [Dz.U.2006.14.98], to jednak do chwili obecnej jej przepisy nie zostały implementowane do prawa krajowego! Konsekwencją takiego stanu jest m.in. zakaz powoływania się na przepisy EKK zawarty w wytycznych z zakresu orzecznictwa dotyczących obszarów chronionych (Pismo Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, nr GDOŚ/DOP-p-073-39/1339/09/mg z dnia 28.09.2009 r., przesłane do wiadomości wszystkim Regionalnym Dyrektorom Ochrony Środowiska). W EKK krajobraz określony został jako „obszar postrzegany przez ludzi, którego charakter jest wynikiem działania i interakcji czynników przyrodniczych i/lub ludzkich”, a państwa-sygnatariusze tej konwencji zobowiązały się do „podjęcia działań na rzecz:

- a) prawnego uznania krajobrazów jako istotnego komponentu otoczenia ludzi, jako wyrażenia dzielonej przez nie różnorodności kulturowej i przyrodniczej oraz podstawy ich tożsamości;
- b) ustanowienia i wdrożenia polityki w zakresie krajobrazu ukierunkowanej na ochronę, gospodarkę i planowanie krajobrazu;
- c) ustanowienia procedur udziału ogółu społeczeństwa, organów lokalnych i regionalnych oraz innych stron zainteresowanych zdefiniowaniem i wdrożeniem polityki w zakresie krajobrazu

wzmiankowanej w powyższym ustępie b);

- d) zintegrowania krajobrazu z własną polityką w zakresie planowania regionalnego i urbanistycznego i własną polityką kulturalną, środowiskową, rolną, społeczną i gospodarczą, jak również z wszelką inną polityką, która bezpośrednio lub pośrednio oddziałuje na krajobraz” (art. 5).

Odnowa wsi a krajobraz

Village renewal and the landscape

Program Odnowy Wsi jest działaniem zmierzającym do znacznego, szeroko rozumianego, polepszenia warunków życia na wsi.

Oprócz poprawy życia w danej miejscowości, program odnowy wsi to także zespół działań realizowanych przez samych mieszkańców, z pomocą władz samorządowych, zmierzających do zachowania zastanych wartości kulturowych, odtwarzania walorów krajobrazowych oraz zasobów przyrody czy kultywowania lokalnych tradycji, a więc zachowania niematerialnej spuścizny pokoleń [Kamiński 2008; Wilczyński 2003].

W Programie Odnowy Wsi początkowe działania mieszkańców dotyczą „upiększania” poszczególnych posesji, następnie przenoszone są na tereny wspólne, skupiając się na porządkowaniu przestrzeni pu-

blicznych, a także organizacji miejsc spotkań, czy to w budynkach, czy na otwartej przestrzeni [Schawerda 2004]. Mieszkańcy wsi mają na tym etapie wiele pozytywnego entuzjazmu, jednak wymagane jest przy tym fachowe wsparcie ze względu na ingerencję w przestrzeń, zarówno tę zurbanizowaną jak i otwarty krajobraz, która została już wcześniej w określony sposób ukształtowana. Spotyka się często naśladowanie rozwiązań miejskich lub podpatrzonych gdzieś za granicą i bezkrytyczne stosowanie wzorców, nie zastanawiając się nad tym, że nie mają one żadnego powiązania ze specyficzną, czasem unikatową zabudową wsi, do której są przenoszone. Zmiany wyglądu wsi nie zawsze są wynikiem złej woli inwestorów czy osób o tym decydujących, często jest to efekt niewiedzy, braku szacunku dla własnej historii, a czasem beztroski. Bywa, że nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, iż konieczne jest działanie w zgodzie z tradycją regionu i koniecznością zachowania elementów charakterystycznych danej miejscowości. Przy zagospodarowaniu skwerów czy otoczenia domów konieczny jest odpowiedni dobór zieleni. Przy remontach, przebudowach modernizacjach wszelkiego rodzaju obiektów budowlanych należy pamiętać o zachowaniu tradycyjnego detalu, charakterystycznych proporcji bryły budynku, kąta nachylenia połaci dachowych, czy kolorystyki i materiału zarówno ścian jak i dachu. Z tego względu bardzo istotne są działania

wspierające inicjatywy jakie występują w programie odnowy wsi, np. w postaci fachowego doradztwa, w ramach którego elementy wyróżniające, decydujące o charakterze miejscowości, są wskazywane i podawane zasady ich ochrony.

Metoda kreowania wizerunku wsi

The method of creating the image of the village

Instytut Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu (IAK) uczestniczy w działaniach wspierających liderów wiejskich od 2001 roku, kiedy zapoczątkowana została współpraca z Urzędem Marszałkowskim Województwa Opolskiego (wówczas jeszcze jako Instytut Budownictwa i Architektury Krajobrazu Akademii Rolniczej we Wrocławiu). Od roku 2004 rozpoczęto także prace na terenie Dolnego Śląska w ramach współpracy początkowo z gminami i lokalnymi grupami działań, a następnie we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego. Pracownicy IAK od tego czasu rozpoczęli prowadzenie szkoleń dla liderów wiejskich, moderatorów i władz lokalnych, realizując tematy związane z dziedzictwem kulturowym i ochroną krajobrazu wsi. Prowadzono je na terenie obu województw, a także w województwie śląskim, lubelskim i wielko-

polskim. Reprezentanci instytutu uczestniczyli również w objazdach komisji konkursowych „Piękna wieś opolska” i „Piękna wieś dolnośląska”.

Trzeba dodać, że tematyka wsi i obszarów wiejskich była jednym z głównych tematów badawczych IAK już od lat 70. XX wieku (wówczas Instytutu Budownictwa Rolniczego, z którego Instytut Architektury Krajobrazu się wywodzi). Zajmowano się tu zarówno problemami przestrzennymi, jak i architekturą, zielenią i infrastrukturą na obszarach wiejskich. Opracowania Z. Pogodzińskiego i Z. Kuriaty dotyczyły planowania przestrzennego obszarów wiejskich [Kuriata 1996; Pogodziński 1975], Z. Borcz i I. Niedźwiecka-Filipiak opisywały m.in. architekturę wsi nizinnych Dolnego Śląska i wybrane elementy jej zagospodarowania, np. szkół wiejskich, dawnych trafostacji, wód powierzchniowych czy zagród i zieleni towarzyszącej [Borcz 1999; Borcz i Niedźwiecka-Filipiak 1995]. Sposoby kształtowania zespołów folwarcznych znalazły się w opracowaniach R. i J. Gubańskich [Gubańska 2005; Gubański 2009]. Natomiast kompendium wiedzy na temat zabudowy i zagospodarowania Sudetów znajduje się w 21 tomach Słownika geografii turystycznej Sudetów, który został opracowany przez M. Staffę w latach 1989-2008 (Staffa...). Istotne były również zagadnienia ekonomiczne, którymi zajmował się Cz. Opaliński z zespołem (Opaliński i inni 1982). Profesor, oprócz swojej pracy ściśle naukowej, był wielo-

letnim prezesem Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych. Pracownicy instytutu zajmują się też rolą stawów rybnych i zbiorników małej retencji na obszarach wiejskich [Drabiński i inni 2008, 2010] a także ochroną środowiska i przyrody [Krukowski i Drabiński 2009].

Biorąc to wszystko pod uwagę można powiedzieć, że zdobyte wcześniej doświadczenia pracowników Instytutu Architektury Krajobrazu były bardzo przydatne i pomocne z chwilą podjęcia prac związanych z funkcjonowaniem Programu Odnowy Wsi. Dotyczyło to przede wszystkim mieszkańców wsi, którzy według wypracowanego modelu współpracy byli w bezpośrednim kontakcie zarówno z pracownikami uczelni, jak i studentami wykonującymi opracowania. Jest to związane z tym, że jednym z najważniejszych celów, w ramach tego programu, są takie działania, których efektem są obszerne opracowania studialno-projektowe dla poszczególnych miejscowości.

Pierwsze pilotażowe opracowanie dotyczyło wsi Pilszcz położonej w gminie Kietrz, gdzie jesienią 2001 roku zorganizowano warsztaty projektowe Studenckich Kół Naukowych Architektury Krajobrazu i Budownictwa. Następnie w ramach umowy intencyjnej z Urzędem Marszałkowskim Województwa Opolskiego podpisywano w latach 2003-2008 corocznie konkretną umowę, w ramach której Instytut Architektury Krajobrazu realizował

prace badawczo-projektowe będące instrumentem wsparcia w ramach Programu Odnowy Wsi. Określonym, powtarzającym corocznie działaniem było opracowanie planu rozwoju miejscowości na potrzeby planu odnowy wsi, w zakresie którego wykonywano analizy wybranych obszarów obejmujące takie zagadnienia jak: rozplanowanie wsi, zabudowa, zieleni, woda i infrastruktura. Na bazie powyższych analiz i wyływających z nich wniosków wykonywano katalog elementów charakterystycznych miejscowości, określano słabe i mocne strony wsi, a następnie przedstawiano koncepcję i plan jej rozwoju. Opracowania kończyły koncepcje projektowe wybranych fragmentów wsi, wskazane przez samych mieszkańców, będące elementami projektu całościowego.

Do badań typowanych było corocznie 10 miejscowości, laureatów Konkursu Piękna Wieś Opolska w kategorii najpiękniejsza wieś. Była to forma nagrody, co mobilizowało mieszkańców poszczególnych wsi do uczestnictwa w konkursie, aby w przyszłości skorzystać z możliwości współpracy z uczelnią, doradztwa i opracowania planu rozwoju wsi. Prace wykonywane były w ramach praktyki projektowej studentów architektury krajobrazu podczas III roku studiów na 6 semestrze. W ten sposób w latach 2003–2008 opracowano 58 miejscowości. Dodatkowo, w ramach ćwiczeń wykonano analizy i koncepcje dla 20 wsi z gminy Branice [Kuriata

2006; Niedźwiecka-Filipiak i Kuriata 2010]. W tym czasie opracowano również podręcznik multimedialny „Krajobraz wsi odnowionej”. Tom 3. „Zagroda i dom mieszkalny na wsi”, w którym można znaleźć dobre i złe praktyki w zakresie remontów, modernizacji, adaptacji i budowania nowych obiektów, a także zagospodarowania ich otoczenia. Znajduje się tu również odniesienie do przepisów prawa dotyczącego poszczególnych zagadnień [Niedźwiecka-Filipiak 2007].

Od roku 2004 w ramach umów z gminami województwa dolnośląskiego wykonywano plany rozwoju miejscowości, z podobnym zakresem jak na Opolszczyźnie. Opracowania

te stanowiły podstawę (załącznik do wniosku) o ubieganie się o środki Unijne w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich – Odnowa wsi oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego”, w latach 2004–2006. Obecnie w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 jest to jeden z punktów w działaniach Osi 3. W ten sposób w latach 2004–2008 na terenie Dolnego Śląska objęto opracowaniami 73 miejscowości. W roku 2009 Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego podpisał z Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu umo-

wę o współpracy, w ramach której pracownicy Instytutu Architektury Krajobrazu opracowali 5 kolejnych miejscowości laureatów Konkursu Piękna Wieś Dolnośląska 2010.

Prace prowadzone były wieloetapowo. W pierwszym etapie grupa studentów z opiekunem naukowym przyjeżdżała do wsi na spotkanie z jej mieszkańcami, a także w celu przeprowadzenia prac inwentaryzacyjnych na jej terenie (ryc. 1). W miarę możliwości mieszkańcy organizowali noclegi i wyżywienie dla studentów przebywających we wsi przez kilka dni. W trakcie pierwszego przyjazdu do wsi odbywały się również spotkania w urzędzie gminy, gdzie zapoznawano się wszelkimi opracowaniami planistycznymi i studialnymi dotyczącymi danej miejscowości.

Drugi etap to prace kameralne prowadzone na uczelni. Na podstawie zebranych materiałów wykonano analizy poszczególnych elementów składowych przestrzeni wiejskiej, usystematyzowano wiadomości w katalogu elementów charakterystycznych, w celu wyznaczenia wyróżników wsi, a także określono słabe i mocne strony miejscowości z wizją jej rozwoju jako podsumowanie całości (ryc. 2). Efekty powyższych prac dyskutowane były w trakcie drugiego spotkania z mieszkańcami wsi, po którym wykonywano opracowania końcowe prezentowane jeszcze raz przed wszystkimi zainteresowanymi stronami przez autorów-studentów, jako etap ostatni.



Ryc. 1. Pracownicy i studenci IAK UP we Wrocławiu podczas spotkania z liderami wsi Bukówek gmina Środa Śląska (2004) (fot. I. Niedźwiecka-Filipiak)

Fig. 1. Employees and students of IAK UP in Wrocław during a meeting with leaders of the village Bukówek municipality Środa Śląska (2004) (photo by I. Niedźwiecka-Filipiak)

Ryc. 2. Przykładowa plansza z opracowania dla wsi Mierczyce gmina Wądroże Wielkie zawierająca analizy stopnia modernizacji zabudowy (2010)

Fig. 2. An exemplary board of the development for the village Mierczyce municipality Wądroże Wielkie containing analysis of the modernization degree of the building development (2010)



Całość opracowania prowadzono w tak szerokim zakresie, ażeby uniknąć przypadkowości i błędów. Bardzo ważne jest, aby mieszkańcy uzyskali całościowe opracowanie uwzględniające wszystkie elementy zagospodarowania przestrzeni wiejskiej, a nie tylko wybranego jej fragmentu. Istotną częścią opracowania jest wizja rozwoju miejscowości, która łączy się z najważniejszymi dla niej elementami wyróżnionymi podczas przeprowadzanych prac i analiz (ryc. 3, 4). Zdarzało się, że mieszkańcy mieli już jakiś pomysł, który stawał się hasłem przewodnim dla wsi. Może być to oparte na określonych podczas prac wyróżnikach architektonicznych i krajobrazowych wsi [Niedźwiecka-Filipiak 2007, 2009], a także zmierzać do tzw. wsi tematycznej, w której wszystkie działania podporządkowane są określone mu tematowi [Ildziak 2008].

Wypracowana przez ostatnie 10 lat metoda prowadzenia prac analitycznych i projektowych na terenie wsi ma pozytywne odbicie we wszystkich grupach biorących w nich udział. Mieszkańcy wsi uczestniczą we wszystkich etapach prowadzonych prac, mogą wyrażać swoje opinie i artykułować potrzeby już od pierwszego spotkania z grupą wykonującą opracowanie, co jest zgodne z podstawowym założeniem Programu Odnowy Wsi, w którym najważniejsza jest inicjatywa oddolna. Dzięki prowadzonym w szerokim zakresie rozmowom, a także sporządzonemu katalogowi



Ryc. 3. Przykładowa strona z katalogu elementów charakterystycznych dla wsi Ostaszów w gminie Przemków (2008)

Fig. 3. An exemplary page from the catalog of the characteristic elements for the village Ostaszów in the municipality Przemków (2008)



Ryc. 4. Strona z katalogu elementów małej architektury zaproponowanych dla wsi Ostaszów w gminie Przemków (2008)

Fig. 4. Page from a catalog of small architecture elements proposed for the village Ostaszów in the municipality Przemków (2008)

elementów charakterystycznych, dowiadują się o wyróżnikach swojej miejscowości. Z kolei studenci wykonują prace związane z konkretnym zapotrzebowaniem społecznym. Ich końcowe koncepcje projektowe mają szansę na realizację. Przeprowadzają rozmowy z mieszkańcami danej miejscowości w trakcie prac inwentaryzacyjnych, następnie sami prezentują swoje opracowania przed mieszkańcami wsi oraz przedstawicielami urzędów i uczelni. Czują się odpowiedzialni za podejmowane decyzje i muszą umiejętnie, publicznie bronić swoich racji. Urzędy gmin uzyskują opracowania z bogatym materiałem inwentaryzacyjnym, który może być wykorzystany do opracowań planistycznych, a całe opracowanie wraz katalogiem elementów charakterystycznych i koncepcjami projektowymi może służyć do pozyskiwania środków finansowych z różnych źródeł, w celu podniesienia standardu życia mieszkańców wsi. Uczelnia ma wspaniałą poligon do badań naukowych służący rozwojowi kadry naukowej i studentów. Najważniejsza korzyść wynikająca z powyższych działań to możliwość pokazania, jeżeli nie wszystkich, to większości problemów i zagrożeń jakie pojawiają się w otoczeniu wsi, w miejscu szczególnym i wyjątkowym, które wymaga odpowiedniego rozeznania i potraktowania.

Ocena efektów prowadzonych prac

Evaluation of the effects of the conducted work

W 2008 roku zespół realizujący prace projektowe przeprowadził analizę efektów dotychczas wykonanych i wdrażanych opracowań na terenie województwa opolskiego [Niedźwiecka-Filipiak i Kuriata 2010]. W latach 2002–2008 powstało 48 takich opracowań i w każdej miejscowości, dla której je wykonano, odbyła się wizja lokalna, a w urzędzie gminy przeprowadzono ankietę na temat przydatności przekazanych materiałów. Nie we wszystkich wsiach zrealizowano przekazane projekty, również nie można było jednoznacznie stwierdzić czy w całości dostosowywano się do wytycznych zawartych w opracowaniach. Przyczyną było chociażby to, że w części wsi upłynął zbyt krótki czas od przekazania projektów do czasu oceny. W kilku miejscach stwierdzono dostosowanie do wytycznych, jak i negatywne działania np. lokalizacja niedopasowanej zabudowy na wjazdach do miejscowości, albo wycinka części alei lipowej. Jednak we wszystkich miejscowościach podkreślano, że największą wartością dla mieszkańców był sam kontakt z przedstawicielami uczelni, wspólna praca i prezentacje, które pozostały w ich pamięci i podkreśliły

poczucie tożsamości i dumy ze swojego miejsca zamieszkania.

W efekcie końcowym stwierdzono, że:

- Pozytywny efekt przynosi wypracowany model współpracy pomiędzy uczelnią, urzędem marszałkowskim i społecznością lokalną. Jednak jest to jedynie instrument wsparcia, którego działanie jest punktowe. Dostrzegalny wpływ na zachowanie dziedzictwa kulturowego wsi i odpowiednie kształtowanie jej krajobrazu musiałyby być poparte działaniami innych jednostek. Przekazane opracowania pozbawione były dalszej koordynacji i nadzoru, przez co narażone zostały na dowolność interpretacji przy ich realizacji. Powodem był brak specjalisty na poziomie urzędu gminy – rozwiązaniem mogłoby być zatrudnienie ekspertów w gminie.
- Ważnym elementem są szkolenia liderów i mieszkańców wsi, moderatorów odnowy wsi i urzędników samorządowych w zakresie zachowania krajobrazu kulturowego wsi, wartości tkwiącej w odmienności obszarów wiejskich od obszarów miejskich. Jednak edukacja powinna rozpoczynać się już wcześniej, od przedszkola i być realizowana na wszystkich szczeblach nauczania, wskazując na znaczenie krajobrazu, dziedzictwa kulturowego, odmienności regionalnej, co w efekcie pozwoli kształtować poczucie

odpowiedzialności za własną wieś.

- Metoda kreowania nowego wizerunku wsi z wykorzystaniem jej wyróżników architektonicznych i krajobrazowych daje szansę na zachowanie różnorodności krajobrazowej. Krajobraz wsi nabiera wówczas również wartości ekonomicznej.
- Tworzenie katalogu elementów charakterystycznych i poszukiwanie wyróżników krajobrazu poszczególnych miejscowości wspólnie z mieszkańcami pozwalają dotrzeć do informacji często niedostępnych w żadnych źródłach pisanych, a niezbędnych do określenia specyfiki wsi.
- Dobre przykłady ochrony dziedzictwa kulturowego i krajobrazowego wsi powinny być szeroko udostępniane. Rozwiązaniem może być zbudowanie strony internetowej, w której znalazłyby się regiony Polski z opisem elementów charakterystycznych dotyczących dziedzictwa kulturowego i krajobrazowego, pokazaniem dobrych i złych praktyk w odniesieniu do aktualnych przepisów prawnych – z wykorzystaniem współczesnych technik wizualnych, z platformą do dyskusji i wymiany doświadczeń. Przykładem może być opracowany pilotażowo dla Opolszczyzny podręcznik multimedialny „Krajobraz wsi odnowionej” [Niedźwiecka-Filipiak 2008].

Podsumowanie

Summary

Patrząc na to co się dzieje dzisiaj na terenie wsi należy stwierdzić, że mało lub wręcz zupełnie nie szanujemy przestrzeni, którą mamy wokół siebie. Dotyczy to zarówno miejsca naszego życia, a więc najbliższego otoczenia, przestrzeni wspólnych występujących we wsi jak i otaczającego nas krajobrazu. Ta niefrasobliwość i brak odpowiedzialności za dobro wspólne jakim jest przestrzeń wsi, pojawia się zarówno w działaniach pojedynczych mieszkańców jak i administracji różnych szczebli, w tym władz lokalnych, dla których priorytetem powinna być ochrona i zachowanie wszystkich elementów wiejskiego dziedzictwa kulturowego.

To, w jakim otoczeniu będziemy żyli i co pozostawimy po sobie przyszłym pokoleniom zależy tylko i wyłącznie od nas samych, naszego podejścia do wartości zastanych i podejmowanych decyzji w stosunku do otaczającej nas przestrzeni. Aby suma dokonywanych zmian w krajobrazie wsi była pozytywna, aby nie tworzyć w niej chaosu, należy stosować zasadę skoordynowanego współistnienia materialnych obiektów, właściwie je dobierać, zestawiać i umiejscawiać. Tylko w ten sposób jesteśmy w stanie zapanować nad ładem przestrzennym i przywrócić właściwe treści obszarom wiejskim.

Irena Niedźwiecka-Filipiak

Zbigniew Kuriata

Andrzej Drabiński

Instytut Architektury Krajobrazu

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Institut of Landscape Architecture

Wroclaw University of Environment and Life

Science

Literatura

1. Borcz Z., 1999, *Krajobraz nizinnych wsi dolnośląskich*. Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu, Wrocław.
2. Borcz Z., Niedźwiecka-Filipiak I., 1995, *Budynki wiejskich szkół na Dolnym Śląsku od połowy XIX wieku*. „Teki Komisji Architektury i Urbanistyki” T. XXVII, s. 43-49.
3. Drabiński A., Radczuk L., Mokwa M., Nyc K., Markowska J., Jaweckie B., Malczewska B., 2008, *Program małej retencji wodnej w województwie dolnośląskim*, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, Centrum Modelowania Procesów Hydrologicznych, Wrocław 2008, 1-150 (red. Drabiński A., Radczuk L., Mokwa M.).
4. Drabiński A., Jaweckie B., Tokarczyk-Dorociak K., 2010, *Rola stawów rybnych typu karpiego w gospodarce wodnej zlewni rzek [w:] Wielofunkcyjność gospodarki stawowej w Polsce – perspektywy rozwoju*. Wydawnictwo „Wież Jutra”, Warszawa, s. 35-40.
5. Gubańska R., 2005, *Folwarki nizinne Dolnego Śląska od połowy XVIII do XX wieku*. Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław.

6. Gubański J., 2009, *Gorzelnie rolnicze jako element dziedzictwa przemysłowego wsi – miejsce w krajobrazie oraz możliwości zagospodarowania*. Problemy ekologii krajobrazu. T.XXIV, s. 147-155.
7. Idziak W., 2008, *Wymyślić wieś od nowa. Wioski tematyczne*. Wyd. „Alta Press”, Koszalin.
8. Kamiński B., 2008, *Na wsi od nowa – nowa perspektywa*, Opole.
9. Krukowski M., Drabiński A., 2009, (red. monografii zbiorowej) *Ochrona przyrody w Parku Krajobrazowym „Dolina Baryczy”. Stan obecny, zagrożenia, perspektywy*. Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, Instytut Architektury Krajobrazu, Wrocław, s. 1-159.
10. Kuriata Z., 1996, *Przeobrażenia funkcjonalno-przestrzenne dużych gospodarstw rolnych w świetle wymagań ekologicznych*. Zeszyty Naukowe SGGW, Warszawa.
11. Kuriata Z., 2006, *Zmiana wizerunku wsi w ramach Programu Odnowy Wsi, Problemy współpracy na rzecz ekorozwoju Sudetów*, Jelenia Góra, s. 145-161.
12. Niedźwiecka-Filipiak I., 2007, *Krajobraz wsi Odnowionej, tom 3, Zagroda i budynek mieszkalny na wsi*. Podręcznik multimedialny.
13. Niedźwiecka-Filipiak I., 2009, *Wyróżniki krajobrazu i architektury wsi Polski południowo-zachodniej*. Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław.
14. Niedźwiecka-Filipiak I., Kuriata Z., 2010, *Architektura krajobrazu w Programie Odnowy Wsi Opolskiej*. Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław.
15. Opaliński Cz., Banaś Cz., Bryl B., 1982, *Ekonomia i organizacja budownictwa rolniczego*. PWN, Warszawa 1982;
16. *Polska Polityka Architektoniczna. Polityka jakości krajobrazu, przestrzeni publicznej, architektury*. Narodowe Centrum Kultury. Polska rada Architektury. SARP i TUP, 2009, s. 16.
17. Pogodziński Z., 1975, *Planowanie przestrzenne terenów wiejskich*. PWN, Warszawa.
18. Schawerda P., 2004, *Rola Europejskiej Wspólnoty Rolniczej (ARGE) ds. Rozwoju Terenów wiejskich i Odnowy wsi w procesie odtwarzania wsi w Europie*. Pomorski program odnowy wsi, Doświadczenia gmin w latach 2001-2003, Gdańsk, 26-30.
19. Staffa M., (red.) *Słownik geografii turystycznej Sudetów*. Tom 1-21, (Red. M. Staffa), Wydawnictwo I-Bis, Wrocław.
20. Wilczyński R., 2003, *Odnowa wsi perspektywą rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, Fundacja Fundusz Współpracy Program Agro-Info, Poznań.
- Akty Prawne:
21. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. [Dz.U.1997.78.483. ze zm.].
22. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 maj 2009 r. w sprawie przyjęcia dokumentu „polityka ekologiczna Państwa w latach 2009-2012 z perspektywą do roku 2016” [M.P.2009.34.901].
23. Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury [Dz.U.1999.98.1150 ze zm.].
24. Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska [tj. Dz.U.2008.25.150 ze zm.].
25. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami [Dz.U.2003.162.1568 ze zm.].
26. Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym [Dz.U. 2003 nr 80 poz. 717 ze zm.].
27. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 o ochronie przyrody [dz.U.2004.92.880 ze zm.].

Między teorią a praktyką - działalność biura dokumentacji zabytków pomorza zachodniego

Maria Witek, Cezary Nowakowski

Between Theory and Practice. Activity of Office of Monuments Documentation in the Protection of the Rural Cultural Landscape in the Western Pomerania

Wprowadzenie

Introduction

Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie jest samorządową instytucją kultury Urzędu Marszałkowskiego w Szczecinie, zajmującą się szeroko pojmowaną problematyką przestrzeni kulturowej województwa zachodniopomorskiego, w szczególności dokumentacją zabytków architektury, a zarazem zagadnieniami związanymi z ich ochroną i opieką. W tym sensie nasza instytucja kontynuuje pracę dawnego Biura Dokumentacji Zabytków, stanowiącego element sieci placówek istniejących do 1992 r. na terenie całego kraju, we wszystkich województwach. Władze regionu, z uwagi na specyfikę kulturową Pomorza Zachodniego, istniejące potrzeby, jak również dokonania Biura zdecydowały o konieczności kontynuowania prac. Decyzja ta, jakkolwiek nie znajdująca analogii w innych województwach, okazała się trafna. Dzięki pracy Biura władze samorządowe mają bowiem bieżący wgląd w stan zachowania materialnego środowiska kulturowego, a zarazem możliwość podjęcia różnego rodzaju opracowań studialnych czy programowych (takich jak Wojewódzki Program Opieki nad Zabytkami czy Studium zasobu kulturowego do planu zagospodarowania przestrzennego województwa) przez zespół posiadający pełną wiedzę o zabytkach regionu. Pracownicy Biura (etnografowie, historycy sztu-

ki, architekt, historycy) na bieżąco prowadzą liczne badania terenowe, w trakcie których – niezależnie od działań *stricto* dokumentacyjnych, odnoszących się do obiektów zabytkowych – rejestrowane są także różnego rodzaju zagrożenia zewnętrzne lub uwarunkowania sprzyjające ochronie elementów dziedzictwa kulturowego. W powyższych pracach Biuro ściśle współpracuje i uzupełnia się z działaniami Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Oddziału Terenowego Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

Strategie wojewódzkie

The voivodeship strategies

Wojewódzki Program Opieki nad Zabytkami dla województwa zachodniopomorskiego opracowany został na lata 2008–2012 i uchwałą nr XX/197/08 Sejmiku Województwa przyjęty do realizacji 17 czerwca 2008 roku¹.

Dokument ten zawierał: analizę uwarunkowań prawnych, tak ogólnopolskich jak i miejscowych, charakterystykę dziedzictwa kulturowego województwa ze wskazaniem obszarów i obiektów o szczególnym znaczeniu, diagnozę stanu zachowania krajobrazu kulturowego, określał cele i zadania programu opieki, możliwości pozyskiwania środków finansowych na ochronę zabytków i opiekę nad zabytkami. Ustalono wytyczne do wojewódzkiego planu

zasobu kulturowego do planu zagospodarowania przestrzennego. Pozwoliły one na zintegrowaniu celów obu dokumentów. Należy wszakże pamiętać, że drugie z tych opracowań ma charakter ramowy, intencjonalny, określający charakter działań, które winny się znaleźć w planach gminnych, bo tylko one mają moc prawną.

W przyjętej w 2010 roku nowelizacji planu zagospodarowania przestrzennego województwa zachodniopomorskiego², na podstawie przedstawionego przez Biuro studium, uznano, że 30% powierzchni regionu winno podlegać ochronie z uwagi na walory kulturowe.

W tym celu wyodrębniono 30 obszarów kulturowo-krajobrazowych i 43 parki kulturowe, w których walo-

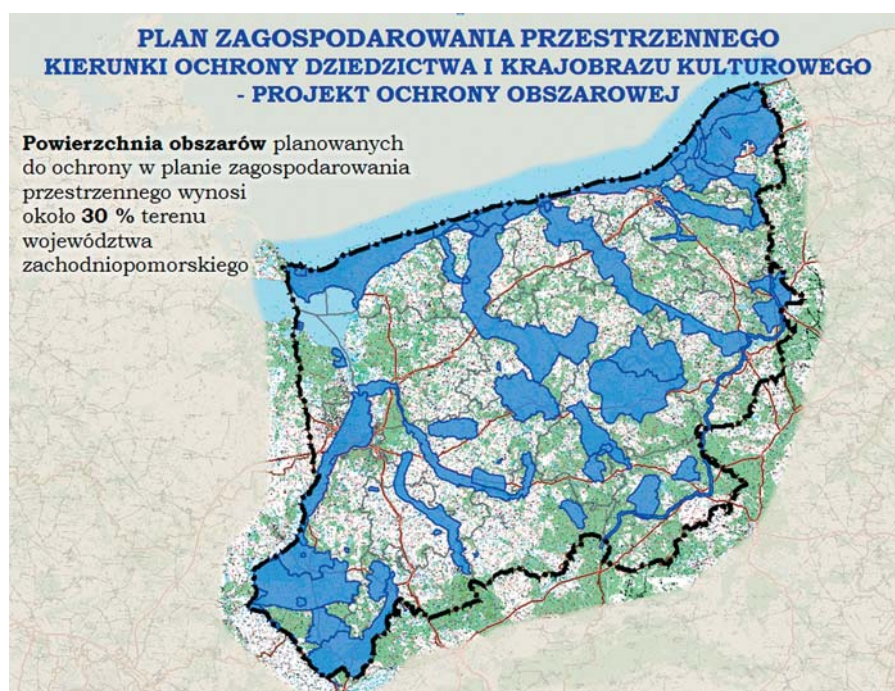
ry zabytkowe zintegrowane są z wartościami środowiska przyrodniczego. Zaproponowano, by w chronionym systemie obszarowym województwa skierować aktywność mieszkańców i władz samorządowych na świadome wykorzystanie ewidentnego potencjału kulturowego. Zwrócono uwagę mieszkańców na możliwości ekonomiczne i turystyczne zrodzone z bogactwa kulturowego. Wskazane do ochrony obszary nie ograniczają w żaden sposób możliwości rozwojowych miejscowości czy gmin. Określają jedynie te formy i warunki, które doprowadzą do harmonijnej koegzystencji nowych oraz historycznych elementów przestrzeni kulturowej.

Przykłady obszarów kulturowo-krajobrazowych i parków kulturowych

Examples of the cultural-landscape areas and the cultural parks

Wymienimy tu jedynie wybrane obszary kulturowo-krajobrazowe i parki kulturowe, by lepiej uzasadnić przyjęte rozwiązania.

Obszar Kulturowo-Krajobrazowy (OKK) „Barokowe Kościoły” obejmuje północno-zachodnią część gminy Myślibórz. Jest on w wysokim stopniu nasycony barokowymi świątyniami, wzniesionymi we wsiach o zachowanej historycznej strukturze przestrzennej, a nadto z licznymi zespołami rezydencjonalnymi z folwarkami o metryce XVIII- i XIX-wiecznej. OKK „Dolina Myśli” obejmuje obszar od Myśliborza do ujścia Myśli do Odry i zawiera liczne elementy historycznego zagospodarowania związanego z rzeką (m.in. młyny w Dolsku, Barnówku i Chwarszczanach), a także miasta o średniowiecznej metryce (Dębno, Myślibórz). Posadowione są tu wsie z zachowaną historyczną strukturą przestrzenną (układy ruralistyczne, rezydencje, kościoły). Rozległy OKK „Dolina Parsęty” rozciąga się na terenie od Szczecinka, przez gminy Barwice, Grzmiąca, Połczyn Zdrój, Białogard, Karlino, Dygowo i Gościno, aż po Kołobrzeg. To



Ryc. 3. Plan zagospodarowania przestrzennego województwa zachodniopomorskiego. Oprac. Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Fig. 3. The spatial development plan of the Western Pomerania voivodeship. Elab. Office for the Documentation of Historical Monuments in Szczecin, 2010

dość jednorodny zespół osadniczo-cywilizacyjny o urozmaiconym krajobrazie naturalnym doliny rzeki Parsęty. Obejmuje miasta z infrastrukturą, wartościowe układy rurlistyczne, liczne zespoły architektury sakralnej, zespoły dworsko-parkowe, obiekty techniki wodnej, a także zabytki archeologiczne.

Inny przykład stanowi proponowany Park Kulturowy (PK) „Cedynia”, który obejmuje miasto z zachowanym średniowiecznym układem z historycznymi dominantami: gotyckim kościołem i zespołem poklasztorным, XIX-wiecznym ratuszem oraz zespołem zabudowy mieszczańskiej. Obszar malowniczo wkomponowany w naturalny krajobraz nadodrzański. Urokliwy Park

Krajobrazowy „Zatoń Dolna” to teren założenia parkowego z połowy XIX wieku, zwanego Doliną Miłości. Park został wkomponowany w skarpe nadodrzańską i wieś z interesującym XV-wiecznym kościołem i historyczną zabudową chłopską.

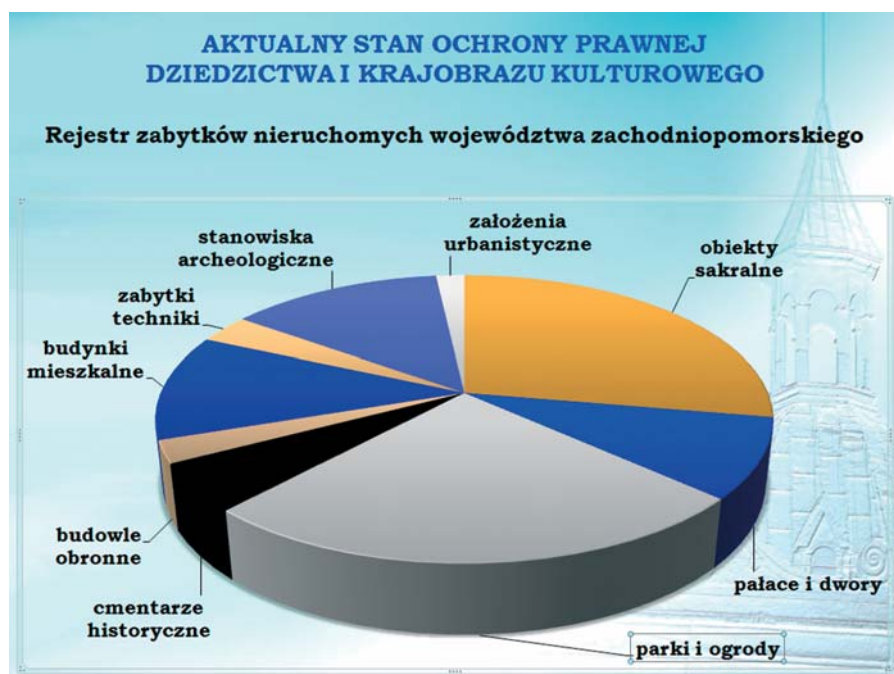
Biuro Dokumentacji Zabytków, ze strony Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego, monitoruje ponadto przygotowania Gminnych Ewidencji Zabytków i Gminnych Programów Opieki nad Zabytkami, służąc zarazem konsultacjami tak na etapie ich opracowania jak i realizacji. O działaniach dokumentacyjnych, odnoszących się w sposób ścisły do zabytków architektury wspomnieliśmy już powyżej. Tu jedynie ograniczymy się do przed-

stawienia diagramu, określającego procentowy udział poszczególnych grup zabytków w rejestrze prowadzonym przez Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Pomorskie dziedzictwo kulturowe

The Pomeranian cultural heritage

Wspomnieliśmy uprzednio o specyfice kulturowej Pomorza Zachodniego. Jego specyfika wynika wprost z uwarunkowań historycznych m.in. zmienności podległości państwowej, przyczyn osadniczych, wpływów kulturowych, wreszcie z przemian jakie nastąpiły po II wojnie światowej. Dziedzictwo kulturowe Pomorza Zachodniego nazywamy dziedzictwem trudnym. Wynika to z wielu przyczyn. Najważniejszymi są: odmienność, często zasadnicza, wobec wytworów kulturowych sąsiednich regionów Polski oraz przerwanie ciągłości społecznej na tych terenach. Na stan zachowania zabytków, czy szerzej krajobrazu kulturowego Pomorza, wpłynęła też momentami błędna polityka państwa, marginalizująca obszary włączone do Polski po 1945 roku. W okresie powojennym wiele obiektów zabytkowych, mimo relatywnie dobrego stanu technicznego, zostało rozebranych. Wiele zdegradowano wskutek prowadzonej poli-

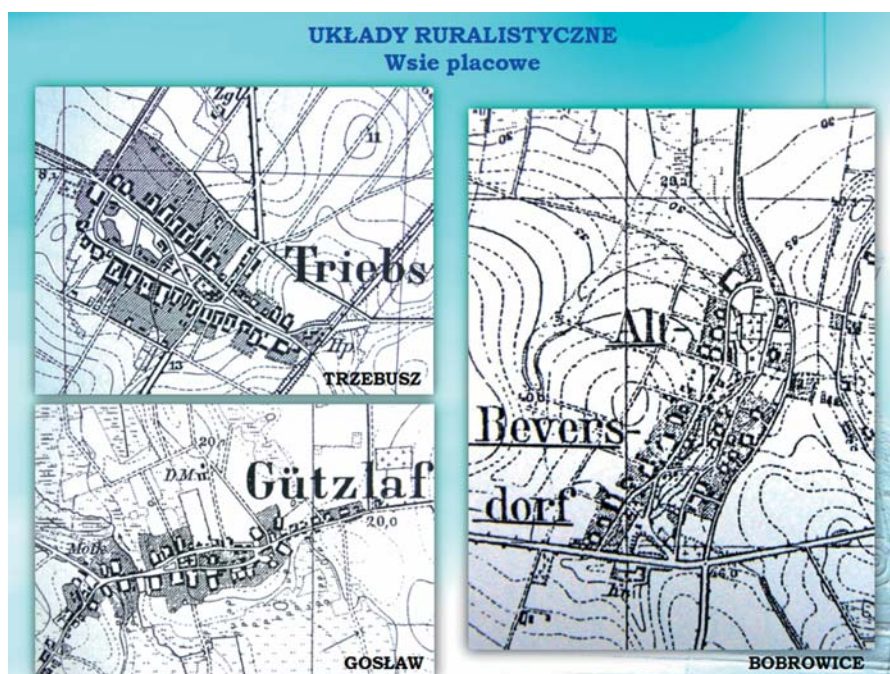


Ryc. 4. Wojewódzki Program Opieki nad Zabytkami na lata 2008–2012 – aktualny stan ochrony prawnej. Oprac. Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie, 2008

Fig. 4. Voivodeship Programme for the Protection of Monuments for the years 2008-2012 – the current status of legal protection. Elab. Office for the Documentation of Historical Monuments in Szczecin, 2008

Ryc. 5. Średniowieczne układy ruralistyczne (wsie placowe) – mapy topograficzne (*Messtischblatt*). Repr. z archiwum BDZ w Szczecinie, 2011

Fig. 5. The medieval ruralistic systems (square villages) – topographic maps (*Messtischblatt*). Reproductions from the archive of the BDZ in Szczecin, 2011



tyki własnościowej lub ideologicznej. Postępująca urbanizacja i źle pojęta idea wprowadzania nowoczesności też miały negatywne skutki w tym zakresie. Przez wiele lat zaniechano działań zmierzających do „oswajania” przestrzeni kulturowej przez przybyłych na teren Pomorza Zachodniego mieszkańców. W procesie edukacji odstąpiono od wyrabiania poczucia swojskości czy akceptacji wobec kulturowego środowiska. W odróżnieniu od innych rejonów Polski, tu na Pomorzu Zachodnim, nie stworzono instytucjonalnych form ochrony zabytków architektury. Na przykład tradycyjnego budownictwa ludowego w skansenach lub innych obiektów oraz założeń przestrzennych w parkach kulturowych. Trendy te staramy się w działaniach Biura Dokumentacji Zabytków konsekwentnie zmieniać.

Pomorze Zachodnie to region o licznie zachowanych historycznych układach ruralistycznych, wśród których wyróżniają się typowe dla regionu średniowieczne założenia okolnicowe czy owalnicowe oraz późniejsze, XVIII-wieczne „fryderycjanki” o osiowej kompozycji przestrzennej.

W wielu wsiach występują założenia dworsko-folwarczne z wielkokubaturowymi zabudowaniami bądź kamiennymi, bądź ceglany, bądź ryglowymi. W części miejscowości obiekty rezydencjonalne mają formę okazałych, reprezentacyjnych pałaców. Nie sposób w tym miejscu analizować form tych budyn-

ków czy ich wystrój; zamieszczone zdjęcia pozwolą jednak obiekty te unaocznić. Cechą charakterystyczną pomorskich założeń dworskich są parki, najczęściej o charakterze krajobrazowym, niekiedy zaś komponowane według najlepszych wzorców europejskich czy zawierające w drzewostanie unikalne gatunkowo egzemplarze, niekiedy kilkusetletnie. W zabudowie chłopskiej warto zwrócić uwagę na czworoboczne zagrody zamknięte, wywodzące się z wzorców frankońskich, ze stodołnymi budynkami bramnymi na froncie siedlisk. Nieliczne, a zarazem bardzo cenne, są wąskofrontowe chałupy oparte na wzorze saskim czy podobne do nich tzw. domy pyrzyckie.

W wiejskim krajobrazie zwraca uwagę, choć precyzyjniej – dawniej zwracała uwagę, zabudowa, tak mieszkalna jak i gospodarcza. Zabudowa wznoszona w technice ryglowej, w której pola międzyryglowe wypełniane były bądź cegłą (ceramiczną lub surową), bądź strychułami (kalanymi w glinie deszczułkowymi wsuwkami, owiniętymi słomą). We wsiach wiele jest również późniejszych, bo z okresu od



Ryc. 6. XVIII-wieczna chałupa na wzorze saskim, Krupy gm. Darłowo (fot. W. Witek, 2005)

Fig. 6. The eighteenth-century cottage on the Saxony pattern, Krupy municipality. Darłowo (photo by W. Witek, 2005)



Ryc. 7. Domy pyrzyckie (1829) Nieborowo, gm. Pyrzyce (fot. W. Witek, 2006)

Fig. 7. Houses of Pyrzyce (1829) Nieborowo, municipality Pyrzyce (photo by W. Witek, 2006)

Ryc. 8. Transformacja historycznej zabudowy ryglowej. Oprac. BDZ Szczecin 2011 (fot. W. Witek, rys. A. Hamberg-Federowicz)

Fig. 8. The transformation of the historic stud wall building development. Elab. BDZ Szczecin, 2011 (photo by W. Witek, drawing: A. Hamberg-Federowicz)

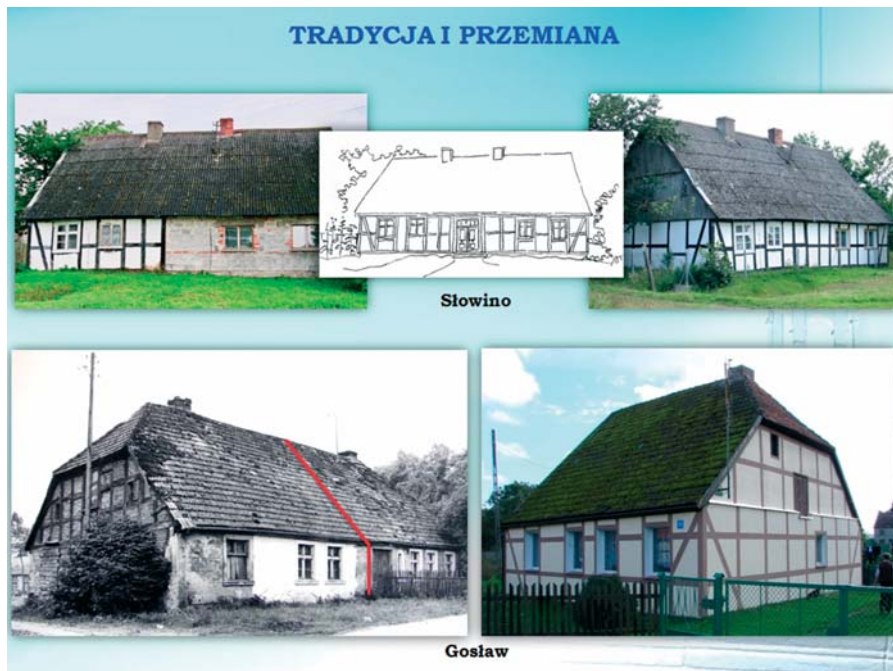
czwartej ćwierci XIX wieku po lata dwudzieste XX wieku, murowanych budynków mieszkalnych, częstokroć o bogatym detalu architektonicznym i oryginalnej stolarce okiennej czy drzwiowej.

W pomorskich wsiach tradycja miesza się ze współczesnością w sposób częstokroć niekontrolowany, czy nawet chaotyczny. Poprzez pracę Biura Dokumentacji Zabytków, staramy się by ten proces przebiegał harmonijnie, z poszanowaniem dla tego co dawne a wartościowe. W działaniach takich najważniejszy jest informacyjny przekaz społeczny. Między teorią a praktyką jest w dalszym ciągu ocean niewiedzy mieszkańców wsi, braku ich zrozumienia dla tego co wynika z tradycji, a co ze współczesnego prawa. Stąd zawsze i wszędzie, także w dokumentach przygotowywanych na potrzeby samorządu województwa, wołamy głośno o konieczności edukacji, wzmocnionej edukacji.

Problemy w „opiece nad zabytkami”

Problems in “the care of monuments”

W swej codziennej pracy terenowej na obszarach wiejskich stykamy się ze zjawiskami o różnej wartości – tak z pozytywnymi, jak i negatywnymi. Zjawiskami implikującymi określone skutki w krajobrazie kulturowym. Takimi działaniami, które należy



uznać za szkodliwe lub naganne są np. nowe podziały geodezyjne. Niszczą tradycyjne, historycznie wykształcone rozplanowanie wiejskich działek siedliskowych i ich strukturę. Konceptje tworzenia nowych linii zabudowy, niszczące wielowiekowe układy ruralistyczne. Negatywne jest niejednokrotnie lokowanie farm wiatrowych, zakłócających postrzeganie panoram wsi i ich dominant. Zbyt

często i zbyt łatwo organy nadzoru budowlanego wyrażają zgodę na wyburzenia historycznych elementów zabudowy lub ich przebudowę. Nie prowadzą one również należytej kontroli w zakresie wymiany elementów oryginalnej (niekiedy bardzo cennej) stolarki okiennej i drzwiowej. Tolerowane są również czasami działania budowlane, mające znamiona samowoli. W niektórych



Ryc. 9. Wartości kulturowe w gminie Darłowo – wypis i wyrys z mpzp. Darłowo 2005. Oprac. Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie, 2011

Fig. 9. The cultural values in the municipality Darłowo – abstract and extract from the local development plan municipality Darłowo 2005

Ryc. 10. Wsie tematyczne w gminie Sianów.
Oprac. Biuro Dokumentacji Zabytków
w Szczecinie, 2011

Fig. 10. Thematic villages in the municipality
Sianów. Elab. Office for the Documentation
of Historical Monuments in Szczecin, 2011

rejonach Pomorza Zachodniego, np. w gminie Darłowo, przyjęto zbyt rygorystyczne warunki w zakresie ukształtowania historycznej i współczesnej zabudowy; wynikiem tego jest niechęć właścicieli posesji do podejmowania działań w zakresie renowacji budynków, mających istotne walory kulturowe.

Zastanawiająca, nawet momentami zatrważająca, jest również niechęć do pozyskiwania i wykorzystywania zewnętrznych środków finansowych na prace przy obiektach zabytkowych. Problem ten wiąże się bezpośrednio z opóźnieniami gmin w tworzeniu i uchwalaniu strategicznych dokumentów, odnoszących się do miejscowego zasobu kulturowego.

W rozmowach z mieszkańcami wsi Pomorza Zachodniego daje się zauważyć poczucie ich wykluczenia społecznego, które wynika z wielu różnorodnych przyczyn. Ogólna bieda – likwidacja PGR-ów, brak zainteresowania tradycyjną produkcją rolną, dekapitalizacja zabudowy. W zakresie szkolnictwa nastąpiła likwidacja części wiejskich szkół, brak też możliwości kontynuowania nauki. Wykluczenie powoduje też złą komunikację – likwidacja połączeń kolejowych i autobusowych, zły stan dróg, wysokie koszty użytkowania pojazdów. Zmniejsza się dostępność do kultury – znikoma ilość imprez wiejskich czy gminnych, praktycznie niedostępne uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych dużych ośrodków miejskich).



Aspekty pozytywne

Positive aspects

Są również zjawiska pozytywne, które poprzez działalność naszego Biura, staramy się promować, by znalazły one naśladowców na terenie innych gmin. Wymienić tu można dobrze rozwijającą się ideę wiosek tematycznych, propagowaną na terenie Pomorza Zachodniego przez Wacława Idziaka.

W programie tym pojawiają się nowe, niekiedy niezwykle wątki kulturowe. W Dąbrowie powstała wioska zdrowego życia, Iwęcino – wioska końca świata. Paproty – to wioska labiryntów i źródeł. Podgórkki – stały się krainą bajek i rowerów, Sierakowo zbudowało wioskę hobbistów. Nowe pomysły łączą się harmonijnie z tradycją, z poszanowaniem istniejących wartości kulturowych. Program ten, niezależnie od swych



Ryc. 11. „Wioska Końca Świata” – Iwęcino gmina Sianów. Oprac. Biuro Dokumentacji
Zabytków w Szczecinie (fot. W. Witek, 2011)

Fig. 11. “Village of the End of World” – Iwęcino municipality Sianów. Elab. Office for the
Documentation of Historical Monuments in Szczecin (photo by W. Witek, 2011)

GOSŁAW, gm. Trzebiatów
- zagroda rolnicza -



Ryc. 12. Rekonstrukcja zabytkowej zagrody czworobocznej, Gosław gmina Trzebiatów. Oprac. Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie (fot. W. Witek, 2011)

Fig. 12. Reconstruction of the historic quadrangular homestead, Gosław municipality Trzebiatów. Elab. Office for the Documentation of Historical Monuments in Szczecin (photo by W. Witek, 2011)



Ryc. 13. Translokowana chałupa ryglowa, Policko gmina Manowo (fot. A. Hamberg-Federowicz, 2010)

Fig. 13. The translocated stud wall cottage, Policko municipality Manowo (photo by A. Hamberg-Federowicz, 2010)



nadrzędnych celów, kształci liderów społeczności wiejskich, częstokroć zbiorowych, co jest efektem nieocinionym z wielu innych względów.

Pozytywem jest również działalność tzw. zapaleńców, którzy swym uporem, często wieloletnią konsekwencją i zaangażowaniem własnych środków finansowych, prowadzą prace przy odbudowie i konserwacji obiektów zabytkowych. Wymienić tu można pana Roberta Szymanowskiego ze wsi Gosław, który od lat rewaloryzuje z powodzeniem okazałą, ryglową zagrodę czworoboczną. Ważną jest działalność pana Jerzego Bokieja z Mścic prowadzącego prace przy zespole dworsko-folwarcznym i obiektach ryglowych, translokowanych w jego pobliżu. Należy też docenić prace rodziny Andziaków, odbudowującą założenie pałacowe w Siemczynie. Z podobnymi działaniami spotykamy się w Słwinie, Dolsku, Niechorzu i innych miejscowościach.

W niektórych gminach sprawnie działają tzw. zielone szkoły, które w swych programach promują

poszanowanie wartości krajobrazu kulturowego. W niektórych wsiach (np. w Iwęcinnie, Kołbaczu, Chwarszczanach i innych) działają miejscowe stowarzyszenia, najczęściej związane z posadowionymi w tych miejscowościach zabytkami. Stowarzyszenia, niezależnie od poszukiwania środków na rewaloryzację zabytków, prowadzą również działania edukacyjne i promocyjne, m.in. poprzez organizację sesji popularno-naukowych. W stowarzyszeniach tych i wśród indywidualnych liderów odbudowy historycznego krajobrazu kulturowego znajdujemy corocznie bardzo dobrych partnerów w organizacji wydarzeń Europejskich Dni Dziedzictwa. Niektóre ze stowarzyszeń przejmują nawet trud prowadzenia wiejskich szkół, wiedząc że inwestycja w najmłodsze pokolenia zaowocuje później lepszą więzią z miejscowym środowiskiem kulturowym.

Biuro Dokumentacji Zabytków prowadzi wiele działań statutowych w zakresie ochrony zabytków. Do nich należy np. typowanie obiektów budownictwa wiejskiego do wpisu do rejestru zabytków województwa zachodniopomorskiego, konsultacje przy opracowywaniu koncepcji tworzenia parków kulturowych. Niezależnie od działań statutowych w zakresie ochrony zabytków Biuro Dokumentacji Zabytków prowadzi różnego rodzaju prace, których celem jest zachowanie tożsamości kulturowej regionu. Te zaś mają z jednej strony zapewnić znacząco

Ryc. 14. XVIII-wieczna kuźnia ryglowa, Dolsk gmina Dębno (fot. W. Witek, 2010)

Fig. 14. The eighteenth-century stud wall forge, Dolsk municipality Dębno (photo by W. Witek, 2010)

większy dopływ środków finansowych, przeznaczonych na prace przy zabytkach. Fundusze te należy również tak ukierunkować, by nie mnożyć elewacji wyłożonych styropianem, plastikowych okien i posadzek z różowego polbruku, a ratować to co ewidentnie cenne, pomorskie, zabytkowe. Z drugiej strony wszędzie tam gdzie możemy, doradzamy w tworzeniu koncepcji programowych prac remontowych, w określaniu zadań, ich kolejności i zakresu. Konsultujemy wnioski do programów ministerialnych czy PROW-u. Nie wahamy się również wtedy, gdy w ocenie merytorycznej zrealizowanych zadań trzeba wyrazić zdania krytyczne.

Działania edukacyjne BDZ

Educational activities of the BDZ

Jak już wspomnieliśmy wcześniej, szczególny nacisk kładziemy na edukację – tak wyrażaną podczas prelekcji, organizowanych wystaw, zajęć szkolnych czy nadzorów, jak i po prostu w trakcie najzwyklejszych rozmów w czasie badań terenowych.

Takiemu celowi służyły zorganizowane we wsi Słowińno warsztaty budowlano-konserwatorskie. Wzięli w nich udział mieszkańcy tej wsi – dzieci i młodzież, właściciele zabytkowych obiektów (chałup czy budynków gospodarczych, wznie-

sionych w tradycyjnej technice ryglowej), miejscowi rzemieślnicy a także osoby z okolicznych miejscowości i przedstawiciele gminy Darłowo. W trakcie plenerowych zajęć uczestnicy zaznajomieni zostali z technologiczną specyfiką tej konstrukcji, waloryzacją kulturową obiektów ryglowych, a także ze współczesnymi możliwościami stosowania zapomnianej techniki budowy i jej konserwacją. W celach poglądowych, mieszkańcy Słowińno, pod nadzorem pracowników Biura, wybudowali wcześniej zaprojektowaną ścianę ryglową, tak by znajomość teoretyczna miała powiązanie z praktyką wykonawczą. Od razu też zrodziła się refleksja, że na terenach tejże gminy, gdzie nasycenie występowania obiektów ryglowych jest wciąż wysokie, istnieje potrzeba

Ryc. 15. Publikacja Europejskie Dni Dziedzictwa 2010 – wyd. Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie, red. A. Bartczak, M. Witek, Szczecin 2010

Fig. 15. Publication the European Heritage Days 2010 – ed. Office for the Documentation of Historical Monuments in Szczecin, 2010, edited by A. Bartczak, M. Witek



Ryc. 16. Europejskie Dni Dziedzictwa 2008 w Stargardzie Szczecińskim (fot. W. Witek, 2008)

Fig. 16. The European Heritage Days 2008 in Stargard Szczeciński (photo by W. Witek, 2008)

reaktywowania warsztatów budowlanych (ciesielskich, dekarских, zduńskich, stolarskich i innych), które mogłyby świadczyć usługi w zakresie remontu budynków. Okazało się więc, że niekoniecznie specjalność wizażysty paznokci, czy ankietera może być najpotrzebniejsza w tych stronach (a takie kursy proponowane były bezrobotnym!). Odkrycia tego dokonali zgodnie tak mieszkańcy wsi, jak i przedstawiciele urzędu gminy. Omawiane warsztaty miały nadto dwa inne efekty, oba nie do przecenienia. Po pierwsze, poprzez bezpośrednią partycypację w budowie, mieszkańcy Słowina i okolicznych wsi spojrzeli innym okiem na własne zabudowania. To co kiedyś wydawało im się nienowoczesne, nieatrakcyjne, niefunkcjonalne i wręcz niechciane, stało się wartościowe, godne zadbania. W przeciągu kilku miesięcy po przeprowadzeniu warsztatów część starych chałup chłopskich z początków XIX w. została w mniejszym czy większym stopniu wyremontowana, z zachowaniem oryginalnej formy i detalu. Część z nich otrzymała funkcje agroturystyczne. O dokonaniach mieszkańców wsi Słowino stało się głośno. Przyjeżdżają tu ludzie z bliższych i dalszych okolic, by zobaczyć, że można i że warto. Drugim efektem wspólnego przedsięwzięcia Biura Dokumentacji Zabytków i mieszkańców Słowina jest również fakt, że wybudowana ściana ryglowa stoi do dziś w bardzo dobrym stanie, bowiem otaczana jest troską wszyst-

kich tam mieszkających. Czy można więc mówić o lepszych efektach identyfikacji kulturowej? Słowińskie warsztaty, zorganizowane przez Biuro Dokumentacji Zabytków, zdobyły w 2007 roku wyróżnienie w konkursie gospodarczym Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, w kategorii produkt turystyczny roku.

Perspektywy i podsumowanie

Perspectives

Ochrona wiejskiego krajobrazu kulturowego jest procesem złożonym, długotrwałym i zazwyczaj kapitałochłonnym. Być może najtrudniejszym na Pomorzu Zachodnim. Oprócz wskazanych powyżej problemów, wymienić trzeba także i inne kwestie. Istnieje duża potrzeba współdziałania interdyscyplinarnego, międzyresortowego, kształcenia kompetentnej kadry w wydziałach jednostek samorządu terytorialnego. Proponujemy wprowadzanie zagadnień związanych z regionalizmem do programów nauczania architektów i planistów. Korzystne znacznie miałyby zdecydowane i trafne inwestowanie w kapitał ludzki (postacie liderów lokalnych, powstawanie stowarzyszeń. Warto wzmocnić korzystanie z wiedzy i potencjału specjalistycznych instytucji już istniejących. Wskazane jest również skierowanie mocniejszego wsparcia finansowego dla utrzy-

nia stanu i rewaloryzacji obiektów ewidencyjnych. Są to obiekty, które nie są wpisane do rejestru zabytków województwa, a które tworzą szeroki i wartościowy kontekst kulturowy, decydujący o tożsamości regionu. Potrzeba także konsekwentnej realizacji zadań zawartych w uchwalonych strategiach i planach. Planach tak wojewódzkich jak i gminnych. Każda z tych kwestii wymagałaby odrębnego, dogłębnego omówienia. W niniejszej pracy została jedynie zasygnalizowana.

Biuro Dokumentacji Zabytków, dysponując niewielką kadram, lecz w pełni profesjonalną i zaangażowaną w działania. Czyni wszystko, by krajobraz kulturowy wsi Pomorza Zachodniego zachował w możliwie najwyższym stopniu swą historyczną wartość.

Maria Witek

Cezary Nowakowski

Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie
Documentation of Monuments Office
in Szczecin

Przypisy

¹ Wojewódzki Program Opieki nad Zabytkami na lata 2008–2012, opracowanie wykonane dla Zarządu Województwa zachodniopomorskiego przez Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie.

² Uchwałą Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Nr XLV z dnia 19 października 2010 r. został przyjęty projekt zmiany Planu (obowiązujący dotąd dokument opracowany w 2002 r. został uchylony).

Dziedzictwo wsi wielkopolskiej - stan zachowania, zagrożenia oraz działania zmiierzające do jego ochrony

Teresa Palacz

Heritage of
the Greater
Poland Village
- Conservation
Status, Threats, and
Actions to Protect It

Dziedzictwo to ogół wartości, odziedziczonych po poprzednich pokoleniach. W ramach pojęcia ogólnego wyróżniamy – **dziedzictwo kulturowe**, czyli zasób rzeczy nieruchomych i ruchomych wraz ze związanymi z nim wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi uznawany za godny ochrony prawnej, dla dobra społeczeństwa i jego rozwoju oraz przekazania następnym pokoleniom, o bezcennych wartościach, mających znaczenie dla tożsamości i ciągłości rozwoju¹. Znaczenie niematerialnej spuścizny w kreowaniu tego, co obecnie nazywamy krajobrazem kulturowym, intuicyjnie podkreślał „ojciec polskiej etnografii” Oskar Kolberg w poł. XIX wieku. Następne dziesięciolecia pokazały, jak nie rozumiano tego problemu, kiedy skupiono się przede wszystkim na ochronie materialnych aspektów dziedzictwa². Temat dziedzictwa wsi wielkopolskiej jest niezwykle obszerny i przekracza ramy poniższego artykułu.

Dla wykształcenia się historycznego czy etnograficznego (obydwa prawie są ze sobą tożsame) regionu Wielkopolski miały znaczenie granice (ryc. 1). Najstarszą i najbardziej trwałą dla regionu była granica ukształtowana od poł. XIV w. do czasów rozbiorów. Kolejną granicą, która wycisnęła niezwykle sugestywne piętno na wykształcenie się regionu wielkopolskiego to granica Wielkiego Księstwa Poznańskiego (1815–1848) i Provinz Posen (1848–

1919). Podział Wielkopolski granicą zaborową pozostawił ślady widoczne do dziś, zarówno w sferze mentalnej jak i osadniczej oraz gospodarczej. Ostatnia ważna granica wyznaczała obszar Województwa Poznańskiego w 1938 r. Obszar zasraflowany na północy oznacza teren historycznie Wielkopolski, a który znalazł, po rozbiorach, poza granicami Polski i został wcielony do Prus³.

Czynniki i procesy, które ukształtowały krajobraz osadniczy Wielkopolski

The factors and processes
that have shaped the
settlement landscape of
Great Poland

1) Osadnictwo
średniowieczne

1) The medieval settlement

Osadnictwo wczesnośredniowieczne zostało prawie zatarte przez przekształcenia zachodzące w wiekach od XII-XIII do XV. Kolonizacja tego okresu miała charakter planowy. Do zasiedlenia dany był konkretny obszar oraz ilość osadników i ciężary w postaci czynszu. Organizacją i zakładaniem wsi, w imieniu właściciela zajmował się zasadzca, który z reguły stawał się w przyszłości sołtysiem

WOJEWÓDZTWO WIELKOPOLSKIE - ŚRODOWISKO KULTUROWE

NAJWAŻNIEJSZE HISTORYCZNE GRANICE WIELKOPOLSKI



MAPA NR 5

Oprac. Dorota Matyaszczyk
Opr. komp. Beata Marzęta

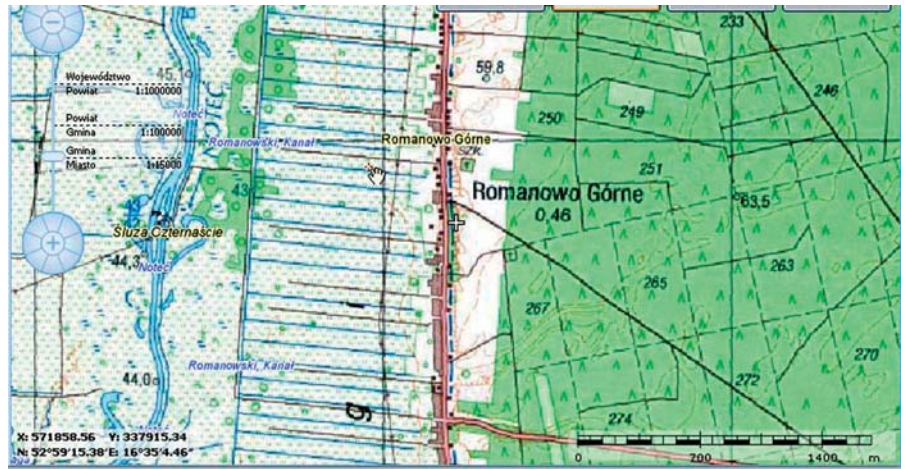
Ryc. 1. Najważniejsze historyczne granice Wielkopolski, źródło Strategia rozwoju woj. wielkopolskiego na lata 2000–2020

Fig. 1. The most important historical boundaries of Greater Poland [in:] Development strategy of the Greater Poland voivodeship for the years 2000–2020

Ryc. 2. Romanowo Górne, gm. Czarnków – olęderska rzędówka bagienna (źródło: geoportal.gov.pl)

Fig. 2. Village Romanowo Górne, municipality Czarnków – the Olęder marsh lane (source: geoportal.gov.pl)

oraz przewodniczył samorządowi wiejskiemu. Z tego czasu pochodzą wsie o systemie łąnowym oparte na jednostce gospodarczej zwanej łąnem frankońskim (ok. 24,2 ha). Każde gospodarstwo było niezależne i każdy chłop mógł indywidualnie uprawiać swój kawałek ziemi. Wsie łąnowe sadowiono z reguły wzdłuż dróg i cieków wodnych, każde z gospodarstw posiadało siedlisko, na swoim kawałku ziemi. Wielkość wsi oscylowała od 10 do maksymalnie 50 łąnów. Obok wsi łąnowych, zakładano wsie niwowe, które stały się dominujące dla Wielkopolski. Całość gruntu dzielono na trzy części, na których uprawiano kolejno zboża ozime, jare, a 1 część leżała odłogiem. Każdą niwę dzielono na długie pasy, role, które należały do jednego gospodarza. System, zwany zbiorowym zmuszał do jednoczesnych i jednakowych prac przez wszystkich osadników. Na niwie tzw. domowej sadowiono zabudowę gospodarstw i wytyczano długi plac – tzw. nawsie (albo półwsie). Na nim stawiano kuźnię, czasem kościół z cmentarzem., często znajdował się na nim staw. Jednostka gospodarczą dla tych wsi był łąn tzw. flamandzki (na Mazowszu nazywany włóką). Składał się z 30 mórg, czyli ok. 16,8 ha. Wsie niwowe nie były wsiami dużymi, gdyż ich wielkość limitowana była przez racjonalne gospodarczo odległości zabudowań od ról. Minimalna wielkość takiej wsi wynosiła 10 łąnów. W XIII wieku dla zagospodarowania nowych terenów



sprowadzono osadników, głównie z terenów Niemiec⁴ (ryc. 2).

W okresie nasilenia osadnictwa wiejskiego, prowadzona była również lokacja miast, których powstało na terenie Wielkopolski wiele. Oddalone były od siebie ok. 15-20 km (dla prawa średzkiego – Środy Śląskiej). Miasta skupiały wiele ludności rolniczej, posiadały własne majątki ziemskie. Często miasta tym tylko różniły się od wsi, że posiadały samorząd miejski, a część mieszkańców trudniła się rzemiosłem.

2) Powstanie folwarku pańszczyźnianego

2) The rise of feudal manor

Sytuacja uległa diametralnej zmianie, gdy na wsi zaczęły powstawać folwarki pańszczyźniane. Zapowiedzią folwarków były tzw. rezerwy pańskie, tj. 1-3 łąnowe gospodarstwa. Obszar folwarków powiększał się dzięki karczunkom, zajmowaniu opuszczonych gospodarstw chłopskich, przenoszeniu chłopów w inne

miejsce, wykup lub zajmowanie gospodarstw sołtysich⁵. Od XV wieku w związku ze wzrostem popytu na zboże, zwłaszcza w Polsce Północnej oraz brakiem wolnych rąk do pracy, wbrew obyczajom lokacyjnym, zaczęto opierać pracę we folwarku na pańszczyźnie, tj. przymusowej robociznie chłopów osadzonych na wsi. Począwszy od XV wieku stopniowo ulegała ona zwiększeniu. W Wielkopolsce folwarki najpierw powstały wzdłuż rzeki Warty, gdyż zboże spławiano wówczas głównie drogą wodną. System pańszczyźniany spowodował utrwalenie pewnych struktur i zależności do pocz. XIX wieku, do czasów uwłaszczenia (ryc. 3, 4). Folwark w obrębie wsi średniowiecznych, w których folwarku nie było, z reguły osadzał się albo w obrębie niwy domowej, albo na jej przedłużeniu lub z boku wsi. Ostatni przypadek stał się typem najczęstszym. W wyniku rozrostu niektórych folwarków urosła w ten sposób, tuż obok chłopskiej, druga część wsi – folwarczna, z odrębnym układem gruntów⁶.



Ryc. 3. Zabudowa podwórza folwarcznego, 4 ćw. XIX w., Wąsowo, gm. Kuślin, pow. nowotomyski

Fig. 3. Building development of grange farmyard, 4th quarter of the XIX century, Wąsowo, municipality Kuślin, district Nowy Tomyśl

wsie rzędowe o pasmowym układzie gruntów. Na terenach leśnych i na piaskach Nowotomyskiego powstawała zabudowa rozproszona. Większość osadników stanowili Niemcy (okres wojny 30-letniej), a w poł. XVIII wieku także Polacy i Czesi. Wszystkie osady otrzymywały nowe prawo zwane „prawem holenderskim”, które gwarantowało określone przywileje. Umowy dzierżawy zawierano na kilkadziesiąt lat, a czasem była to dzierżawa wieczysta, jak w Olędрах Ujskich czy Olędрах Nowe Dwory. W granicach dawnego woj. poznańskiego, do końca XVIII wieku powstało ok. 280 olęderskich, z czego prawie 1/4 znajduje się w okolicach Nowego Tomysła. Kres kolonizacji olęderskiej położyło uwłaszczenie⁷.

Po I rozbiorze Polski w 1772 roku miały miejsce w krótkim czasie 3 akcje osadnicze; w latach 1772–1786 – kolonizacja fryderycjańska, prowadzona przez króla pruskiego Fryderyka II; dwie kolejne akcje, które mniej więcej powielają wzór fryderycjański: w okresie tzw. Prus Południowych (1793–1806) i kolonizacja od roku 1820 do poł. XIX wieku.

Powstawały w tym okresie oddzielne wsie i kolonie oraz przedłużenie dawnych osad. Najwięcej osad powstało w okolicach Wyrzyska, Wielenia, Chodzieży, a także Żnina i Strzelna. Główną cechą tych osad była posunięta do przesady regularność. Powstawały wówczas małe, regularne wsie ulicowe, z idealnie prostymi parcelami gruntowymi.

Ryc. 4. Jeden z domów mieszkalnych w kolonii folwarcznej, Wąsowo, gm. Kuślin, pow. nowotomyski

Fig. 4. One of the residential houses in the grange colony, municipality Kuślin, district Nowy Tomyśl

3) Działalność kolonizacyjna XVII i XVIII wieku

3) The activity of colonizing in the XVII and XVIII century

W jej spadku pozostały na terenie Wielkopolski trzy nowe typy osad:

- zbliżony nieco do wsi łąnów leśnych – tzw. olęderska rządówka bagienna,
- osada rozproszona z blokowym układem pól,
- mała, regularna ulicówka.

Pierwsze osady olęderskie, na terenach zalewowych, w Polsce powstały w okresie reformacji religijnej i pojawiły się na terenie Prus Książęcych, później Królewskich. Fala

tej kolonizacji objęła także okolice Ujścia, Wielenia i Międzyrzecza. Pierwszymi osadnikami byli Holendrzy, a następnie Niemcy z terenów Marchii. Z czasem pod wyrazem „holender” (Olęder) zaczęto rozumieć nie narodowość, ale w ogóle człowieka wolnego, który zajmuje się osuszaniem bagien, karczowaniem lasów i ma związane z tym specjalne prawa i przywileje. Charakterystycznym jest to, że większość kolonii „olęderskich” w Wielkopolsce powstała nie na bagnach, lecz na karczunkach leśnych. Stąd też utarła się inna nazwa tych kolonii: *Hauländereien* od słowa *hauen* – *karczować*. Olędrzy na terenach bagiennych i zalewowych prowadzili ożywioną działalność melioracyjną. Budowali



4) Rozwój stosunków kapitalistycznych

4) The development of capitalist relations

Terazniejszy wygląd wsi wielkopolskiej ostatecznie wytworzył się w trakcie rozwoju kapitalizmu, uwłaszczenia i akcji kolonizacyjnych parcelacji w wyniku reformy rolnej.

Lata uwłaszczenia można porównać do zmian jakie zaszły w okresie XIII–XIV w. Średniowieczny układ pól bez większych zmian zachował się do uwłaszczenia. Separacja i komasacja XIX-wieczna poczyniła znaczne zmiany w kształtach istniejących wsi. Powstały wówczas rządówki, regularne wielodrożnice. W administracyjnym języku pojawiły się pojęcia jak „gminy wiejskie” i „obszary dworskie”. Zmiany te wynikały przede wszystkim z działalności państwa. Na ziemiach byłego zaboru uwłaszczenie trwało od 1823 po 1860 rok. Często przy scalaniu i komasacji oraz separacji gruntów chłopskich od pańskich, następowało rozbicie dawnej zabudowy, tworzono nowe kolonie, czy nowe samotnicze gospodarstwa. Proces ten zadecydował o odmienności wsi wielkopolskiej (teren zaboru pruskiego), czy pomorskiej w porównaniu ze wsią na pozostałych ziemiach polskich. Tu też pojawiają się różnice po stronach granicy zaborowej⁸.

Kolejny element niezwykle istotny dla krajobrazu osadniczego wniosła i pozostawiła w spadku dla

ziem zaboru pruskiego w latach 1886-1918 Pruska Komisja Kolonizacyjna (Ansiedlung Kommission). Po jej działalności pozostały: krótkie ulicówki, kolonie liniowe czy rządowo-liniowe (okolice Gostynia, Gniezna, południowa część pilskiego i bydgoskiego), osiedla rozproszone (okolice Chodzieży i Czarnkowa). Zmianie ulega także wieś folwarczna. W związku z wprowadzeniem nowych upraw, buraka cukrowego, roślin pastewnych, ziemniaka na skalę przemysłową, rozwojem hodowli owiec, bydła, czy koni w krajobrazie wsi pojawiają się nowe elementy jak osiedla folwarczne, cegielnie i nowa zabudowa folwarków. Stajnie, obory, spichlerze oraz stodoły, gorzelnie, krochmalnie czy cukrownie, jak i domy dla pracowników folwarcznych budowano z pewną myślą architektoniczną, co powodowało wyróżnienie w architekturze wsi. Starano się je wkomponować w zabudowę istniejącej wsi. Wsie duże, zwarte, generalnie obroniły się przed przebudową, nie nadawały się do taniej i łatwej przebudowy. Folwarki leżały po prostu na „swoich” łanach a pomieszczenie ich ról z chłopskimi było małe, nie było w tych wsiach szachownicy niwowej. Widoczne to jest zwłaszcza dla Południowej i Zachodniej Wielkopolski, na pograniczu ze Śląskiem. Sytuację taką można odnieść do wsi na Ziemi Lubuskiej oraz Śląska.

Wsie folwarczne nie związane z wsiami chłopskimi występują w okolicach Ostroroga i Szamotuł

i ciągną się w kierunku Buku, na południe oraz w okolicach Kościana i Czempinia. Natomiast łącznie z wsiami chłopskimi występują od Buku po Wolsztyn i Rawicz oraz w południowo-wschodniej Wielkopolsce.

We Wschodniej Wielkopolsce – powstało inne oblicze osadnicze. Po ukazie carskim z 1863 roku wprowadzającym uwłaszczenie doszło do przekazania ziemi chłopom na własność. Ukaz nie dawał możliwości scalania i przenoszenia gospodarstwa chłopskiego w inne miejsce, choćby leżało w środku pól folwarcznych, nie regulował również kwestii serwitutów. Przebudowane wsie nazywano w Królestwie Polskim potocznie „koloniami”. Pod względem swego rozplanowania były to osiedla o charakterze rządówek liniowych z regularnym, prostym układem pasów gruntowych. Każdą dotychczas zwartą wieś rozbijano zwykle na kilka osiedli; wytyczano nowe drogi biegnące w różnych kierunkach, przy których ustawiano rzędem obok siebie zabudowania chłopskie. Grunt każdego chłopca ciągnął się na przedłużeniu parceli domowej, również w idealnie prostych liniach. Po 1870 roku zaczęła się nasilać parcelacja folwarków.

Kierunki wewnętrznego rozrostu wsi zależały od kilku czynników: dotychczasowego rozplanowania wsi, ukształtowania terenu, od przebiegu ważniejszych dróg komunikacyjnych, od pojawienia się w pobliżu wsi lub w samej wsi, np. stacji

kolejowej, młyna, tartaku, gorzelnii, browaru. Często obok zwartej wsi powstawały przysiółki. **Charakterystyczne jest to, że wsie Wielkopolski, podobnie jak i Pomorza nie powiększyły się tak bardzo, jak wsie centralnej Polski, czy Małopolski. Fakt ten należy tłumaczyć zwyczajem niepodzielności gospodarstw chłopskich (od lat 70. XIX wieku)** oraz znacznym odpływem ludności ze wsi na emigrację i do miejskiego rzemiosła oraz handlu.

5) Okres Polski Międzywojennej

5) The period of the inter-war Poland

Od początku odzyskania przez Polskę niepodległości, pojawił się problem reformy rolnej. Trudności potęgował fakt różnic, jakie pozostały po trzech zaborach. Ustawa o reformie rolnej z 28 grudnia 1925 roku postanawiała iż parcelacji podlegały: majątki państwowe, majątki kościelne, zwane wtedy majątkiem martwej ręki, majątki fundacyjne, z wyjątkiem należących do fundacji przedrozbiorowych i na końcu majątki prywatne „z przymusowego wykupu”. Wolne od wykupu było 180 ha użytków rolnych dla każdego właściciela, dla okolic przemysłowych do 60 ha, a we wschodnich województwach do 300 ha. Dalej ustawa zostawiała większą ilość ziemi dla majątków, w których prowadzono na skalę przemysłową uprawę buraka prze-

mysłowego, kwalifikowane nasienictwo, czy hodowlę zarodową. Były to tzw. wyłączenia. Rocznie miało do podziału przypadać ok. 200 tys. ha. Najpierw działki przydzielane miały wielkość od 15-20 ha, a potem były coraz mniejsze, gdyż ziemi do podziału było mniej niż się spodziewano. Widoczne jest to zwłaszcza za rządów ministra Poniatowskiego (lata 1934–1939), gdy przydzielane działki miały ok. 5 ha. Z tego okresu pochodzą osiedla i domy zwane „poniatówkami”.

6) Zmiany po II wojnie światowej

6) Changes after World War II

Dekret o reformie rolnej z 6 września 1944 roku, wywłaszczał ze skutkiem natychmiastowym i bez odszkodowania wszystkich właścicieli ziemskich o pow. powyżej 50 ha (w woj. zachodnich powyżej 100 ha – Wielkopolska, Pomorze i Śląsk), odbierając im oprócz ziemi żywy i martwy inwentarz oraz budynki. Działania te przyniosły duże straty materialne i niematerialne; zniszczenie dworów, parków, ich wyposażenia, księgozbiorów, rodzinnych archiwów. Zarząd byłych majątków, których w większości nie rozparcelowano, obejmowali mniej lub bardziej kompetentni kierownicy, głównie z rekomendacji partii, bądź przydzielano je instytucjom. Następnie powstawały spółdzielnie produkcyjne, których większość

do 1956 roku przestała istnieć. Dalszym etapem było utworzenie Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR-ów). Fakt ten spowodował zachowanie układów przestrzennych wsi folwarcznych oraz blokowych układów pól. Powstanie PGR-ów pozostawiło nam w spadku osiedla dla pracowników w formie bloków, dwu- a nawet trzy-piętrowych, co zniszczyło zabudowę wsi.

Duże zmiany przyniósł rozwój przemysłu, zwłaszcza kopalni odkrywkowych (węgiel brunatny – Konińskie), rozwój miast i wchłanianie wielu wsi. Jeszcze większe zmiany przyniosła likwidacja PGR-ów. W wielu wypadkach po sprzedaży ziemi, dochodzi do zmiany w układzie pól, oraz do nieodwracalnej degradacji i zniszczenia zabudowy folwarcznej.

Współczesny obraz osadniczy Wielkopolski

The contemporary settlement image of Great Poland

Najlepiej zachowało się osadnictwo olęderskie. W okolicach Nowego Tomysła, Trzciela, Wolsztyna, Grodziska Wlkp., Międzychodu, Lwówka to osadnictwo na karczunkach leśnych, typu rozproszonego z blokowym układem pól. Tzw. rzędówkę bagienną spotykamy na terenach nadrzecznych i zabagnionych,

Ryc. 5. Kuźnica Zbąska, wieś w pow. grodziskim, dawniej nazywała się Hamernia Borujaska, znana od 1456 roku. Niegdyś wytapiano w niej żelazo z rudy darniowej. Obok niej w XVIII wieku powstała osada olęderska

Fig. 5. Kuźnica Zbąska, village in district Grodzisk, formerly called Hamernia Borujaska, known since 1456. It was once smelted iron from meadow ore. Next to it in the XVIII century arose the Olęder settlement

nad Notecią – na północny-wschód i południe od Chodzieży, a także po obu brzegach Warty między Trzcianką a Wieleniem (ryc. 5). Osadnictwo olęderskie pozostawiło również małą regularną ciasną ulicówkę. Spotykamy ją w okolicy Obornik, na prawym brzegu Warty oraz w okolicach Środy Wlkp., Gniezna, Wrześni i Jarocina, w pow. kolskim, konińskim i tureckim (ryc. 6). Na terenie Puszczy Pyzderskiej, między rzeką Wartą i Prosną zachowały się również relikty osadnictwa olęderskiego. Pozostały po dawnych mieszkańcach cmentarze i świątynie różnych wyznań. Nowi mieszkańcy przybyli na poolęderskie gospodarstwa, z innym bagażem kulturowym, często nie potrafili o nie dbać. Dla nich, to co zastali było diametralnie inne, obce. Przerwanie ciągłości osadniczej i kulturowej doprowadziło do nieodwracalnych zniszczeń. Widoczne jest to również na terenach nadnoteckich. Olędrzy potrafili ujarzmić rzekę, wykorzystać poprzez system kanałów jej wodę do celów gospodarczo-hodowlanych. System takiej gospodarki, opanowanej do perfekcji, odchodzi niestety w zapomnienie.

Wsie o niwowym układzie gruntów, z wąskimi parcelami, powiązane z trójpolówką, stanowiły na terenie Wielkopolski olbrzymią większość. Sporo wsi o takiej proveniencji, także ze skupioną zabudową zachowało się w środkowo-wschodniej Wielkopolsce (w okolicy Kostrzyna, Pobiedzisk) i dalej w okolicach Strzelna, Mogilna.



W okolicach Wschowy i Leszna, spotykamy duże wsie ulicowe oraz widlicowe, ze średniowiecznym, łanowym układem pól. Oba typy, a zwłaszcza ten drugi, na skutek rozbudowy, przeistaczały się we wsie o układzie wielodrożnym. Wsie ulicowe o różnym pochodzeniu są dominujące dla Południowej Wielkopolski – Leszczyńskie, południowo-zachodnia część Kaliskiego, prawie cała centralna część – dawne woj. poznańskie, południowa część pilskiego. Spotykane gdzie indziej ulicówki są pochodzenia poolęderskiego. Wsie ulicowe bliższe granicy ze Śląskiem stają się większe i dłuższe. Wsie o układzie widlicowym dominują obok ulicówek w zachodniej i północno-zachodniej Wielkopolsce. Zachodnia i południowa Wielkopolska to także tereny o największej ilości zachowanych starych układów przestrzennych.

Wieś wielodrożna powstała w wyniku naturalnej rozbudowy, o czym wspomniano wcześniej albo była skutkiem osadnictwa kolonizacyjnego niemieckiego. Oprócz osad gęsto i ciasno zabudowanych tworzone były wsie z typem gospodarstw położonych samotniczo, na własnych gruntach. Gospodarstwa te, w pewnym oddaleniu, zależnie od wielkości pól sadzone były wzdłuż dróg. W ten sposób powstawały wsie duże o rozrzuconej zabudowie i układzie wielodrożnym. Takie wsie spotykamy w okolicach Wielenia, Tarnówki, Krajenki, Złotowa i północno-wschodniej Wielkopolsce. Wsie takie dominują również na Pomorzu Środkowym i Wschodnim. Wsie wielodrożne, o gęstej zabudowie znajdują się w okolicach Bledzewa, Sulęcina i Bytnicy (woj. lubuskie). Na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego wsie wielodrożne



Ryc. 6. Ginąca zabudowa wsi olęderskich, Krzywy Las, gm. Lwówek, pow. nowotomyski

Fig. 6. The disappearing building development of the Olęder villages, Krzywy Las, municipality Lwówek, district Nowy Tomysł

mają często dość chaotyczny układ i są mniejsze, gdyż ich rozbudowa nie podlegała ścisłym rygorom i powodowana była podziałami oraz ciasnotą wewnętrzną starej części wsi. Na terenach byłej Kongresówki wsi jest więcej, są one mniejsze niż w innych częściach Wielkopolski. Jest za to dużo przysiółków, kolonii. Przysiółki spotykamy również na terenach leśnych. Należy jeszcze wspomnieć o osadach rozproszonych na terenach leśnych – Puszczy Noteckiej, północno-wschodniego obszaru d. woj. pilskiego.

Materiały w budownictwie wielkopolskim

Materials in the Great Poland
construction

Do połowy XIX wieku w Wielkopolsce dominowało w zabudowie gospodarstw chłopskich jako surowiec budowlany drewno i glina. Na ziemiach zaboru pruskiego zaczęło zanikać dość szybko budownictwo drewniane (zrębowe i sumikowo-łatkowe) – brak surowca oraz gliniane (konstrukcje wyłącznie gliniane – glina zmieszana ze słomą). Dominować zaczęło budownictwo murowane. Popularna była też konstrukcja mieszana szkieletowa (drewno z cegłą, tzw. mur pruski oraz drewno z gliną). Cegła i kamień używane były wcześniej do budowy kościo-

łów, zamków i innych rezydencji. Drewno oraz konstrukcja szkieletowa charakterystyczna była na terenie Wielkopolski także dla kościołów. Budowa murowanych obiektów była możliwa dzięki powstaniu licznych cegielni. Wieś murowana na terenie zaboru pruskiego, coraz bardziej zaczynała się różnić od wsi we wschodniej Wielkopolsce (zabór rosyjski). Na obszarze byłego zaboru pruskiego wygląd wsi określiły liczne przepisy przeciwpożarowe. Zarówno w kwestii surowca budowlanego, pokrycia dachu oraz rozplanowania wnętrza. Piec chlebowy musiał być budowany poza obrębem domu. W budownictwie folwarcznym używany był także kamień. Dla wschodniej Wielkopolski nadal głównymi surowcami pozostały drewno i glina. Relikty budownictwa drewnianego spotykamy w Wielkopolsce Wschodniej oraz w Nowotomyskiem. Lokalnym surowcem jest tzw. kamień poddębicki (lokalnie wydobywane iły) w okolicach Kłodawy i Koła.

Największe zmiany w formie budowanych na wsi obiektów przyniosła 2 połowa XX wieku. Pierwsze murowane domy, jakie powstały na wsi po 1945 roku, były jeszcze budowane w duchu tradycyjnym – parterowe, na rzucie prostokąta, kryte dwuspadowym dachem, z wystawką. Olbrzymie spustoszenie estetyczne przyniósł przełom lat 70. i 80. XX wieku. Mieszkańcy wsi zaczęli stawiać piętrowe murowane domy, popularne „kostki”, co daleko odbiegało od tradycyjnych form. Sto-

sowano wówczas do budowy pustaki oraz żelbet. Po domach – kostkach nadeszła na wsi epoka domów nakrytych dwuspadowym dachem z uskokiem w pionie. Powstały też obiekty zwieńczone dwuspadowym dachem o różnym nachyleniu połaci dachowych, odbiegającym od tradycyjnego, o jednolitym spadku, którego kąt był niegdyś charakterystyczny dla danego regionu. Najnowsze tendencje architektoniczne zauważalne na polskiej wsi polegają na powielaniu katalogowych wzorów domów w stylu dworcowym. Są to formy poprawne, ale zbyt dosłowne, a przez to naiwne w swym wyrazie. Niezwykle kontrowersyjną sprawą jest wygląd współczesnych kościołów!

Wielką zmurą współczesnego budownictwa na wsi jest stosowanie w skali małej architektury betonowych lub gipsowych elementów prefabrykowanych. Najczęściej są to segmenty ogrodzeń, barierki oraz tralki. Również forma współczesnych kapliczek budzi wiele do życzenia. Kierujący się pobożnością i dobrymi chęciami mieszkańcy, nie mając wyczucia plastycznego ani przygotowania merytorycznego, budują te obiekty według własnych pomysłów. Używają mało szlachetnych materiałów, takich jak beton, gips i blacha. Najlepszym przykładem złego smaku w małej architekturze ogrodowej na wsi jest jednak stosowanie gipsowych figur krasnali lub zwierząt, różnego typu sadzawek. Są to formy bardzo naiwne, infantylne i kiczowate, dalekie od wysmakowanej twórczości ludowej.

Zachowane dziedzictwo i jego formy ochrony

The preserved heritage and its forms of protection

Ochrona dziedzictwa wiejskiego odbywa się na poziomie instytucjonalnym, poprzez wpis do rejestru zabytków obiektów indywidualnych jak i przestrzennych, wpis do ewidencji zabytków. Obowiązująca Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568 ze zmianami) zobligowała gminy do wypracowania i uchwalenia Gminnych programów opieki, parków kulturowych oraz zapisów w planach zagospodarowania przestrzennego. Najbardziej wartościowe obiekty i zespoły zostały uznane za Pomniki historii.

Najlepiej zachowanymi obiektami na terenie wsi są **kościóły i zespoły klasztorne**. Liczną grupę stanowią kościoły drewniane i konstrukcji szkieletowej. Na ogólną liczbę 230 zachowanych, 193 obiekty są wpisane do rejestru zabytków (ryc. 7). Kościoły murowane w liczbie 521 wpisanych do rejestru zabytków prezentują różną rangę artystyczną, od wybitnych, o klasie europejskiej (np. barokowe kościoły w Gostyniu, Łądzie, Owińskach), po znacznie skromniejsze, mające niewątpliwie znaczenie dla historii kultury i sztuki regionu. Obiekty prezentują wszyst-

kie formacje stylowe – od romanizmu po przykłady historyzmu i modernizmu. Są jeszcze wartościowe obiekty i zespoły kościelne, które powinny zostać objęte wpisem do rejestru. Zdarza się, że niszczone kościoły ewangelickie, których nie zamieniono na katolickie. Na przykład szkieletowy kościół w Sierakowie. 44 zespoły klasztorne, w większości użytkowane przez zgromadzenia i wspólnoty zakonne.

Obszar województwa obejmuje 2352 cmentarze ujęte w ewidencji, w tym 970 to cmentarze rzymsko-katolickie, 1195 – ewangelickie, 2 kalwińskie i 83 żydowskie. Spośród wymienionych cmentarzy, 180 wpisanych jest do rejestru zabytków, w tym 74 – cmentarze rzymsko-katolickie, 75 – protestanckich, 9 prawosławnych, 10 – żydowskich, 9 – innych (m. in. choleryczne i wojenne). Dane te obejmują również miasta.

Województwo wielkopolskie charakteryzuje się bogactwem rozmaitych **obiektów pałacowych i dworskich**. Charakterystyczne dla Wielkopolski były nieduże lub średnie majątki. W 1926 roku średnia wielkość majątku stanowiącego własność prywatną wynosiła 271,4 ha. Liczba zachowanych obiektów wynosi 1350, z czego 773 obiekty wraz z miastem Poznań zostały wpisane do rejestru zabytków, pozostałe figuruje w ewidencji zabytków. Najwięcej w powiatach poznańskim (63), kościańskim i gostyńskim (po 39), leszczyńskim (38), szamotulskim

i wągrowieckim (po 36). Najstarsze obiekty pochodzą z XVII w. – m.in. pałac w Konarzewie, zamek w Rydzynie koło Leszna. Przykładem wybitnych założeń pałacowych są pałace w Rogalinie, Siedlcu, Pawłowicach, Ciężeniu, Czerniejewie. Czy też nieco skromniejsze pałace w Wąsowie, Racocie, Turwi. Zdecydowana większość rezydencji pochodzi z XIX i pocz. XX wieku. Nawiązują one do ogólnoeuropejskich tendencji panujących wówczas w architekturze, np. dzieła Karla Friedricha Schinkla – modrzewiowy pałac myśliwski w Antoninie czy pałac w Owińskach k. Poznania. Na terenie Wielkopolski zachowały się wybitne przykłady architektury neogotyckiej – zamek w Kórniku, pałace w Turwi, Rozbitku i Będlewie. Wiele obiektów nawiązuje do stylu włoskiego, francuskiego czy też klasycznego. Oprócz obiektów murowanych z cegły i kamienia, bardzo nieliczną grupę stanowią dwory drewniane i szachulcowe (jeszcze dominujące w XVIII wieku), których na terenie woj. wielkopolskiego zachowało się ok. 30. Część z nich znajduje się w opłakanym stanie chociażby dwór w Kotlinie, pow. jarociński czy też w Łopuchowie, gm. Murowana Goślina. Inne mają się całkiem dobrze jak Koszuty k. Środy Wlkp. – Muzeum Ziemi Średzkiej. Dwory i pałace to często obiekty związane z wybitnymi Polakami. W latach 1831–1832 w kilkunastu przebywał Adam Mickiewicz. Tylko w jednym z nich znajduje się Muzeum jego



Ryc. 7. Drewniany kościół pw. Św. Mikołaja z 1695–1699. We wnętrzu późnorenesansowa i barokowa polichromia, Słapanowo, gm. Obrzycko, pow. szamotulski

Fig. 7. The wooden church dedicated St. Nicholas from 1695–1699. Inside the late Renaissance and Baroque polychrome. Słapanowo, municipality Obrzycko, district Szamotuły

imienia, tzn. w Śmielowie k. Żerkowa (pow. jarociński). W Antoninie był dwukrotnie, bo w 1827 i 1829 roku Fryderyk Chopin. W 1807 roku Winną Górę otrzymał od Napoleona gen. Jan Henryk Dąbrowski. Nieopodal w Manieczkach osiadł Józef Wybicki.

Rezydencjom towarzyszyły **parki**. Na terenie województwa znajdują się 1463 parki zabytkowe, z których 844 wpisane są do rejestru zabytków. Prócz tego w rejestrze zabytków figurują dęby rogalińskie oraz 24 aleje lipowe, dębowe, brzoźowe oraz pasy wiatrochronne w Turwi. Najwięcej wpisanych jest w pow. poznańskim (80), szamotulskim (49) i gnieźnieńskim (42). Najstarsze powstały w 2 poł. XVIII wieku, m. in. Rogalin, Gułtowy, Siedlec. Zdecydowana większość założeń parkowych powstała w XIX w. i są to parki krajobrazowe. Największy z nich, nie tylko w Wielkopolsce, ale i w Polsce o pow. 162 ha, znajduje się w Gołuchowie, w dawnym majątku Czartoryskich. Przetrwowało niewiele regularnych założeń (Roga-

lin, Posadowo, Trzebiny, Łomnica). W niektórych parkach zachowała się mała architektura w postaci altan, bram, lodowni, mostków, kaplic, czy cmentarzy rodzinnych. W Kościelecu Kolskim zachował się minaret i ruina romantyczna, w Dobrzycy k. Pleszewa – panteon i monopter, w Dłoni – pawilon chiński.

Obok rezydencji sytuowano folwark, stanowiący integralną część wielkopolskiego (wiejskiego) krajobrazu kulturowego. Do rejestru zabytków wpisane są 144 zespoły folwarczne, z prawie 9100 budynkami. Najwięcej zespołów folwarcznych i budynków wpisanych do rejestru zabytków znajduje się na terenie gmin dawnego woj. leszczyńskiego oraz poznańskiego. Najcenniejsze założenia folwarczne, posiadają budynki odzwierciedlające współczesne style panujące w architekturze europejskiej. Majątki wielkopolskie w większości reprezentowały wysoką jakość zabudowy, często starannie wykonane niż rezydencje właścicieli, niekiedy licowane kamieniem, cegłą, często tynkowane z zachowanym detałem, konstrukcji szkieletowej. Wiele cennych zespołów znajduje się na terenie Leszczyńskiego (Szelejewo, Widuchowo, Próchnowo, Gołębin Stary, Gogolewo, Gościeszyn, Racot, Gorzyczki, Wonieść), Kobylniki (Szamotulskie), Wąsowo (pow. Nowotomyski). Najstarsze obiekty pochodzą z 2 połowy XVIII wieku, należą do nich m. in. browar w Racocie, czy spichlerz w Brzostkowie⁹.

Na obszarze obecnego woj. wielkopolskiego do rejestru zabytków wpisanych zostało **zaledwie 9 układów ruralistycznych**. Wpisy z 1 poł. lat 90. XX wieku dotyczą wsi głównie na terenie Leszczyńskiego¹⁰. Najnowszy wpis z 8 stycznia 2010 roku dotyczy wsi Baszków, gm. Zduny, pow. krotoszyński. Wpisano elementy ukształtowane w średniowieczu (wieś o układzie niwowym), z XVII-XVIII oraz w XIX (rezydencja z parkiem i folwarkiem) aż po pocz. XX wieku. Baszków był własnością króla Polski Stanisława Leszczyńskiego, rodu Sułkowskich (właściciele Rydzyny), Mielżyńskich, księcia Henryka XII, z młodszej linii von Reuss, żonatego z hrabianką Anną z domu Hochberg-Fürstenstein (*Fürstenstein* – Książ k. Wałbrzycha) oraz księcia Olgierda Czartoryskiego. Na uwagę zasługuje zbudowany latach 1804–1808 pałac (wg proj. Davida Gilly'ego, bądź któregoś z jego uczniów), klasycystyczny browar (późniejsza gorzelnia), klasycystyczny kościół oraz krajobrazowy park, a także zabudowa folwarku z kolonią mieszkalną. Obok układów ruralistycznych wpisanych jest kilkanaście układów urbanistycznych wsi, które z różnych przyczyn utraciły prawa miejskie. Zauważalny jest w nich dawny układ charakterystyczny dla miast, ale posiadają stricte charakter zwartej wsi.

Nie wpisano do rejestru zabytków układu przestrzennego Gołęczewa – wzorcowej wsi Pruskiej Komisji Osadniczej, która stanowi

Ryc. 8. Gołęczewo, gm. Suchy Las, pow. poznański, zagroda we wzorcowej wsi Pruskiej Komisji Osiedleńczej

Fig. 8. Gołęczewo, municipality Suchy Las, district Poznań, farm in the model village of the Prussian Commission for Settlement

jednolicie zaprojektowany organizm, z pocz. XX wieku, charakteryzujący się dużą wewnętrzną spójnością w sensie koncepcji przestrzennej i stylu (ryc. 8). Na terenie wsi znajdują się 43 obiekty wpisane do rejestru zabytków indywidualnie. Gołęczewo, gm. Suchy Las, pow. poznański, od 1313 wieś polska. Dnia 15 października 1901 roku dobra gołęczewskie nabyła Komisja Osiedleńcza. Gołęczewo zamieniło się we wzorcową wieś – **Musterdorf**, przeznaczoną wyłącznie dla osadników niemieckich wyznania ewangelickiego. Wybudowanie wzorcowej wsi pochłonęło olbrzymią sumę pieniędzy. Przyszłych mieszkańców „wzorcowej wsi” starannie dobierano. W tej wzorcowej wsi dbano nie tylko o budynki, ale również o postawę mieszkańców, cyt. „*postawę tzw. patriotyczną osadników, a więc monarchistyczno-konserwatywno-patriotyczną*”. Podkreślano „*misję narodową*” kolonistów, sprowadzano do *Golenhofen* wycieczki dziennikarzy i działaczy Hakaty, aby pokazać sukcesy państwa w szerzeniu niemieckiej kultury.

Wieś zorganizowano na zasadzie ulicówki, tzn. zabudowania ciągnęły się po obydwu stronach ul. Dworcowej (obsadzonej drzewami), w swobodnych zgrupowaniach. W 1906 roku było 42, czyli tyłu, ilu zaplanowano. Osadnicy obejmowali całkowicie wykończone gospodarstwa. Domy tynkowano i malowano barwami pruskimi: białą, czarną i czerwoną¹¹.



Fatalnie wygląda sytuacja **obiektów przemysłowych**. Nieliczne obiekty i zespoły chronione są wpisem do rejestru zabytków. Jedynie wiatraki – w olbrzymiej przewadze koźlaki (nieliczne to paltraki i holendry) – na terenie Wielkopolski zachowały się w liczbie ok. 210. Z tego 96 wpisanych jest do rejestru zabytków. Ponad 100 obiektów nadal nie jest objętych taką ochroną. Wpis do rejestru zabytków, wcale nie chroni zabytku od jego zniszczenia. Wiele wiatraków pada ofiarą pożarów i innych form bezmyślnego niszczenia. Często o ich istnieniu informują jedynie archiwalne mapy. Nadal najwięcej wiatraków występuje na terenie dawnego woj. leszczyńskiego. W tegorocznej (2011 r.) edycji Konkursu „Zabytek zadbane”,

wiatrak z Sulmierzyc (Kaliskie) stał się jednym z laureatów. Gmina wyremontowała go, z zachowaniem wyposażenia i adaptowała na cele edukacyjne.

Zachowały się nieliczne młyny wodne, kuźnie, cegielnie, rzeźnie, mleczarnie i gazownie. Zmiany w ostatnim 20-leciu doprowadziły do bezpowrotnego zniszczenia wielu budynków związanych m. in. z przemysłem cukrowniczym (praktycznie przestała istnieć zabudowa cukrowni w Kościanie, Gnieźnie i Witaszycach). Na terenie województwa zachowało się wiele obiektów związanych z kolejnictwem, na trwałe wpisanych w krajobraz wiejski Wielkopolski. Najciekawsza bodaj linia kolejowa prowadzi z Szamotuł przez Ostroróg – Sieraków do



Ryc. 9. Najwyższy most-wiadukt kolejowy w Wielkopolsce o wys. ok. 20 metrów na nieczynnej linii kolejowej z Szamotuł, przez Ostroróg, Sieraków do Międzychód, Chrzypsko Małe, gm. Chrzypsko Wielkie, pow. międzychodzki

Fig. 9. The highest bridge-railway viaduct in Greater Poland, height about 20 meters by the closed railway line from Szamotuły, by Ostroróg, Sieraków to Międzychód, Chrzypsko Małe, municipality Chrzypsko Wielkie, district Międzychód

Międzychodu, zbudowana w latach 1907-1908 o długości – 56 km. Poza dworcami w Szamotułach i Międzychodzie wybudowano 9 budynków stacyjnych wg tego samego projektu, 2 wieże ciśnień. Podobne obiekty znajdują się przy linii z Międzychodu do Zbąszynia (ryc. 15). Najciekawszy odcinek między Chrzypskiem Wlk. a Bininem, poprowadzono wysokim nasypem pomiędzy jeziorami i bagnami. Na odcinku 14,6 km zbudowano łącznie 11 mostów i wiaduktów, z cegły (przy ich odbudowie w czasie II wojny światowej włączono do konstrukcji żelbet). To na tej trasie znajduje się unikatowy most i wiadukt w Wielkopolsce, zbudowany w konstrukcji mieszanej ceglano-stalowej, w miejscowości Chrzypsko Małe. Obiekt jest najwyższą konstrukcją w Wielkopolsce o wysokość ok. 20 metrów. Na całej trasie wybudowanych zostało ok. 50 różnego rodzaju obiektów inżynierskich, w tym 35 wiaduktów, mostów i przepustów¹². Od 1995 roku, od chwili zamknięcia linii nie było woli należytej ochrony i próby uruchomienia tej linii, chociażby dla ruchu turystycznego. A w ostatnim czasie pojawiają się plany częściowej zamiany trasy, np. w okolicach Ostroroga na ścieżki piesze bądź rowerowe?!

Na terenie województwa wielkopolskiego znajduje się najwięcej w Polsce **pomników historii**. Z ogólnej liczby 46 – 7 znajduje się w Wielkopolsce. Cztery zespoły: Gostyń – Głogówko – zespół klasz-

torny ks. Filipinów na Świętej Górze, Łąd – zespół opactwa pocysterskiego, Lubiń – zespół opactwa benedyktyńskiego i Ostrów Lednicki usytuowane są na terenach wiejskich.

Znikoma jest ochrona obszarów wiejskich pod postacią parków kulturowych. W Wielkopolsce został powołany jak dotąd **jeden Mickiewiczowski Park Kulturowy** w okolicach Śmiełowa i Żerkowa. Może dlatego został powołany, że znajduje się na terenie jednej gminy Żerków. Próby powołania innych parków kulturowych, na terenie kilku gmin, jak dotąd nie doczekały się realizacji. Propozycji ich powstania było wiele.

Przyszłość – zagrożenia dla dziedzictwa wsi

The future – threats to the village heritage

1) Obiekty pozbawione właścicieli, opustoszałe, poddane działaniu wielu czynników niszczących, zarówno tych atmosferycznych, jak i ludzkich.

2) Nie przeprowadzone i wyjaśnione sprawy reprivatyzacyjne, ciągnące się latami sprawy o odzyskanie majątków przez spadkobierców byłych właścicieli. Często odzyskanie przez nich swych posiadłości nie gwarantuje odpowiedniej dla nich opieki. Na przykład Posadowo k. Lwówka, jeszcze kilka lat temu tętniło życiem – była tam stadnina koni. Teraz opustoszałe obiekty folwarczne

ulegają postępującej dewastacji, neorenesansowy pałac Łąckich z 1870 roku, proj. arch. Stanisława Hebanowskiego „prosi” o dokończenie remontu, a jeden z najpiękniejszych, w guście francuskim założonym, parków, z 34 cisami 240-letnimi, szpalerami lipowo-grabowymi, i tarasami dziczeje i zarasta.

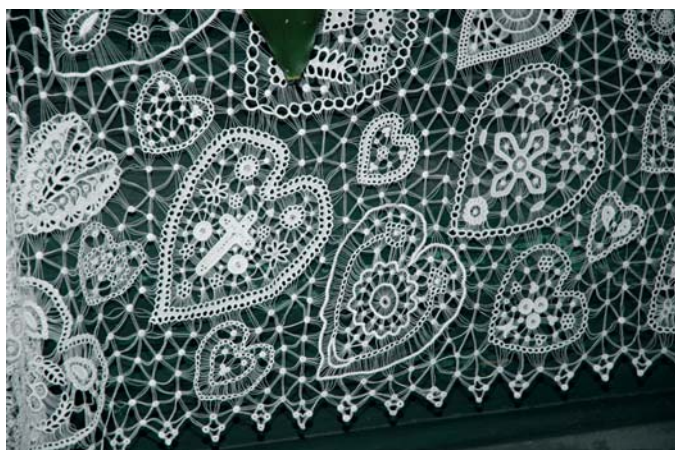
3) Zespoły będące własnością Agencji Nieruchomości Rolnych, z reguły oddawane są dzierżawcom, a ci rzadko dbają o budynki. Bardzo często nowi użytkownicy nie prowadzą w gospodarstwach hodowli i dawne obory, stajnie, chlewnie stają się bezużyteczne. Prawie zbędnym budynkiem w dawnych majątkach jak i często w gospodarstwach chłopskich stała się stodoła. Nie magazynuje się w niej zboża, siana. Nie remontowana szybko ulega destrukcji i jako pierwsza ginie z zabudowy gospodarczej.

4) Zdecydowana większość pałaców i dworów znalazła nowych użytkowników, ale nie zawsze remont prowadzony jest zgodnie z zasadami konserwatorskimi. A bywa, że nowych właścicieli przerosły koszty remontu i budynki stoją niedokończone.

5) Następuje urbanizacja wsi. Coraz więcej mieszkańców z dużych miast buduje swoje domy na wsi, przenosząc wzory miejskie na wieś. Niespójne, często przypadkowe plany rozwoju i zabudowy, brak planów zagospodarowania przestrzennego powodują, że forma domów oraz ich bezładne budowanie tworzą prze-

Ryc. 10, 11. Unikatowy haft snuty, tzw. *snutki golińskie*, znany od przeszło 100 lat, obrus w kościele pw. Św. Andrzeja w Golinie, gm. Jarocin, pow. jarociński

Fig. 10, 11. The unique spun embroidery, so-called *snutki golińskie*, known for over 100 years, the tablecloth in the church St. Andrew in Golin, municipality Jarocin, district Jarocin



strzenny chaos (domy o typie pseudo dworcowym, czy o mijających się połaciach dachowych, bardzo często pozbawione poddasza). Nowe części wsi nijak nie przystają do zastanej zabudowy. Następuje rozproszenie zabudowy wsi, która bardzo często niszczy panoramy i osie widokowe na zespoły zabytkowe, a nawet pomniki historii – przykład Zespołu klasztornej księży Filipinów na Świętej Górze k. Gostynia (zabudowa miasta Gostynia) oraz Zespołu Benedyktynów w Lubiniu. A co gorsze nikt, ani z decydentów w gminach, ani z samych zainteresowanych nie dostrzega w tym fakcie nic złego. Starszy mieszkańcy upodabniają swoje domy do tych nowo budowanych, poprzez niewłaściwe remonty, wymianę dachu i jego pokrycia, stolarki okiennej i drzwiowej.

6) Coraz mniej na terenach wiejskich zieleni komponowanej. Nie sadi się drzew liściastych, lip, kasztanowców, dębów czy brzoź, tak charakterystycznych dla polskiego krajobrazu. Czasami pojawiają się świerki albo modrzewie czy sosny. Prawie całkowicie zanikają sady i ogrody warzywne oraz ogródki kwiatowe przed domami. Zastąpiły je wszechobecne iglaki na „zielonej

trawce”, przypadkowo posadzone. A ogródek otacza się bardzo często betonowym płotem. Chociaż widać powolną tendencję powrotu do płotów z naturalnych materiałów: z cegły, kamienia i cegły oraz drewna. Bardzo mało sadi się nowych drzew wzdłuż poszerzanych dróg, zarówno tych asfaltowych jak i polnych w miejscu wyciętych starych. Znikają drzewa na cmentarzach wiejskich, które były zawsze wyróżnikiem wiejskiego krajobrazu, przy kościołach, na miedzach... bo drzewa zagrażają..., mogą zniszczyć pomniki na cmentarzach, bo kierowcy giną na drogach... A później są pytania tych samych ludzi, dlaczego deszcz nie pada? A to właśnie wycięcie drzew zmieniło mikroklimat.

7) W krajobrazie wsi pojawiają się w różnych miejscach elektrownie wiatrowe, które zasłaniają często obiekty zabytkowe i niszczą panoramy widokowe. Betonowe wiatraki stawia się w pobliżu zabytkowych parków, albo zbyt blisko siedlisk ludzkich.

8) Następuje zmiana charakteru wsi, ztraca ona swój charakter rolniczy. Coraz mniej jej mieszkańców utrzymuje się z pracy na roli. Zdecydowana większość tylko

w niej mieszka, a pracuje w mieście. Powoduje to dezintegrację układów wśród mieszkańców. Wraz z nowymi mieszkańcami przynoszone są nowe wzorce kulturowe. Młodzi wyjeżdżają do szkół i bardzo rzadko na wieś wracają. Ci, co zostają, często żyją tylko z emerytury, nie inwestując w gospodarstwa.

Działania zmierzające do ochrony dziedzictwa zarówno tego materialnego, jak duchowego

Activities to protect the material and spiritual heritage

Z chwilą przystąpienia do UE Polska zyskała możliwość udziału we wspólnotowej polityce rozwoju obszarów wiejskich. I tak w skali kraju, dzięki PP Leader+, w latach 2004–2006 powstało 149 Lokalnych Grup Działania (LGD), które swą działalnością objęły obszar zamieszkały przez blisko 7 mln osób. Na terenie woj. wielkopolskiego działa 30 **Lokalnych Grup Działania**.



Ryc. 12. Piec chlebowy, wieś Muchy, gm. Czajków, Kaliskie

Fig. 12. Bread oven, village Muchy, municipality Czajków, Kalisz

W obecnej perspektywie finansowej (lata 2007–2013), polityka rozwoju obszarów wiejskich ma zmierzać do poprawy warunków życia na wsi. W strukturze budżetów LGD średnio 37% środków zostanie przeznaczona na działanie „Odnowa i rozwój wsi”. Wielkopolska dopiero od 2009 roku przystąpiła do tego programu. Często, patrząc na działania w ramach tego programu, trudno oprzeć się wrażeniu, że pieniądze nie zawsze są właściwie i efektywnie wykorzystane.

Dziedzictwo wsi to także rzemiosło, folklor, różne formy rękodzieła ludowego, w tym hafty (niepowtarzalne w skali nie tylko Wielkopolski tzw. snutki golińskie) (ryc. 10 i 11) garncarstwo, rzeźba (przydrożne krzyże Pawła Brylńskiego). Lokalni pasjonaci dbają o folklor muzyczny (kapele dudziarzy wielkopolskich) i taneczny, o strój ludowy, szamotulski, biskupiański (ok. Krobi). Zespoły uświetniają lokalne uroczystości, wesela, dożynki i święta religijne. Organizowane są liczne przeglądy i festiwale. Nadal pielęgnowane są elementy folkloru słownego – gwary, poezja i podania ludowe oraz elementy obrzędowości dorocznej i rodzinnej¹³.

Niezwykle ważne dla określenia tożsamości, nie tylko wiejskich

społeczności lokalnych, ale także mniejszych i większych miast jest **dziedzictwo kulinarne** (ryc. 12). Element dziedzictwa, niezwykle, w ostatnich latach nośny, uaktywniający społeczności lokalne i jednostki, promujący region oraz dający możliwości rozwoju. A więc, tylko w Wielkopolsce możemy zjeść **rogale świętomarcińskie** (11 listopada – Św. Marcina), cieniutkie niczym opłatek **andruty kaliskie**, czy też **olej rydzowy** wyrabiany z lnianki jarej i ozimej, niezastąpiony do śledzika z cebulką. To postawiona na wysokim poziomie gospodarka hodowlana przyniesiona do Wielkopolski wraz z osadnictwem ołędzkiem dała Wielkopolsce szerokie możliwości przetwórstwa mlecznego. To właśnie **ser smażony wielkopolski**, wyrabiany ze „zgliwiełego białego twarogu”, który posiada oznaczenie geograficzne, podobnie jak trzy produkty wymienione wcześniej, jest kolejnym wyróżnikiem smakowym regionu. I tu widać różnicę pomiędzy Wielkopolską zachodnią, a wschodnią, gdzie ser smażony nie był wytwarzany (teren byłego zaboru rosyjskiego). To przecież w Wielkopolsce popularny biały twarożek z cebulką lub szczypiorkiem nazywany jest **gzikiem** lub **gziką** (tak nazywa się go w Wielkopolsce południowej).

Wielkopolska to również obszar słynący z chowu świń i wyrobów mięsno-wędliniarskich. Naukowcy Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wraz z hodowcami odtworzyli i utrzymują hodowlę **świni złot-**

nickiej białej i pstrej. Przepyszne są wyroby wędliniarskie: **wielkopolska kiełbasa parzona**, w odróżnieniu od innych regionów z dodatkiem majeranku; **to szynka wieprzowa rolka**, to **wątrobianka**, zwana „leberką”; niezrównane „**kiełbaski rawickie**”, wyrabiane od przeszło 100 lat. Wielkopolska to również region, gdzie wypieka się smakowite chleby. Są to chleby żytnie, orkiszowe, z dynią, czyli z **korbolem**. To chyba najlepszy w Polsce jest **poznański pumpernikiel „Adama”**. Kuchnia wielkopolska serwuje nam wiele dań na niedzielny obiad i nie tylko, między innymi **czerninę** bądź **czarninę**, **rosół z kury**, **kaczkę z kapustą modrą i pyzami (gotowanymi na parze)**, **zrazy zawijane**, **gęsinę – sezonowo**, **golonkę**, **żur na kiełbasie**, **barszcz czerwony na wywarze grzybowym**. Tu także należy bezwzględnie wymienić wielkopolską zupę z kapusty **tzw. parzybrodę**, zupę jednogarnkową **tzw. ajntopf**, czyli **rumpuć**, zupę ziemniaczaną, **tzw. „ślepe ryby”** (która nic nie ma wspólnego z rybami oprócz nazwy), wreszcie **galart**, **tzw. studzieninę** zwaną również **zimne nóżki**. Kuchnia wielkopolska to także **zupa rybna i makielki** na wigilię oraz pierogi czy **placki ziemniaczane** zwane **plyndzami** oraz wszelkiego rodzaju **szare kluski**.

A na koniec o jeszcze jednym wielkopolskim wyróżniku ...**o benedyktyńce**, wytwarzanej w naszym regionie przez mnichów, benedyktynów, w klasztorze w Lubiniu koło Kościana. Likier, znany od przeszło

500 lat, wytwarzany z 21 ziół ma moc uzdrawiającą, wzmacniającą i rozweselającą Odkrywajmy owoce i mięso zapomnianych, starych odmian oraz gatunków. Myślę, że warto poznać dokładniej kulinarne dziedzictwo Wielkopolski.

Wielkopolska od 11 lat uczestniczy w konkursie Nasze Kulinarne Dziedzictwo. Od 2009 roku jest członkiem Europejskiej Sieci Kulinarne Dziedzictwa. Sieć skupia wytwórców, producentów, prowadzących gospodarstwa agroturystyczne i restauracje, promujących produkt regionalny i tradycyjny. Do tej pory należy do niej 30 podmiotów. A zainteresowanych jest znacznie więcej. To także odbywające się od kilku lat festiwale: Na najlepszy pasztet i potrawę z gęsi (Ostrzeszów), Ogólnopolski Festiwal Dobrego Smaku – Poznań, Produktów tradycyjnych (Ustronie k. Kępna). To także Święto Świni, Korbola, czyli dyni. I wiele innych imprez propagujących tradycyjną żywność.

Reasumując wszystkie plany i działania na wsi mają szansę powodzenia, kiedy mieszkańcy wsi zaczną doceniać otaczające ich dziedzictwo, nauczą się je czytać i będą potrafili wykorzystać je do poprawy warunków swojego życia.

O sposobach wykonania tychże zadań doskonale opowiada książka, którą otrzymali wójtowie w 2000/2001 roku. pt. *Każde miejsce opowiada swoją historię, czyli rzecz o dziedzictwie wiejskim*, przy której powstawaniu miałam przyjemność

pracować. Książka jest dostępna na stronie internetowej.

Schemat tej książki został powielony przez opracowanie: *Puszcza Pyzdrska – Olęderskie Dziedzictwo*, będącej wynikiem badań interdyscyplinarnych na tym obszarze. Książka powstała w ramach projektu: „Puszcza Pyzdrska – Olędrzy i ich żelazne domy”. A nazwa się wzięła od tego, że domostwa budowane były z rudy darniowej, dostępnej na tym terenie.

Zdjęcia z archiwum autorki.

Photos author's archive.

Teresa Palacz

Narodowy Instytut Dziedzictwa
Oddział Terenowy w Poznaniu
National Heritage Board of Poland
Lokal Division in Poznań

Przypisy

¹ Szymczak M., red., 1990, *Słownik Języka Polskiego*, Warszawa, t. I.

² Brencz A., 2004, *Ludowe tradycje w życiu mieszkańców Poznania* [w:] *Ochrona Zabytków*, Warszawa, Nr I, s. 141-155.

³ Matyaszczyk D., red., 1994, *Przestrzeń historyczno-kulturowa Wielkopolski i Środkowego Nadodrza*, Poznań.

⁴ Krassowski W., 1992, *Dzieje Budownictwa i Architektury na Ziemiach Polski*, Warszawa, t. 2, s. 22-25; Gąsiorowski A., 1969, *Krajobraz naturalny i rozwój osadnictwa. Organizacja społeczna i rozwój gospodarstwa wiejskiego* [w:] *Dzieje Wielkopolski*, Topolski Jerzy, red., Poznań, t. 1, s. 254-270

⁵ Wyrozumski J., 1984, *Historia Polski do 1505 roku*, Warszawa, s. 187. Statut warki z 1423 roku wydany przez Władysława Jagiełłę w artykule „O sołtysie krnąbrnym a nie użytecznym” dawał szlachcie polskiej podstawę prawną i możliwość przejmowania w drodze

wykupu nowocześnie z reguły uprofilowanych gospodarstw sołtysich.

⁶ Burszta J., 1958, *Od osady słowiańskiej do wsi współczesnej*, Wrocław, s. 139-143.

⁷ Rusiński W., 1972, *Osady tzw. „Olędrów” w dawnym woj. poznańskim*, Kraków 1947; *Kultura Ludowa...*, s. 76-80; Kiełczowska-Zaleska Maria, *Geografia osadnictwa*, Warszawa, s. 87-88.

⁸ Burszta J., red., 1960, *Kultura Ludowa Wielkopolski*, Poznań, t. I, s. 66.

⁹ Dane zawarte w *Wielkopolskim Wojewódzkim Programie Opieki nad Zabytkami na lata 2008–2011*. Załącznik do Uchwały Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 grudnia 2007 roku.

¹⁰ Układy ruralistyczne wpisane do rejestru zabytków w woj. wielkopolskim: Zimnowoda, Gm. Borek Wlkp., pow. gostyński (XIX w.) – wpis z 1992; Warzymowo, Gm. Skulsk, pow. koniński (XV-XIX) – wpis z 1991; Czacz, Gm. Śmigiel, pow. kościański (XIV-XIX) – wpis z 1995 r.; Smolice, Gm. Kobylin, pow. krotoszyński (XVIII-XX) – wpis z 1992; Baszków, Gm. Zduny, pow. krotoszyński (XIV-XX) – wpis z 2010; Pawłowice, Gm. Krzemieniewo, pow. leszczyński (XVI-XVIII) – wpis z 1991; Drzeczkowo, Gm. Osieczna, pow. leszczyński (XIV-XVIII) – wpis z 1991; Gołanice, Gm. Święciechowa, pow. leszczyński – układ architektoniczno-przestrzenny oraz krajobraz kulturowy wokół Jez. Krzyckiego (XVIII-XIX) – wpis z 1991; Krzycko Małe, Gm. Święciechowa, pow. leszczyński (XVIII-XIX) – wpis z 1991.

¹¹ Skierska I., Piotrowski J., 1992, *Studium historyczno-przestrzenne Gołęczewa*, Poznań [maszynopis, archiwum WWKZ w Poznaniu].

¹² Palacz T., 2001, *Linia kolejowa Szamotuły – Ostroróg – Sieraków – Międzychód i jej wartości historyczno-kulturowe*, praca na rzecz Fundacji Otwartego Muzeum Techniki we Wrocławiu, Wrocław.

¹³ Matyaszczyk D., Palacz T., Wróbel M., 2000, *Strategia rozwoju woj. wielkopolskiego na lata 2000-2020. Program zachowania i rozwoju środowiska kulturowego*, Poznań [Archiwum OT NID w Poznaniu].

„Żywy skansen Słowino” - ochrona pomorskiego krajobrazu kulturowego

Waldemar Witek

“The Living
Open-Air Museum
Słowino” -
Protection of
the Pomeranian
Cultural Landscape

Wprowadzenie

Introduction

Niniejszy artykuł jest kolejnym głosem w naukowo-konserwatorskiej dyskusji nad postrzeganiem wiejskiego krajobrazu dziedzictwa kulturowego oraz sposobami jego dokumentowania i zakresem ochrony, widzianym z perspektywy Pomorza Zachodniego. O znaczeniu tego zagadnienia świadczą liczne – często inicjowane przez lokalne samorządy i stowarzyszenia, interdyscyplinarne konferencje¹ oraz towarzyszące im opracowania naukowe. Praca naukowo-badawcza pozostaje jednak niepełna, jeśli w ślad za nią nie idą konkretne programy, dla których nadrzędnym celem jest szeroko rozumiana „odnowa wsi”². Szczególnego znaczenia nabiera w tym względzie aspekt edukacyjny, który winien prowadzić do wytworzeniu „korzystnego klimatu” w odbiorze walorów krajobrazu kulturowego. Należy podkreślić, że świadomość wartości, waloryzacji środowiska kulturowego jest podstawowym warunkiem jego ochrony, ponieważ przetrwa to, co ma społecznie akceptowaną wartość lub zostanie taką wartością obdarzone. Budowanie szerokiego zaplecza społecznego na rzecz ochrony krajobrazu kulturowego jest bardzo pożądane, a także zgodne ze strategiami i programami opieki nad zabytkami (od krajowych po gminne). Umożliwia harmonijną współpracę na linii: środowiska naukowo/kon-

serwatorskie – władza/społeczność lokalna – właściciele zabytku.

Krajobraz kulturowy rozumiany w ujęciu ogólnym jest śladem obecności człowieka w przestrzeni oraz wynikającymi z tego wzajemnymi relacjami między zespołem elementów kulturowych i przyrodniczych³. Na przestrzeni dziejów przekształcenia krajobrazu kulturowego odbywały się na ogół etapami (cyklami cywilizacyjnymi) ale w sposób harmonijny. Zaistniałe zmiany w krajobrazie wynikały z przesłanek utylitarnych, były na tyle istotne, że utrzymano je przez następne pokolenia.

Region zachodniopomorski ma swój niepowtarzalny wyraz z czytelnym odniesieniem do dawnego krajobrazu kulturowego oraz „głębią” historycznych treści. Podstawowe cechy krajobrazu kulturowego wsi na Pomorzu Zachodnim to m.in.: średniowieczne (placowe) układy przestrzenne, szachownicowy układ pól z rozłogami, struktura zabudowy zagrodowej o dużym nasyceniu budownictwem ryglowym oraz czytelne dominanty architektoniczne, jak kościoły, czy zespoły rezydencyjno-folwarczne. Zachowana na tym obszarze wiejska architektura ryglowa, jest swoistym „zapisem” dziejów kolejnych pokoleń, odzwierciedleniem lokalnej tradycji, która nadaje temu regionowi specyficzny charakter, określany we współczesnych koncepcjach zagospodarowania przestrzennego jako „kraina w kratę”⁴. Wspomniane budynki charakteryzowały się użytecznością i praktyczno-

Ryc. 1. Wieś Słowino – widok z lotu ptaka (od południa) (fot. K. Majchrzak, 2004)

Fig. 1. Village Słowino – aerial view (from the south) (photo by K. Majchrzak, 2004)

ścią, były wznoszone z ogólnodostępnych materiałów (drewno, glina, słoma, trzcina), przez miejscowych rzemieślników (cieśli), w oparciu o stosunkowo proste i sprawdzone konstrukcje, adekwatne do lokalnych warunków klimatycznych.

Słowino – uwarunkowania historyczno-kulturowe

Słowino – the historical
and cultural conditions

W wyniku badań⁵ nad historią ziemi sławieńskiej, układów przestrzennych, struktury zabudowy oraz typologią architektury ryglowej⁶ zainteresowano się wsią Słowino. Wieś widziana na rzucie z góry uwypukla wyżej opisane elementy średnio-wiecznej wsi zachodniopomorskiej, tj. rozplanowanie przestrzenne w formie regularnej owalnicy z kościołem na nawsiu jako dominantą, szachownicowy układ pól z rozłogami i drogami polnymi (zagumiennymi) oraz historycznie ukształtowaną strukturę zabudowy zagrodowej⁷. W krajobrazie tym widoczna jest harmonia wielowiekowej tradycji, powstała przez wzajemne przenikanie się elementów kulturowych i naturalnych.

Słowino (*niem. Schlawin*) jest to wieś o XIII-wiecznej metryce, wzmiankowana w 1262 roku⁸, należała pierwotnie do Cystersów w Bukowie Morskim, później wcho-



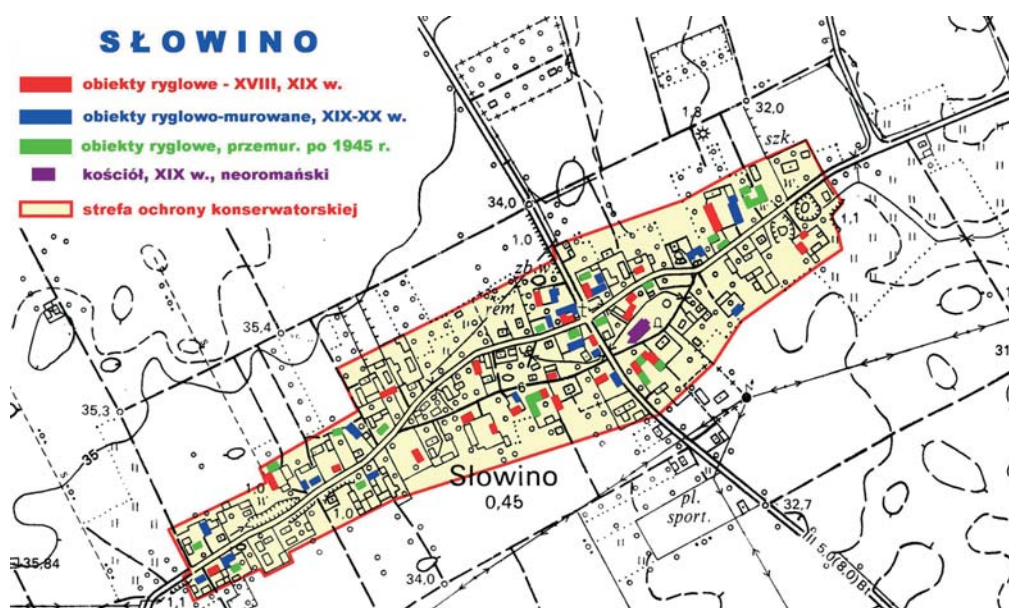
dząca w skład Domeny Darłowskiej. W końcu XVIII wieku Słowino zamieszkiwali: pastor i kościelny, wolny sołtys, 18 chłopów, trzech „półchłopów”, pięciu zagrodników, 13 chałupników i kowal; łącznie odnotowano 43 dymy. 24 października 1808 roku spłonęła większa część wsi razem z kościołem. Przed 1939 rokiem Słowino należało do największych wsi w regionie (odnotowano 862 mieszkańców), stanowiło centrum miejscowego rzemiosła i produkcji przemysłowej. Działały tu m.in.: słynna na Pomorzu wytwórnia kielbas (*Pawula – Pommersche Wurstfabrik*), młyn i tartak oraz liczne warsztaty rzemieślnicze (szewskie, ślusarskie, krawieckie, stolarskie, cieśielskie, budowlane, a także kuźnie i piekarnie). Słowino było siedzibą

parafii, funkcjonowały tutaj: bank, szkoła, poczta, sklep, gospoda, izba porodowa (ryc. 1).

Układ przestrzenny wsi rozplanowany jest na linii NW–SE, w osi historycznego traktu do Bukowa Morskiego, który jest przecięty pośrodku XIX-wieczną drogą do Darłowa. Działki siedliskowe zamknięte są od strony pola tzw. drogami zagumiennymi. Na obrzeżach układu wytyczone są XIX-wieczne (liniowe i rozproszone) kolonie. Pośrodku wsi znajduje się wrzecionowaty plac (nawsie), okolony drogami i rozdzielający dwie, łukowato wygięte pierzeje. Na nawsiu posadowiony jest kościół oraz – historycznie wtórne – zagrody małorolne i rzemieślnicze. W strukturze zabudowy wsi dominują duże, czworoboczne (zamknięte) zagrody

Ryc. 2. Słowino – waloryzacja kulturowa wsi Słowino, oprac. W. Witek 2006

Fig. 2. Słowino – cultural valorization of the village Słowino, by W. Witek 2006



chłopskie, z budynkami bramnymi oraz szerokofrontowymi chałupami, lokowanymi kalenicowo na froncie zagrody lub szczytowo w głębi siedliska (ryc. 2).

Ryglowe chałupy stanowią blisko połowę całej zabudowy ryglowej wsi. Reprezentują różne typy – adekwatnie do skali zagród i historycznych podziałów własnościowych. Najstarszy dom, z reliktowymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi i użytkowymi znajduje się w zagrodzie nr 67^o, który stanowił przykład XVIII-wiecznej chałupy kurnej (bez-kominowej).

Dominują chałupy wzniesione w 1. połowie XIX wieku. Pięć z nich posiada potwierdzone datowania budowy i remontów: np. nr 2 – 1818 i 1856 rok; nr 70 – 1825 i 1911rok; nr 24 – 1836 rok; nr 15 – 1856 rok; nr 60 – 1857 rok. Ściany budynków charakteryzują się regularną kratownicą konstrukcji szkieletowej, na ogół z dwoma poziomami rygli (budynki

starsze w układzie na jeden rygiel), z przynaroznymi zastrzałami oraz glinianym (strychułowym) wypełnieniem pól międzyryglowych. Elewacje nie są tynkowane, sporadycznie bielone lub odeskowane, a szkielet czerniony i skontrastowany z bielonymi polami międzyryglowymi. Przeważają dachy naczółkowe. Sporadycznie występują dwuspadowe, z szerokimi okapami. Dachy te kryto pierwotnie strzechą, a od początku XX wieku wtórną dachówką. Pod

względem konstrukcyjnym budynki te cechuje solidne i staranne wykonanie, powtarzalne rozwiązania ciesielskie, wskazującymi na rodzimy warsztat budowlany. Wnętrza o układach dwutraktowych (chałupy bawerskie trójtraktowe), z sienią na osi krótkiej i izbami paradnymi w części frontowej (ryc. 3 i 3a).

Budynki gospodarcze utraciły obecnie swą pierwotną funkcję. Na przestrzeni lat rozbudowywane i przemurowywane, jednak w wielu



Ryc. 3. Chałupa nr 60 z 1857 r. (fot. W. Witek, 2009)

Fig. 3. Cottage No. 60 of 1857 (photo by W. Witek, 2009)



Ryc. 3a. Zabytkowa chałupa z XIX wiekurnr 75-76 (fot. W. Witek, 2011)

Fig. 3a. A historic cottage from the XIX century No. 75-76 (photo by W. Witek, 2011)

Ryc. 4. XIX-wieczne drzwi frontowe –
chałupa nr 2 (fot. W. Witek, 2004)

Fig. 4. The front door from the XIX century –
cottage No. 2 (photo by W. Witek, 2004)



przypadkach zachowały się w nich fragmenty ścian ryglowych. Jednym z głównych elementów zagród chłopskich są budynki bramne (stodolno-inwentarskie), z szerokimi wrotami i inskrypcjami na nadprożach. (np. w zagrodzie nr 2, 17, 55, 70). Na uwagę zasługują także wielkokubaturowe (2-3-klepiszowe) stodoły, w tym najstarszy obiekt z 1797 roku w zagrodzie nr 18.

Uzupełnieniem zabudowy zagród są elementy małej architektury. W tym przypadku sporadycznie zachowane są wolnostojące piekarniki (w zagrodzie nr 2, 63), ceglane ogrodzenia zagród (np. w zagrodzie nr 15, 17) oraz kamienne studnie (pierwotnie z żurawiem) następnie z kołowrotem lub XX-wieczna metalową pompą (np. w zagrodzie nr 55, 70).

W wielu obiektach zachowała się oryginalna stolarka, o zbliżonych formach konstrukcyjnych i stylowym wystroju (niezależnie od zamożności gospodarzy), co wskazuje na korzystanie z miejscowego i stosunkowo taniego warsztatu stolarskiego. Poza tym, drzwi i okna stanowiły „wizytówkę” domu, stąd powszechna chęć dekoracyjnego opracowania tego elementu budynku. Podobnie dekoracyjnie opracowane są szyldziki, zamki puszkowe, klamki z motywami zoomorficznymi, płyciny drzwiowe oraz opaski okienne zwieńczone gzymsami (ryc. 4).

Niezwykle cennym i intrygującym elementem detalu w zabudowie zagrody są inskrypcje, które stanowią

swoisty „paszport” budynku, który w obliczu braku materiałów źródłowych jest „żywym” świadkiem dziejów danego obiektu czy zagrody. We wsi Słowino zewidencjonowano około 25 takich inskrypcji, z czego większość umieszczona została na belkach – głównie na nadprożach drzwi i wrot (sporadycznie na oczeplie, płatwi czy ryglu). Inskrypcje są ozdobnie ryte (kaligrafowane) lub malowane. Zawierają: 1) inicjały lub pełne nazwisko właściciela i budowniczego + datę; 2) nazwisko właściciela + datę + sentencję. Dodatkowo ozdobione są motywem roślinnym (np. tulipanem). Pojedyncze inskrypcje odnotowano na kamieniu w studni, w tynku na frontonie domu, na ścianie strychu w glinie oraz na metalowym datowniku w szczycie budynku inwentarskiego.

Słowino było dużą wsią, kiedyś o stosunkowo rozbudowanej infrastrukturze, której pozostałości przetrwały do czasów współczesnych. Przede wszystkim zachował się murowany zespół budynków dawnej fabryki kiełbas i konserw z domem właściciela i budynkiem dla pracowników; (po 1945 roku w fabryce produkowano wino owocowe). Oprócz tego zachowały się: budynek szkoły (obecnie zaadaptowany na mieszkanie); gospoda (przy której stał dystrybutor paliwa) ze świetlicą, która obecnie pełni funkcje mieszkalne i edukacyjne (szkoła i świetlica wiejska); piekarnia – obecnie zagroda chłopska; mleczarnia – obecnie dom mieszkal-

ny. Współcześnie we wsi powstały również nowe obiekty o charakterze ogólnowiejskim: a dawną porodówkę zaadaptowano na szkołę oraz zbudowano nową remizę, sklep.

Integralnym elementem układu przestrzennego i zabudowy jest zieleń, zarówno zadrzewienia przydrożne, jak również elementy zieleni przyzagrodowej o charakterze ozdobnym. Główna droga dojazdowa do wsi oraz dojazd do zagród mają formę alei kasztanowców. Przy niektórych zagrodach znajdują się tzw. zielone bramy, a przed domami założone są przedogródki kwiatowe.

„Żywy skansen Słowino”¹⁰

„The living open-air museum Słowino”

Elementy historyczne krajobrazu kulturowego Słowina dokumentowano podczas badań terenowych, opracowywano w formie kart ewidencyjnych zabytków architektury



Ryc. 5. Europejskie Dni Dziedzictwa, Antikon 2004 (fot. W. Witek, 2004)

Fig. 5. The European Heritage Days, Antikon 2004 (photo by W. Witek, 2004)

i budownictwa, kart detalu architektonicznego oraz inwentaryzacji architektoniczno-konserwatorskich. Całość stała się podstawą do opracowania karty monograficznej wsi. Dziedzictwo kulturowe Słowina było prezentowane podczas obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa w województwie zachodniopomorskim oraz polsko-niemieckiej konferencji naukowej ANTIKON „Architektura ryglowa – wspólne dziedzictwo”. Dla najcenniejszych zagród i obiektów wiejskich zostały opracowane foldery i ścieżka tematyczna, z możliwością zwiedzenia wewnątrz zagród i poszczególnych obiektów. Na podstawie wyników badań przygotowano wystawę pt. „Krajobraz kulturowy wsi Słowino” w świetlicy wiejskiej. Przedstawiono interesujące prelekcje dla uczniów okolicznych szkół, a następnie wystawa została zaprezentowana w Domach Kultury w Darłowie, Trzebiatowie, Dygowie, Niechorzu, Sławnie. Problematyka ochrony krajobrazu kulturowego wsi Słowino, a zwłaszcza budownictwa

ryglowego była przedmiotem wystąpień na konferencjach naukowych oraz została opublikowana w materiałach pokonferencyjnych¹¹.

Powyższe działania o charakterze edukacyjno-informacyjnym, przyczyniły się także do promocji wsi w regionie, dla którego ważnym elementem jest nadmorska turystyka. Wskazano alternatywę dla biernego plażowania, podkreślając, że miejscowości Pomorza mają swoją historię i wyjątkowe walory (ryc. 5).

Szczególnie cennym efektem moich badań nad materialnym dziedzictwem kulturowym wsi, było nawiązanie stałych i przyjaznych więzi z mieszkańcami. Od tego momentu, rzeczą naturalną stał się udział w przedsięwzięciach o charakterze ogólnowiejskim, połączony z dokumentowaniem tych wydarzeń. Okazało się również, że u wielu mieszkańców obudził się swoisty patriotyzm lokalny, identyfikacja z materialnym – choć obcym dziedzictwem kulturowym. Zaczęto dostrzegać jego wartości, czego

dowodem były wnioski o uznanie XIX wiecznych chałup i zagród za obiekty zabytkowe oraz ich remonty i adaptacje zabytkowych zagród na całoroczne siedliska i gospodarstwa agroturystyczne. Okazało się, że wielką wartością Słowina są jego mieszkańcy, jako zintegrowana i chętna do działania społeczność lokalna, wspierana przez grupę liderów, szczególnie uwrażliwionych na historyczne walory miejscowego budownictwa i zaangażowanych w organizację życia społeczno-kulturalnego.

Idea projektu „Żywy skansen Słowino” została sformułowana na bazie rozpoznanego i wyżej opisanego dziedzictwa kulturowego wsi Słowino oraz w oparciu o zastany kapitał ludzki. Właśnie ten aspekt ludzki był punktem wyjścia przy opracowywaniu założeń do projektu, jak również nadania mu nieco prowokującej nazwy – „żywy skansen”. Wydawać się może, że te dwa określenia są sprzeczne, wzajemnie wykluczające się, gdyż w potocznym rozumieniu mianem „skansenu” określa się coś starego i zacofanego, będącego „przeżytkiem” – na marginesie życia codziennego. Szybkie zmiany cywilizacyjne spychają na dalszy plan wiele elementów tradycyjnego życia wiejskiego. Coraz częściej jednak pojawiała się refleksja nad wartościami otaczającego krajobrazu kulturowego, w którym dorastały kolejne pokolenia, który doceniają i zwiedzają turyści oraz opisują i waloryzują konserwatorzy

zabytków. Może on być terenem i źródłem nowych możliwości zarobkowania i godziwego życia mieszkańców. To właśnie wzajemne relacje: człowiek – krajobraz, człowiek – architektura, człowiek – zabytek stanowią inspiracje do zainteresowania się tym tematem.

Głównym celem projektu była ochrona dziedzictwa kulturowego, edukacja i popularyzacja walorów historycznej ryglowej zabudowy wsi, a w końcowym efekcie rewitalizacja zabytkowej zabudowy Słowina oraz harmonijny rozwój zespołu ruralistycznego. Chodziło również o kształtowanie „dobrego gustu” w architekturze i promocję budownictwa ekologicznego. Oprócz tego wskazano na możliwość odtworzenia elementów życia wsi zachodniopomorskiej oraz propagowanie charakterystycznych dla regionu produktów, rzemiosła i przetwórstwa wiejskiego – jako elementów atrakcji turystycznej. W dalszym etapie projekt ten miałby przyczyniać się m.in. do rozwiązywania miejscowych problemów w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy (np. nauka oraz prezentowanie walorów regionu i ginących zawodów, a także organizacji izby regionalnej. Załącznikiem przyszłej izby regionalnej miały stać się dawne sprzęty, narzędzia, warsztaty i maszyny rolnicze przechowywane przez mieszkańców Słowina, a prezentowane podczas wystaw szkolnych. Zachowane na wsi „ryglowe pustostany” zostały wytypowane do „żywego labo-

ratorium”, w ramach warsztatów konserwatorsko-budowlanych, realizowanych przez interdyscyplinarny zespół specjalistów z zakresu etnografii, architektury i budownictwa, przy współdziałaniu samorządu lokalnego i mieszkańców wsi. W przyszłości obiekty te mają pełnić funkcje edukacyjno-wystawiennicze.

Warsztaty konserwatorsko- budowlane (2006 r.)

Conservational- construction workshop (2006)

Naturalną konsekwencją prac dokumentacyjnych i edukacyjno-informacyjnych były „zajęcia praktyczne”, czyli pokaz tradycyjnych technik budowlanych, połączony z warsztatami konserwatorsko-budowlanymi, skierowanymi do jak najszerzego grona odbiorców. Projekt ten był odpowiedzią na liczne problemy pytania właścicieli obiektów ryglowych, dotyczące remontów lub modernizacji tego typu obiektów, realizowanych zgodnie ze sztuką konserwatorską lub chociażby przy ogólnym poszanowaniu zabytkowej substancji. Wstępny projekt warsztatów konserwatorsko-budowlanych zakładał także udział i szkolenie osób bezrobotnych, które mogłyby w przyszłości świadczyć usługi remontowe w ramach społeczności lokalnej – jako pomoc sąsiedzka.

Przedsięwzięcie to stało się dużym ale motywującym wyzwaniem tak organizacyjno – logistycznym, jak finansowym. Zaprocentowały w tym przypadku wcześniejsze doświadczenia i współpraca z miejscowymi władzami samorządowymi, radą sołecką, szkołą podstawową, a także lokalnymi liderami. Sprawną realizację projektu gwarantowały odpowiednie źródła finansowania. Skorzystano z Programu Operacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, uzyskano dotację celową z Gminy Darłowo (właściciela działki w Słowinie, na której miały się odbyć warsztaty) oraz zaangażowano własne fundusze.

Przygotowany projekt nazwano: „*DAWNE KONSTRUKCJE – NOWE MARZENIA*” (warsztaty konserwatorsko-budowlane). Został on „wpisany” w zadania Programu Operacyjnego: Edukacja Kulturalna i upowszechnianie kultury. Priorytet II Ochrona dziedzictwa kultury ludowej. W ramach tego programu przygotowano do realizacji trzy zadania, zgodne:

1. Przekaz tradycji i umiejętności praktycznych w formie warsztatu plenerowego, tzw. szkoły tradycji – ukierunkowanej na edukację młodzieży szkolnej i dorosłych w zakresie popularyzacji ginących technik budowlanych.
2. Ochrona krajobrazu kulturowego wsi poprzez wypracowanie umiejętności rewaloryzacji tradycyjnej architektury wiejskiej, charakte-

rystycznej dla regionu Pomorza Zachodniego.

3. Dokumentowanie i archiwizacja najbardziej wartościowych zjawisk kultury ludowej – w tym unikatowych technik budownictwa szkieletowego.

Przygotowanie warsztatów zostało poprzedzone opracowaniem koncepcji i projektu technicznego

wzorcowej ściany ryglowej, które zakładały ustawienie szkieletowej konstrukcji ściany, o zróżnicowanym wypełnieniu pól międzyryglowych, z zamontowanym oknem i drzwiami oraz obdaszkiem. Jako miejsce realizacji warsztatów wybrano działkę pośrodku wsi, na nawsiu (należąca do Gminy), w otoczeniu ryglowej zabudowy, stanowiącej „historyczne

tło”. Służby gminne przygotowały i zabezpieczyły plac budowy (w tym przy zaangażowaniu tzw. pracowników interwencyjnych). Pozyskano elementy rozbiórkowe, w tym cegłę glinianą i ceramiczną, stolarkę okienną i drzwiową oraz wypożyczono narzędzia ciesielskie i stolarskie, fragmenty belek. Uczniowie miejscowej Szkoły Podstawowej zebrali kamienie polne na budowę fundamentu; każdy kamień został podpisany.

Kluczowym momentem był wybór rzemieślnika (cieśli), który gwarantował nie tylko fachowe wykonanie ściany, ale także prezentował w sposób przystępny poszczególne fazy budowy ściany. Cieśla przygotował, wzorowane na historycznych, drewniane formy do wytwarzania cegieł, belki z typami zaciosów do samodzielnego składania (swoiste klocki „lego”), a także oprawił w tradycyjny sposób większość narzędzi ciesielskich.

Na szczególną uwagę zasługuje mobilizacja i pomoc mieszkańców wsi, co umożliwiło sprawne zagospodarowanie placu budowy, a także wprowadzenie nowych elementów do warsztatów, w oparciu o zebrane sprzęty – np. konstrukcja traka ręcznego, warsztat stolarski. Symboliczne znaczenie miała budowa drewnianego mostku przez rów melioracyjny, który dogodnie połączył części wsi, po obu stronach nawsia.

W otoczeniu placu budowy umieszczono wystawę o krajobrazie kulturowym wsi Słowino, ustawiono namioty z etnograficzną ekspozy-



Ryc. 6-11. Warsztaty konserwatorsko-budowlane 2007 (fot. W. Witek)

Fig. 6-11. Conservational-construction workshop 2007 (photo by W. Witek)

Ryc. 12-15. Warsztaty konserwatorsko-budowlane 2008 (fot. W. Witek)

Fig. 12-15. Conservational-construction workshop 2008 (photo by W. Witek)

cją, punkt informacyjny z materiałami reklamowo-informacyjnymi, a przy historycznych zagrodach (siedliskach) zamontowano tablice o historii obiektów – była to próba odzwierciedlenia XIX-wiecznej struktury wsi. Umowny plac budowy został podzielony na kilka sektorów, w obrębie których podjęto określone działania: montaż ściany i ogrodzenia, pokaz pracy pił ciesielskich i warsztatu stolarskiego, wyrób cegieł, plener plastyczny i rzeźbiarski, zajęcia rękodzieła ludowego, konkursy. Całość nadzorowana była przez ekipę ciesielską, etnografów, nauczycieli miejscowej szkoły podstawowej oraz przedstawicieli rady sołectkiej. Zajęcia miały charakter otwarty. Uczestniczyli w nich zarówno mieszkańcy wsi, jak i turyści (wczasowicze) z nadmorskich plaż oraz zaproszeni goście. Cały projekt był na bieżąco prezentowany przez wyznaczoną osobę i dokumentowany przez lokalne media.

W pierwszym dniu warsztatów wykonano drewniany szkielet konstrukcyjny, wszystkie połączenia ciesielskie obrobione zostały w sposób tradycyjny (tj. na czopy i wpusty), z kołkowaniem (bez użycia gwoździ). Kulminacyjnym momentem był montaż belki oczepowej, spinającej od góry ścianę, który wymagał współdziałania kilku osób. W szczycie ściany zamontowano tradycyjną wiechę, złożoną ze skrzyżowanych, drewnianych symboli piły i siekiery. Równoległe z pracami konstrukcyjnymi trwało przygotowywanie „bu-



dulca” do wypełniania ścian. Ręcznie wyrabiano gliniane cegły, przygotowywano materiał do strychulców, elementy do montażu stolarki, czyszczono cegłę rozbiórkową, a przed ścianą każdy mógł przyłączyć się do budowy płotu – tj. przybić sztachetę lub wypłatać wiklinę czy łozy.

W drugim dniu warsztatów przystąpiono do wypełniania konstrukcji ryglowej oraz montażu historycznej stolarki, pozyskanej od

mieszkańców wsi. Zgodnie z założeniami ściana miała pełnić funkcje edukacyjno-ekspozycyjne, stąd poszczególne pola międzyryglowe zostały wypełnione w sposób zróżnicowany: strychuły, cegła gliniana (tzw. peca), cegła ceramiczna, plecionka. Na każdym etapie wypełniania ścian, każdy mógł samodzielnie przygotować budulec i wmontować go w ścianę. Równocześnie z budową ściany ukończono montaż

Ryc. 16 Warsztaty „malowane domy” 2008 (fot. W. Witek)

Fig. 16. Workshop “painted houses” 2008 (photo by W. Witek)



plotu (sztachetowo-plecionkowego) oraz zasadzono kwiaty w specjalnie przygotowanym, drewnianym kwietniku. Niewykorzystane elementy wypełnienia ściany ryglowej zostały wyeksponowane na przyściennym podeście. Ściana stała się od samego początku ekspozycją, ciekawym tłem dla wspólnych fotografii, a także nowym symbolem wsi.

Uzupełnieniem warsztatów były prace zabezpieczające ścianę ekspozycyjną, tj. impregnacja drewnianego szkieletu oraz obsadzek. Oprócz tego ustawiono tablicę edukacyjną, opracowaną łącznie z folderem o wsi Słowino i warsztatach konserwatorsko-budowlanych. Podsumowaniem tych działań była prelekcja w świetlicy wiejskiej, dotycząca krajobrazu kulturowego wsi, zabytkowej stolarki oraz przebiegu letnich warsztatów.

Podsumowanie

Recapitulation

Warsztaty konserwatorsko-budowlane, jako zadanie jednorazowe, stanowiły również zwieńczenie projektu „*Żywy skansen Słowino*”. Wykonana ściana ryglowa wraz z tablicą informacyjną stały się atrakcją turystyczną Słowina, a także miejscem plenerowych zajęć szkolnych z zakresu regionalizmu. Ekspozycja ta „wrosła” w krajobraz wsi, jest traktowana jako „swoja” – m.in. dlatego, że wielu mieszkańców pracowało przy jej powstaniu. Przygotowania do

warsztatów, a zwłaszcza ich program i zakres stały się inspiracją do działań edukacyjnych miejscowej szkoły podstawowej, która wzięła udział w projekcie „*Szkoła Marzeń*”, gdzie przewodnim tematem było dziedzictwo kulturowe regionu. Udział dzieci i młodzieży w tych warsztatach i zakres poznanych przez nich tradycyjnych technik budowlanych został doceniony (sprawdzony) podczas lekcji muzealnych w skansenach. Wyniki były bardzo dobre.

Wymiar praktyczny warsztatów to przede wszystkim porady techniczne ekipy ciesielskiej oraz wymiana doświadczeń zainteresowanych osób, tj. użytkowników obiektów ryglowych, a także architektów. Najcenniejszym i wymiernym przykładem tych warsztatów było zatrudnienie dwóch osób z ekipy budowlanej do specjalistycznych prac remontowych, przy rewaloryzacji ryglowej zagrody (skansenu) w Swołowie k/Słupska. Oprócz tego jedna z zabytkowych zagród była remontowana (rewaloryzowana) w oparciu o dofinansowanie Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego.

Przebieg warsztatów oraz ich odbiór społeczny i zasięg medialny spotkał się z dużym zainteresowaniem władz Gminy Darłowo, które natychmiast podjęły decyzje o kontynuacji tego przedsięwzięcia, w formie corocznego festynu pn. „*Urodziny Chaty*”. Doceniając wartości kulturowe regionu, a zwłaszcza historyczną spuściznę w postaci licznie zachowanego budownictwa

ryglowego („*kraina w kratę*”), dostrzeżono szansę promocji gminy poprzez działania związane z tym tematem. Pojawiła się kolejna, atrakcja turystyczna w tym nadmorskim regionie, aktywizująca również tereny (wsie) oddalone od morza.

Przez kolejne lata, w trakcie letniego festynu wiejskiego, kontynuowano warsztaty budowlano-konserwatorskie. Głównym polem działań i doświadczeń była teraz opuszczona chałupa ryglowa. W jednym roku skoncentrowano się na remoncie szachulcowego szczytu, a w kolejnym zrealizowano projekt pod nazwą „*malowane okna*”, związany z prezentacją walorów historycznej stolarki. Również program festynów wiejskich jest w dużej mierze oparty na akcentach tradycyjnej kultury ludowej i elementach dziedzictwa kulturowego, stąd coroczne aukcje wyrobów rękodzieła i kulinariów z motywem konstrukcji ryglowej.

Równocześnie z warsztatami budowlano-konserwatorskimi zrealizowano w 2007 r. projekt „*Znaki pamięci ziemi darłowskiej – śladami Wilhelma Grossa (Lapidarium w Słowinie)*”, który otrzymał dofinansowanie ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach Programu Operacyjnego „*Rozwój inicjatyw lokalnych*”. Głównym założeniem projektu była ochrona dziedzictwa kulturowego, w formie upamiętnienia miejsca pochówku dawnych mieszkańców wsi oraz prezentacja sztuki sepulkralnej,

związanej z twórczością Wilhelma Grossa – wybitnego artysty (rzeźbiarza) – pochodzącego ze Sławna, który był autorem wielu dzieł w tym regionie. Opracowano dokumentację historycznych nagrobków, projekt techniczny budowy lapidarium oraz przeprowadzono fachową konserwację pomnika ku czci ofiar I wojny światowej i najcenniejszych nagrobków. Przy lapidarium ustawiono tablice informacyjne o życiu i twórczości Wilhelma Grossa oraz zaprezentowano ścieżkę edukacyjną śladami twórczości rzeźbiarza.

Udokumentowane i popularyzowane dziedzictwo kulturowe Słowina stało się dla mieszkańców wsi swoistą osnową innych działań, związanych z pozyskiwaniem środków publicznych na realizację celów o charakterze ogólnowiejskim. W ramach projektu „Działaj Lokalnie” wykonano wiatę integracyjną, która stoi w sąsiedztwie ryglowej ściany ekspozycyjnej i stanowi plenerowe miejsce spotkań mieszkańców wsi.

Słowino „widziane” jest również w Europie, a tym oknem na świat jest strona internetowa o wsi¹², redagowana we Francji przez krewnych byłych mieszkańców (sprzed II wojny światowej), przy współpracy autora niniejszego artykułu.

Waldemar Witek

Narodowy Instytut Dziedzictwa
Oddział Terenowy w Szczecinie
National Heritage Board of Poland
Local Division in Poznań

Przypisy

¹ Np. *ANTIKON. Polsko-Niemiecka Konferencja: Architektura ryglowa – wspólne dziedzictwo*, organizator: Szczecin-Expo Towarzystwo Wspierania Rozwoju Pomorza Zachodniego; *Dzieje Wsi Pomorskiej*, organizator: Urząd Gminy w Dygowie; *Trzebiatów – spotkania pomorskie*, organizator: Trzebiatowski Ośrodek Kultury; *Historia i Kultura Ziemi Sławieńskiej*, organizator: Fundacja „Dziedzictwo” w Sławnie; *Wiejska przestrzeń – zagrożone dziedzictwo – Kamień Śląski*, organizator: Urząd Wojewódzki w Opolu.

² Zobacz: Idziak W., 2004, *O odnowie wsi – poradnik*, Warszawa.

³ Zobacz: Bogdanowski J., 1985, *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*, Kraków.

⁴ Termin użyty po raz pierwszy użyto w 1994 r., podczas wystawy poświęconej budownictwu regionalnego, zorganizowanej przez Słupski Oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i ma on bezpośrednio odniesienie do motywu architektonicznej konstrukcji ścian.

⁵ Od 2002 Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie prowadziło badania naukowo-konserwatorskie oraz ewidencję tradycyjnego (ryglowego) budownictwa ludowego w Gminie Darłowo, a także w kilku wsiach pow. sławieńskiego. Efektem tych badań były karty ewidencyjne zabytków architektury i budownictwa dla najcenniejszych budynków wiejskich oraz katalog obiektów typowanych do wpisania do rejestru zabytków.

⁶ W Słowinie (z przysiółkami), na ogólną liczbę 146 budynków w ewidencji konserwatorskiej, przeszło połowa to obiekty wzniesione w technice ryglowej (a także o łącznej konstrukcji lub wtórnie przemurowane), zaś ok. 25 budynków (głównie chałup) zachowało pierwotną formę architektoniczną.

⁷ Na stronie internetowej Biura Dokumentacji Zabytków w Szczecinie jest interaktywna mapa kulturowa wsi Słowino z warstwami kulturowymi: <http://www.bdz.szczecin.pl/warto-zobaczyc/slowino>.

⁸ Dane historyczne do wsi opracowano na podstawie: Dumper G., 1989, *Schlawin* [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein Pommersches Heimatbuch*, red. M. Vollack, Bd. II, Husum, s. 1156-1163.

⁹ Obiekt rozebrany w 2010 r.; przed rozbiórką wykonano kartę ewidencyjną zabytku architektury i budownictwa oraz inwentaryzację architektoniczno-konserwatorską.

¹⁰ Termin i projekt opracowany w Biurze Dokumentacji Zabytków – Instytucji Kultury Zachodniopomorskiego Urzędu Marszałkowskiego, w której autor niniejszego artykułu pracował w latach 2004-2007.

¹¹ Witek W., 2003, *Słowino (gm. Darłowo) – wieś na szlaku „Kraina w Kratę” – ochrona krajobrazu kulturowego* [w:] IV Polsko-Niemiecka Konferencja Architektura Ryglowa – wspólne dziedzictwo, Szczecin, s. 319-327; tenże, 2005, *Krajobraz kulturowy wsi Słowino – komentarz do wystawy* [w:] *Dzieje Wsi Pomorskiej. Materiały z IV Międzynarodowej Konferencji Naukowej*, red. R. Gaziński i A. Chudziński. Dygowo-Szczecin, s. 371-383; Witek M. i W., 2007, *Idea projektu „Żywy skansen Słowino” jako przykład ochrony krajobrazu kulturowego* [w:] *Historia i Kultura Ziemi Sławieńskiej*, red. W. Rączkowski i J. Sroka., T. VI, Gmina Darłowo, Sławno, s. 317-340; tenże, 2007, *Warsztaty konserwatorsko-budowlane w Słowinie: „Dawne konstrukcje – nowe marzenia* [w:] *Zachodniopomorskie Wiadomości konserwatorskie*, red. M. Opęchowski, R. II, Szczecin, s. 59-67.

¹² Zobacz: <http://schlawin.canalblog.com/>.

Opolski Dezyderat w Sprawie Przestrzeni Wiejskiej

The Opole Desideratum about the Rural Space

Przestrzeń Polski jest dobrem wspólnym, chronionym zapisami art. 5 Konstytucji RP. Jest dobrem ograniczonym i praktycznie – w życiu pokoleń – nieodnawialnym. Niestety zachodzą w niej procesy prowadzące do zatracenia wyjątkowego charakteru polskiej wsi. Podejmowane działania mające na celu racjonalizację jej wykorzystania są niewystarczające. Niekontrolowana suburbanizacja i chaos przestrzenny prowadzą do niszczenia dziedzictwa kulturowego wsi oraz rodzą problemy ekonomiczne, społeczne i środowiskowe.

Obszary wiejskie w Polsce dysponują jeszcze zasobami o wysokich wartościach kulturowych, architektonicznych i przyrodniczych, co czyni je unikalnym dziedzictwem. Wartości te opierają się na różnicach pomiędzy tradycyjnymi obszarami wiejskimi, a środowiskiem miejskim, a także na bogactwie możliwości wynikających z tych różnic. Obszary, gdzie walory kulturowe, architektoniczne, przyrodnicze i krajobrazowe występują łącznie na wysokim poziomie coraz bardziej mają postać enklaw. Na dodatek brak skutecznych form ochrony takich obszarów.

Rozwój obszarów wiejskich w Polsce tkwi w koleinie miejskich wzorców paradygmatu modernizacji, jaki ukształtował się w epoce industrialnej. Wzrost gospodarczy i osiągnięcie współczesnych standardów cywilizacyjnych odbywa się głównie poprzez umiastowienie wsi tj. wprowadzenie miejskich wzorców zagospodarowania terenów, budownictwa oraz urządzania terenów publicz-

nych. Prowadzi to do zatracenia wiejskiej specyfiki, degradacji i zaniku tradycyjnych obiektów, w szczególności zagród i innych obiektów związanych z gospodarką wiejską, unifikacji, zubożenia zasobu dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego. Obszary przyległe do aglomeracji i większych miast cechuje rozbryzg urbanizacyjny (urban-sprawl) oraz przestrzenna przypadkowość lokalizacji intensywnej zabudowy i innych inwestycji. Węzły komunikacyjne i tereny wzdłuż głównych dróg są przekształcane w strefy chaotycznej zabudowy o funkcjach gospodarczych nie związanych z miejscową tradycją budowlaną. Obszary wiejskie stały się terenem eksplorowanym dla szeregu potrzeb nie mających jakiegokolwiek związku z gospodarką lokalną.

Stan ten manifestuje się okaleczeniem krajobrazu i generowaniem wszelkich możliwych konfliktów przestrzennych, a w konsekwencji społecznych. Zmniejsza to i upośledza funkcjonalność obszarów wiejskich i zawęża potencjalne możliwości przyszłego ich wykorzystania, w szczególności związanego z dziedzictwem kulturowym, środowiskiem przyrodniczym i krajobrazem.

W Polsce nie przyjął się paradygmat rewitalizacji, uznany w Europie Zachodniej już w latach 80. Stało się to na skutek obywatelskiej niezgody na utratę regionalnych wartości środowiska kulturowego i krajobrazu, związanych z tym strat ekonomicznych oraz świadomości zagrożenia utraty tożsamości wspólnot i miejsca ich zamieszkania. Wyrazem tego było rozwinięcie regionalnych/landowych programów odnowy wsi, prowadzących do kompleksowej (całościowej) odnowy poszczególnych miejscowości poprzez powiązanie planowania strategicznego z planowaniem przestrzennym, szerokim udziałem społeczności wiejskich. Natomiast w Polsce, w dobie transformacji ustrojowej lat 90., przyjęto paradygmat wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Jego realizacja sprowadzała się do tzw. różnicowania, czyli zwiększania spectrum działalności gospodarczej, czym skutecznie podtrzymano ukształtowaną w czasach realnego socjalizmu praktykę traktowania wsi wyłącznie jako sfery produkcji.

Pierwsza dekada XXI wieku nie przyniosła w tej mierze pozytywnych zmian jakościowych. Nie wypracowano spójnej koncepcji rozwoju i kształtowania obszarów wiejskich. Natomiast podporządkowano je realizacji Wspólnej

Polityki Rolnej Unii Europejskiej. Programy Operacyjne stały się źródłem zdobywania środków na poszczególne inwestycje, obiektywnie potrzebne, lecz nie osadzone w szerszym kontekście rozwojowym. Lokalnie oznaczało to realizację szeregu przedsięwzięć (w zdecydowanej mierze infrastrukturalnych), co do treści będących punktowymi interwencjami, a nie sposobem na dynamizowanie procesów rozwojowych uruchomionych innymi metodami. W ten sposób na przełomie ubiegłego i obecnego wieku, nabyte przez samorządy gmin umiejętności planowania strategicznego ustąpiły „wykorzystywaniu środków unijnych”, głównie na rozbudowę infrastruktury. W praktyce polityka rozwoju obszarów wiejskich sprowadziła się do osiągnięcia zmian możliwych do pomiaru poprzez tzw. wskaźniki produktu, a więc kategorie fizyczne (mieralne). Osiągnięcie założonych mierników ma dowodzić skuteczności polityki rozwojowej.

Kształtowanie przestrzeni, a w szczególności ochrony krajobrazu, nie uznano za dziedziny wymagające interwencji, tym bardziej, iż ewentualne ustalenie efektu osiągniętych zmian jest niemal niemożliwe przy takim podejściu. Dlatego też obecny okres silnego wzrostu gospodarczego, podobnie jak okres transformacji ustrojowej lat 90. cechują się przewagą oddziaływań negatywnych na przestrzeń wiejską i krajobraz. Wyjątkowa w historii dynamika niekorzystnych zmian diagnozowana jest jako „planowany chaos (bo sankcjonowany formalną zgodnością z planami zagospodarowania przestrzennego). Dewastacja przestrzeni i degradacja krajobrazu to problemy pierwszoplanowe, bez których rozwiązania rozwój zrównoważony nie jest możliwy.

Traktowanie obszarów wiejskich jako niewyczerpywanego źródła rezerw terenowych spotyka się w Polsce z szeroką akceptacją lub co najmniej przyzwoleniem, co objawia się zarówno w działaniach władz i osób zawodowo zajmujących się zagospodarowaniem przestrzennym. Mieszkańcy, tworzący społeczności lokalne, którzy najczęściej tracą na takiej polityce przestrzennej, wydają się być pogodzeni lub nieświadomi skutków, jakie wiążą się z rabunkową polityką przestrzenną. Beneficjentami takiej polityki są właściciele niezabudowanych nieruchomości, którzy walczą o prawo zabudowy, często tylko ze wzglę-

du na wzrost ich wartości, a nie dla realizacji inwestycji budowlanych.

Mając na uwadze, iż rozwój gospodarczy i społeczny wsi wiąże się z koniecznością wyznaczania nowych terenów rozwojowych oraz mając świadomość, iż uwarunkowania ekonomiczne są kluczowym kryterium przy lokalizacji nowych inwestycji, niniejszy dezyderat, odwołując się do zasad zrównoważonego rozwoju i diagnozy stanu istniejącego, przedstawia postulaty i apele, których realizacja pozwoli ochronić krajobraz polskiej wsi, będący dziedzictwem wszystkich obywateli.

DIAGNOZA

Nieracjonalna, doraźna
polityka przestrzenna

Najważniejszym środkiem ochrony dziedzictwa kulturowego wsi jest racjonalna i długofalowa polityka przestrzenna prowadzona przez władze samorządowe. Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przewiduje, że narzędziami służącymi do kreowania i realizacji tej polityki na szczeblu gminnym są:

- 1) studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego,
- 2) miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Niestety w imię mylnie rozumianego liberalizmu gospodarczego, postępuje proces deregulacji systemu zarządzania przestrzenią, poprzez wprowadzanie coraz to nowych narzędzi pozwalających realizować inwestycje bez poszanowania kontekstu przestrzennego. Wśród instrumentów, których funkcjonowanie ma szczególnie niekorzystny wpływ na przestrzeń należy wskazać:

- 1) decyzje o warunkach zabudowy oraz decyzje o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego,
- 2) prawo wnoszenia zabudowy siedliskowej na terenach rolnych,
- 3) spec-ustawy (ułatwiającej realizację zadań o znaczeniu ponadlokalnym, ale wpływające negatywnie na ład przestrzenny w skali lokalnej).

Ważnym czynnikiem utrudniającym, a często wręcz uniemożliwiającym, prowadzenie racjonalnej, długofalowej polityki przestrzennej jest słabość planowania ponadlokalnego, które nie spełnia swojej głównej roli, tj. nie koordynuje planowania przestrzennego na szczeblu lokalnym oraz nie wyznacza (wiążących prawnie) nadrzędnych kierunków i zasad zagospodarowania przestrzennego gmin.

Planowanie przestrzenne w polskich realiach ma charakter doraźny. Władze samorządowe często nie są zainteresowane tworzeniem spójnego prawa miejscowego, chroniącego dziedzictwo kulturowe wsi, gdyż wiąże się to z koniecznością podejmowania działań długofalowych, kosztownych w krótkiej, „wyborczej” perspektywie. Polityka przestrzenna gmin, kształtowana przez niepowiązane ze sobą w spójny system opracowania planistyczne, jest kreowana w dużej mierze przez jednostkowe interesy osób lub grup, które realizując swoje cele, nie dbają o potrzeby społeczności lokalnych i przyszłych pokoleń. Wynikające ze złych regulacji prawnych uwarunkowania ekonomiczne powodują, że znaczna część właścicieli niezabudowanych nieruchomości składa wnioski, żądając przyznania im prawa zabudowy, często ze względu na potencjalny wzrost wartości tych gruntów i wiążące się z tym korzyści finansowe, a nie dla realizacji inwestycji budowlanych. Kolejny problem to nieracjonalne wnioski składane do opracowań planistycznych, np. o dopuszczenie zabudowy na terenach rolnych w znacznym oddaleniu od zwartych zespołów osadniczych. Władze gminy rozstrzygając je stają przed koniecznością wyboru mniejszego zła:

- 1) odrzucając – narażają się na roszczenia finansowe ze strony wnioskodawców,
- 2) uwzględniając – przesądzą o dewastacji krajobrazu i jednocześnie godzą się na przyszłe żądania dotyczące poniesienia kosztów uzbrojenia tych często odległych terenów.

Skutki nieracjonalnej, doraźnej polityki przestrzennej

Nierozważna polityka proinwestycyjna skutkuje znaczną nadpodażą gruntów przeznaczonych w planach miejscowych pod zabudowę, których rezerwy – przy

uwzględnieniu obecnej dynamiki osadnictwa – byłyby uzasadnione dopiero przy kilkukrotnym wzroście populacji naszego kraju. Tworzona w ten sposób struktura przestrzenna jest bardzo nieefektywna ekonomicznie.

Brak podatku katastralnego lub innego skutecznego opodatkowania niezabudowanych gruntów budowlanych, w tym użytkowanych rolniczo, a także niekorzystne dla gmin regulacje w zakresie scalania i podziału nieruchomości, powodują, iż właściciele nieruchomości rzadko są zainteresowani szybką realizacją inwestycji, zadowolając się korzyściami płynącymi ze wzrostu wartości swoich gruntów. Nowa zabudowa powstaje w sposób chaotyczny, często w pierwszej kolejności w oddaleniu od obszarów istniejącej zwartej zabudowy, co powoduje między innymi:

- 1) wzrost kosztów budowy i utrzymania nowej infrastruktury technicznej, jednocześnie zmniejszając jej efektywność,
- 2) wzrost wartości gruntów rolnych, przez co w przypadku realizacji na tych terenach inwestycji publicznych, takich jak drogi czy sieci infrastruktury, właścicielom należy płacić znacznie wyższe odszkodowania za wywłaszczenie lub służebność przesyłu,
- 3) tworzenie enklaw nowej zabudowy, których mieszkańcy nie czują się członkami społeczności lokalnej,
- 4) utrudnienia w procesach rewaloryzacji i rewitalizacji, poprzez odpływ kapitału na rzecz inwestycji lokalizowanych na obrzeżach terenów zabudowanych,
- 5) obniżenie walorów estetycznych wsi oraz utratę jakości krajobrazu, co znacząco obniża atrakcyjność obszarów wiejskich jako miejsca zamieszkania,
- 6) bezpowrotną utratę korzyści związanych z malowniczymi krajobrazami oraz czystym środowiskiem, koniecznymi dla rozwoju turystyki wiejskiej lub innych form aktywności gospodarczej, bazujących na tych elementach środowiska.

Jakość opracowań planistycznych

Jakość miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego bardzo często jest niedostateczna. Realizując przede wszystkim doraźne

potrzeby poszczególnych osób lub wąskich grup, nie chronią one we właściwy sposób dziedzictwa kulturowego wsi, a także zbyt rzadko kreują struktury przestrzenne o wysokich walorach funkcjonalnych.

Urbaniści, którzy są zatrudniani zgodnie z prawem zamówień publicznych w drodze przetargów nieograniczonych, w których przeważnie jedynym kryterium jest najniższa cena, a nie jakość wykonywanej pracy, zmuszeni są – obniżając koszty – m.in. do zatrudniania słabo wykwalifikowanej kadry, stosowania standardowych rozwiązań czy ograniczania bądź rezygnacji z prac studialnych i z szerszej współpracy z lokalnymi społecznościami dla wypracowywania optymalnych rozwiązań przestrzennych.

Narzędzia ochrony zabytków oraz krajobrazu kulturowego

Podjęmowane działania, mające na celu ochronę dziedzictwa polskiej wsi, ograniczają się zwykle do ochrony pojedynczych obiektów czy zespołów budynków. Stosunkowo dobrze uregulowana prawnie ochrona obszarowa, jako priorytet wskazuje ochronę środowiska przyrodniczego, wprowadzając skuteczne narzędzia służące zachowaniu walorów przyrodniczych, a marginalnie traktując walory kulturowe wsi.

Istotnym problemem jest fakt, iż ochroną objęte zostały tylko wybrane, najcenniejsze obiekty lub obszary, brakuje natomiast różnych form ochrony całej przestrzeni naszego kraju.

Niedostateczna jest świadomość społeczna w zakresie znaczenia potrzeby ochrony dziedzictwa kulturowego polskiej wsi. Przejawia się ona zwykle brakiem presji na objęcie ochroną obiektów o walorach zabytkowych, a także znikomym zrozumieniem dla ochrony historycznych układów przestrzennych. To często również brak poszanowania dla tradycyjnych form zieleni we wsiach – szpalerów, alei czy parków podworskich.

Udział społeczeństwa w procesie kształtowania przestrzeni i ochrony dziedzictwa kulturowego wsi

Niedostatecznie rozumiane są związki problematyki ochrony dziedzictwa kulturowego z procesami demokratyzacji i budowy społeczeństwa obywatelskiego. W powszechnej świadomości krajobraz wsi nie funkcjonuje jako dobro publiczne, którego ochrona jest prawem i obowiązkiem każdego z osobna i wszystkich składających się na lokalną społeczność.

Powszechne w polskim społeczeństwie przekonanie, iż prawo własności jest tożsame z prawem do zabudowy nieruchomości, kwestionowane jest tylko w nielicznych przypadkach, w których negatywne skutki planowanej inwestycji bezpośrednio dotyczą zainteresowanych.

Samorządy tworząc prawo lokalne zwykle ograniczają się do form partycypacji społecznej narzuconej przez ustawy, tworząc często fikcję udziału społeczeństwa w procesie kształtowania otaczającej przestrzeni. W rezultacie często jedyną grupą zaangażowaną w proces planistyczny są wnioskodawcy, zainteresowani realizacją swoich postulatów.

POSTULATY I APELE

W zakresie kompetencji centralnych władz postuluje się aby:

- uznać ład przestrzenny za dobro publiczne i niezbędny warunek realizacji zasady zrównoważonego rozwoju, wpisanej do Konstytucji RP,
- przeprowadzić implementację Europejskiej Konwencji Krajobrazowej w celu odpowiedniej ochrony i zarządzania krajobrazem,
- udoskonalic narzędzia prawne umożliwiające tworzenie i realizowanie polityki przestrzennej na wszystkich szczeblach administracji,
- uniemożliwić realizację inwestycji w oparciu o instrumenty prawne inne niż plan miejscowy, co w rezultacie skłoni samorządy do ich sporządzenia, zapewniając docelowo narzędzie do ochrony przestrzeni całej gminy,

- wprowadzić odpowiedni podatek od niezabudowanych gruntów budowlanych, przeznaczonych w planach miejscowych pod nowe zainwestowanie,
- ułatwić scalanie i racjonalny podział nieruchomości oraz wprowadzić wymóg ich przeprowadzenia, w procedurze lub w związku z sporządzaniem planu miejscowego, na niezabudowanych gruntach przeznaczonych pod zainwestowanie,
- minimalna cena nie mogła stanowić podstawowego kryterium przesądzającego o wyborze wykonawcy, należy umożliwić wybór wykonawców prac planistycznych w oparciu o ich wiarygodność oraz jakość merytoryczną przedkładanych propozycji,
- wzmocnić system zachęt ekonomicznych dla władających obiektami zabytkowymi do podejmowania rewaloryzacji i skutecznej nad nimi opieki.

W zakresie kompetencji władzy samorządowej postuluje się aby:

- publiczna działalność inwestycyjna cechowała się wysoką jakością rozwiązań, tworzyła przykłady godne naśladowania i inicjowała procesy rewitalizacji,
- zlecane rozwiązania planistyczne obejmowały swoim zasięgiem całe zespoły krajobrazowe lub inne obszary o wyraźnie odznaczających się w przestrzeni granicach,
- prowadzić badania procesów inwestycyjnych, występujących w gminie i na ich podstawie wyznaczać ewentualne nowe tereny, przewidziane do zagospodarowania w perspektywie nie dłuższej niż 10-20 lat,
- podejmować decyzje lokalizacyjne w oparciu o kontekst przestrzenny i interes społeczności lokalnej, z poszanowaniem zasady zrównoważonego rozwoju i ochrony ładu przestrzennego,
- w pierwszej kolejności podejmować działania mające na celu wykorzystanie potencjału inwestycyjnego terenów położonych w zasięgu istniejących terenów zainwestowanych,
- sporządzać plany miejscowe skorelowane z programami realizacji inwestycji publicznych,
- świadomie wybierać wykonawców opracowań planistycznych, sprawdzając ich wiarygodność, kompetencje oraz doświadczenie,
- wspierać, a w miarę potrzeby inicjować, poszukiwać nowych funkcji i sposobów zagospodarowania obiektów o dużych walorach zabytkowych,
- wspierać inwestorów zainteresowanych prowadzeniem działalności wykorzystujących dziedzictwo kulturowe wsi lub je wzbogacających (np. turystyki wiejskiej, regionalnych obiektów gastronomicznych, hippiki),
- inspirować poprzez system doradztwa i wspierać finansowo działania grup mieszkańców związane z poprawą estetyki i standardów zamieszkiwania w poszczególnych wsiach lub ich częściach, z zachowaniem tradycyjnych materiałów i form budownictwa i zgodnie z dziedzictwem kulturowym Regionu,
- organizować różnego rodzaju konkursy, których celem jest podnoszenie estetyki wsi (np. na najpiękniejszą przestrzeń publiczną, zagrodę czy renowację obiektu zabytkowego),
- podejmować działania mające na celu wspieranie społeczeństwa obywatelskiego i budowę społeczności lokalnych, między innymi poprzez zwiększenie udziału społeczeństwa w tworzeniu dokumentów planistycznych, np. organizację debat, warsztatów czy spotkań z projektantami i władzami gminy.

Apeluje się do urbanistów, architektów i architektów krajobrazu aby:

- podejmowali działania popularyzujące znaczenie zasady zrównoważonego rozwoju oraz zachowania ładu przestrzennego,
- odwołując się do swojej wiedzy oraz doświadczenia, propagowali rozwiązania chroniące ład przestrzenny i dziedzictwo kulturowe wsi,
- odwołując się do etyki zawodowej otwarcie sprzeciwiali się podejmowaniu działań mających niekorzystny wpływ na ład przestrzenny,
- kompleksowo i twórczo przygotowywali projekty rozwiązań przestrzennych i architektonicznych,

- zwracali uwagę na odpowiednie zagospodarowanie przestrzeni wiejskiej z uwzględnieniem rodzimych, a także tradycyjnych gatunków zieleni.

Apeluje się do przedstawicieli środowiska naukowego aby:

- rozszerzali badania nad różnymi aspektami zagospodarowania oraz funkcjonowania wsi,
- propagowali wiedzę inspirującą i wspierającą pożądane procesy zachodzące na terenach wiejskich, podporządkowane idei ładu przestrzennego,
- swoim autorytetem wspierali działania innych środowisk w procesie kształtowania przestrzeni i ochrony dziedzictwa kulturowego wsi,
- prowadzili badania zmierzające do określenia innowacyjnych rozwiązań na obszarach wiejskich, uwzględniających specyfikę regionu oraz dziedzictwo kulturowe wsi,
- opracowali tematyczne katalogi pokazujące dobre i złe praktyki oraz rozwiązania inwestycyjne uwzględniające specyfikę regionu,
- zainteresowali społeczność studencką problematyką wiejską, jako przyszłych propagatorów jej wartości.

Apeluje się do przedstawicieli mediów aby:

- propagowali dobre rozwiązania w zakresie odnowy wsi, w tym dobrych praktyk zmierzających do ochrony dziedzictwa kulturowego wsi,
- popularyzowali wartości wiążące się z tradycyjnym wiejskim krajobrazem,
- piętnowali przejawy łamania zasad zrównoważonego rozwoju i ładu przestrzennego, przejawiające się m.in. w chaotycznym rozlewaniu się zabudowy na terenach rolnych.

Apeluje się do właścicieli nieruchomości oraz inwestorów aby:

- w swoich decyzjach w znacznie większym stopniu kierowali się wartością kulturową swoich nieruchomości oraz jej znaczeniem dla społeczności lokalnej,

- przejawiali większe zainteresowanie w uczestnictwie w rewaloryzacji obiektów o wartościach kulturowych,
- utrzymywali swoje nieruchomości w sposób zgodny z lokalnymi uwarunkowaniami przestrzennymi i architektonicznymi,
- uwzględniali w działaniach inwestycyjnych na swoich posesjach, że są one częścią wspólnej przestrzeni całej wsi,
- korzystali z wiedzy i doradztwa instytucji (Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich, Lokalne Grupy Działania, doradztwo rolnicze).

Apeluje się do społeczności lokalnych aby:

- brały w większym zakresie odpowiedzialność za otaczającą przestrzeń, będącą wspólnym dobrem, wsparły niniejszą deklarację i we własnym zakresie wdrażały jej postulaty i apele.

Opracowanie:

Marek Wiland
Michał Matejko

oraz

Zespół ds. zachowania dziedzictwa kulturowego wsi i ochrony wiejskiego krajobrazu Opolszczyzny, w składzie:
Ryszard Wilczyński
Iwona Solisz
Irena Niedźwiecka-Filipiak
Zbigniew Kuriata
Maria Burian
Agnieszka Sałyga-Rzońca
Jarosław Gałęza
Elżbieta Wijas-Grocholska
Maria Głogiewicz
Jerzy Przybyła

Opole, 14 czerwca 2011 r.

Summaries

Problems

The Village Renewal with the Use of the European Funds – Untapped Opportunity for Revitalization

This article summarizes the scope and nature of the rural renewal projects supported by the EU funds. The top-down method of implementation of these projects, far from the essence of village renewal as a means of development of the rural areas, utilizing the revitalization paradigm, dominated the perception of this concept in Poland. However, the scale of the projects created an opportunity (utilized in a small way) to boost revitalization of the rural space, which could be a model character of the qualitatively good projects. In consideration of the revitalization, the aim of which is to give the town (the rural area) development impulses, with the model example of Rhineland-Palatinate, the achievable regional results were illustrated, and the situation in this field in the country was critically assessed.

Treating the project as a revitalizing factor, depending on the stage of development processes in the environment of its implementation,

there was proposed the concept of the **revitalization potential of project**, consisting of revaluation properties and useful values. The causes and consequences of the choice of projects for implementation were analyzed without quality criterion. Then the method of assessing the quality of the project was proposed, with the intention of applying it in the support programs of the rural areas in the years 2014 to 2020. In the assessment formula expressed in writing: **the quality of the project = (valorization properties + utility properties) x level of innovation**, there was highlighted the importance of innovation as an integrating element of the impact of the project and impact of the funding program. Using this method, was carried out partial, because concerning the revaluation properties, the assessment of collection of SPO and PROW projects implemented in the province Silesia. The results showed that the done project contributed infinitesimally to the revitalization of the village, which demonstrates the need to take into account the criterion of quality in the support mechanisms.

Ryszard Wilczyński

Fragmentation of Space and Fragmented Landscape – the Fate or Just an Episode in the Rural Landscape History

The increasing of chaos of space between “city” and “nature” is not an episode, which we can to bide one’s time, and after than everything will return automatically to the former harmony. Instead of inventory of fleeting order we need **the reinvention**. A new concept for **the economically balanced beauty**, it is a task for the professional elites. That kind of invention can not be created by the public. It needs the effort of personality – not community. In consequence, one more work is needed – to transform the opinion of majority, according to the opinion represented by minority. In our democracy it is possible only by showing of the pecuniary profits coming from such an enterprise.

Aleksander Böhm

The Cultural Heritage Resource of the Opole Village and Methods for Its Protection

The purpose of this paper is to discuss issues related to the protection of the historic villages taking into account the characteristics of the

resources and institutional activities undertaken for the preservation of that heritage in the Opole region. The paper characterizes the cultural heritage resources of the Opole village in the of historical, architectural and legal context. The paper discusses in detail the work of team for preservation of the cultural heritage of villages and protection of the rural landscape, working with the Governor of Opole since 2008.

In the framework of goals set by the team there was adopted and largely completed the following activities program: to recognize of achievements of institutions dealing with these problematic aspects, to explore the historical resource of the Opole village in the field, documentation and valorization of the resource, specifying the most valuable resources (more than 100 villages covered by the demand of protection), proposals for protection activities – recommendations for the individual institutions, activation of the local community, educational activities. The paper presents the used research methods and examples of the taken actions under the program.

Iwona Solisz

The Distinguishing Features of the Cultural Heritage of Rural Areas

The today's the village is no longer the place of residence of people only engaged in agricul-

tural production, whereby the former building development designed to serve different functions in this connection is no longer needed. Farm buildings located in the old rural farms: barns, livestock buildings and other outbuildings, if they have not found a new function they are now falling into ruin and disappear from the landscape of the village.

One of possibility to appropriate shape the rural area is to determine the parameters of the rural landscape, which is its essential features, and then including them in all investment activities in the rural areas, or on their basis creating a future image of the village. It is very important for this reason, so that rural areas do not lost their individual character. The distinguishing features of the rural areas may be inspiration to create new things with a high standard, however, in line with what is exiting.

Irena NiedźwieckaFilipiak

Changes in the Rural Landscape and the Legal-Economic Conditions

The progressive destruction of the Polish landscapes is the result of the pro-speculative legal regulations and of the related case law, which adversely affect a number of years, not only the physical space of our country and in the long term its economic value, but also understate – in the public mind – the importance of

landscape values. The effect of this are the chaotic sprawl of building development on open spaces and increasing spatial conflicts. And in the sphere of planning decisions it results in the formation of giant field reserves for building development, with a size which does not have any justification for the investment needs (such as designated reserves in the study of conditions and directions of spatial development of municipalities allow to situate in our country houses and flats for over 200 million new residents). The article indicates the desired directions of changes in the obligatory legal regulations.

Marek Wiland

Registration of Cultural Heritage of Village on the Background of Transformation of Identity of Place in the Lanscape

In Poland, a new social and economic reality has been established, changes in the political system introduced, accompanied by a real yearning and urge for democracy. The latter is often seen as an unlimited freedom of action directed by a rapacious desire for possessions and aspirations to catch up on those lost decades. Those factors constitute a serious threat to landscape and its components: the cultural heritage and natural environment; they also

hit the individual, community, and national identity.

The main idea of this dissertation (qualifying for the degree of the assistant professor) was to prove that the landscape surrounding us is a projection of identity and a synthesis of everything that makes an environment which:

- firstly – is perceived as an expression of the material space in respect of both:
 - its natural conditions (geological-geo-morphological, hydrological, climatic and natural-ecological conditions),
 - and its cultural components (civilisation and social-economic that involve human works included here in the form of archeological and pre-historical, ethnographic, architectural issues, or in the form of themes referring to art works and city planning, also rural issues, policies of the Green Party, and finally, the architecture of landscape), and
- secondly – is sensed as an expression of the material and spiritual (immaterial) space, determined and conditioned by anthropogenic actions (in respect of historical, philosophical, mythical issues, perceptive and semiotic problems).

While developing this thesis three theoretical approaches considered by the author of this dissertation. The most essential have been discussed with reference to the practice within the research field of the landscape architecture. The are identity and place; identity and time

(in the light of continuous changes and the “passing away of persons belonging to this world”); and, identity and landscape (with a special “inclination” towards the landscape of culture within those regions).

There have been presented the elaboration from cracow’s school of landscape architecture among others: the chart of countryside of jurassic villages and the chart of cultural heritage of locality as the instruments for activity in conservation of monuments, nature and spatial planning.

Zbigniew Myczkowski

Presentations

Public Participation in Cultural Heritage Preservation

The style and level of the public debate concerning generally spatial management, including heritage preservation in Poland, is least to say unsatisfactory as the phrase ‘public quarrel’ would be closer to the mark. The countless conflicts not only render well-balanced project management difficult, if not altogether impossible but also contribute to numerous losses. Contradictions in this area cannot be avoided but there exist conflict prevention methods that can be mastered. It is great challenge, because progress in this area requires changes on customs and mentality of both public authority and society.

Public participation in architecture is just a method of conflict prevention. The article presents a concept of participation suitable for current socio-cultural situation in Poland.

Krystyna Pawłowska

Dialogue with Tradition – the Interpretation of the Local Architecture Tradition in the Warmia and Mazuria Region

Gradually shaping for ages the rural landscape, according to the tradition and experience, is subject to the violent transformation. Confronted with the investment pressure, global process and progress in cultural landscape degradation observing in the 90s of the 20th century, it started to come back, very lively at the turn of the 19th and 20th centuries, the ideas of regionalism. Since the mid-90s the landscape shaping and its preserving has been in the Warmia and Mazuria region actively and creatively undertaken by the olsztyńskie association the Cultural Community “Borussia”. From that circle came out the impulse to invite tenders for the design of the modern house which had been inspired by the local tradition. In 2010 the competition “Twój dom – dialog z tradycją” [“Your house – the dialogue with tradition”] was organized by the Warmian and Mazurian Marshal Office, National Center for

Historical Monuments Studies and Documentation (presently National Heritage Board of Poland) and Polish Architecture Association – Local Division in Olsztyn. The main goal of that competition was to find out and to popular some new models of the family housing for the rural lands which could have been a kind of the traditional building continuation. a point of departure for the creative interpretation of the most characteristic and valuable landscape and Warmian and Mazurian architecture motives was the monograph concerning the tradition of the regional housing and farm building. 184 designs from all over Poland entered into this project. Many of the participants made an attempt in creative and modern interpretation of the historical motives both in the form and the details and being also inspired by the farm buildings. Prized (4) and awarded (24) projects were prepared to be sold and have also been presented in the catalogue which was distributed in the region. The competition organizers believe, that the designs will wind the purchasers and the constructed houses will soon appear in the Warmian and Mazurian region raising its landscape value.

Iwona Liżewska

Landscape Protection and Shaping of the Rural Landscape in the Work of the Institute of Landscape Architecture, University of Environmental and Life Sciences in Wrocław

The concept of order, including the spatial order, should be the basis for any actions concerning the development of the space surrounding us that this particular symmetry between nature and the human activity could be preserved and could mark the harmonious compatibility and the correct interdependence of components. While the cultural heritage as an important element of national heritage, is fairly well protected (durability of the legal solutions, the stabilized structures of public administration, social awareness) is the landscape, especially the rural landscape, it is not properly protected and treated with care, and one of the reasons for this is a crisis situation in terms of spatial planning. Institute of Landscape Architecture at the University of Environmental and Life Sciences (IAK) participates in activities in support of rural leaders since 2001, when it was initiated cooperation with the Office of the Marshal of the Opole Province. Since 2004, there were works began in the

Lower Silesia region in cooperation first with municipalities and the local action groups, and afterwards in cooperation with the Marshal Office of Lower Silesia. The employees of IAK has begun since that time training for the rural leaders, moderators, and local authorities, realizing topics related to the cultural heritage and landscape conservation of the village. They were conducted in both provinces, as well as in Silesia, Lublin and Great Poland voivodeship.

Irena Niedźwiecka-Filipiak

Zbigniew Kuriata

Andrzej Drabiński

Forum

Between Theory and Practice. Activity of Office of Monuments Documentation in the Protection of the Rural Cultural Landscape in the Western Pomerania

Office for the Documentation of Historical Monuments in Szczecin is the voivodeship self-government cultural institution dedicated to the wider issues of cultural area of the Western Pomerania, in particular the documentation of architectural monuments, and also issues related to their care and custody. Within this range the BDZ works closely with

the Western Pomeranian Voivodeship Conservator of Monuments and Area Branch of the National Heritage Institute. The BDZ has developed a Voivodeship Programme for the Protection of Monuments for the years 2008-2012 and monitors its implementation; it also created a study of cultural resource for the spatial development plan for the province. In the amendment were isolated 30 cultural-landscape areas and 43 potential landscape parks in which the protection of monuments should be integrated with the preservation of the natural environment values. The BDZ also monitors the work by the municipal records for monuments and municipal programs of monuments protection.

The activities of the Office are directed also to the widely understood social education, the strengthening and deepening of the regional identity and respect for the tangible and intangible expressions of culture of Pomerania. These objectives are realized during the European Heritage Days, but also during the organized thematic workshops, after school activities for youth, occasional exhibitions and lectures. The cultural heritage of Pomerania needs, regardless of strict legal actions, also promotion; this purpose serve publications developed and published by the Office for the Documentation of Historical Monuments.

Maria Witek
Cezary Nowakowski

Heritage of the Greater Poland Village - Conservation Status, Threats, and Actions to Protect It

The material heritage of the Great Poland village should be considered inseparable with the spiritual values. That what is now characteristic for Greater Poland is the result of the centuries-old processes. This is apparent both in the settlement, construction, customs, folklore and cooking. The settlement landscape of Greater Poland was shaped by the medieval settlement, the rise of the feudal manor, various colonization actions from the XVII to the XIX century, including the Olęder settlement, the activity of the Prussian Commission for Settlement. In the XIX century processes of enfranchisement in the form of pooling, separation, and parceling and the industrial development have led to reconstruction of the village. The land reform in the interwar period, from 1925 and the PKWN decree on agricultural reform of 1944 have completed the changes. The clear imprint in all areas of life left the boundary of partition, which divided for over 100 years the homogeneous body which was Greater Poland. Differences between the parts of Greater Poland belonging to the Prussian and Russian partition,

despite the passage of more than 90 years, are still visible.

The rural heritage of Greater Poland is preserved in the spatial configurations, with gables of houses set to the rural road, especially in the southwestern Greater Poland. It's also still the readable Olęder settlement, in the Nadnoteckie areas (marsh lanes – Polish *rzędówki bagienne*), and in the vicinity of Nowy Tomyśl, Lwówek and Trzciel (the dispersed settlement) and in the Pyzdrska Forest (river floodplains on the Warta and Proсна). Great Poland can boast a very large amount of preserved palaces, mansions, residences, parks and farms. Many of them represent a high artistic, architectural and spatial composition level. The dense settlement network which was already during the Middle Ages caused that there are in Greater Poland a lot of churches, both brick and timber and half-timbered churches, often very valuable. The agricultural landscape is characterized by windmills, mills, sugar mills, distilleries. Monuments of the railways are also noteworthy. Many objects are individually protected by registration in the register of monuments. Only 9 ruralistic formations in the region are listed in the register of monuments. Only 1 cultural park around of Żerków and Śmiełów was established until now.

It is necessary to mention the numerous risks, the unfavorable changes which are taking place in a village in the last 20 years. There are also many positive aspects of

numerous operations. Just even to mention the Local Action Groups, Village Renewal movement, the Culinary Heritage network, various folk festivals associated with traditional food, etc. This article outlined only in a summary form the problems of an extremely rich and diverse heritage of the village of Great Poland.

Teresa Palacz

"The Living OpenAir Museum Słowino" – Protection of the Pomeranian Cultural Landscape

Słowino – a village in the district Sławno – is a characteristic example of the traditional cultural landscape in Western Pomerania. The village preserved the oval shape spatial form together with the church (dominant) in the countryside, farm building structure and numerous examples of half-timbered building development, which are a specific kind of "saving" of history of the succeeding generations. Within the village we can see the harmony of centuries of tradition, highlighted by the interpenetration of the cultural and natural elements.

Elements of the material heritage of the village are documented in the form of conservational and

scientific-research studies and were presented at conferences, exhibitions and competitions. The educational activities contributed to promotion of Słowino in the coastal region, and to wake up the local patriotism and identification with the historical legacy – as evidenced by the adaptation of the historic homesteads in the year-round habitats and agri-tourism farms. On the basis of the existing human capital the project "The living open-air museum Słowino" was developed, which idea was to protect the cultural heritage, education and to popularize values of the half-timbered building development of the village, and ultimately to revitalize the historic buildings and harmonious development of the village.

In the years 2006–2008, Office of the Documentation of Historical Monuments in Szczecin, in cooperation with the local community, local authorities and with support from MKiDN (Ministry of Culture and National Heritage) organized a conservational- construction workshop entitled «The old structures – new dreams.» The purpose of these workshops was: the values demonstration of the traditional (half-timbered) rural construction, education of children and youth, the direct participation of the villagers, to obtain practical skills in the renovation of historic buildings and the use of the traditional designs as inspiration for new projects. The open and outdoor form of workshops was a village fete, was also an event of local cultural values. The result

of these workshops was a common building of a stud wall that is now – along with an information board – a specific kind of tourist attraction of Słowino and is also a place for open-air school activities of regionalism.

These actions launched other projects within the village, such as the creation of lapidarium and the educational path («The memory signs of the Darłowo land – in the footsteps of William Gross»), construction of an integration breezeway («Act Locally»), editing of the international website of the village Słowino.

Waldemar Witek

ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU

Wskazówki dla autorów

ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU jest kwartalnikiem poświęconym różnym dziedzinom związanym z architekturą krajobrazu oraz dziedzinom pokrewnym. Do druku przyjmowane są: prace oryginalne i poglądowe oraz artykuły o charakterze krytyki fachowej.

Strona internetowa czasopisma: <http://www.aqua.ar.wroc.pl/ak/>.

Wymogi ogólne i techniczne przygotowania prac

Objętość prac, wraz z rysunkami, fotografiami i tabelami, nie powinna przekraczać 10 stron formatu A-4. Tekst należy pisać czcionką typu TNR 12 pkt.; 1,5 odstępu między wierszami, dopuszcza się stosowanie kursywy i pogrubienia tekstu (prosimy nie stosować podkreśleń). Śródtytułów nie numerować.

Piśmiennictwo – przy powoływaniu się w tekście pracy na publikacje innych autorów, podajemy w nawiasie nazwisko i rok [Kowalski i Lewandowski 2000, Lewandowski 2001, Zalewski i in. 2001] lub ...zdaniem Kowalskiego [2000]... Dane w spisie piśmiennictwa podawane w kolejności: nazwisko(-a), inicjał(-y) imienia(imion) autora(-ów), tytuł pracy, nazwa czasopisma lub serii, zgodnie z przyjętymi skrótami, rok, tom miejsce i rok wydania, (pisane kursywą) oraz numery stron, np.: Kowalski J., *Kamień w wodzie* [w:] „Architektura Krajobrazu”, nr 2-3/2001, Wrocław 2001, s. 23-26. W przypadku wydawnictw zwartych, po zapisie nazwiska – tytuł publikacji, nazwę wydawnictwa, miejsce i rok wydania.

Obowiązuje następujący układ pracy:

1. Tytuł artykułu w języku polskim i angielskim.
2. Imię i nazwisko autora(-ów).
3. Streszczenie pracy (od 600 do 1000 znaków) w języku polskim i angielskim.
4. Tekst główny pracy naukowej, który powinien obejmować: wstęp z celem i hipotezą badawczą, materiał i metody, wyniki, dyskusję, wnioski (lub podsumowanie) i piśmiennictwo.
5. Afiliacja oraz adres miejsca pracy autora(-ów) – pocztowy i internetowy.

Tytuły tabel oraz ich treść, a także podpisy rysunków i legendy oraz śródtytuły muszą być podane w języku polskim i angielskim, a numery tabel i rysunków – cyframi arabskimi. Wszystkie ilustracje numerowane w sposób ciągły opisane jako ryciny (ryc.).

LANDSCAPE ARCHITECTURE is a quarterly on various issues related to landscape architecture and related fields. For printing are accepted: original papers and review papers and articles of a professional critique.

Internet site of the magazine: <http://www.aqua.ar.wroc.pl/ak/>.

General and technical requirements of preparation of the papers

The volume of work, together with drawings, photographs and tables should not exceed 10 pages A-4. The text should be typed with TNR font 12 points; 1.5 line spacing, it is permissible to use italics and bold text (please do not use underscores). Internal titles should be not numbered.

Literature – when referring in the text of the publications of other authors, we give in brackets the name and year [Kowalski and Lewandowski 2000, Lewandowski 2001, Zalewski and others 2001] or ...according to Kowalski [2000]... Data in the table of literature are given in order: name(s), initial(s) first name(s) of author(s), paper title, name of journal or serie, in accordance with the accepted abbreviations, year, volume, place and year of publication (in italics) and the page numbers for example: Kowalski J., *The stone in the water* [in:] “Landscape Architecture”, no. 2-3/2001, Wrocław 2001, pages. 23-26. In the case of monographs, after writing the name – title of publication, publisher name, place and year of publication.

The following system of work is valid:

1. The title of the article in Polish and English.
2. First name and name of author(s).
3. Summary of paper (from 600 to 1000 characters) in Polish and English.
4. The main text of scientific work, which should include: introduction with the purpose and research hypothesis, material and methods, results, discussion, conclusions (or summary) and references.
5. Affiliation and address of the work of the author(s) – postal and Email address.

Titles of tables and their contents, as well as titles of drawings and legends and captions must be given in Polish and English, and the numbers of tables and figures – with Arabic numerals. All the illustrations numbered in a continuous manner described as figures (Fig.).

Prace należy przysyłać w postaci trzech wydruków, w tym dwóch **bez podania nazwisk autorów** (egzemplarze dla recenzentów). Po otrzymaniu recenzji autor przysyła do redakcji egzemplarz redakcyjny z uwagami recenzenta oraz poprawiony egzemplarz pracy wraz z nośnikiem elektronicznym i ustosunkowaniem się do uwag recenzentów. Nadesłanie materiałów do redakcji jest równoznaczne z poręczeniem Autora, że zawarte w nich treści nie naruszają praw autorskich innych osób.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Autorzy prac partycypują w kosztach jej wydania. Informacja o opłatach i dodatkowe informacje dla autorów znajdują się na stronie internetowej <http://www.aqua.ar.wroc.pl/ak/>. Autorzy mają obowiązek, w odrębnym piśmie, podać informację o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów. W przypadku artykułów zbiorowych, należy także określić wkład poszczególnych autorów w powstanie publikacji (z podaniem informacji, kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu publikacji).

Zasady recenzowania

Teksty będą recenzowane przez dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki, w jakiej afiliowany jest autor, z zachowaniem zasad „*double-blind review proces*” (autorzy i recenzenci nie znają swojej tożsamości).

Recenzje mają formę pisemną i kończą się jednoznacznym wnioskiem co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia.

Nazwiska recenzentów podawane są raz w roku – w ostatnim numerze czasopisma.

Zasady kwalifikowania lub odrzucenia pracy oraz formularz recenzencki znajdują się na stronie internetowej czasopisma.

Informacje dotyczące „ghostwriting” i „guest authorship”

Z „*ghostwriting*” mamy do czynienia, kiedy ktoś wniósł istotny wkład w powstanie publikacji bez ujawnienia jego udziału jako autora lub wymienienia go w podziękowaniach.

Z „*guest authorship*” mamy do czynienia wówczas, gdy wkład osoby podanej jako autor/współautor publikacji jest znikomy lub nie miał miejsca.

Oba te zjawiska są przejawem nierzetelności naukowej i wszelkie wykryte przez Redakcję przypadki będą demaskowane włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów.

The papers should be sent in the form of three prints, including two **without giving names of authors** (copies for the reviewers). After receiving the review author sends a editorial copy to the editor with comments of reviewer, and a corrected copy of work with electronic media and responding to the comments of reviewers. Sending materials to the editor is tantamount to a guarantee of the Author, that their contents do not infringe the copyright of other persons. The editor will not return unsolicited materials and reserves the right to edit and cut. Authors of papers contribute to the costs of issue. Information about fees and additional informations for authors can be found on the website: <http://www.aqua.ar.wroc.pl/ak/>.

Authors are required, in a separate document, to provide information about funding sources of publication, contribution of research institutions, associations and other entities. In the case of collective papers, there must be also specified the contribution of individual authors in the creation of publication (including the information, who is the author of concepts, principles, methods, etc. used in preparation of publication).

The principles of review

The texts will be reviewed by two independent reviewers from outside the unit in which the author is affiliated with the principles of “*double-blind review process*” (authors and reviewers do not know their identity).

Reviews have a writing form and end with an explicit request about the approval of the article for publication or reject.

The names of reviewers are given once a year – in the last issue of the journal.

Rules on qualification or rejection of work and the reviewing form can be found on the website of the journal.

Informations about “ghostwriting” i “guest authorship”

“*Ghostwriting*” happens when someone has made a substantial contribution to publication without disclosing its participation as an author or is mentioned in the acknowledgments.

The “*guest authorship*” we have to do if the contribution of the person named as the author / co-author is negligible or has not taken place.

Both these phenomena are manifestations of scientific misconduct and any cases detected by the Editor will be exposed including notification of their respective entities.

RADA NAUKOWA**ADVISORY BOARD**

Aleksander BÖHM — Politechnika Krakowska (Polska) – przewodniczący
Öner DEMIREL – Karadeniz Technical University (Turkey)
Andrzej DRABIŃSKI – Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu (Polska)
Dexin GAN – Hunan Agricultural University, Changsha (China)
Robert HOLDEN – University of Greenwich, London (Great Britain)
Olena KOLESNICHENKO – National University of Life and Environmental Sciences of Ukraine, Kiev (Ukraine)
Krzysztof MŁYNARCZYK – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie (Polska)
Marcelino Martin MONTERO – University of Granada (Spain)
Marek SZUMAŃSKI – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (Polska)
Adam SZYMSKI – Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie (Polska)
Elena ZOLOTARIEVA – Orel State Agrarian University (Russia)

REDAKTOR NACZELNY**EDITOR**

prof. dr hab. inż. arch. Zuzanna BORCZ, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu,
zuzanna.borc@up.wroc.pl

KOLEGIUM REDAKCYJNE**EDITORIAL BOARD**

dr inż. arch. Aleksandra LIS – Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu,
aleksandra.lis@up.wroc.pl – sekretarz
dr hab. inż. arch. Irena NIEDŹWIECKA-FILIPIAK – Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu,
irena.niedzwiecka-filipiak@up.wroc.pl – redaktor tematyczny
dr hab. Maciej FILIPIAK – Instytut Dendrologii PAN, Kórnik,
mfil@man.poznan.pl – redaktor tematyczny
dr hab. Andrzej MICHALSKI – Katedra Matematyki, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu,
andrzej.michalski@up.wroc.pl – redaktor statystyczny
mgr fil. polskiej Anna BORCZ – Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu,
anna.borc@up.wroc.pl – redaktor językowy

PROJEKT GRAFICZNY I ŁAMANIE**GRAPHIC DESIGN & LAYOUT**

Witold GIDEL

PROJEKT OKŁADKI**COVER DESIGN**

Paweł OGIELSKI

TŁUMACZENIE TEKSTÓW**TRANSLATION**

Arkadiusz MARUSZEWSKI

WYDAWCA**PUBLISHER**

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Wydział Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji
pl. Grunwaldzki 24a, 50-363 WROCŁAW, tel. 71 3201558, fax 71 3201557
e-mail: dziekanat.wiksig@up.wroc.pl, <http://www.aqua.up.wroc.pl/ak/>

WARUNKI PRENUMERATY**SUBSCRIPTION**

inż. Jolanta JUST-MARUSZEWSKA
tel. 71 320-18-63, e-mail: jolanta.just-maruszewska@up.wroc.pl
<http://www.aqua.up.wroc.pl/ak/>

Kwartalnik *Architektura Krajobrazu* jest indeksowany w „Bazie danych o zawartości polskich czasopism technicznych” BazTech <http://baztech.icm.edu.pl>

Druk: KONTRA s.c.
52-200 Wysoka / Wrocław, ul. Chabrowa 5a

W następnym numerze:
In the following issue:

Metody badawcze i dydaktyczne
w Architekturze Krajobrazu

Research and Teaching Methods
in Landscape Architecture